

NOWY

ŁOWICZANIN

TYGODNIK

ŁOWICKIEJ

Cena 3,20 zł
(w tym 8% VAT)

Jakie sieci podpisały umowy na lokale
w nowym centrum handlowym. str. 5

Strażacy nie mieli na czym postawić nóg
gasząc pożar przy ul. Chełmońskiego. str. 2

Strzeż się tych numerów
– możesz stracić setki złotych. str. 4

CZWARTEK 29 marca 2018 | NR 13 (1291) | Rok XXVIII | ISSN 1231-479x

Gmina Nieborów | Nowy gatunek w puszczy potwierdzony, czy będzie problem?

Z lasu wychodzą wilki

To nie żart, w Puszczy Bolimowskiej zamieszkały wilki. Leśnicy przewidują, że jest to załazek watahy, basior i wadera (samiec i samica alfa) oraz najprawdopodobniej cztery młode z ubiegłorocznego miotu, które już wyrosły i są zdolne do polowań.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Za tą grupą wędruje jeszcze jeden wilk, który został jednak odrzucony, żywi się on głównie tym, co wataha pozostawi po polowaniu. Leśnicy się cieszą, ale mieszkańcy Bobrownik zaczynają z niepokojem patrzeć w stronę lasu, bo od kilku tygodni coś zagryza psy, nie w polu, ale w zagrodach.

– Wilki spotykamy na terenie naszego obwodu łowickiego od 2 – 4 lat, od roku jesteśmy jednak pewni, że na naszym terenie przebywają dwa dorosłe wilki – powiedział nam, Henryk Florczak prezes Koła Łowickiego Nieborów, gospodarującego na terenie gminy Nieborów. O obecności

drapieżników świadczyły spotykane w lesie tropy. O pomyłce nie ma mowy, trop wilka jest charakterystyczny, różni się od śladów psa, jenoty, czy lisa. Oprócz tego prezes sam widział wilka. Na polach pomiędzy drogą krajową nr 70 a Bobrownikami obserwował rudel (stado) saren, było ich około 30, w pewnym momencie stado zamarło, a wszystkie patrzyły w jednym kierunku, na ruiny ubojni drobiu w Bobrownikach. Skierował w tę stronę lornetkę



Od kilku tygodni coś zagryza psy, nie w polu, ale w zagrodach.

i zobaczył, jak mu się w pierwszej chwili zdawało, wilczura. Zwierzę to jednak szybko zniknęło w zaroślach. Udał się na miejsce i znalazł ślady, które rozwiały jego wątpliwości. Obecność wilków potwierdziły też obserwacje myśliwych, którzy spędzają długie godziny na ambonach polując np. na dziki.

Czy nowy gatunek w łowisku to problem? Florczak powiedział nam, że dopóki wilków nie będzie dużo, np. ponad 20, to raczej nie, choć jak zauważył, odcienie się to na zwierzyńie płowej. Myśliwi już zauważyli, że np. w poprzednim sezonie było zauważalnie mniej cielaków danieli.

Obecność wilków potwierdzają leśnicy z Nadleśnictwa Skierniewice. Specjalista ds. Ochrony Lasu Grzegorz Karwat powiedział nam, że na terenach leśnictwa Nieborów, Łasieczniki,

Kaczew i Grabina, które zajmują powierzchnię około 6 tys. ha, jest potwierdzona obecność 5 wilków (teren ten mieści się w granicach kwadratu Skierniewice – Bełchów – Arkadia, Nieborów, Bolimów – Skierniewice).

To załazek watahy: basior i wadera oraz trójka młodych. Czwarte, którego obecność początkowo stwierdzono, najprawdopodobniej zginęło. Jest też wilk samotnik, który do powstającego stada nie został przyjęty, wykazuje się on słabszą kondycją i prawdopodobnie jest to powód odrzucenia. Niemniej korzysta on z obecności grupy wilków i posila się tym, co ono pozostawi po polowaniu.

Skąd to wiadomo? Zawiązująca się wataha jest przedmiotem zainteresowania jednego z badaczy wilków w ramach projektu Instytutu Badań Ssaków PAN z Białowieży. str. 4

Łowicz | Gimnazjaliści z Popowa wygrali konkurs

W tym roku palmy w barwach narodowych

25 marca, po raz kolejny, z okazji Niedzieli Palmowej połączonej z diecezjalnym spotkaniem biskupa ordynariusza z młodzieżą, na Starym Rynku odbył się konkurs na najwyższą i najładniejszą palmę wielkanocną. Pierwsze miejsce zajęli uczniowie klas trzecich Gimnazjum w Popowie.

Zwycięska palma liczyła przeszło 17 m wysokości, zdobyły ją kwiaty z bibuły w kolorach białych i czerwonych, układających się w barwy flagi narodowej. Na wysokości około 4 m miała przymocowanego białego orła, z czerwonymi kropkami krwi wypływającymi z piersi. Palma nawiązywała do przypadającej w tym roku 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Młodzież z Gimnazjum w Popowie tworzyła palmę pod okiem



Uczennice szkoły w Popowie pod palmą, która wygrała w konkursie który odbył się pod patronatem biskupa ordynariusza diecezji łowickiej.

katechetki Renaty Brzezińskiej-Panek oraz polonistki Marleny Kardas. Uczennica Julia Zwolińska przypomina w rozmowie z NŁ, że uczniowie szkoły biorą udział w konkursie od dawna, w ubiegłym roku zajęli drugie miejsce, a w poprzednich latach często znajdowali się w pierwszej trójce nagradzanych. Inna uczennica, Dorota Kluska dodała, że gimnazjaliści czekali z niecierpliwością na Niedzielę Palmową i sami zaproponowali wykonanie palmy, zanim zdążyli to zrobić nauczyciele. Jej wykonanie w szkole to już tradycja.

Palma powstawała etapami przez tydzień, prace nad nią zostały zakończone w piątek 23 marca. Co ciekawe, na Stary Rynek przynieśli ją sami uczniowie, pokonując pieszo przeszło 1,5 km.

Tak jak palma z Popowa zrobiła duże wrażenie swym wyglądem, tak wrażenie na zebranych swą treścią zrobiła wypowiedź do mikrofonu Wiktorii Smolec z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z parafii św. Wojciecha w Makowie, która opowiadała o palmie, którą przywoziła do Łowicza z przyjaciółmi. str. 7



Leśniczówka | Strażacka pomoc

Ważący 240 kg. Do szpitala wieźli go strażacy

25 marca ok. godz. 23.00 strażacy zostali poproszeni o pomoc w przetransportowaniu – ważącego około 240 kg – mężczyzny z Leśniczówki w gminie Bielawy do szpitala w Łęczycy.

Pogotowie zostało wezwane do udzielania pomocy w sytuacji nagłego zagrożenia życia mężczyźnie w wieku 74 lat. Po dojechaniu na miejsce zgłoszenia okazało się, że waży on około 240 kg, a karetka nie ma technicznych możliwości przetransportowania takiego pacjenta do szpitala. O pomoc zostali poproszeni strażacy.

W rozmowie z nami rzecznik PSP Arkadiusz Makowski powiedział, że podobne sytuacje zdarzają się, choć nie potrafił określić jak często do nich dochodzi. Spotykał się z nimi także, kiedy pracował jeszcze w Łodzi. Wyjaśnił, że zwykle sanitariusze zwracają się o pomoc do strażaków, kiedy występuje sytuacja nagłego zagrożenia życia, a im brakuje sprzętu

lub ludzi. – To pokazuje, że system państwowego ratownictwa medycznego jest niedofinansowany – ocenia Arkadiusz Makowski z PSP. Dzięki dobrej współpracy pomiędzy służbami akcja przebiegała sprawnie. 6 strażaków na noszach płachtowych przeniosło mężczyznę z domu do busa strażackiego, który jest wykorzystywany do przewozu ludzi. Dla zapewnienia opieki medycznej podczas podróży z pacjentem pojechała osoba z obsady karetki.

W asyście karetki i policji mężczyzna został przewieziony do szpitala w Łęczycy. aa

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >36

Sport >42

Pogoda >46



Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 803**

e-mail: **marcin.kucharski@lowiczanie.info**

MARCIN KUCHARSKI

Łowicz | Pożar na ul. Chełmońskiego

W takiej graciarni trudno było gasić

Kilkudziesięciu strażaków gasiło w poniedziałek, 26 marca, pożar budynku mieszkalnego przy ulicy Chełmońskiego w Łowiczu. Słup dymu był widzialny już z dużej odległości, co przyciągnęło na miejsce wielu gapiów.

Mieszkała w nim około 80-letnia kobieta, a budynek sąsiadował z drugim domem mieszkalnym, który zajmowała jej córka z mężem. To właśnie młodsza z kobiet usłyszała hałas, spowodowany pękaniem konstrukcji dachu pod wpływem ognia. Dlatego wybiegła i pomogła wydostać się matce z domu, a następnie zadzwoniła po strażaków.

W trzygodzinnej akcji udział brało 9 zastępów w sile 38 strażaków. Akcją dowodził komendant PSP Jacek Szeligowski, który powiedział nam, że zdecydował



Przedmioty nagromadzone w budynku utrudniały prowadzenie akcji gaśniczej. Konieczne było ich wyniesienie na zewnątrz.

o tym, że pojedzie na miejsce, po tym, jak odebrał zgłoszenie od dołwody, że akcję utrudnia nagromadzenie przeróżnych przedmiotów w budynku.

– Tam było wszystko, począwszy od książek i gazet, po krzesła, fotele i pilarkę. W pierwszej fazie akcji strażacy skakali po tych sprzętach, bo nie było możliwości postawienia nogi na podłodze – mówi nam komendant Jacek Szeligowski.

W ocenie komendanta ich niewłaściwe składowanie i bliskie sąsiedztwo z piecem było przyczyną pożaru. Z wywiadu udało się ustalić, że to zięć 80-latkę gromadził od dłuższego czasu te przedmioty. Był też osobą odpowiedzialną za obsługę kotłowni, dlatego otrzymał wezwanie na komendę celem wystawienia mandatu.

W pożarze nikt nie ucierpiał. Po jego ugaszeniu dokonano częściowej rozbioru budynku. Starty oszacowano na 70 tys. zł. aa

Borów | Pożar

Spłonęło 6 ha trzcin

Aż 6 hektarów trzcinowisk i suchych traw spłonęło 25 marca pod Borowem. Strażacy mieli trudność z dojechaniem na miejsce z powodu podmokłego terenu. Pożar objął trzcinowiska w rejonie stawów hodowlanych.

Interwencję na miejscu podjęły po godzinie 12. cztery zastępy straży, jeden ze straży państwowej w Łowiczu oraz trzy jednostki OSP, dwie z Bielaw i jedna ze Starogo Waliszewa. Szybko rozprzestrzeniający się na znacznej przestrzeni ogień udało się strażakom ugasić w ciągu dwóch godzin. Wykorzystali do tego przede wszystkim podręczny sprzęt gaśniczy, czyli tzw. tłumice. Na szczęście nie wystąpiło bezpośrednio zagrożenie dla zabudowań gospodarczych ani mieszkalnych. Pożar nie dotarł do także do lasów. Przyczyną pojawienia się ognia było najprawdopodobniej zaproszenie go przez nieznaną osobę. tb

Barcik Stary

Pijany kierowca zatrzymał się na drzewie

Ponad 2 promile alkoholu miał 46-latek, który w nocy 22 marca w Barciku Starym w gminie Sanniki stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. – Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 46-letni kierujący Audi z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na pobocze drogi i uderzył w drzewo. Badanie alkometrem wykazało ponad 2 promile w jego organizmie – informuje podkom. Dorota Słomkowska z KPP w Gostyninie. Mężczyzna nie doznał poważnych obrażeń ciała, ale został przewieziony na badania do szpitala. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości 46-latkowi grozi do 2 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i sądowy zakaz kierowania. Postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci z Gostynina. aa

Łyszkowice

Mężczyzna targnął się na życie

35-letni mężczyzna popełnił samobójstwo przez powieszenie się w domu jednorodzinny przy ul. Polnej w Łyszkowicach. Do tragedii doszło w sobotę, 17 marca, przed północą. Straż pożarna otrzymała zgłoszenie od rodziny samobójcy o godzinie 23.47. Na miejsce wysłane zostały strażacy z miejscowej OSP oraz JRG PSP w Łowiczu, zaalarmowane zostało też pogotowie ratunkowe.

Strażacy najpierw sami prowadzili reanimację, a potem przekazali mężczyznę przybyłemu na miejsce lekarzowi z zespołu ratownictwa medycznego. Prowadzona przez około 1,5 godziny akcja reanimacyjna nie przyniosła niestety skutku. 35-letniego mężczyznę nie udało się uratować. Na miejscu była obecna również policja, która wykluczyła udział osób trzecich w zdarzeniu. mak



Pociąg towarowy wypadł tylko jednym kołem z torów.

Łowicz | Niegroźny wypadek na kolei Pociąg towarowy wykoleił się na nastawni

Około 4 godzin trwały utrudnienia na linii kolejowej Łowicz-Warszawa, które wystąpiły w miniony piątek, 23 marca o godz. 13, na skutek wykolejenia pociągu towarowego na nastawni Łowicz Główny – znajdującej się na linii pomiędzy dworcem a Zielkowicami.

Pociągi dalekobieżne – niektóre ze sporym, ponad godzinnym opóźnieniem – kierowane były przez stację Łowicz Przedmieście. Połączenia lokalne Kolei Mazowieckich – jeździły z Bednar, do których w czasie trwającej modernizacji linii kolejowej E 20 Łowicz – Warszawa, część pasa-

żerów zdążyły już przywyknąć. Karol Jakubowski z zespołu prasowego spółki PKP Polskie Linie Kolejowe wyjaśnił nam, że w trakcie manewrów wykonywanych na nastawni, z szyn wypadł – jednym kołem – pusty wagon służący do przewozu tłuczni. Nikt nie został poszkodowany, nie było zagrożenia dla środowiska. Służby kolejowe zabezpieczyły teren. Na miejsce został skierowany specjalistyczny pojazd, który umieścił wagon na torze. Okoliczności zdarzenia bada specjalna komisja. Ma ona miesiąc na wyjaśnienie przyczyn zdarzenia. Czas ten może być przedłużony. mwk

Mystkowice | Zuchwała kradzież z podwórka

Jednej nocy zniknęło BMW i pies

W nocy z 26 na 27 marca, z podwórka w Mystkowicach zostało skradzione BMW. Wtedy też zniknął z tej samej posesji pies, 2-letni owczarek niemiecki.

Właścicielem auta jest 22-letni Adrian, który wrócił do domu ok. 22.30 i wtedy widział swoje BMW po raz ostatni. Zostało skradzione w nocy z podwórka, podczas gdy domownicy spali. – Mój brat jest załamany, kupił ten samochód za ciężko zarobione za granicą pieniądze – mówi nam jego siostra Ewelina.

Tę samej nocy zaginął też rasowy pies, 2-letni owczarek niemiecki. Rodzina jest przekonana, że ma to ścisły związek z kradzieżą samochodu. – Może chcieli uciszyć psa i coś mu zrobili – zastawiają się.



Siostra właściciela jechała BMW do ślubu. W chwili kradzieży auto miało normalną rejestrację.

Właściciel i jego bliscy mają przypuszczenia, że auto wyjechało z podwórka na własnych kołach, a nie na lawecie – świadczą o tym ślady. Ich zdaniem było to możliwe, ponieważ złodziej dorobił klucze do auta. Przypuszczają, że mogło do tego dojść, kiedy samochód na kilka dni został oddany do naprawy do warsztatu.

RZUT OKIEM | NIE DAJ SIĘ OKRAŚĆ



W piątek 23 marca dzielnicowi przeprowadzili na targowisku działania prewencyjne pod nazwą „Stop kieszonkowcom”, w ramach których rozmawiali z napotkanymi osobami, przypominali o bezpieczeństwie i rozdawali ulotki. Chcieli w ten sposób przypomnieć o tym, że w ferworze świątecznych zakupów możemy paść ofiarą kieszonkowców. Przestępcy niejednokrotnie sami stwarzają tzw. sztuczny tłok lub w inny sposób próbują odwrócić naszą uwagę, aby nas okraść. Dlatego powinniśmy pilnować naszych toreb i portfeli. aa

Łowicz | Ul. Mostowa

Byli głośni, jeden z nich miał amfetaminę

W sobotę 24 marca po godz. 14.00 na ul. Mostowej łowiccy dzielnicowi zatrzymali 25-latkę, który miał przy sobie narkotyki.

Do zatrzymania doszło, podczas gdy policjanci interweniowali wobec grupy głośno zachowujących się mężczyzn. Jeden z nich

wzbudził podejrzenia policjantów, postanowili go sprawdzić i znaleźli przy 25-latku amfetaminę.

Mieszkaniec Łowicza został zatrzymany. Usłyszał zarzut z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, który jest zagrożony karą do 3 lat więzienia. aa



Aktualności

Łowicz | Niedziela palmowa

Nie tylko święcenie palm

25 marca wierni parafii pw. Świętego Ducha w Łowiczu wzięli udział w uroczystościach Niedzieli Palmowej.

Przed godz. 12. stanęli w cieniu krzyża misyjnego po południowej stronie świątyni, gdzie proboszcz, ks. Władysław Moczarski, odczytał fragment Ewangelii św. Jana przypominającej wjazd Jezusa Chrystusa do Jerozolimy i poświęcił przyniesione przez nich palmy.

Siedząc na koniu, proboszcz w asyście dzieci ze scholi oraz ministrantów przebranych w stroje nawiązujące do czasów, gdy żył Jezus Chrystus, został odprowadzony procesyjnie do głównych drzwi świątyni. Stanowiło to nawiązanie do przekazów ewange-

listów, mówiących, że Jezus wjechał do Jerozolimy na osiołku. Konia o imieniu Niro dostarczyło Stowarzyszenie „Karino” Katarzyny i Tomasza Stawickich.

Wcześniej proboszcz mówił do wiernych, aby, stojąc na początku obchodów misterium paschalnego, otworzyli swe serca na Jezusa Chrystusa i „ruszyli jego śladem do Jerozolimy”, gdzie umarł i zmartwychwstał. Celem jest zbawienie i życie wieczne.

W uroczystości wzięła udział duża grupa rodziców i dzieci z Niepublicznego Przedszkola Diecezjalnego im. Błogosławionej Bolesławy Lament w Łowiczu. To za ich sprawą otoczenie świątyni zostało ozdobione figurami bocianów, które zostały wykonane na konkurs pt. „Na Zwiastowanie, bocian na stodołę stanie”. **tb**



Proboszcz parafii pw. Świętego Ducha w Łowiczu Władysław Moczarski siedząc na koniu poprowadził wiernych do świątyni na uroczystą mszę świętą.

Wielki Piątek

Drogą Krzyżową przez Boczek

Ks. Mariusz Szmajdziński, proboszcz parafii pw. św. Rocha w Boczkach Chełmońskich, zaprasza parafian do udziału w ulicznej Drodze Krzyżowej – początek w Wielki Piątek o 15.00. Wierni spotkają się przy krzyżu na cmentarzu parafialnym i stamtąd, po odmówieniu Koronki do Miłosierdzia Bożego, wyruszą w kierunku kościoła. Przy stacjach Drogi Krzyżowej rozważania poprowadzi młodzież gimnazjalna. Po przejściu do kościoła rozpocznie się liturgia Męki Pańskiej.

Ks. proboszcz powiedział nam, że w tym roku nabożeństwo będzie miało tradycyjny przebieg, ale myśli o tym, by za rok przygotować je w formie Misterium Męki Pańskiej, z krótkimi scenkami przy każdej stacji. **aa**

Łowicz | Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

Misterium nagrodzone brawami na stojąco

Wierni, którzy zdecydowali się pozostać w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza po wieczornej mszy świętej w niedzielę, 25 marca, nie żalowali. Półtoragodzinne przedstawienie przygotowane przez młodzież i księży „Misterium Męki Pańskiej – pasja oczami Maryi”, nagrodzili brawami na stojąco.

– Przedstawienie bardzo mi się podobało, cieszę się, że zostałam – powiedziała nam pani Maria Kacprzak – Dzięki niemu mogłam spokojnie prześledzić ostatnie chwile Jezusa, na pewno wpłynęło to na moje duchowe przygotowania do świąt i ich lepsze, pełniejsze doświadczenie – dodała.

Przedstawienie przygotowali: młodzież z parafialnej scholi i grupy modlitewnej Emmanuel oraz księży z parafii. W postać Judasza wcielił się wikariusz ks. Michał Szkuپیński, w Jezusa ks. Robert Błaszczak, a w jednego z żołnierzy diakon Bartłomiej Boroski. Przed widownią wystąpiło w sumie 20 aktorów, ubranych w stroje nawiązujące do czasów, w których żył Jezus Chrystus.

Narrację prowadziła Maria, w tej roli Weronika Szczepańska, która mówiła o bólu, jaki towarzyszył matce Zbawiciela, obserwowanej kolejne wydarzenia



Moment śmierci Jezusa zilustrował nie tylko film Mela Gibsona, ale także cień Jego postaci.

prowadzące do jego śmierci: aresztowanie, proces, drogę na Golgotę, ukrzyżowanie i w końcu radość ze zmartwychwstania. Wikto-

ria Zwolińska odegrała rolę Marii Magdaleny, Tomek Felczyński – św. Piotra, Adam Szczepny – św. Jana, Antek Płacheta – św. Jaku-

ba, Aleksandra Olejniczak – diabła, który kusił i siał zwątpienie w modlących się w ogrójcu Jezusie, Adrian Antos – Piłata, Aleksander Jaros – Kajfasza, arcykapłanów: Marta Szczęsna i Julka Miazek.

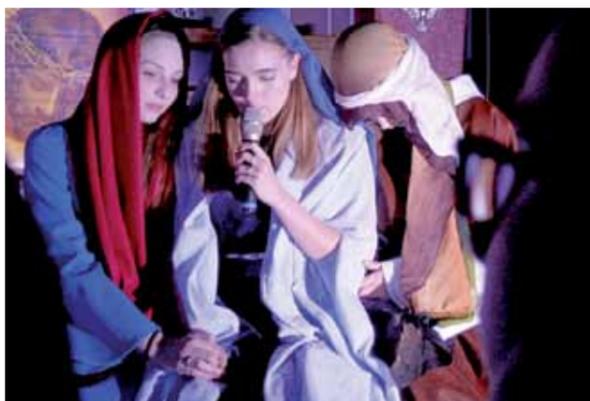
W przedstawieniu wykorzystano fragment filmu pt. „Pasja” Mela Gibsona, ukazujący m.in. śmierć Judasza, biczowanie Jezusa przez rzymskich żołnierzy, moment jego ukrzyżowania. Kolejne epizody przedstawienia oddzielone były od siebie pieśniami wykonywanymi przez scholę i solistów.

Za przygotowaniem przedstawienia stał wikariusz ks. Jacek Zieliński, który scenariusz opracował sam, posługując się głównie Ewangelią św. Jana. Praca nad przedstawieniem z młodzieżą była dla niego przyjemnością, bo, jak podkreślił, wszyscy zabrali się do pracy z dużym zapałem. W sumie odbyło się 8 prób.

Jak zapowiedział, już w maju zostanie zaprezentowane parafianom kolejne przedstawienie, tematem wpisujące się w jubileusz odzyskania niepodległości przez Polskę. **tb**



Judasz (pierwszy z lewej), czyli ks. Michał Szkuپیński, w rozmowie z arcykapłanami Jerozolimy.



Smutek po śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu. Na zdjęciu Maria Magdalena – Wiktoria Zwolińska i Maryja – Weronika Szczepańska.

RZUT OKIEM | SZLI ZA KRZYŻEM



Około 1,5 tysiąca osób zgromadziła 23 marca droga krzyżowa, która przeszła w Łowiczu spod katedry pod kościół Chrystusa Dobrego Pasterza. Rozważania przygotował ks. Radosław Sawicki. Nawiązał w nich do 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Wykorzystał przy tym obszernie fragmenty wystąpień Jana Pawła II. Krzyż niesły rodziny, uczniowie szkół pijarskich, członkowie NSZZ Solidarność, samorządowcy z miasta i powiatu oraz księża. Obstawę stanowili druhowie z jednostek OSP z Łowicza i gminy Łowicz, a także harcerze z drużyn ZHP Silva i Białe Orły. **tb**

REKLAMA



DO WYNAJĘCIA

lokal gastronomiczny z ogródkiem letnim

w centrum Łowicza, ul. Pijarska 3a

(ul. Pijarska, d. kawiarnia „U Dziennikarzy”)

Informacje: tel. 531 525 347



Aktualności

Trzeba zmienić sposób wydawania pieniędzy na promocję miasta – inaczej nie wykorzystamy jego potencjału. str. 14

RZUT OKIEM | STULATKA Z BRODNEGO



W środę, podczas setnych urodzin pani Genowefy Kobiereckiej z Brodnego Towarzystwa w gminie Kiernozia goście zaśpiewali jubilatce „200 lat”. - Aż tyle, to może nie, ale jeszcze kilka chciałabym... - mówiła jubilatka. Urodziła się 28 marca 1918 roku. Wychowała dwóch synów (Andrzeja i Wiesława) i córkę Marię (zmarła w 2006 roku), doczekała trzech wnuków: Karola, Rafała i Mariusza oraz 2 prawnuków: Wojtkę i Maćka. Więcej o pani Genowefie w następnym NŁ. **mak**

Łowicz | Dwa miesiące robót na rondzie Ul. 1 Maja będzie zamknięta

W środę 4 kwietnia od godziny 7 rano zamknięta dla ruchu samochodowego ma zostać ulica 1 Maja w Łowiczu. Jest to związane z budową ronda w ciągu ul. Dmowskiego. Ponowne otwarcie – z rondem, które może jeszcze nie być ukończone, ale zapewniona ma być przejezdność – ma nastąpić po dwóch miesiącach.

Termin zamknięcia ul. 1 Maja był wstępnie planowany 27 marca, został jednak przesunięty. - Nie chcieliśmy zamykać ulicy czasie, kiedy na budowie nie będzie działało dużo. To by tylko niepotrzebnie ludzi denerwowało, stąd przesunięcie terminu – powiedział nam naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka. O planowanym zamknięciu informowaliśmy już w poprzednim NŁ, ale warto o tym przypomnieć, chociażby, że będzie obowiązywać już od najbliższej środy w przyszłym tygodniu.

Zapowiadane zamknięcie ulicy 1 Maja – bez organizowania objazdów – wzbudziło kontrowersje wśród mieszkańców. In-

terweniowali oni w ratuszu i doprowadzili do spotkania w tej sprawie z burmistrzem. Wtedy też zapadła decyzja o wyznaczeniu objazdów zamykanego odcinka 1 Maja.

Piesi będą mogli nadal przechodzić ul. 1 Maja – zostanie wyznaczone stosowne przejście.

Dla samochodów osobowych objazd będzie zorganizowany ulicą Turystyczną, później przez ul. Dmowskiego do parkingu w sąsiedztwie pływalni miejskiej. Odcinek ul. Turystycznej będzie jednokierunkowy, a w drugą stronę ruch będzie odbywał się ul. Pałacową.

Dla samochodów ciężarowych, busów i autobusów objazd będzie ul. Magazynową za sklepem z meblami i dalej po terenach kolejowych do ul. Tkaczew. Na objazdach nie będzie ciągów komunikacyjnych dla pieszych.

- Część drogi tymczasowej już jest wykonana, prace trwają. W przyszłym tygodniu dokonamy odbioru oznakowania – powiedział nam naczelnik Pełka. **mak**

Łowicz | Nieetyczne reklamy w niewłaściwych miejscach?

Tysiące żółto-czerwonych ulotek zalały miasto

Ulotki reklamujące kredyty, które mają być przyznawane przez „Centrum Usług Finansowych”, naklejane na słupach energetycznych, rynnach, skrzynkach energetycznych, słupkach ze znakami drogowymi i wielu innych miejscach, na początku tygodnia wręcz zalały miasto.

Ulotki rzucają się w oczy, w przeciwieństwie do napisanej bardzo małymi literami informacji o wysokim koszcie połączenia po zadzwonieniu na podany w ulotce numer telefonu. **Koszt połączenia na podany numer wynosi 7,69 zł z VAT za minutę.** Wystarczy więc kilka minut rozmowy, by rachunek telefoniczny wzrósł o znaczną kwotę.

Ponadto ulotki nie zawierają adresu czy też nazwy firmy, która miałaby udzielać owych kredytów. Co więcej: na oddzielnych fiszkach z numerem telefonu nie ma już informacji o kosztach połączenia. Czy to etyczne zachowanie, czy próba wykorzystania osób, które nie doczytają i zadzwonią pod podany numer telefonu?

Na sytuację zareagowało miasto, wykorzystując to, że na terenie miasta nie można naklejać ulotek w dowolnych miejscach: są od tego słupy ogłoszeniowe, którymi administruje Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu. Ośrodkowi nikt nie zlecał takiego plakatowania. - Pracownicy, którzy sprzątają ulice mają przy okazji zrywać ulotki, jeśli są powieszane w niedozwolonych miejscach – powiedział nam wiceburmistrz Bogusław Bończak. Jak mówi, zdarzało mu się już wcześniej interweniować w podobnych sytuacjach związanych z naklejaniami ogłoszeń w miejscach do tego nie wyznaczonych.



Ulotki zachęcające do telefonowania w sprawie kredytu były przyklejone w wielu miejscach w mieście.

- Dzwonie, przedstawiam się i pytam na kogo wystawić fakturę za sprzątanie. Niektórzy tłumaczą, że nie wiedzieli, inni obiecują sami sprzątnąć – mówi. Tym razem się jednak nie dodzwonił. Efekt jego rozmów bywa różny, ale do tej pory nie zdarzyło się, żeby do kogoś trzeba było telefonować po raz kolejny.

Na informacje o tym, że dzwoniąc na numer podany w ulotce można sporo zapłacić, można natknąć się też w internecie. (...) rozmowa tak się przebiega, że w moim przypadku zabrakło mi środków na koncie. Rozmowa się przerwała. Pobrano mi 80 zł i niestety podałam moje dane. Mądry Polak po szkodziu – znaleźliśmy wpis w jednym z serwisów, w których można sprawdzić numer telefonu.

Warto też pamiętać, że by nie zdziwić się później wysokością rachunku, można zablokować usługi o podwyższonej opłacie. Na żądanie abonenta operator ma obowiązek bezpłatnie zablokować usługi o podwyższonej opłacie (tzw. Premium Rate).

- Szlag mnie trafia, bo to próba wykorzystania ludzi, którzy i tak już mają problemy finansowe. Niech zadzwoni ze sto osób i każda niech rozmawia kilka minut. Jaka to kasa z tego będzie... - zagał starszy mężczyzna do dziennikarza NŁ fotografującego ulotkę przyklejoną na latarni miejskiej.

Miał rację, że zysk po takiej „akcji promocyjnej” może być znaczący. Jeśli przyjąć, że pod wskazany numer zadzwoni 100 osób i niech każda z nich po-



Niech zadzwoni ze sto osób i każda niech rozmawia kilka minut. Jaka to kasa z tego będzie...

rozmawia 10 minut da to kwotę 7.690 złotych. Łatwo policzyć, jaka będzie kwota przy 1 tysiącu osób.

Sprawą zainteresowaliśmy Powiatowego Rzecznika Konsumentów Agnieszką Kopczyńską. Powiedziała nam, że sprawy związane z reklamowaniem kosztów na tego rodzaju numery nie należą do łatwych. W ostatnich miesiącach nikt nie zgłaszał się do niej z tego rodzaju sprawą. Według niej przede wszystkim dlatego, że ewentualne koszty dla pojedynczych osób nie są bardzo wysokie i zwykle wynoszą od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych.

O wyjaśnienia czy tego rodzaju reklamy i taki sposób informowania klientów o kosztach połączenia jest właściwy, poprosiliśmy również Urząd Komunikacji Elektronicznej, który jest organem regulacyjnym w zakresie działalności telekomunikacyjnej oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Na odpowiedź czekamy. Ile osób w tym czasie zadzwoni pod numer z ulotki i później zdziwi się wysokością rachunku telefonicznego czy też z powodu braku środków na koncie karty pre-paid? **mak**

Gmina Nieborów | Nowy gatunek w puszczy potwierdzony

Z lasu wychodzą wilki

dokończenie ze str. 1

Przez prace terenowe, tropiąc je, określił liczbę zwierząt i wytyłował miejsca gdzie wilki mogą mieć swoją „norę”, czyli w języku myśliwych gniazdo lub legowisko. Jest to miejsce gdzie na świat przyszły młode i gdzie pozostawały, gdy rodzice polowali.

Grzegorz Karwat uważa, że zwierzęta mogły do Puszczy Bolimowskiej przywędrować z Puszczy Kampinoskiej lub lasów spałskich. Obecność wilków wpłynęła nie tylko na redukcję stad zwierzęcych, ale też sprawi, że duże stada danieli ulegną rozbięciu na mniejsze grupy, a to oznacza, że w czasie ich żerowania w młodnikach straty będą mniejsze.

Wójt gminy Nieborów Andrzej Werle mówi jednak o problemie – Dostają niepokojące sygnały od mieszkańców Bobrownik o przypadkach zagryzionych psów – mówi – Rozmawiałem z myśliwy-



Wśród ludzi jest niepokój, bo psy nie zostały zagryzione na polu, ale w obejściu, tuż pod domem.

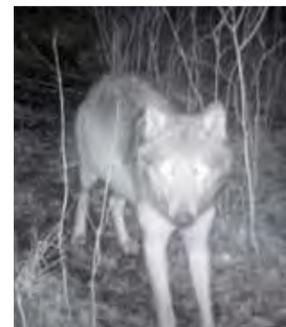
mi i wiele wskazywać może, że to sprawa wilków.

Sołtys Bobrownik Krystyna Kaczor potwierdza, że do zagryzienia miało dojść w obejściach w okolicy mostu na Skierniewce, przy przejeździe kolejowym i w centrum wsi u jednego z jej sąsiadów. - Wśród ludzi jest niepokój, bo psy nie zostały zagryzione na polu, ale w obejściu, co prawda w jego częściach, które nie były ogrodzone, ale zawsze tuż pod domem. U mojego sąsiada, rozszar-

pany został pies, który był uwiązany do łańcucha – mówi.

Henryk Florczak powiedział nam, że nie widział zagryzionych psów, ale dodaje – Nie jest tajemnicą, że wilk „lubi zjeść psa”. Znam opowieści o tym, że w Bieszczadach są wsie, w których nie ma ani jednego psa, właśnie przez wilki. A w naszym obwodzie od kilku miesięcy jest dużo mniej waleśających się psów.

Grzegorz Karwat podkreśla, że wilk to drapieżnik, jego zachowanie wynika z chęci usunięcia konkurencji. Pytamy więc czy udając się do puszczy można czuć się bezpiecznie? Leśnik odpowiada, że nie zna żadnego przypadku ataku wilków na człowieka w ostatnich dziesięcioleciach. Wilki unikają spotkania z człowiekiem. W lesie jednak trzeba zawsze zachowywać ostrożność, można w nim spotkać nie tylko wilka, ale np. łochę dziką prowadzącą warchlaki, ona też może zaatakować.



Wilki wychodzą z lasu. Wilk uchwyciony przez jedną z fotopułapek na terenie Nadleśnictwa Skierniewice.

Dodaje, że wilk jest pod ścisłą ochroną, zezwolenie na odstrzał może wydać wyłącznie Minister Środowiska.

Sołtys Krystyna Kaczor mówi nam, że wieść o zagryzionych psach i wilkach rozniosła się po miejscowości. Niektórzy z niepokojem patrzą na pola od strony puszczy, nie chcą wieczorem wypuszczać z domów dzieci do znajomych, nawet kilka domów dalej. Bo trudno wyprzeć ze świadomości obrazy z bajki o Czerwonym Kapturku. **tb**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Drodzy Klienci,
z okazji Świąt Wielkiej Nocy
przyjmijcie od nas
najserdeczniejsze życzenia.

Niech ten czas
będzie pełen radości, miłości
i ciepła domowego ogniska.

SKŁAD
OPAŁU

WIG-KOST
 Łowicz, Popów 157
 tel. 722-207-322



Łowicz | Przygotowania do inwestycji

Wycięto drzewa

62 drzewa różnych gatunków zostały wycięte w marcu na terenach, gdzie w tym roku będą prowadzone miejskie inwestycje.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka powiedział nam, że wszystkie usunięte drzewa musiały być usunięte, ponieważ kolidowały z przebiegiem dróg i chodników, które mają być w tym roku wybudowane na terenie Łowicza. Oprócz tego usunięto też drzewa znajdujące się w najgorszej kondycji zdrowotnej.

Wzdłuż ul. Topolowej usunięto 8 drzew, które stały w śladzie zaprojektowanej ścieżki rowerowej i chodnika, która połączy ma ścieżki znajdujące się wzdłuż Starościńskiej i Tuszewskiej. Ok. 40 drzew usuniętych zostało wzdłuż ul. Kopernika, która ma być w tym roku utwardzona. Pozostałe wzdłuż ul. Słowackiego i Norwida, które w tym roku mają być przykryte nową warstwą asfaltu.

Prace zlecono łowickiej firmie Makroflora Marcina Bieguszewskiego, która otrzymała za ich realizację 8 tys. zł. Po zakończeniu inwestycji wzdłuż wspomnianych ulic zaplanowano nowe nasadzenia. **tb**

RZUT OKIEM | ZALEWANIE KOLEJNYCH PODPÓR WIADUKTU



Coraz lepiej widać i nie trzeba już wpatrywać się wyłącznie w plany, żeby zobaczyć którą będzie przechodził nad torami powstający przy dworcu Łowicz Główny wiadukt drogowo-kolejowy. W ubiegłym tygodniu kontynuowane było zalewanie betonem podpór wiaduktu w okolicach dawnego dworca autobusowego PKS przy ul. 3 Maja. Wcześniej postawiona została tam kilkunastometrowej wysokości konstrukcja szalunku. **mak**

Łowicz | ZEC czeka na wejście w życie nowych taryf

Drożej zapłacimy za ciepło

Wzrostu cen energii cieplnej dostarczanej z kotłowni Zakładu Energetyki Ciepłej w Łowiczu należy spodziewać się od 10 kwietnia – w dwa tygodnie po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

Wtedy nowe taryfy, zatwierdzone już przez Urząd Regulacji Energetyki, wejdą w życie. Średni wzrost cen w skali całego zakładu wyniesie 15,24% netto, ale należy pamiętać, że dla różnych grup odbiorców – w zależności od tego z jakiej kotłowni korzystają – podwyżki będą różne.

– ZEC rozpoczął starania o zatwierdzenie nowych taryf przez Urząd Regulacji Energetyki jeszcze w ubiegłym roku. To długo-

trwały proces, który rozpoczął jeszcze poprzedni prezes (był nim Zbigniew Wójcik – przyp. red.) – powiedział nam obecny prezes ZEC Robert Florczak. Przypomnijmy, że ZEC wnioskował najpierw o korektę taryf w związku ze znaczną podwyżką cen mialu węglowego, a później – zgodnie z terminami – o całkowicie nowe taryfy. Trwało to od lata ubiegłego roku. Władze ZEC podwyżkę motywują znac-

nym wzrostem cen mialu węglowego.

Dla kogo jaka podwyżka

O około 17,91% więcej za energię cieplną zapłacą mieszkańcy osiedla Marii Konopnickiej oraz budynków, do których ciepło dostarczane jest z opalanej mialem węglowym kotłowni Z10 na tym osiedlu.

Podwyżka o 15,25% dotknie mieszkańców korzystających z energii cieplnej wyprodukowanej w kotłowni S1 przy ul. Kolejowej, potocznie nazywaną „kotłownią syntexowską”. Zasila ona m.in. największą część bloków Łowickiej Spółdzielni Mieszka-



Przy podwyżkach rzędu 20%, wzrost kosztów ogrzewania mieszkania o powierzchni około 50 m² da kwoty około 15-17 zł miesięcznie

Maciej Golan
wiceprezes ŁSM

niowej, a mianowicie największe łowickie osiedla: Bratkowice, Starzyńskiego i Dąbrowskiego.

Nieduża podwyżka (2,18%) dotknie też mieszkańców bloków

Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej oraz Spółdzielni Mieszkaniowej „Dom” przy ul. Armii Krajowej w Łowiczu.

– Przy podwyżkach rzędu 20%, wzrost kosztów ogrzewania mieszkania o powierzchni około 50 m² da kwoty około 15-17 złotych miesięcznie – szacuje Maciej Golan, wiceprezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która jest największym odbiorcą ciepła do tzw. celów bytowych.

Część mieszkańców spółdzielczych bloków może jednak nie odczuć podwyżek od razu. Jest to związane z zaliczkową metodą rozliczeń opłat za ciepło, obowiązującą od lat w spółdzielni. Właściciele mieszkań

przez okrągły rok wraz z czynszem wpłacają zaliczki na poczet rozliczenia kosztów ogrzewania, co odbywa się raz w roku po zakończeniu sezonu grzewczego. Ewentualne nadwyżki są zwracane lub rozliczane w poczet kolejnych czynszów. Ewentualne niedopłaty lokatorzy muszą uzupełnić.

Po opublikowaniu nowych taryf, spółdzielnia zamierza ponownie przeliczyć wysokość zaliczek dla każdego bloku z osobna (wymogi ustawowe). – Weźmiemy pod uwagę trzy ostatnie sezony i, jeśli w blokach były po rocznych rozliczeniach nadpłaty, które pozwolą na to, by nie podnosić zaliczek, to nie będziemy ich podnosić – powiedział nam wiceprezes Golan.

W efekcie odbiorcy ciepła ze spółdzielczych bloków i tak zapłacą za nie jednak więcej niż do tej pory: czy to wnosząc co miesiąc wyższe zaliczki, czy też po rozliczeniu rocznym. **mak**



Nowsza wersja wizualizacji Premium Park Łowicz.

Łowicz | Galeria handlowa ruszy jesienią

Premium Park już powstaje

Na naszych oczach postępuje budowa centrum handlowego Premium Park na terenie u styku ulic Broniewskiego i Sikorskiego. To kolejna, po niedawno otwartym markecie budowlanym Patio Color, inwestycja na terenie po dawnej jednostce wojskowej w Łowiczu. Otwarcie Premium Park planowane jest na październik 2018 roku.

Mówiąc ściślej, w październiku ma zostać oddana do użytku pierwsza, większa część inwestycji – centrum z powierzchnią sprzedaży przekraczającą 5500 m², w trzech budynkach – A, B i C. Znamy już większość ich najemców. Głównym marketem spożywczym będzie Polo Market. Sieć ta jeszcze niedawno miała w Łowiczu trzy sklepy, później na skutek podziału w Grupie Polo Market przejęła je Milla. Inwestor ma już z też podpisane umowy z drogerią Hebe, sklepem obuwni-



Inwestor ma już też podpisane umowy z głównymi najemcami.

czym CCC, sklepem komputerowym i RTV Neonet, odzieżowym KIK oraz sportowym Martes.

W planie inwestora jest powiększenie kompleksu o budynek D, o powierzchni użytkowej około 2.000 m², którego otwarcia możemy się spodziewać w II kwartale 2019 r. Będą w nim mniejsze pomieszczenia, z myślą o mniejszych, lokalnych najemcach. Wszystkie budynki będą jednokondygnacyjne. Inwestorem jest spółka Premium Park 10, zarejestrowana w Koninie. Obiektom handlowym będzie towarzyszyła infrastruktura, w tym parking dla klientów na 230 miejsc, ulokowa-



Na placu budowy widać już fragmenty ścian budynków.

ny nie od ulicy, a w środku kompleksu, otoczony budynkami. Budowa nowych obiektów postępuje bardzo szybko – głównym wykonawcą jest spółka WPW Invest.

Podobne do tego planowane w Łowiczu centrum działa już w Chojnowie w powiecie legnickim. W planach spółki jest otwarcie kolejnych, m.in. w Kutnie przy ul. Żwirki i Wigury, choć tam centrum będzie znacznie mniejsze niż w Łowiczu. Pozwolenie na budowę zostało wydane przez starostwo powiatowe w Łowiczu 4 października ubiegłego roku. **tm**



Widok w trakcie budowy jednego z obiektów od strony ul. Broniewskiego.



RZUT OKIEM | WIELKANOCNE JAJO



25 pań wzięło udział 19 marca w warsztatach pt.: „Wielkanocne Jajo”, które zorganizowane zostały w Gminnym Ośrodku Kultury z inicjatywy przewodniczącej gminnej rady Kół Gospodyń Wiejskich z Kiernozii Emilii Jarażnej. Panie biorące udział w warsztatach ozdabiały jajka różnymi technikami, m.in. decoupage oraz cekinami. Wielkanocne zdobione jaja można oglądać w GOK do 6 kwietnia. opr. mak

Seligów | Konkurs na dyrektora Grażyna Pokora jedyną kandydatką

Do 20 marca mogli się zgłaszać kandydaci do objęcia stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej w Seligowie w gminie Łyszkowice. Konkurs został ogłoszony ponieważ skończyła się czteroletnia kadencja dyrektora Grażyny Pokory. W urzędzie gminy dowiedzieliśmy się, że wpłynęła w nim tylko jedna oferta.

Obecna kadencja jest jej drugą na tym stanowisku, kończy się 31 sierpnia. W rozmowie z nami dyrektorka potwierdziła, że ubiega

się o wybór na następną kadencję i złożyła dokumenty wymagane do wzięcia udziału w konkursie.

– Bardzo dobrze oceniamy pracę pani dyrektor Pokory, zaś ogłoszenie konkursu wynika tylko i wyłącznie z faktu zakończenia kadencji – mówił nam wójt Adam Ruta. Brak kontrkandydata nie oznacza jeszcze, że konkurs został rozstrzygnięty – teoretycznie komisja ma możliwość odrzucenia jedynej oferty i powtórzenia konkursu. tm

Łowicz | Przed wyborami samorządowymi

Michał Sobczak potwierdził, że chce kandydować

Stowarzyszenie Porozumienie Łowickie zaprosiło 24 marca na konferencję prasową, podczas której zaprezentowany został kandydat na burmistrza Łowicza w tegorocznych wyborach samorządowych – Michał Sobczak i zarys jego programu.

Poza stowarzyszeniem, którego liderem jest wicestarosta Grzegorz Bogucki, Michała Sobczaka oficjalnie popierają łowickie struktury PSL oraz Nowoczesnej.

Porozumienie Łowickie jako zwykle stowarzyszenie – czyli organizacja rejestrowana w powiecie, a nie w KRS, powstało dzień wcześniej. Założycielami byli: Grzegorz Bogucki, Paweł Lisowski, Michał Sobczak, Krzysztof Janicki i Urszula Bogucka. Nazwa jest jednak w Łowiczu kojarzona, ponieważ przed 4 laty, w czasie kampanii przed wyborami samorządowymi, powstał Komitet Wyborczy Wyborców Porozumie Łowickie, którego kandydatem na burmistrza był Robert Sikorski.

Ilu kandydatów i w jakich gminach osoby z tego środowiska wystawią swoich kandydatów w tegorocznych wyborach? Grzegorz Bogucki, pytany o to, przyznaje, że jeszcze nie wie. Wiadomo jedynie, że w wyborach do Rady Miejskiej nie będzie odrębnych list PSL i Porozumienia Łowickiego, ale już do

Rady Powiatu Łowickiego listy będą odrębne. – Michał Sobczak jest członkiem PSL, ale będzie kandydatem ponadpartyjnym. Jeśli zostanie burmistrzem, zawiesi działalność partyjną i – założę się – przeprowadzi się do Łowicza – mówi Grzegorz Bogucki.

Z zewnątrz lepiej widać

Michał Sobczak ma 37 lat i mieszka w Łodzi. Jest absolwentem dwóch kierunków – informatyka i ekonometria oraz stosunki międzynarodowe – na Uniwersytecie Łódzkim oraz poddyplomowych studiów z zarządzania nieruchomościami na SGGW w Warszawie. Jest doktorem nauk ekonomicznych, specjalizującym się w polityce społecznej, rynku pracy i ekonomii społecznej.

W trakcie swojej pracy zawodowej pracował w GUS w Warszawie, prowadził działalność gospodarczą, był kierownikiem działu rekrutacji Uniwersytetu Medycz-



Michał Sobczak (z lewej) – z prezesem Stowarzyszenia Porozumienie Łowickie, Grzegorzem Boguckim.

nego w Łodzi. Obecnie jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Katedry Pracy i Polityki Społecznej UŁ oraz dyrektorem Zarządu Nieruchomości Województwa Łódzkiego.

Program, który przedstawił na sobotniej konferencji, składa się z kilku punktów: działania dla rodzin, eko-miasto, przedsiębiorczość i przyjazne miasto. Każdy z nich podzielony jest na priorytety – w przypadku eko-miasta są to: transport publiczny, zieleń i zwierzęta, czyste powietrze.

W rozmowie z nami Michał Sobczak powiedział, że zdecydował się wystartować w wyborach na burmistrza Łowicza, ponieważ uważa, że może zrobić coś do-

bręgo dla miasta. Ma odpowiednie wykształcenie i doświadczenie zdobyte w trakcie pracy naukowej oraz w samorządzie, potrzebne do tego, aby do tego zadania podejść poważnie.

Uważa, że nie ma większego znaczenia to, że nie pochodzi z Łowicza. Może to nawet jest jego atut, ponieważ z dalszej perspektywy niektóre problemy są lepiej widoczne. W Łowiczu często bywa i czuje się z miastem związany przez swoją żonę Annę, z domu Lisowską (do ślubu oboje poszli w łowickich strojach). Jego teściem jest Paweł Lisowski – niegdyś członek Zarządu Powiatu Łowickiego. W mieście Michał Sobczak bywa często. Deklaruje też, że jeśli zostanie wybrany burmistrzem, to zamieszka tutaj. Decyzję o tym podjął wspólnie z żoną.

Pytany o to, czy boi się starcia z Krzysztofem Kalińskim, nasz rozmówca odpowiada, że to zawsze jest w wyborach pozytywne, jeśli startuje więcej osób, z różnymi programami. Jego program jest dość ogólny, ale zostanie doprecyzowany po spotkaniach z mieszkańcami, które planuje rozpocząć już w kwietniu.

Najbardziej palącym problemem, poza dokończeniem prowadzonych dużych inwestycji, jest dla niego zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza przez budowę sieci ciepłowniczej i wsparcie mieszkańców w wymianie pieców na nowoczesne. mwk

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28



Od 9 do 31 marca

ODSETKI 0zł!

Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od lipca!



KUCHNIE OD:
499 zł

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW I KRZESEŁ
W ŚWIĄTECZNYM
KLIMACIE



NAROŻNIKI OD:
899 zł

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

¹ Dla kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., dla propozycji kredytu „Od 9 marca do 31 marca ODSETKI 0 zł. Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od lipca 2018 roku!”, zawartego na okres 10 miesięcy, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 05.03.2018 r. są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,60%; cena towaru 2 000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0,00%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2 000 zł; całkowita kwota do zapłaty 2 120 zł; całkowity koszt kredytu 120 zł (w tym: prowizja 120 zł); wysokość 10 równych rat miesięcznych, płatnych po okresie karencji wynoszącym 3 miesiące, 212 zł. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesuniętym terminem płatności pierwszej raty dotyczy umów zawartych w terminie od dnia 09.03.2018 r. do dnia 31.03.2018 r.

SALONY MEBLOWE SIADACZKA Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl



Łowicz | Gimnazjaliści z Popowa wygrali konkurs

W tym roku palmy w barwach narodowych

dokończenie ze str. 1

Ona też nawiązywała do jubileuszu odzyskania niepodległości przez Polskę. – Chcieliśmy pokazać, że mimo iż jesteśmy tak młodzi, to pamiętamy że dzięki heroizmowi naszych przodków jesteśmy Polakami, pokazać, że Polska – jak Jezus – umarła i zmartwychwstała. Tak samo Polska, była biczowana jak pan Jezus, germanizowana i rusyfikowana. Chcemy pokazać, że pod tą palmą tak samą jak pod polską flagą, możemy stanąć wszyscy razem, że nie ważne są różnice, wyraźne wartości, orientacje polityczne, wszyscy jesteśmy Polakami, siostrą i bratem chrześcijaninem.

Palma z Makowa zajęła trzecie miejsce. Drugie miejsce przyznało palmie z parafii św. Mikołaja w Słupi, wykonanej przez uczniów szkół w Słupi i Winnej Górze.

Swoją palmę przygotowała też młodzież z parafii na Korabce



Młodzież z parafii św. Wawrzyńca w Białymynie przyjechała na Niedzielę Palmową i konkurs palm w księżackich strojach ludowych.

w Łowiczu, wykonali ją gimnazjaliści klas trzecich i drugich oraz uczniowie klas VII Szkoły Podstawowej. Mateusz Kobuszewski i Wiktoria Milczarek powiedzieli nam, że prace wykonali w po-

mieszczeniach parafii, kierował nimi katecheta Piotr Milczarek, wystarczył im jeden dzień. Udało się to dzięki odpowiedniemu podziałowi obowiązków.

Palme przynieśli na rynek też uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 z parafii Świętego Ducha, były także palmy z parafii w Kutnie i Skierniewicach. Rodzinną palmę przynieśli także Sebastian i Łukasz Kołodziejczyk i Martyna Grabarczyk, wnukowie pani Heleny Kołodziejczyk z Łowicza, która była motorem wspólnej pracy.

Byli też obecni uczniowie z Nowego Miasta nad Pilicą. Jak powiedziała nam Izabela Rogowska, katecheta z turnieju Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, odległość do Łowicza jest znaczna, ale uczniowie chętnie biorą udział w tworzeniu palmy, jak i w wyjeździe. Ich palma powstawała przez tydzień. **tb**

Łowicz | Przed Wielkanocą

Triduum Paschalne w łowickich kościołach

Święcenie olejów, ognia i wody, noc konfesjonałów, modlitwa przy Grobie Pańskim, święcenie pokarmów – przed nami. Te wszystkie wydarzenia religijne nieodzownie kojarzą się z Triduum Paschalnym, które poprzedza Wielkanoc. Poniżej publikujemy, jak będą te dni wyglądały w łowickich kościołach.

W **katedrze** dzisiaj, tj. w Wielki Czwartek, 29 marca o godz. 10, zostanie oprawiona msza krzyżna św. z udziałem księży z całej diecezji. Msza Wieczery Pańskiej, z obrzędem obycia nóg, rozpocznie się o godz. 18. Adoracja Najświętszego Sakramentu w Ciemnicy trwać będzie do północy.

W Wielki Piątek, 30 marca, nabożeństwo Męki Pańskiej z adoracją krzyża o godz. 18. Adoracja Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim będzie trwała do północy.

W Wielką Sobotę, 31 marca, ciemna jutrznia o godz. 9.00 rozpocznie się w kaplicy Tarnowskiego (Świętej Trójcy), która została przebudowywana (czytaj obok). Liturgia Wigilii Paschalnej rozpocznie się o godz. 19. Adoracja Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim będzie trwała przez całą noc, aż do godz. 6 – kiedy rozpocznie się procesja rezurekcyjna. Do sakra-

mentu spowiedzi będzie można przystąpić podczas Nocy Konfesjonałów, która będzie zorganizowana w piątek w godz. 20.30-24.

W **kościelce pijarskiej** msza Wieczery Pańskiej i liturgia Męki Pańskiej o godz. 17.30. W Wielką Sobotę święcenie pokarmów od godz. 10 do 13, a Liturgia Wigilii Paschalnej o godz. 20. Spowiedź św. 29 i 30 marca rano w godz. 7.30-9.30 oraz wieczorem w godz. 21-23.

W **kościelce sióstr bernardynek** msza św., w Wielki Czwartek o godz. 18, podobnie piątkowa liturgia Męki Pańskiej oraz sobotnia Wigilia Paschalna. Święcenie pokarmów na stół wielkanocny w godz. 8-12. Procesja rezurekcyjna w Wielkanoc o godz. 6.

W **kościelce Świętego Ducha** Wielki Czwartek i Wielki Piątek nabożeństwa rozpoczną się o godz. 18, w Wielką Sobotę – o 19. Święcenie pokarmów w kościele w godz. 10-15. **mwk**

W kościele **Chrystusa Dobrego Pasterza** msza św. Wieczery Pańskiej dzisiaj, tj. 29 marca, w Wielki Czwartek o godz. 18. W Wielki Piątek, 30 marca, liturgia Męki Pańskiej rozpocznie się o godz. 18.00. Kościół na Bratkowicach, podobnie jak w latach ubiegłych zaprasza tego dnia dzieci na specjalne, skrócone nabożeństwo, które rozpocznie się o godz. 15.

W Wielką Sobotę, 31 marca, Liturgię Wigilii Paschalnej rozpocznie się o godz. 19. Święcenie pokarmów w kościele w godz. 9-15. W pierwszy dzień świąt wielkanocnych rezurekcja o godz. 6.00. Tego dnia nie będzie mszy św., o godz. 8. Spowiedź od czwartku do soboty od godz. 7 do 8.30 i od godz. 15 do 16.30.

W kościele **Matki Bożej Nieustającej Pomocy** w Wielki Czwartek i Wielki Piątek nabożeństwa rozpoczną się o godz. 18, w Wielką Sobotę – o 19. Czowanie w czwartek do godz. 22, w piątek do 23, w sobotę – co najmniej do północy. Jeśli do adorowania Najświętszego Sakramentu w Wielki Piątek i Wielki Czwartek w nocy zgłosi się co najmniej jedna osoba na każdą godzinę (jest stosowna lista do wpisywania się) – to kościół będzie otwarty. Święcenie pokarmów w godz. 9-15. Rezurekcja o godz. 6.00. Tego dnia nie będzie mszy św., o godz. 8.00. **mwk**

Łowicz | Bazylika katedralna – to jeszcze nie koniec prac

Nawa już odsłonięta

Dobiega końca rozpoczęty pod koniec ubiegłego roku etap prac w kryptach bazyliki katedralnej w Łowiczu. Podczas obchodów świętego Triduum Paschalnego i świąt Wielkiej Nocy będzie już odsłonięta cała południowa nawa świątyni, ale zejście do krypt będzie jeszcze niedostępne.

Zakończyła się już część prac polegająca na zabezpieczeniu ścian i stropów w kryptach i na korytarzu, położeniu posadzki, poprzedzonym osuszeniem i wentylacją podziemi. Dokonano też konserwacji odkrytych tam elementów, takich jak na przykład oryginalna posadzka w krypcie prymasa Wężyka, stropy bazyliki czy fragmenty odkrytego muru, będącego fragmentem dawnej zabudowy świątyni. Została też wykonana instalacja elektryczna i przeciwpożarowa.

Na potrzeby inwestycji przerobione zostało otoczenie Kaplicy Tarnowskiego (Św. Trójcy), przy której znajduje się zejście do krypt. To zostało już wykonane, ale na razie zostanie odgródzone barierką – podziemia zostaną udostępnione dla zwiedzających po zakończeniu całego projektu, najwcześniej w przyszłym roku.



Zejsście do podziemi w południowej nawie katedry. Już jest, ale na razie będzie odgródzone barierką.

Wykonanie wejścia wymagało obniżenia w tej części o 20-30 cm poziomu posadzki, co jest zgodne ze stanem jaki był pierwotnie, przed laty.

Jeszcze w tym roku mogą zostać zakończone prace architektoniczno-budowlane i konserwatorskie, przygotowujące do utworzenia w kryptach ekspozycji. Pomoże w tym dofinansowanie pozyskane od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na ten rok (420 tys. zł), ale i to może okazać się niewystarczające, diecezja złożyła też wnioski o dofinansowanie do Konserwatora Zabytków w Łodzi i Urzędu Marszałkowskiego, które umożliwiłyby wykonanie przejścia podziemnego pod chó-

rem, łączącego nawy północną i południową.

Zapowiedzi kolejnego etapu prac to dobra informacja z punktu widzenia całej inwestycji, ale trzeba się liczyć w tym roku z kolejnymi utrudnieniami w funkcjonowaniu kościoła. – Postaramy się, żeby wszystko trwało jak najkrócej i było jak najmniej uciążliwe dla parafii i wiernych, firma wykonująca prace ma przecież duże doświadczenie w remontach w obiektach sakralnych – deklaruje ks. Adam Matysiak, ekonom diecezji łowickiej.

Po zakończeniu prac w kryptach zostanie przygotowane ekspozycje dla zwiedzających – to również będzie wymagało dużego nakładu finansów, a także czasu. **tm**

ZYCZENIA SPONSOROWANE



Szanowni Państwo,

Na szczególnie uroczysty czas przeżywania Zmartwychwstania Pańskiego życzymy, by świąteczne dni przepełnione były wszelkim dobrem, pokojem oraz wzajemną życzliwością i zrozumieniem. Niech tajemnica Wielkanocy przyniesie nadzieję oraz umocni wiarę.

Życzymy, by ten symboliczny i wyjątkowy czas, kiedy odradza się życie a przyroda budzi się z zimowego uśpienia, dodał sił do realizacji zamierzeń.

Przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego

Krzysztof Górski

Starosta Łowicki

Krzysztof Figat

Łowicz, Wielkanoc 2018 r.



ZYCZENIA SPONSOROWANE

„Noc Wielkanocna jest nocą nadzwyczajną, kiedy moc zmartwychwstałego Chrystusa pokonuje ostatecznie siły ciemności i śmierci, zapala w sercach wierzących nadzieję i radość”.

Św. Jan Paweł II

Drodzy Łowiczanie,

W imieniu władz samorządowych Miasta Łowicza pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia z okazji nadchodzących świąt Wielkiej Nocy.

Oby były one dla Was czasem radości, miłości i rodzinnych spotkań.

Niech nadchodząca Wielkanoc przyniesie spokój i harmonię, poczucie spełnienia i satysfakcji, wiele radosnych chwil w rodzinnym gronie i spełnienie nadziei.

Niech Zmartwychwstanie da siłę w pokonywaniu codziennych trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
w Łowiczu
Michał Trzoska

Burmistrz
Miasta Łowicza
**Krzysztof Jan
Kaliński**



Łowicz, Wielkanoc A.D. 2018



Kiermasz rozpoczął się przy muzyce góralskiej kapeli Antoniego Gluzy ze Szczyrku.



Danuta Mońka z Zielkowic oferowała na swoim stoisku m.in. pisanki decoupage oraz wianki z juty i brzozy.



Pisanka XL stała się miejscem składania oryginalnych autografów przez odwiedzających kiermasz.

Łowicz | Stary Rynek gości po raz pierwszy wielkanocny kiermasz

Dobry początek z wieloma atrakcjami

Burmistrz częstował słodką babą, góralska kapela przygrywała z przytupem, Marzannom nie brakowało kobiecych kształtów, a Miss Wiosny – wdzięku i uroku.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowicznanin.info

Dzieci nie posiadali się z radości w ogródku zabawnego zajęzka, dorośli stali w kolejce po swojej wędlinę i chleb na zakwasie. Lukrowe wykończenie pierniczków z Krosna do złudzenia przypominało koronki, a od ceramicznych łowiczank wprost nie można było oderwać wzroku. Była okazja do uzupełnienia domowych zapasów miodu czy zakupu ozdobionej decoupage pisanki.

Kiermasz Wielkanocny, zorganizowany przez łowicki Urząd Miejski w miniony weekend 24 i 25 marca, odwiedzały całe rodziny. Każdy, kto chciał, mógł znaleźć coś dla siebie. Bardziej zadowoleni byli na pewno ci, którzy potraktowali kiermasz jako sposób na urozmaicenie sobie pierwszego wiosennego weekendu. Nieco rozczarowane z kolei mogły być osoby, które odwiedzają tematyczne jarmarki i kiermasze organizowane w większych polskich miastach czy za granicą. Do tego rozmachu i różnorodności asortymentu Łowiczowi jeszcze daleko, ale jeśli impreza się przyjmie, a – przypomnijmy – po kiermaszu bożonarodzeniowym było już drugie tego typu przedsięwzięcie ratusza, jest nadzieja, że będzie coraz lepiej.

Metrowe baby i pięknie marzany

W sobotę, w samo południe, przy muzyce góralskiej kapeli Antoniego Gluzy ze Szczyrku gościnnym gestem przywitał wszystkich na Starym Rynku burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, który częstował wielkanocną babą. Chętnych do skosztowania w sumie 4-metrowego wypieku nie brakowało, pokrzepili się nim m.in. uczestnicy Wiosennego Rajdu organizowanego przez PTTK, który swój początek miał tradycyjnie w centrum miasta.

Imprezy przenikały się wzajemnie, dzięki czemu ci, którzy przyszli odwiedzić kiermasz, mieli również okazję obejrzeć konkurs na Najpiękniejszą Marzannę 2018. Wspólnie z uczestnikami rajdu na Starym Rynku pojawiły się aż 4 kukły. Najładniejszą okazała się Marzanna wykonana przez uczniów Gimnazjum Nr 2 w Łowiczu. Szarfę I wice otrzymała marzanna uczniów SP w Bratoszewicach, II wice – Marzanna rodziny Jankowskich, natomiast Martin Chaba z Łodzi otrzymał nagrodę za najmniejszą Marzannę tegorocznego konkursu.

Wybrano również Miss Wiosny, którą została Elżbieta Foks. Nauczycielka, jedna z opiekunek najliczniejszej grupy rajdowej z Bratoszewic, wybrała się w trasę w iście wiosennym entourage, na który złożyły się m.in.



Miss Wiosny 2018 Elżbieta Foks w towarzystwie przewodnika PTTK Adama Szymańskiego oraz dyrektora łowickiego muzeum Marzeny Kozaneckiej-Zwierz.

zielone włosy i kolorowe kwiaty ozdabiające garderobę. – Jestem w bardzo radosnym, wiosennym nastroju, stąd też mój strój. Miło mi, że na tyle zwrócił uwagę, że te postanowiono mnie wyróżnić. Jako grupa bierzemy udział w łowickim rajdzie już drugi rok z rzędu i wszyscy staramy się wyglądać jak na tę piękną porę roku przystało – powiedziała nam Miss Wiosny.

Rajdowe powitanie wiosny

Marzanny zostały utopione w Bzurze. Na 12-kilometrową trasę pieszą wyruszyło 145 osób, natomiast na rowerze 35 kilometrów pokonało 50 uczestników rajdu. Z 10-cio osobową grupą Klubu Kajakowego Tratwa rajdowicze spotkali się w miejscu ujścia Studwi do Bzury, by tu wziąć udział w tradycyjnym paleniu i topieniu

kukieł. Rajd zakończył się w gospodarstwie Marleny i Janusza Kozów w Bocheniu, do którego grupa piesza doszła przez Świącę, a grupa rowerowa udała się w kierunku Szczudłowa, by po o 20 km również dotrzeć do Bochenia.

Wyroby z daleka i blisko

Kiedy sobotnie konkursowe emocje opadły, można było na spokojnie przyjrzeć się kiermaszowemu asortymentowi, który przyjechał nawet z odległego o 400 km Krosna. Cuda z piernika i lukru sprzedawała na łowickim kiermaszu Anna Hejnar. – Sama piekę, sama zdobię, czasami poproszę mamę, żeby pomogła mi rozwałkować ciasto i powycinać kształty. Zdobienie każdej partii pierników to średnio jeden dzień pracy, bo polukrować to jedno, ale później trzeba jeszcze wysuszyć i odpowiednio zapakować, żeby cieszy-

niem cieszyły się wyroby związane ze świętami, ale również przy okazji i te, w których pani Jadwiga utrwała lokalny folklor. – To jest bardzo fajna inicjatywa, ponieważ można pokazać się w szerszym środowisku. Okazuje się, że pomimo reklam i innych promocyjnych starań, wiele osób, nawet tych miejscowych, nas po prostu nie zna. Z drugiej strony dla samego miasta to również ciekawy sposób na pokazanie tego, z czego słynie – powiedziała nam Jadwiga Dębska.

Kiermaszowi na Starym Rynku przez całe dwa dni towarzyszyła strefa zabaw dla dzieci z darmowymi dmuchanymi atrakcjami oraz stolikami, przy których najmłodszy mogli poddać się przyjemności kolorowania wielkanocnych motywów. W sobotę odbyły się warsztaty z wyplatania wianków świątecznych, w niedzielę można było wykonać wielkanocną palmę i kartki świąteczne. Na pisance XL każdy mógł podpisać się z pomocą pędzla i kolorowych farb. Przygrywała nie tylko góralska kapela, było również wielkanocne karaoke ze słodkimi nagrodami. ■



Burmistrz Krzysztof Kaliński częstuje uczestników wiosennego rajdu metrową babką.

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, przepelnionych wiarą, nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego „Alleluja” życzą mieszkańcom Gminy Nieborów

Przewodniczący Rady Gminy Nieborów **Tadeusz Koziół** Wójt Gminy Nieborów **Andrzej Werle**

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy wiosenne życzenia,

aby w czas Święta Paschy w Państwie sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia.

Beata Miazek **Janusz Wasilewski**
Wójt Gminy Kiernozia Przewodniczący Rady Gminy w Kiernozi


RZUT OKIEM | KONKURS FRYZJERSKI


W X Ogólnopolskim Konkursie Fantazji Fryzjerskiej „Galaktyczny blask” w Warszawie wzięli udział uczniowie klas fryzjerskich Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu, którzy wcześniej wygrali eliminacje szkolne, o których pisaliśmy na naszych łamach. W Warszawie, wśród szkół fryzjerskich z całej Polski, zaprezentowali się: Natalia Ogórek z modelką Martyną Gajewską, Krzysztof Osojca z Magdą Witeczek, Angelika Sawicka z Patrycją Więcek oraz Natalia Głogowska z Pauliną Rybicką. Natalia Głogowska zdobyła wyróżnienie z nagrodą rzeczową, w postaci sprzętu fryzjerskiego. **oprac. tm**

Bolimów | GOK zaprasza
Dwie wiosenne wycieczki

GOK w Bolimowie zaprasza mieszkanców gminy do udziału w 2 wiosennych wycieczkach.

Za 30 zł od osoby proponuje wyjazd do Muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli, gdzie w programie przewidziano zwiedzanie z przewodnikiem domu urodzenia Wielkiego Kompozytora oraz parku, a także wysłuchanie koncertu. Wyjazd planowany jest

20 kwietnia, zapisy i wpłaty prowadzone są do 30 marca.

8 maja planowana jest, w cenie 128 zł od osoby, wycieczka do Poznania. W programie jest m.in. zwiedzanie z przewodnikami katedry, wieży Zamku Królewskiego, Muzeum Powstania Wielkopolskiego i palmiarni. Uczestnicy będą mieli zapewniony obiad. Zapisy i wpłaty do 16 kwietnia. **tb**

Warszawa | Sukienka, w której wystąpiła, była „perełką kolekcji”

Kinga Sęk w pokazie Eli Piorun

Łowiczanka Kinga Sęk wystąpiła jako modelka podczas pokazu najnowszej kolekcji Eli Piorun. Była to nagroda za otrzymanie tytułu Miss Fashion w zeszłorocznych wyborach Księżanki i Księżaka Roku, podczas których projektantka była jurorką.

Ela Piorun zaprezentowała najnowszą kolekcję „Lightning Beauty” w sobotę, 17 marca, podczas Gali Fundacji św. Patryka w warszawskim hotelu Hilton.

Zbliżający się sezon w modzie, to w wydaniu pochodzącej z Boczeczek Chełmońskich projektantki zestawienie romantycznych, kobiecych krojów, ze świeżością kwiatów. Tworząc kolekcję inspirowała się też obrazem Tomasza Sętowskiego „Dama czytająca w myślach”.

Przypomnijmy, że podczas ubiegłorocznych wyborów Księżanki i Księżaka Roku projektantka Ela Piorun przewidziała dla uczestników dodatkowe nagrody w kategoriach Miss i Mister Fashion, a przyznała je dla Kingi Sęk i Roberta Fortunińskiego. Obo-



Łowiczanka Kinga Sęk (czwarta od lewej) wystąpiła jako modelka podczas pokazu najnowszej kolekcji Eli Piorun.

je otrzymali nagrody finansowe, zaś Kinga dostała możliwość zaprezentowania się w pokazie kolekcji projektantki. Takiej samej nagrody nie mógł otrzymać Robert, gdyż Ela Piorun projektuje tylko linię damską.

– To była świetna decyzja, żeby zaangażować Kingę do pokazu. Wykazała się dużym profesjonalizmem i charyzmą. Wyeksponowała sukienkę, która była perełką kolekcji – mówi nam Ela Piorun.

– Moja sukienka była najpiękniejszą kreacją tego wieczoru, każdy

detal był idealnie dopracowany, cieszę się, że to akurat ja mogłam ją założyć – przyznaje Kinga Sęk.

Po prostu szła przed siebie

Kinga Sęk studiuje obecnie na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. – Chciałabym, żeby modeling zawsze gdzieś przewijał się w moim życiu, ale tylko jako hobby – wyznaje.

Udział w pokazie kolekcji Eli Piorun nie był dla niej debiutem na wybiegu, bo już wcześniej bra-

ła udział w targach mody ślubnej. – Pierwszy raz mogłam zaprezentować na wybiegu kreację znanej polskiej projektantki Eli Piorun. Było to coś całkowicie innego niż pokaz sukien ślubnych i zdecydowanie bardziej fascynującego – ocenia modelka.

Przyznaje, że na wybiegu była początkowo trochę zestresowana, ale kiedy zrobiła pierwsze kroki, wszystko gdzieś uleciało, nie myślała o ludziach, którzy na nią patrzyli, po prostu szła przed siebie. **aa**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
obfitości na świątecznym stole
oraz czasu spędzonego
w rodzinnym gronie
życzy firma

NOEL
DROGERIE
POLSKIE



Punkt zapalny

Łowicz | Poważne wyzwania przed Polskim Związkiem Wędkarskim

Ubywa członków koła, ubywa też ryb

Z roku na rok zmniejsza się liczba wędkarzy zrzeszonych w Polskim Związku Wędkarskim, w tym także w samym łowickim kole. Częściowo przyczyniają się do tego łowiska komercyjne, gdzie może łowić każdy zainteresowany – ale oczywiście musi za to zapłacić (w przypadku powiatu łowickiego od kilku lat działa duże prywatne łowisko w Uchaniu Górnym). Czy wobec tego dobrym rozwiązaniem dla koła PZW nie byłoby utworzenie łowiska „no kill”?

Z koła w Łowiczu co roku ubywa kilkanaście członków. Przyczyny tego są różne, ale w tej liczbie są także wędkarze zapisujący się do innych, sąsiednich kół. Niektórzy szukają w ten sposób mniejszych opłat, inni wybierają łowiska komercyjne, bo, choć drogie, są lepiej zarzybione.

Łowisko „no kill” to być może rozwiązanie na przyszłość, w Łowiczu na razie pozostaje tylko w sferze rozważań i dyskusji. Chodzi o łowisko, na którym wypuszczane z powrotem byłyby wszystkie złowione ryby, bez względu na gatunek i wymiar. Obecnie na wodach PZW wędkarze zrzeszeni mogą zabrać określoną liczbę ryb, jeśli mieszczą się one w dopuszczalnym dla danego gatunku wymiarze.

Wśród wędkarzy zdania na temat łowisk „no kill” są podzielone. Z jednej strony większość wędkarzy wciąż, oprócz czerpania satysfakcji ze złowienia ryby, docenia również jej walory smakowe, z drugiej, lepsze zarzybienie wód przełożyłoby się też na większą liczbę chętnych do uprawiania wędkarstwa. Tworzenie łowisk „no kill” w każdym kole zaleca ogólnopolski zarząd PZW, który z roku na rok traci kolejnych członków, przez co też mniej jest wpływów ze składek, a zatem mniej pieniędzy na zarzybianie.

Raczej nie ma szans, żeby łowiskiem „no kill” stał się zalew w lasku miejskim, być może jeden ze stawów w Mysłakowie – ale sami zgłaszający pomysł na ostatnim walnym zebraniu koła (w lutym tego roku) przyznawali, że do

tego daleka droga. Poza tym byłby tam problem z tym, że stawy są położone blisko siebie, więc ktoś mógłby łowić na jednym, a tłumaczyć się, że złowił na tym drugim, gdzie byłoby to dozwolone.

Na razie koło PZW koncentruje się na innych, łatwiejszych do zrealizowania działaniach, mających zapobiegać przetrzebieniu łowisk z najbardziej atrakcyjnych okazów. Z pewnością pomogłoby w tym zadbanie o ściślejsze przestrzeganie obowiązujących regulaminów. Wędkarze wiedzą, że dochodzi na przykład do takich sytuacji, że ktoś łowi duże okazy w wymiarach podlegających ochronie, a następnie odsprzedaje je łowiskom komercyjnym. Prezes koła Tomasz Stolarczyk na zebraniach zachęca wszystkich, którzy widzą tego typu praktyki, do od-

FOTKA, BUZIAK I PUSZCZAJ
BO INNI CZEKAJĄ!



powiedniego reagowania, a także do wstępowania do Społecznej Straży Rybackiej.

Innym problemem koła jest migracja jego członków do innych, sąsiednich kół, w celu uniknięcia

opłaty 10 złotych rocznie na zarzybienie (która została uchwalona na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w zeszłym roku). Wędkarze ci, choć opłacili karty wędkarskie w innych kołach, w praktyce i tak

“

Wędkarze wiedzą, że dochodzi do takich sytuacji, że ktoś łowi duże okazy w wymiarach podlegających ochronie, a następnie odsprzedaje je łowiskom komercyjnym.

wędkują w większości na wodach gospodarowanych przez koło łowickie.

Trudno powiedzieć, by tak niewielka opłata była głównym powodem odchodzenia z koła, ale do zarządu dochodzą głosy, że niektórzy tak właśnie tłumaczą przejście do innego koła. – Dla mnie to trochę śmieszne, bo ta opłata roczna jest niższa niż cena paczki papierosów – stwierdza w rozmowie z nami wiceprezes koła PZW Paweł Godos. – Myślę, że to przejaw takiego uporu, chęci postawienia na swoim „dla zasady”. Dla mnie to niezrozumiałe, bo przecież te pieniądze są wykorzystywane na konkretne działania, czyli zarzybienie zbiorników. tm

Stachlew | Fatalny stan jednej z gminnych dróg

Niemal odcięci od świata

Właściciele posesji położonej przy jednej z dróg gminnych w Stachlewie (w części wsi nazywanej „Jatkami”) nigdy nie mają pewności czy będą mogli dojechać do domów samochodami. Zawsze po opadach gruntowa rozjeżdżona droga staje się nieprzejezdna dla większości pojazdów.

Droga ma około kilometra długości, prowadzi od trasy Łyszkowice – Belchów, wzdłuż rzeki, do skrzyżowania, na którym przechodzi w asfaltową drogę w kierunku Sielc. Jest przy niej zaledwie kilka zamieszkałych domów, ale kolejne w trakcie budowy. O fatalnym stanie mieszkańcy i właściciele tych posesji informowali urząd gminy już kilka razy.

Jak sami mówią – to, że mieszkańcy tam niewielu, nie oznacza, że mają być odcięci od świata. Nie oczekują zbyt wiele, chcą tylko, żeby droga była przejezdna, niezależnie od pogody.

– Od około dwóch tygodni w ogóle nie wyjeżdżam drogą, chociaż musimy z mężem codziennie wozić dziecko do szkoły i na terapię – mówi Anna Po-

borczyk, której dom leży na wysokości połowy feralnej drogi. – Radzimy sobie w ten sposób, że jeździmy przez sąsiednie pole rodziców, ale to jest pole, ono też staje się już coraz bardziej rozjeżdżone. W samochodzie już nawet przestaliśmy naprawiać podwozie, bo i tak się zaraz niszczyło.

Przykładów uciążliwości spowodowanych stanem drogi pani Anna podaje wiele: ostatnio musiała odwołać wizytę znajomych, bo i tak by nie przejechali, nie może zamówić przesyłki kurierskiej, bo już raz „zakopał się” kurier jadący do sąsiadów, nie wjeżdża też śmieciarka, nie ma też sensu wystawianie odpadów wielkogabarytowych, bo mimo

“

Zastanawiam się co by było, gdyby musiało wjechać pogotowie albo straż. Kto by wtedy odpowiadał za brak dojazdu?

ogłoszonej zbiórki nikt po nie nie przyjedzie. – To tylko przykłady z ostatnich dni – mówi Anna Poborczyk – ale to jeszcze nic, bo zastanawiam się co by było, gdyby musiało wjechać pogotowie albo straż. Kto by wtedy odpowiadał za brak dojazdu?

Pani Poborczyk podkreśla, że droga ta ma statut publicznej, a tereny są w planie zagospodarowa-

nie przewidziane jako budowlane. – Skoro pozwolono nam się tu budować, powinny tu być stworzone warunki do mieszkania na o dzień.

Pismo do urzędu gminy było składane w listopadzie 2014 roku, tuż po objęciu urzędu wójta przez Adama Rutę. Podpisał się pod nim 50 osób, nie tylko z posesji położonej przy drodze, ale też mieszkańców innych części Stachlewa, którzy chcieliby móc korzystać z tej drogi, jako wygodnego łącznika z drogą powiatową. Od tamtego czasu różne prośby w tym temacie były ponawiane, zawsze jednak spotykały się z odpowiedzią, że w najbliższym czasie nie przewiduje się remontu tej drogi. Dlaczego?

Wójt Adam Ruta mówił nam, że zna problem i współczuje mieszkańcom, jednak trwałe jego rozwiązanie będzie wymagało kompleksowego i długofalowego działania. Podkreśla, że problemem są tutaj rowy melioracyjne, które leżą w obrębie gruntów prywatnych i to ich właściciele (których jest ok. 20) odpowiadają za ich utrzymanie. – Gdyby były w pasie drogowym, na gruntach gminnych, rozwiązałibyśmy problem od ręki, już dawno – mówi wójt. – Nie możemy jednak wjechać koparką na nie nasz teren.

Z gminy wysłano do wszystkich właścicieli gruntów polecenie uporządkowania stanu prawnego z propozycją podziału (przekazania gminie wydzielonych fragmentów gruntu pod poszerzenie pasa drogowego, tak, by to ona stała się podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie rowów i urządzeń melioracyjnych). Na razie nie ma jeszcze odpowiedzi. Takie rozwiązanie byłoby zdaniem wójta najlepsze, choć jego przeprowadzenie wymaga czasu, a także zgodnej woli działania wszystkich właścicieli.



Jak tędy przejechać? Zdjęcie wykonane na początku marca.

Inne, jakie widzi, to wynajęcie koparki przez samych właścicieli gruntów, którzy udrożniliby rowy na własny koszt. – Bez uporządkowania tych rowów jakkolwiek trwała inwestycja w tę drogę nie wchodzi w grę, bo cokolwiek nie zrobimy, szybko zostanie zniszczone – mówi Adam Ruta. – Póki to nie zostanie uregulowane, będziemy dalej stosowali rozwiązania tymczasowe, takie jak wysypanie tłuczni.

Na ten moment wójt deklaruje, że kiedy tylko pogoda to umożliwi, pracownicy gminy doprowadzą drogę do użytku.

Mieszkańcy mówili nam, że już nieraz gmina stosowała podobne, doraźne rozwiązania, jednak zawsze tłucznia było – ich zdaniem – zbyt mało (2-4 przyczepy na odcinek około kilometra). Zwykle było to skuteczne tylko do czasu pierwszych większych opadów – a w minionym roku ich nie brakowało. Niektórzy mówią nawet, że czasem po wysypaniu tłuczni robiono się jeszcze gorzej – zapewne mógł się do tego przyczynić jeżdżący wtedy ciężki sprzęt rolniczy, który rozjeżdża drogę. tm

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Niech tajemnica Wielkiej Nocy nieustannie napawa Państwa radością i nadzieją, a każda chwila Świąt będzie wyrazem głębokiej refleksji dobrych uczuć, serdecznych myśli i czasem wytchnienia w gronie bliskich

życzą

Przewodnicząca Rady Gminy Aleksandra Kołosowska wraz z Radnymi

Wójt Gminy Bolimów Stanisław Linart z pracownikami Urzędu

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

Mieszkańcom Gminy Chąszno składamy najserdeczniejsze życzenia spokoju, radości, miłych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół oraz nadziei w życiu i wiary w dobro.

Niech tegoroczne Święta Wielkanocne staną się dla nas wszystkich okazją do pojednania i okazywania sobie miłości i szacunku.

Ireneusz Soltysiak Przewodniczący Rady Gminy Chąszno

Dariusz Reczulski Wójt Gminy Chąszno



Powiat łowicki | Powiatowy lekarz weterynarii o ASF

Granice strefy ochronnej coraz bliżej

Nie ma powodów do paniki, ale Afrykański Pomór Świń jest coraz bliżej powiatu łowickiego, dlatego konieczne jest zachowanie ostrożności, a także kontrole weterynaryjne we wszystkich hodowlach trzody chlewnej.

O zagrożeniu ASF mówił 23 marca na sesji Rady Gminy Chańsko powiatowy lekarz weterynarii Jerzy Kowalczyk. Gmina Chańsko zajmuje po gminie Kocierzew Południowy drugie miejsce w powiecie pod względem liczby hodowanych świń. Jest w niej hodowanych 236 stad, liczących łącznie ok. 48 tys. osobników – nic więc dziwnego, że radni byli zainteresowani wystąpieniem weterynarza.

Lekarz przypomniał, że ASF dotarł do Polski z zachodniej granicy w 2014 roku. Początkowo problem dotyczył tylko trzech województw, w tym wschodniej części województwa mazowieckiego. W listopadzie 2017 roku choroba przekroczyła Wisłę, niepokojąco zbliżając się do centralnej Polski. Tylko w dniach 13-18 marca na terenie czterech województw potwierdzono 66 przypadków afrykańskiego pomoru świń u dzików – z jednej strony są powiaty dotknięte pomorem już wcześniej, w których liczba stwierdzonych przypadków znacząco zmalała,

z drugiej – choroba pojawia się niestety na nowych terytoriach.

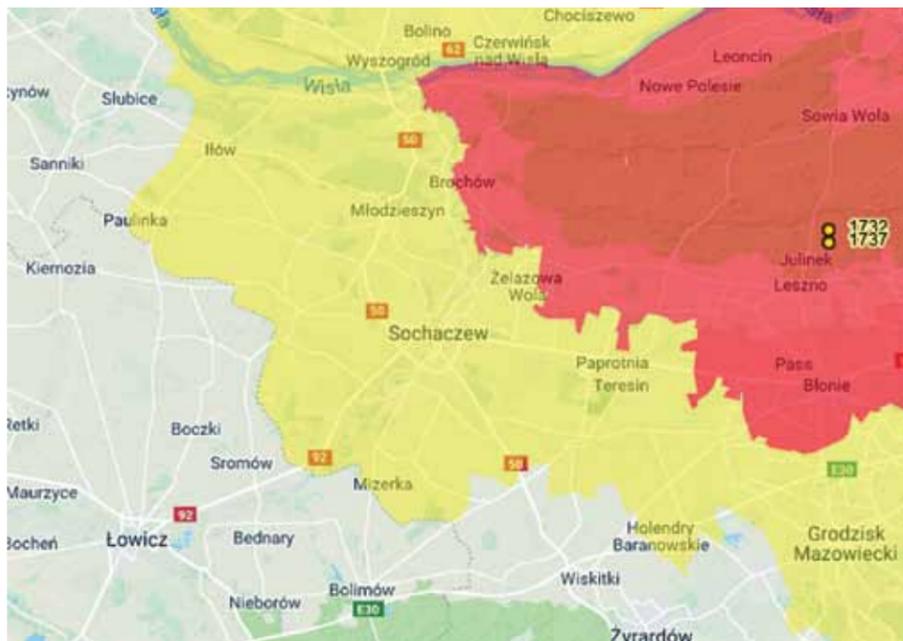
Powiat łowicki na razie nie jest zagrożony, ale sąsiaduje z sochaczewskim, mającym statut strefy buforowej – przypadków zachorowań w nim nie stwierdzono, ale leży już dość blisko terenów, w których choroba występuje.

Od hodowców trzody wymaga się niezwłocznego spełnienia kilku podstawowych wymogów, mających chronić ich stada przed chorobą – w najbliższym czasie



Zaraza jest wywołana przez wirus.

Nie jest niebezpieczna dla zdrowia ludzi, natomiast człowiek, jak i inne zwierzęta, może ją przenosić.



Mapa zagrożenia ASF. Łowicz leży w bezpiecznej strefie białej. Na żółto oznaczono obszar ochronny, zaś na czerwono „objęty ograniczeniami” z powodów stwierdzonych przypadków choroby. „Obszary zagrożenia” byłyby zaznaczone na niebiesko, na szczęście nie ma ich jeszcze po tej stronie Wisły.

staną się one przedmiotem kontroli. Świnie muszą być trzymane oddzielnie od innych zwierząt, w tym bydła. Jeżeli mają być w jednym budynku z krowami, to musi dzielić je ściana. Niedopuszczalny jest też kontakt świń z in-

nymi zwierzętami domowymi, jak na przykład koty czy psy, a także wszelkimi gryzoniami.

Uniemożliwiony musi być też dostęp do zwierząt osobom przyjeżdżającym do gospodarstwa. Jeżeli ktoś musi wejść do świń, powi-

nien zadbać o dokładne umycie się i przebranie. Gospodarz musi prowadzić rejestr wyjeżdżających na teren gospodarstwa środków transportu świń. Gospodarstwa, w których świnie są trzymane na zewnątrz, w systemie otwartym,

powinny być oddzielone ogrodzeniem co najmniej 1,5 m wysokości, na podmurówce lub z wykopanym krawężnikiem. Szczegółowo wymagania te zostały określone przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Właściciel małej hodowli, do 50 sztuk, który nie spełnia tych wymogów, ma dwie możliwości. Albo w ciągu 5 miesięcy od kontroli dostosować do nich hodowlę, albo zlikwidować ją na przynajmniej dwa lata. W tym drugim przypadku otrzyma od państwa rekompensatę strat (jeżeli nie dostał już wcześniej żadnej pomocy w związku z ASF). Wysokość rekompensaty to 190 zł za prosię do 20 kg i 300 zł za każdą inną świnię. Wniosek o rekompensatę należy złożyć do ARiMR.

Przypomnijmy, że zaraza jest wywołana przez wirus. Nie jest niebezpieczna dla zdrowia ludzi, natomiast człowiek, jak i inne zwierzęta, może ją przenosić. Dla świń i dzików choroba jest śmiertelna, najczęściej przybiera postać ostrą. Jej objawy u trzody to: brak apetytu, zapalenie spojówek, kaszel, pienisty wypływ z nosa, biegunka, wymioty i drgawki. W formie nadostrej może doprowadzić do nagłego padnięcia zwierząt bez widocznych wcześniej objawów. **tm**

Gmina Bolimów | Decyzja radnych

Fundusz sołecki wróci w przyszłym roku

Rada Gminy Bolimów zdecydowała jednomyślnie na ostatniej sesji 26 marca o wydzieleniu z budżetu gminy na 2019 rok funduszu sołeckiego. Wróci on po dwóch latach przerwy.

Rada Gminy zrezygnowała z wydzielenia funduszu dwa lata temu, zdecydowano wówczas przeznaczyć pieniądze na zakup sprzętu dla gminnej ekipy remontowej, a w tym roku wesprzeć budowę ujęcia i stacji uzdatniania wody w Huminie. Argumentowano to tym, że w przypadkach tych chodzi o wydatki na cele istotne dla wszystkich mieszkańców gminy. Uzasadnienie to znalazło zrozumienie wśród sołtysów, ci jed-

nocześnie otrzymali zapewnienie, że sołectwa mogą liczyć na wsparcie gminy w najpilniejszych sprawach.

Przed przyjęciem uchwały o wydzieleniu funduszu w budżecie na 2019 rok, wójt gminy Stanisław Linart zwrócił się do sołtysów, aby dobrze zastanowili się nad sposobem wydania pieniędzy, wskazane byłoby jego zdaniem, aby kilka sołectw, zwłaszcza tych, których pieniądze zapisane w funduszu nie są duże, porozumiało się i wystąpiło wspólnie o przeznaczenie ich na jeden ważny dla lokalnej społeczności cel.

Sekretarz gminy Andrzej Czarnota określił w rozmowie z nami, że ogólna wartość funduszu wyniesie około 200 tys. zł. Pieniądze te zostaną podzielone na wszyst-

kie sołectwa, w ten sposób powiązane z liczbą ich mieszkańców. Rady Sołeckie do końca września mają zwołać zebranie wiejskie, na którym zdecydują o przeznaczeniu pieniędzy i złożyć w tej sprawie wniosek w Urzędzie Gminy.

Radny a jednocześnie sołtys wsi Jasionna Jan Muszyński powiedział nam, że dotychczas w ramach funduszu jego sołectwo otrzymywało ok. 15 tys. zł. Nie mamy problemu z wydaniem takiej kwoty, potrzeb jest dużo. W Jasionnej dotychczas z pieniędzy tych udało się zrobić przystanki, chodnik, wyposażyć świetlicę w nowe krzesła, wesprzeć straż w zakupie sprzętu. Ważne jest by dobrze zastanowić się nad potrzebami i wybierać ważne. **tb**

Gmina Zduny | Prace na stacji uzdatniania wody

Niebiesko jak w Złakowie Borowym

W Złakowie Borowym w gminie Zduny pojawił się nowy obiekt, w charakterystycznym dla łowickiej wsi intensywnym błękitnym kolorze - niemal identycznym jak farba, którą pomalowany jest jeden z zachowanych w tej miejscowości tradycyjnych domów drewnianych. Tym razem chodzi o stalowy zbiornik wyrównawczy na wodę, montowany na stacji uzdatniania wody.

Sołtys i radny z tej miejscowości Andrzej Grzegory nie słyszał jednak, aby ktoś komentował jego kolor. Dla niego najważniejsze jest, że inwestycja jest prowadzona, ponieważ w okresie letnim wody na wsi często brakuje. Dochodzi do tego wtedy, gdy występuje duże zapotrzebowanie na wodę, ze względu na to, że w wie-



Zbiornik na wodę montowany na SUW i tradycyjna chałupa łowicka, zachowana w Złakowie Borowym.



lu gospodarstwach prowadzone są duże hodowle zwierząt. Zbiornik ma pojemność 12.500 litrów. Złaków Borowy jest dużą wsią, w której jest około 515 mieszkańców zamieszkujących około 110 gospodarstw (numerów jest po-

nad 140, ale część domów jest już niezamieszkałych). Rozpoczęte w listopadzie prace zaplanowano do końca kwietnia. Prowadzi łowicka firma Cewogaz Jana Wolskiego, która otrzymała za nie 378.153 zł. **mwk**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Niech zbliżające się

Święta Wielkanocne

spędzone w gronie najbliższych przyniosą Państwu wiele radości, ciepła i optymizmu.

Życzenia Radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego oraz smacznego Święconego w gronie najbliższych osób składają

Wójt Gminy Łyszkowice
Adam Ruta

Przewodniczącą Rady Gminy Łyszkowice
Anna Kwestarz

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy

Mieszkańcom Gminy Bielawy wszelkich łask Bożych, pogodnych, zdrowych świąt i pomysłności w życiu osobistym.

Przewodniczący Rady Gminy Bielawy
Andrzej Zimiński

Wójt Gminy Bielawy
Sylwester Kubiński



Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS



Łowickie pisanki

Jest oczywistą oczywistością – jak dobitnie i nieco żargonowo nieraz się podkreśla – że co roku o tej mniej więcej porze (pierwsza niedziela po pierwszej wiosennej pełni księżyca przypadająca między 22 marca i 25 kwietnia) obchodzimy Wielkanoc czyli Święto Zmartwychwstania Pańskiego poprzedzone Triduum Paschalnym. Największe święto świata chrześcijańskiego, które przez wieki obrosło także rozmaitymi zwyczajami. Wielkosobotnim święceniem pokarmów, rodzinnym i uroczystym, bogatym jak w żadnym innym dniu roku, śniadaniem wielkanocnym, ubogocanym pisankami i cukrowym barankiem, oblewaniem wodą w drugim dniu Wielkanocy, przez co w Polsce zyskał sobie ten dzień miano Lanego Poniedziałku.

Nic zatem dziwnego, że Wielkanocy i wszystkim, co się z nią wiąże, wielu pisarzy poświęciło w swych dziełach sporo miejsca. Nas, na Ziemi Łowickiej i jej okolicach, z pewnością najbardziej dotyczy to, co tak pięknie, posługując się także księżacką gwarą, opisał w „Chłopach” Władysław Reymont. Syn wiejskiego organisty od wczesnego dzieciństwa przyglądający się z bliska świętowaniu i towarzyszącym mu owym zwyczajom i obyczajom. „A gdy ksiądz zaintonował u ołtarza pieśń Zmartwychwstania – malował słowami odprowadzając późnym wieczorem, właściwie już nocą, Rezurekcję w Lipcach Reymont – kiej organy wtórem huknęły z całej mocy, kiej dzwony zaśpiewały

na cały świat, a dobrodziej z Przenajświętszym Sakramentem jął zstępować ku narodowi w sinym obłoku kadzieli i dzwonnej wrzawie, pieśń buchnęła ze wszystkich gardzieli, zakolebała się cisza, palący wicher uniesienia osuszył tży i porwał dusze, iż naraz spolem, kiej ten bór człowieczy, rozchwiany i śpiewający jednym, ogromnym głosem, ruszył procesją za proboszczem, któren monstrancję dzierzył przed sobą, że jakoby słońce zlociste, słońce promiennejące rozgorzało nad głowami, płynąc z wolna skroś gestwy nieprzeliczonej, wskroś światła jarzących w kadzielnym dymach ledwie dojrzone, śpiewaniem opowite i przez oczy wszystkiego narodu, i przez serca wszystkie z miłością niesione...” Dodam, że śpiewaniem liczącej sobie wiele lat pieśni „Wesoły nam dziś dzień nastal”. Podobnie, jak kilka innych wywodzących się jeszcze w polskiego Średniowiecza. I przy huku petard czy innych środków wybuchowych. Strzelaniem ze specjalnie wykonanych kluczy napełnianych kalichlorkiem albo przynajmniej puszek z dziurką w denku, w których to puszkach umieszczano nieco wilgotnego karbidu. Przygotowaniem takich materiałów wybuchowych zajmowali się często domo- rośli chemicy. Zdarzały przy tym się niestety także przykre historie. Jeden z moich starszych kolegów, wówczas uczący się w pomaturalnej szkole chemicznej, postanowił przed Wielkanocą nieco zarobić i w domowych warunkach ów kalichlorki wyprodukować. Tyle, że

wybuch był duży i przedwczesny, co skończyło się świętecznym pobytym w łowickim szpitalu.

Z oczywistych powodów nieco inaczej świętowano na chłopskiej wsi i w ziemiańskich dworach, nieco inaczej w dużych miastach, gdzie zwyczajowo, jak w Warszawie czy Krakowie, w Wielką Sobotę odwiedzano groby Pańskie w różnych kościołach. W wioskach i małych miastach adorowane przez galowo ubranych strażaków, którzy często mobilizowali się wyłącznie raz w roku, w okresie wielkanocnym właśnie. Na co wskazują także łowickie statystyki ostatnich lat dowodzące, że wiele ogniowych, ochotniczych straży do (na szczęście coraz mniej licznych) pożarów fatygują się raz, dwa razy w roku, a czasem ani razu. Za to na Wielki Piątek i Wielką Sobotę, aż do wczesnorannej teraz Rezurekcji mundury mają być wyciągnięte i odkurzone, by w drugim dniu Wielkanocy w tychże mundurach i z chorągwią obejmie pola z prośbą do Wszechmogącego o dobre plony, a potem zasiąść w remizie do wspólnego, strażackiego śniadania, którego podstawowym daniem była gigantyczna jajecznica usmażona z zebranych po domach jajek. A młodzi, pomysłowi i przedsiębiorczy ludzie, obchodzili wioski z kogutkiem, licząc oczywiście na jakieś frukta. Tak to, podobnie jak Reymont syn wiejskiego organisty, zapamiętałem z dzieciństwa spędzonego w Kompinie. Tyle, że nie potrafię, jak on, tak wspaniale tego opisać. ■

Łowicz | Promocja przemysłu rolno-spożywczego

Dziennikarze z czterech krajów u naszych przedsiębiorców

6 dziennikarzy z branżowych gazet poświęconych tematyce przetwórstwa owocowo-warzywnego, hodowli zwierząt i uprawie roślin, z Niemiec, Rosji, Ukrainy i Francji gościło 19 i 20 marca w Łowiczu.

Przybyli na zaproszenie Urzędu Miejskiego, który realizuje unijny projekt pod nazwą Łowicz – centrum przetwórstwa rolno-spożywczego.

Projekt rozpoczął się w marcu ubiegłego roku i trwać będzie do końca tego roku. Obejmuje szereg działań dotyczących szeroko pojętej promocji lokalnych małych i średnich firm, szczególnie z branży rolno-spożywczej.

Wśród nich był m.in. udział w targach krajowych Nadarzyn 2018 oraz zagranicznych SIAL w Paryżu, organizacja Łowickiego Gospodarczego Forum Przedsiębiorców i Startup Sprint. Oba te przedsięwzięcia mają służyć stworzeniu platformy wymiany zdań oraz nawiązywania i podtrzymywania relacji biznesowych.

Startup będzie weekendowym wydarzeniem skierowanym do działających firm i do osób, które dopiero chcą realizować swój biznes w branży spożywczej.

Goście, którzy odwiedzili Łowicz, zwiedzali pałac i park



W „Firmie” Józefa i Wojciecha Brejnaków goście poznali sztandarowy jej produkt – krówki łowickie.



W firmie Braci Urbanek poznawali nie tylko technologię, ale także smak.

w Nieborowie, stadninę koni w Walewicach, spotkali się z burmistrzem Łowicza Krzysztofem Kalińskim i wiceburmistrzem Bogusławem Bończakiem. Odwiedzili kilka łowickich firm działa-

ZYCZENIA SPONSOROWANE

WESOŁEGO ALLELUJA

Pełnych spokoju i radości
Świąt Wielkanocnych
dobrego wypoczynku w rodzinnym gronie
oraz optymizmu, energii
i nadziei na lepszą przyszłość

życzy
Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
PHU Mikołajczykowie Sp. z o.o.
Lubianków 38, Głowno

Wesołych Świąt

Radosnych Świąt Wielkanocnych
wszystkim naszym Klientom

życzą pracownicy i właściciel
Zielonej Stacji Paliw BP
przy ul. Poznańskiej w Łowiczu

SIB ŁOWICZ **OKNA i DRZWI**
sprawdzony producent

Profil: **WITA** Okucia: **WINK HAUS**

Nasze okna spełniają najnowsze wymogi norm obowiązujące od 1 stycznia 2017 roku

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

Wesołego Alleluja!

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Z okazji Świąt Wielkanocnych
serdeczne życzenia pomyślności i radości
w życiu zawodowym i prywatnym
Pracownikom, Klientom i Sympatykom

składa

AUTO KASACJA SUBIEKT
Nieborów



Z łowickim przetwórstwem owocowo-warzywnym dziennikarze zapoznawali się m.in. w spółce „Pszczółka”.

jących w branży, którą się na co dzień zajmują: Firmę Braci Urbanek, PPH Firma Józef Brejnak, spółkę „Pszczółka” oraz zakład Agros Nova. W czasie tych wizyt mieli okazję zobaczyć, na jakim poziomie jest łowicki przemysł spożywczy, co i jak się u nas obecnie produkuje, jakie poczyniono inwestycje dla uzyskania wysokiej jakości produktów.

Jak nas zapewnia Adrianna Kaczor z Wydziału Strategii, Rozwoju i Obsługi Przedsiębiorców, dziennikarze byli pod wrażeniem smaku i jakości produktów, które poznali i nowoczesnych rozwiązań w odwiedzanych zakładach. Mieli wielokrotnie podkreślać, że wiele produktów, ze względu na jakość i cenę, ma dużą szansę na znalezienie nabywców w ich krajach.

Józef Brejnak, który od 19 lat prowadzi „Firmę” (obecnie z synem Wojciechem), produkującą majonez, musztardę, ketchup oraz pastylki pudrowe, cukierki toffi i krówki łowickie – w których się specjalizuje, powiedział nam, że dziennikarze goszczący u niego w zakładzie interesowali się technologią i wzięli udział w degustacji cukierków. Chciałby, aby miało to przełożenie na zainteresowanie jego produktami za granicą. Zakład sprzedaje cukierki produkowane tradycyjną metodą – traktowane jako produkt regionalny – na Litwę i Węgry, ale też do Dubaju czy USA.

W ramach realizowanego przez Urząd Miejski projektu, „Firma” wystawiła swoje produkty we wspomnianych targach w Nadarzynie, w tym roku pojedzie z nimi do Paryża.

Doświadczenia, jakie stały się udziałem dziennikarzy podczas wizyty w Łowiczu, mają zostać opublikowane w pismach, w których pracują.

Borów | Polskie Radio 24 gościło w dworze byłego premiera RP

Słowem Niepodległa nie tylko o Władysławie Grabskim

Mateusz Maranowski, dziennikarz z Polskiego Radia 24, poprowadził w niedzielę, 25 marca, z dawnego majątku rodziny Grabskich w Borowie audycję w ramach cyklu pt. Słowem Niepodległa.

Osią cyklu jest rok 1918 i odzyskanie niepodległości przez Polskę. W odcinku nadawanym z Borowa bohaterem wiodącym był dwukrotny premier oraz minister skarbu II RP Władysław Grabski. Gośćmi godzinnej audycji byli burmistrz Łowicza, historyk Krzysztof Kaliński, prezes koła przewodników przy



Sluchacze audycji mieli możliwość usłyszeć dźwięk fortepianu w którym grywał Władysław Grabski.

oddziale PTTK w Łowiczu Zdzisław Kryściak, prezes Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Tadeusz Żaczek oraz prezes gospodarstwa w Borowie Zbigniew Nyga.

Prowadzący rozpoczął audycję przed dworem rozmową z prezesem gospodarstwa, mając w tle głosy dzikich gęsi odzywających się na położonych po sąsiedzku stawach hodowlanych. Rozmawiając o początkach gospodarstwa i okolicznościach przejścia go w drugiej połowie XIX wieku przez Grabskich, weszli do środka budynku. Na chwilę zatrzymali się przy fortepianie, na którym grywał Władysław Grabski, a który w 2005 roku przekazał dla niego ks. Jan Dobrodziej, proboszcz m.in. parafii w Sobocinie, potem w Kutnie. Niestety, instrument wymaga remontu, jest rozstrojony i próba zagrania na nim nie wypadła najlepiej.

Opowiadając o Władysławie Grabskim goście programu koncentrowali się głównie na jego



Rozmowa transmitowana na żywo toczyła się przy stole w salonie dworu w Borowie, na zdjęciu od lewej: Krzysztof Kaliński, Zbigniew Nyga, Mateusz Maranowski, Zdzisław Kryściak i Tadeusz Żaczek.

działalności w lokalnym środowisku. Przypomniano m.in., że w dniu imienin Władysława dwór w Borowie przyjmował ogromną liczbę gości, z kręgu rodziny i znajomych. Na polecenie właściciela przed dworem przygotowywano suto zastawione stoły dla okolicznego chłopstwa. Za czasów zaboru rosyjskiego Władysław Grabski uruchomił, bez

zgody władz, szkołę. Aby pozostała niezauważona, na polecenie Grabskiego przekupywano żandarmów z Bielaw i Łowicza.

Goście wymienili też inne postaci, które czynnie działały na rzecz odzyskania niepodległości. m.in. lekarza, działacza społecznego Stanisława Rotstada, działacza społecznego i szefa straży ogniowej Teofila Kurczaka, który uczestniczył w rozbrajaniu żołnierzy niemieckich w Łowiczu oraz rodzeństwo Starzyńskich – Romana, Mieczysława i Stefana (późniejszego bohaterskiego prezydenta Warszawy) – które na początku XX wieku uczestniczyło w strajku szkolnym.

Była też mowa o obchodach jubileuszu. Prowadzącemu spodobała się zapowiedź, że strony burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, otwarcia na 11 listopada budowanej aktualnie ulicy Roma-

na Dmowskiego oraz to, że przez Rondo Niepodległości połączy się ona z ulicą Józefa Piłsudskiego – rondo o tak wymownej nazwie połączy więc pamięć o dwóch politykach, którzy mieli inne wizje Polski, ale obaj jej służyli i dla niej pracowali.

Wydawca programu Andrzej Abgarowicz powiedział nam, że program Słowem Niepodległa ma opowiadać ciekawe, najczęściej mało znane historie, dotyczące lokalnych społeczności, związane z odzyskaniem niepodległości w 1918. W historiach tych ważni są bohaterowie, zwłaszcza ci, którzy w okresie poprzedzającym tę datę swoją działalnością pozytywnie wpływali na społeczeństwo, budując w nim patriotycznego ducha.

Audycję z Borowa, jak i wiele innych, można odsłuchać po wejściu na stronę internetową Słowem Niepodległa.



Prezes gospodarstwa w Borowie Zbigniew Nyga oraz prowadzący audycję Mateusz Maranowski przed pomnikiem Władysława Grabskiego.

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych wszystkim Mieszkańcom Gminy Domaniewice życzymy, aby te Święta przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość.

Niech będą pełne miłości, wiary oraz radosnych spotkań z najbliższymi przy Wielkanocnym stole, by uśmiech i wiosenny optymizm towarzyszyły każdego dnia.

Wójt Gminy Domaniewice
Paweł Kwiatkowski

Przewodniczący Rady Gminy
w Domaniewicach
Ryszard Ogonowski



366572

Pełnych pokoju

Świąt Wielkanocnych

wszystkim swoim Klientom

życzą

SALON OPTYCZNY

trościanko

Łowicz, ul. Zduńska 59a, tel./fax 46 837-81-40
e-mail: salon@optyklowicz.pl, www.optyklowicz.pl



367298

ZYCZENIA SPONSOROWANE



Wesołego Alleluja

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, spędzonych w gronie rodziny i przyjaciół życzą

SZKIEŁKA
RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11
tel. 602-574-891, 796-860-624, www.szkielkalowicz.pl

Restauracja POLONIA

Łowicz, Stary Rynek 4
tel. 502-011-666, 602-574-891, www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama

Nieborów (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
tel. 510-060-922, 501-06-77-06, www.dworek-nieborow.pl

358555



Opinie

Kto pomoże zgromadzić fotografie muzyków – rozmówców Mariana Moskwy? str. 27

Łowicz | Przed sezonem turystycznym

Mamy coś więcej niż tylko pasiaki

Mimo upływu lat, Łowicz nadal nie doczekał się należytej promocji jego walorów historycznych i architektonicznych. Nie ludowych – bo o tych trochę się mówi, ale mieszczańskich i kościelnych, tych, które kiedyś tak urzekły Jarosława Iwaszkiewicza, kresowiaka, że właśnie w Łowiczu, jak wspominał – chlusnęła na niego polskość.

WOJCIECH WALIGÓRSKI



wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Nie chcę wszczynać wojny o to, która z tradycji – ludowa czy mieszczańska – jest dla nas ważniejsza. Chodzi o to, by tej drugiej nie zaniedbywać, bo jest nieodkrytym skarbem, marnowanym, mogącym każdego dać miastu nowy wigor, a mieszkańcom wzbogacić. Tylko że praca nad jego wydobyciem wymaga wizji, podjęcia konkretnych zamierzeń i konsekwencji w ich realizacji. Tego na razie brakuje.

Łowicz ma potencjał, by przyciągać na weekend turystów. A co najmniej ma go, jeśli się umiejętnie połączy to, co sam oferuje, z Nieborowem. Stworzenie duopolu Łowicz – Nieborów, oferującego ciekawe doznania architektoniczne, historyczne, wypoczynkowe, jest warunkiem powodzenia starań o to, by ta opcja była interesująca dla szukających kierunków na wypad na weekend z Warszawy czy z Łodzi, a nawet z Poznania czy Bydgoszczy.

Dobrym uzupełnieniem tej oferty jest ludowość – ze skansenem w Maurzycach, ale to zostawmy chwilowo na boku, skupmy się na tradycjach mieszczańskich i kościelnych, które trzeba pokazać – bo Nieborów nie musi wiele się starać, wiadomo jaką wartość prezentuje. Problemem jest jak pokazać Łowicz.

Co się zmieniło na lepsze

Punkt wyjścia do przybliżenia Łowicza przyjeźdnym jest niezły. Trzeba oddać sprawiedliwość, że dzięki wybudowaniu przed laty ulicy Starorzecze i par-

kingu za ratuszem, zmotoryzowani mogą łatwo zatrzymać się w centrum; po wybudowaniu wiaduktu tory nie będą już stanowić bariery dla samochodów, zresztą dla przyjeżdżających koleją też nie. To wszystko są efekty starań władz miejskich – nawet przecież wiadukt powstaje przy udziale miejskich pieniędzy i w efekcie długotrwałego i ostatecznie zakończonego sukcesem lobbingu ze strony burmistrza Krzysztofa Kalińskiego – i to trzeba podkreślić.

Dworzec kolejowy wewnątrz nie wygląda zachęcająco, ale po wybudowaniu nowych peronów i podziemnego przejścia nie będzie strasznie rażą (choć jeśli kolej budynek dworca kiedyś wyremontuje, będzie lepiej). Parking przed nim jest już schludny, skwer też – to jest duża zmiana na plus, dobrze, że burmistrz zdołał do tej budowy doprowadzić.

Ale dalej jest już gorzej: istotne jest, by dobrze zadbać o teren rampy przy ul. 3 Maja, stanowiącej dziś parking. Jeśli istotnie kolej przekaże go na potrzeby programu Mieszkanie+, ważne, by budynki, które tam powstaną, miały też swe funkcje handlowe, reprezentacyjne i aby stworzyły południową pierzeję tej ulicy – bo tędy właśnie idzie się do miasta. Tutaj też potrzebna będzie aktywna polityka burmistrza.

Istniejący tam parking – bez wątplenia potrzebny, powinien pozostać, ale za budynkami, nie przy samej ulicy – by nie szpecił jej wizerunku. Na razie wizerunek miasta, dla osoby wjeżdżającej do centrum od strony Warszawy – jest tragiczny. A od takiego pierwszego rzutu okiem często zależy, czy ktoś zechce się w danym miejscu zatrzymać, czy nie.

Sama ulica 3 Maja, gdy już podrosną zasadzone na niej drzewa, może być interesująca, budynki poczty i – ładnie wyremontowane staraniem nowego właściciela – gmach dawnego „domu partii” robią wrażenie – wszystko zależy od tego, co będzie po drugiej stronie i jak zadbane.



„Z głębokim zachwytem stanąłem na rynku łowickim, pomiędzy kolegiatą a gimnazjum, skąd wielką falą chlusnęła na mnie polskość.”

Jarosław Iwaszkiewicz
„Książka moich wspomnień”

Perła ciągle zabrudzona

Ulica 3 Maja ładnie wprowadzić może na Stary Rynek. To miejsce jest potencjalnie perłą, mogłoby być wizytówką miasta. Powinno nią być – a nie jest. Dwukrotnie ratusz ogłaszał konkurs na zagospodarowanie tej przestrzeni i ani razu wyniki nie były zadowalające. Skoro tak, to dobrze, że nie przystąpiono do realizacji żadnej ze zgłoszonych koncepcji. Ale równocześnie oznacza to, że Stary Rynek jest nadal wyzwaniem. Jego skala jest ogromna – od tego, czy architektura jemu podąża, zależy będzie, czy Łowicz wejdzie do pierwszej ligi atrakcyjnych miasteczek w Polsce czy nie.

Koncepcja musi uwypuklić to, co jest w rynku piękne, ukryć to, co nie jest atrakcyjne, być może

przywrócić w jakiejś formie elementy, które kiedyś tam istniały (studnia), być może w jakiejś formie (pomnik?) zaznaczyć, że tuż obok, w katedrze, leżą prochy dwunastu Prymasów Polski i że jesteśmy miastem prymasowskim – pytań jest wiele. Na pewno karygodne jest to, że nadal Stary Rynek jest w praktyce parkingiem i na pewno też koncepcja jego zagospodarowania nie może być szablonowa, powinna stanowić architektoniczną wartość samą w sobie. Na to miasto nie może szczędzić pieniędzy, tutaj powinni rywalizować najlepsi architekci.

Przy czym koncepcja ta powinna także obejmować zagospodarowanie ulicy 11 Listopada – tak, by w osi widokowej pokazać kościół św. Leonarda – sam w sobie pozbawiony cennego wyposażenia, ale architektonicznie ciekawy. I optycznie „przybliżyć” do katedry kościół pijarski, także przecież niezmiernie cenny.

Zobaczyć fronton

Potężnym wezwaniem będzie także zagospodarowanie kościelnego placu przed frontem katedry. Biskupi Andrzej Dziuba, a wcześniej jego poprzednik Alojzy Orszulik, i tak już ogromnie dużo zrobili dla Łowicza, odsłaniając katedrę zza szpetnego muru (kto go jeszcze pamięta?), remontując ją, urządzając w niej muzeum, w którym eksponowane są niektóre obiekty ze skarbcza, czyniąc kroki w kierunku udostępnienia krypt – to są starania nie do przecenienia i za nie mieszkańcy są im winni wdzięczność. Ale plac przed katedrą pozostaje wyzwaniem. Jeśli kiedyś zostanie dobrze zagospodarowany, tworząc przestrzeń do cofnięcia się, by podziwiać fasadę bazyliki, a jednocześnie zostanie zamknięty interesującymi za-

budowaniami, kryjącymi szpetne rudery zalepcza Podrzecznej – będzie drugą perelką, uzupełniającą uroki Starego Rynku.

Władze miejskie powinny intensywnie współpracować z diecezją, by w taki sposób to miejsce zabudować – a w ostateczności, jeśli chwilowo nie ma na to pieniędzy, ani pomysłu, to przysłonić tymczasowo, w jakiś sposób (zielenią?) wspomniane rudery, a może wspólnymi siłami stworzyć tam piękny skwer?

Wyjść tędy na rynek

Wiele jednak można zrobić nie czekając nawet na całościowe zagospodarowanie Starego Rynku. Od lat aż prosi się o wykonanie

przejścia dla pieszych przez podwórze komunalnej kamienicy przy Starym Rynku 3, z parkingiem na rynek. Obecnie to podwórze jest obskurne, ale może być arcyciekawe – potrzeba tylko wizji, bo tu akurat miliony nie są potrzebne. A dla turysty wynurzenie się z XIX-wiecznej bramy wprost na rynek może być takim doznaniem, jakich się w podróży szuka.

Zezwolenie na szpetotę – jak długo jeszcze?

Wyzwaniem jest też takie skorzystanie z przepisów prawa, by uporządkować wygląd elewacji zewnętrznych obu rynków i Zduńskiej. Miasto nie może umywać rąk od tego, co się w tej

DWIEŚCIE LAT TRADYCJI

Restauracja i hotel Polonia przy Starym Rynku noszą tę nazwę od lat 20. ubiegłego stulecia, ale tradycja gastronomiczna tego miejsca jest o ponad wiek starsza. Tutaj wszak zatrzymał się w grudniu 1806 r. Napoleon, zdążając do Warszawy po zwycięstwach pod Jeną i Auerstedt. Upamiętnia to sala napoleońska w restauracji, mieszcząca się w jej starej części, pamiętającej tamten radosny grudzień. Nazwę Polonia nadał lokalowi Donat Rogiński, restaurator z Warszawy, który sprowadził się do Łowicza w roku 1925 i ten lokal kupił. Historia jego przybycia jest niezwykła: wcześniej prowadził, wraz z dwoma współnikami, renomowaną restaurację Esplanada na rogu Marszałkowskiej i Złotej, zrezygnował z tego, gdy lokal stracił renomę po tym, jak jeden z kucharzy w kuchni zamordował kuchennym nożem własną żonę... Rogiński zmarł w 1936 roku na suchoty, jego



Przedwojenna reklama restauracji, wykorzystywana także dziś.

żona Antonina prowadziła restaurację i hotel Polonia dalej, także w czasie wojny i jeszcze krótko po niej. Komuniści zniszczyli ją domiarom podatkowymi w późnych latach czterdziestych, wróciła do Warszawy. Ale nawet komuniści zachowali nazwę Polonia w czasach, gdy restaurację prowadził PSS. Nowy (od kilku lat) właściciel, Krzysztof Gajda, świadomie nawiązuje do dobrych tradycji – wystrojem wnętrza, w którym eksponuje przedwojenne fotografie, dokumenty i reklamy, ale i ciekawym menu, w którym codziennie jest np. grzane wino – co na pewno nie jest elementem tradycji ludowej, lecz mieszczańskiej właśnie.

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Z okazji
Świąt Wielkanocnych
wszystkim Klientom
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, szczęścia
oraz wszelkiej pomyślności

składa

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
JAKMAR

Z okazji
Świąt Wielkanocnych
wszystkim Klientom
i Wykonawcom
składamy życzenia
pokoju, wiary i miłości.

By nadchodzący czas był
przepełniony spotkaniami z rodziną
i odpoczynkiem, który doda sił
i zmotywuje do podejmowania
kolejnych wyzwań.

FIRMA GAJEK
MATERIAŁY BUDOWLANE BĄKÓW



materii dzieje, wychowanie do estetyki kiedyś musi się zacząć. Chodzi tak o stan elewacji, jak i o skalę i wygląd reklam. Nie można się pocieszać konstatacją, że na Ukrainie czy w Rosji przestrzeń miejska jest jeszcze bardziej zeszpecona reklamami, trzeba mieć odwagę się za nią wziąć – tutaj akurat burmistrz nie może przypisać sobie zasług. Nie do dziennikarza należy wskazywanie przepisów, do których należy sięgnąć, raczej powinno się szukać takich, które będą skuteczne.

Przy czym jestem przekonany, że handlowcy na uporządkowaniu tej kwestii wcale nie muszą stracić – bo obecny chaos i bezgłusie nie są bez wpływu na ludzką podświadomość. Przeciwnie – one wpływają na poczucie, że „coś jest nie tak” – w efekcie czego mniej chętnie robi się zakupy. Dlaczego chętnie chodzimy do centrów handlowych? Bo jest taniej? – wcale niekoniecznie. Przede wszystkim dlatego, że ich wnętrza są uporządkowane, zaprojektowane, estetyczne, a najemcy muszą się podporządkować narzuconemu schematowi. Na głównej ulicy miasta za schemat musi odpowiadać ratusz – a on nie kiwnął w tej sprawie palcem.

Jeszcze gorzej wygląda ocena postępowania władz miejskich – choć w tym przypadku wina spada przede wszystkim na radnych, bo to oni ostatecznie podjęli uchwałę – w sprawie zabudowy Zduńskiej. Chodzi konkretnie o sprzedanie kilka lat temu komunalne nieruchomości w północnej pierzei tej ulicy, tzw. „szmulki”. Mijają lata, nabywca nic w tym miejscu nie robi, zaniedbane działki szpecą całe centrum. Jak można było dopuścić do takiej sytuacji, nie narzucając w specyfikacji przetargowej daty wybudowania na tych działkach nowych budynków ani ich formy architektonicznej?!!! To jeden z największych błędów popełnionych w ostatnich latach. Teraz władza ma w ręku niewiele instrumentów nacisku na właściciela, by ten przyspieszył zagospodarowanie tej wyrwy w tkance centrum – co nie znaczy, że powinna temat odpuścić.

Sam kształt trójkąta to trochę mało

Dlaczego jednak w ogóle piszę o Zduńskiej? Bo powinna ona stać się ulicą, w którą chce się wejść, by dojść na Nowy Rynek. Turysta nie może mieć poczucia, że w Łowiczu tylko Stary Rynek coś mu oferuje, trzeba przestrzeń miejską tak zorganizować, by stworzyć

w niej naturalną trasę spacerową, wiodącą ku czemuś, łączącą ze sobą interesujące punkty.

Nowy Rynek takim punktem jest, choć przydałoby się jego potencjał wzmocnić. Przed laty próbowano zaoferować w Łowiczu, w sezonie letnim, co weekend, zaplanowane o stałych porach występy zespołów ludowych. Nie jestem przekonany, że to była dobra propozycja, choć lepsza niż żadna, zresztą umarła śmiercią naturalną. Ale faktem jest, że do Żelazowej Woli jeździ się w niedziele, wiedząc po prostu, że ktoś tam Chopina będzie po południu grał – i dlatego w Łowiczu celem powinno być wytworzenie w mieszkańcach Warszawy czy Łodzi podobnego przeświadczenia, że wybierając się nad Bzurę, na pewno coś ciekawego w miejskiej przestrzeni usłyszą. I mam wrażenie, że powinno to być raczej coś z kameralistyki, najlepiej z epoki baroku – bo głównie barok rzuca się u nas w oczy. To jest dyskusyjne, ale bez podjęcia dyskusji nie ruszymy z miejsca.

Ale Nowy Rynek powinien zaoferować także co najmniej jakąś izbę historyczną, poświęconą tradycjom łowickiego rzemiosła i przemysłu. Może dałoby się dogadać z żyjącymi jeszcze potomkami dawnych właścicieli, którzy w swych zbiorach mają dawne maszyny, urządzenia, dokumenty, może dałoby się nawet dogadać w sprawie wykorzystania niektórych, opustoszałych obecnie, XIX-wiecznych oficyn? Bez podjęcia próby nie można mówić, że się nie da.

Tu stała synagoga

I na pewno, idąc ze Starego Rynku na Nowy, turysta powinien, najlepiej gdzieś w pobliżu dawnej synagogi (dziś jest na jej miejscu sklep mleczarski OSM Łowicz), napotkać Izbę Pamięci Żydów Łowickich. Uważam, że dobrze, iż ona w ogóle powstała, ale właściwe jej miejsce jest na Zduńskiej, a nie w muzeum, bo to była żydowska ulica i ten jej charakter warto przypomnieć – jednocześnie dając turystę powód, by w tym kierunku się udał. Która z będących nadal w miejskim zasobie nieruchomości na Zduńskiej do tego najlepiej się nadaje, jak powiązać to ze współpracą z muzeum – to są sprawy drugorzędne, organizacyjne. Przy takiej izbie, dostępnej wprost z ulicy, może wzbogaconej o wystroj dawnego rzemieślniczego warsztatu, powinna widnieć estetyczna tablica przypominająca losy tej części społeczności naszego miasta.



Stary Rynek: parking, drogowskazy, skrzyżowanie, na którym myli się co drugi przyjezdny, północna pierzeja odsunięta od ruchu... A w tle katedra i ratusz. Miejsce wielkich, niewykorzystanych możliwości.

Opis jest potrzebny

Podobne, sporządzone według jednolitego wzoru tablice, powinny zresztą widnieć przy każdym historycznym, zabytkowym obiekcie w centrum. – To nic nowego, takie pomysły były – przypomni ktoś. Tak, ale nie zostały zrealizowane. Mamy jedną, ciekawą tablicę, na gmachu ŁOK – i to wszystko. A turysta potrzebuje takich informacji, dopiero widząc ją czasami zaczyna doceniać to, na co patrzy.



Większość pieniędzy, jakie radni przeznaczają na promocję, winna być wydawana, by reklamować NA ZEWNĄTRZ Łowicz jako ciekawy punkt docelowy weekendowych wypadów.

Czytelnie oznakowany szlak turystyczny winien z Nowego Rynku poprowadzić turystę najpierw przez Przyrynek do parku na Błoniach, potem w stronę galerii Browarna, wreszcie w stronę kościoła i klasztoru sióstr bernardynek – który jest kolejnym (nietkniętym przez wieki!) świadectwem duchowych tradycji miasta. Takiego szlaku teraz nie ma, jest chaos. Turysta zaś lubi, gdy prowadzi się

go za rękę – tacy pasjonaci, którzy uparcie chodzą swoimi ścieżkami, są w mniejszości, oni pewnie i tak do Łowicza przyjadą – a miasto powinno mieć na celowniku tych, którzy lubią, by było lekko, łatwo i przyjemnie.

Źle wydawane pieniądze

I tu dochodzimy do sprawy kluczowej: sposobu wydawania miejskich pieniędzy na promocję. Ratusz powinien zminimalizować wydatki na organizację imprez, służących tylko i wyłącznie zabawom mieszkańców. Jeśli je w ogóle kontynuować – to tylko wtedy, gdyby się udało zorganizować sponsora, który w swoim interesie wyłoży pieniądze na takie zabawy jak Dni Łowicza, Księżackie Jadło itp. Ważniejsze jest, by w Łowiczu co weekend coś się działo, niż by raz na dwa miesiące była wystrzałowa impreza, o której – to najważniejsze – nikt poza naszą najbliższą okolicą nie wie.

Sens wydawania pieniędzy na imprezy jest taki, by one przyciągnęły do Łowicza turystów – i to tych, którzy spędzą tu cały dzień, a najlepiej zostaną na noc. I szerzej: większość pieniędzy, jakie radni przeznaczają na promocję, winna być wydawana – z głową, oszczędnie, ale skutecznie, w takich mediach, za pomocą takich kanałów informacji – by reklamować NA ZEWNĄTRZ Łowicz jako ciekawy punkt docelowy weekendowych wypadów.

Sposób wydawania tych pieniędzy teraz nie wytrzymuje, moim zdaniem, krytyki, nie sączy do świadomości mieszkańców wielkich miast przekonania, że pod nosem mają miejsce, w którym

przyjemnie można spędzić dwa dni. Ulotki adresowane do Łowiczan nie mają po prostu sensu, a imprezy dla mieszkańców nie są żadną promocją, o ile nie są rozreklamowane przede wszystkim na zewnątrz.

Starostwo śpi

Przy czym nie należy odczytywać tych słów jako krytyki tylko i wyłącznie pod adresem władz miejskich. Przeciwnie: miasto jednak może się pochwalić ewidentnym sukcesem, jakim są rozpoczęte prace przy budowie wiaduktu i przebudowie całego układu komunikacyjnego między Zatorzem a Starym Rynkiem – bo taka jest skala przedsięwzięcia (którą pokazywaliśmy obszernie kilka tygodni temu w dwóch kolejnych wydaniach NŁ).

Natomiast drugi podmiot, także odpowiedzialny za wygląd i atrakcyjność miasta – czyli samorząd powiatowy, od kilku lat zupełnie śpi. Wyzwania, jakim jest odbudowa zniszczonego w 1939 roku (tak, już prawie 80 lat temu!) czwartego skrzydła gmachu misjonarskiego (dziś mu-

zeum) nikt w starostwie nawet nie udaje, by chciał się podjąć. Bo należałoby walczyć o fundusze, a może zainteresować się czymś takim jak partnerstwo publiczno-prywatne – komu by chciało się w to bawić... A łowickie Stare Miasto bez tego skrzydła jest jak przystojny, ale bezzębny mężczyzna – tylko my słabo to widzimy, tak już się do tej wyrwy przyzwyczailiśmy. Ale turysta to dostrzeże, bo zmysły wyczuwają, że „coś jest nie tak” jeśli zaplanowane było inaczej i inaczej wyglądało.

Mały, dobry znak?

Zresztą: miasto i starostwo są skazane na współpracę, jeśli mają osiągnąć sukces. Starostwo powinno dbać o odbudowę muzeum, wzbogacanie należącego doń skansenu i promocję na zewnątrz łowickiego folkloru. Partnerem w tym powinny być gminy wiejskie. Ratusz natomiast powinien się zająć tym, co w naszej tradycji mieszczkańskie. Urządzenie ludowych pikników przez władze miejskie jest nieporozumieniem – to powinny zostawić starostwu. Taki podział dobrze zrobiłby i Łowiczowi i ludowej tradycji Księstwa. Te elementy można przepłacać, mogą się one wzajemnie wspomagać, ale odpowiedzialność powinna być rozdzielona – bo materia jest różna – tak jak różni się dobre wino w „Polsni” od dobrego samogonu na Biesiadzie Łowickiej.

Co oczywiście nie wyklucza współpracy tam, gdzie jeden samorząd może pomóc drugiemu – jak przy planowanej na ten rok budowie szlaku rowerowego z Łowicza do Nieborowa. On jest potrzebny jak rzadko co w turystycznej materii – i dobrze, że w końcu ma szansę powstać. W takiej współpracy nie powinna przeszkadzać polityka, nawet jeśli w starostwie i w ratuszu rządzą „nie nasi” – obojętnie z której perspektywy patrząc.

Czas jest na walkę o turystę. Na serio. ■



Szkolna wycieczka na magicznym podwórku Wegnerów.

TURYSTA TEŻ BY SIĘ ZACHWYCIŁ

Prawdziwą gratką dla młodych ludzi, uczniów Gimnazjum nr 2 im. Jana Wegnera, szczególnie zainteresowanych historią, była w ubiegłym roku wizyta w domu patrona szkoły przy Nowym Rynku 4, gdzie czas jakby się zatrzymał, a podwórko i ogród – za sprawą córek Jana Wegnera – tonie w wypielęgnowanej zieleni. – Wow, wielkie wow! – powiedziały nam dziewczęta klasy II A, gdy pytałśmy je o wrażenia. Przyznały, że

zanim weszły na dziedziniec domu, to przez szpary w bramie podpatrywały, jak wygląda to podwórko. Były ciekawe, czy jest tak ładnie, jak na zdjęciach, które widziały w szkole. Uznały, że w rzeczywistości jest jeszcze piękniej. Takie skarby mamy w mieście, można iść o zakład, że turysta też by się zachwycił. Czy jakiś sposób udostępnienia tego mieszczkańskiego podwórka do zwiedzania byłby możliwy?

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Z okazji Świąt Wielkanocnych

składamy naszym Klientom i Partnerom szczerze życzenia pokoju, wiary i miłości.

By nadchodzący czas był przepięknym spotkaniem z rodziną i odpoczynkiem, który doda sił i zmotywuje do podejmowania kolejnych wyzwań, a nadchodząca wiosna wypełni stołec Państwa życie osobiste i zawodowe.

Wspólnicy i pracownicy firmy WIMAX



STRYKÓW ul. Rolnicza 6a, tel. 42 719 93 63, 515 094 910
GŁOWNO, ul. Kolejowa 5, tel. 42 719 49 89, 515 094 900
www.wimax.com.pl

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych

składamy najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego słońca oraz samych sukcesów

FIRMA BRACIA URBANEK





Lowicz | Stary Rynek z „jajem”

Co przechodnie sądzą o świątecznej ozdobie?

We wtorek, 27 marca w godzinach porannych pytaliśmy przechodniów, co sądzą o jajku, które stało na Starym Rynku dzień wcześniej. O zdanie spytaliśmy 40 osób.

Przechodnie najczęściej o nowej atrakcji dowiadywali się od nas, ponieważ nie zdążyli jeszcze jej zauważyć, ale po zobaczeniu, stwierdzali, że podoba im się. – Bardzo fajna inicjatywa, tak jak na Boże Narodzenie jest choinka, teraz jest jajko. Podoba mi się – mówi uczennica Blichu Ania.

Czar świątecznego klimatu pryskał, gdy ludzie dowiadywali się, ile pieniędzy zostało przeznaczonych: – 18 tysięcy mówi pani? To jakiś żart? Do widzenia. Takie słowa słyszeliśmy najczęściej. – Najlepiej wydaje się nie swoje pieniądze – mówi pan Marek. Jego zdaniem jedna pisanka nie uatrakcyjni Łowicza, a jedynie powoduje śmiech.

Na co więc, zdaniem mieszkańców Łowicza, powinny zostać zainwestowane te pieniądze? Monitoring, pasy na ulicach, dodatkowo gwiazda na Dniach Łowicza – to tylko niektóre propozycje.

Sporą część przechodni dziwił także fakt, że została ona umiejscowiona na Starym, a nie na Nowym Rynku. – Przecież tam jest



– Bardzo fajna inicjatywa, tak jak na Boże Narodzenie jest choinka, teraz jest jajko – mówi uczennica Blichu, Ania.

więcej ludzi, są ławki do siedzenia i oglądania, a przede wszystkim jest bardziej przejrzyste – mówi nam pani Maria.

Osoby, które chcą zobaczyć jajko, a nie mają tej możliwości w dzień, mogą zrobić to wieczorem. Dzięki lampkom ledowym, jajko świeci w nocy, co nie uszło uwadze mieszkańców: – Bardzo ładnie wygląda nocą, a nawet wtedy bardziej przypomina pisanek – mówi pan Mateusz. mg

Lowicz i okolice | Stowarzyszenie Łowickie.pl w działaniu

Projekt „Pszczoła” na półmetku

Edukacyjno-ekologiczny projekt „Pszczoła”, którego celem jest zbadanie zanieczyszczeń w środowisku na naszym terenie, dał już pierwsze informacje o tym, gdzie one występują. Na razie wyniki badań nie będą upublicznione, ponieważ badania będą jeszcze trwały w tym roku. Będą weryfikowane i poszerzone.

W wielu miejscach, gdzie były dotąd prowadzone, będą one kontynuowane. Realizatorzy szukają kolejnych osób, które posiadają działki w okolicach Łowicza lub w samym mieście – zwłaszcza w takich lokalizacjach, gdzie występuje ryzyko zanieczyszczenia.

O projekcie, którego pełna nazwa brzmi „Ocena stanu środowiska na podstawie zawartości metali ciężkich w pyłkach i pszczołach murarki ogrodowej na terenach powiatu łowickiego”, pisaliśmy przed rokiem. Powstał on z inicjatywy Pawła Pięty – wiceprezesa Stowarzyszenia Łowickie.pl (którego członkowie pomagają w realizacji), który nawiązał współpracę z dwoma uczelniami: Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu – które pozyskują granty na naukowe badania. Ich zakres w dużej części zależy od tego, ile funduszy uda się pozyskać. O kosztach badań na razie badacze nie chcą się wypowiadać, podając jedynie przykład, że przeba-

danie próbek z 2017 roku jedynie pod kątem ołowiu i kadmu kosztowało około 9 tys. zł.

W ramach projektu w 2017 roku w powiecie łowickim przeprowadzono badania środowiskowe z udziałem dziko żyjącej pszczoły murarki ogrodowej. 60 gniazd z pszczołami (w postaci budek z rurkami z trzciny) wiosną ubiegłego roku zostało rozstawionych w gminach: Kocierzew Płd., Kiernozia, Łyszkowice, Nieborów i Bielawy.

W czerwcu z gniazd pobrano próbki pyłku, a jesienią pobrano także żywe pszczoły do badań na obecność takich metali jak: miedź, cynk, kadm i ołów. Próbki są w trakcie badań laboratoryjnych prowadzonych metodą spektrometrii, w czasie których wyodrębnią się poszczególne pierwiastki



Pobieranie materiału do badań na SGGW w Warszawie.



Pyłek składa się z białek, tłuszczów, soli mineralnych, witamin, kwasów tłuszczowych i hormonów. Idealnie byłoby, gdyby nie było w nim metali ciężkich, które świadczą o zanieczyszczeniu środowiska.

i można zmierzyć ich zawartość. W miodzie, gdzie dopuszczalną ich zawartość określa Polska Norma, są one wyrażone w mg/kg.

Warto wyjaśnić, że pyłek pszczoły to produkt, który wytwarzają pszczoły z pyłku kwiatowego, dodając do niego miód, nektar i ślinę. Jest on przenoszony do uli lub, w tym przypadku, do budki, w postaci kulek. Poza miodem jest to podstawowy pokarm pszczoł. Pyłek składa się z białek, tłuszczów, soli mineralnych, witamin, kwasów tłuszczowych i hormonów. Idealnie byłoby, gdyby w pyłku nie było metali ciężkich, które świadczą o zanieczyszczeniu środowiska.

Dodatkowo określono plantacje, na których uzyskano najwyższe przyrosty populacji pszczoły murarki. W kilku gniazdach stwierdzono obecność innego gatunku pszczoły – miesierki, a także innych pożytecznych owadów, np. biedronki czy złotooki.

Podsumowując projekt na półmetku, Paweł Pięta mówi, że przebadano 47 gniazd, w ramach inspekcji przejechano ponad 4.000 km. Zorganizowano dziesiątki spotkań z rolnikami, spotkań roboczych i konferencji. Do przeprowadzenia badań użyto 58.000 kokonów pszczoł (pojedynczych jajeczek z osłonką).

W tym roku, podobnie jak w poprzednim, zespół badawczy przymierza się do kontynuowania badań na terenie powiatu. Przede wszystkim zależy mu na tym, aby kolejne budki z pszczołami rozstawić w bezpośredniej bliskości centrum Łowicza oraz w miejscach, w których uzyskać można najwyższe współczynniki zanieczyszczenia środowiska.

Pierwszy rok badań dał wiele informacji na temat zanieczyszczeń. Trwające jeszcze analizy laboratoryjne pozwolą na wytypowanie miejsc, w których te zanieczyszczenia są największe lub najmniejsze. Do tych miejsc badacze powrócą także w tym roku, aby pobrać do analizy glebę i próbki roślin, co pozwoli sprawdzić, skąd pochodzą zanieczyszczenia.

Aby zespół badawczy mógł kontynuować badania, potrzebna jest pomoc. Poszukiwane są osoby do współpracy, które posiadają działki w Łowiczu lub okolicach Łowicza. W tym roku preferowane będą lokalizacje w bezpośredniej bliskości miasta lub w samym mieście oraz miejsca, w których występuje ryzyko zanieczyszczenia środowiska. Realizatorzy proszą o kontakt pod numerem telefonu 504 100 740 lub pawelpieta@gmail.com. mwk

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
przepelnionych wiarą,
nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań
w gronie rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”
zyczą

Firma Jubilerska ORION
95-015 Głowno ul. Łowicka 36a



367413

Gmina Bielawy | Finanse

Skąd pożyczka na budowę wodociągu?

Na sesji Rady Gminy Bielawy 7 marca z pierwotnie ułożonego porządku obrad zdjęto punkt dotyczący uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi na realizowaną już przez gminę inwestycję wodociągową.

Zamiast z kasy funduszu, gmina zamierza bowiem skorzystać z możliwości, jakie daje jej Bank

Gospodarstwa Krajowego. Na sesji mówił o tym wójt gminy Sylwester Kubiński krótko po otwarciu obrad. Chodzi oczywiście o pokrycie kosztów największego zadania inwestycyjnego, czyli modernizacji infrastruktury wodno-kanalizacyjnej gminy Bielawy, obejmującej m.in. budowę sieci wodociągowej rozdzielczej w Leśniczówce i Zakrzewie oraz przebudowę stacji uzdatniania wody w Sobocie.

To samorząd musi w pierwszej kolejności ponieść koszty inwestycji, która po zakończeniu będzie częściowo refinansowana środkami pozyskanymi z funduszy unijnych za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego w ramach PROW. Po rozstrzygnięciu przetargu na wykonawstwo zweryfikowano wartość dotacji, szacowanej początkowo (na podstawie określonego kosztorysu zadania) na milion zł. Teraz wójt spodziewa

się dotacji w kwocie 850 tys. zł. Ponadto około 300 tys. urząd zamierza odzyskać tytułem zwrotu podatku VAT, a udział własny per saldo wyniesie około 500 tys. zł.

Z punktu widzenia wójta, który dokonał analiz finansowych, możliwość zaciągnięcia pożyczki w WFOŚiGW jest dla gminy mniej korzystna, niż wzięcie w BGK pożyczki pomostowej na pokrycie kosztów inwestycji realizowanej ze zwrotnym finansowaniem ze środków unijnych. Projekt uchwały w tej sprawie ma trafić pod obrady na kolejnej sesji rady gminy. ewr

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Zdrowych,
radosnych,
pełnych nadziei
i pomyślności

Świąt Wielkiej Nocy

zyczą

Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz pracownicy
Banku Spółdzielczego
Ziemi Łowickiej w Łowiczu



Grupa SGB

Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją
budzącą się do życia wiosny.

Pogody w sercu i radości płynącej
ze Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego Święconego
w gronie najbliższych

życzy Klientom
market MRÓWKA w Zdunach



MRÓWKA

366729

367496



Edukacja rolnicza | Olimpiada Młodych Producentów Rolnych

Łukasz Zabost świetny indywidualnie Zduńska Dąbrowa mocna w drużynie

Ekipa Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie zajęła I miejsce w klasyfikacji drużynowej w wojewódzkim etapie Olimpiady Młodych Producentów Rolnych, który odbył się 5 marca w w Dobryszycach. Nikt z nich jednak nie awansował do ogólnopolskiego finału, który został zorganizowany 15-16 marca w Kielcach. Awansował tam za to Łukasz Zabost, absolwent szkoły blichowskiej, a obecnie student ostatniego roku studiów na zootechnice na SGGW.

Wśród 40 uczestników etapu wojewódzkiego było aż 7 uczniów Technikum Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie i to właśnie zdecydowało o drużynowym zwycięstwie. Byli to: Daniel Staniaszek, Radosław Rudnicki, Mateusz Bombrych i Kacper Baran – z klasy III oraz Mateusz Guzek, Patryk Ciesielski i Damian Łąpieś z klasy II.

Status finalistów Wojewódzkiej Olimpiady Młodych Producentów Rolnych uzyskali Damian Łąpieś – który zajął miejsce VI i Daniel Staniaszek – który był VII w województwie. Uczniowie byli naprawdę blisko awansu, ponieważ do Kielc zakwalifikowanych zostało 5 uczestników.

Zagadnienia olimpiady dotyczyły wiedzy z zakresu produkcji roślinnej, produkcji zwierzęcej, mechanizacji rolnictwa i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uczniowie przygotowali się do olimpiady pod kierunkiem nauczycieli produkcji roślinnej Iwony Przytułskiej i Jolanty Bilskiej – która powiedziała nam, że obaj finaliści to naprawdę dobrzy uczniowie, pochodzący z gospodarstw. Być może będą w nich w przyszłości pracować, ale wcześniej planują studia.

Damian Łąpieś pochodzi z Dębowej Góry, gdzie jego rodzice prowadzą gospodarstwo. W rozmowie z nami przyznał, że do udziału w olimpiadzie zachęciła go nauczycielka. Długo nie musiała go jednak przekonywać, ponieważ interesuje się rolnictwem. Początkowo przypuszczał jednak, że pytania będą bardziej szczegółowe, tymczasem okazało się, że potrzebna jest raczej ogólna wiedza rolnicza. Z zagadnień, których musiał się uczyć specjalnie na olimpiadę, wymienia jedynie RPO, którego nie ma w programie nauczania w technikum.

Damian przyznał też, że nie uczy się dużo z przedmiotów rolniczych, ponieważ ma sporą wiedzę praktyczną, wyniesioną z gospodarstwa.

Po ukończeniu technikum chciałby iść na studia rolnicze, ale jeszcze nie wie na jaki wydział. – Interesuje mnie wszystko po trochu: i mechanizacja, i uprawa, i hodowla – wszystko by się w gospodarstwie przydało.

Z kolei Daniel Staniaszek z rolniczych kierunków najbardziej interesuje się mechanizacją, którą chciałby w przyszłości studiować. W olimpiadzie tej brał udział po raz drugi, ale niektóre zagadnienia – mniej więcej miesiąc przed nią – musiał sobie powtórzyć. W przygotowaniach pomagały też bieżące lekcje w technikum, w I semestrze miał bowiem pro-

dukację roślinną, produkcję zwierzęcą i mechanizację – na miejsce której w bieżącym semestrze ma organizację i planowanie produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Uczniowie ze Zduńskiej Dąbrowy nie byli jedynymi z naszego terenu, którzy uczestniczyli w tej olimpiadzie. Uczni z Blichu, Grzegorz Pacler z klasy II Technikum Agrobiznesu, nie miał szczęścia na OMPR, uplasował się na 28. pozycji. Wrócił do domu tylko z dyplomem, ale nie był zawiedziony. – Mogę być zadowolony np. z tego, że w wynikach z testu, który pisaliśmy w pierwszej części finału, wypadłem bardzo dobrze, na 64 osoby z całego kraju uzyskałem 7. wynik – mówi nam – Niestety gorzej było z wynikami z części praktycznej, która nastąpiła po teście, zwłaszcza w części, która dotyczyła mechanizacji.

Miał do rozpoznania podzespoły różnych maszyn i sprawiło mu to sporo kłopotu. Jako uczeń klasy agrobiznesu nie ma w zakresie nauczania mechanizacji rolnictwa. Przyznaje, że nauczyciele tego przedmiotu, Adam Kaczmarczyk i Katarzyna Mańkowska, starali się z nim przerobić materiał z mechanizacji, ale okazał się on zbyt obszerny, aby zostały mu w głowie wymagane przez komisję nazwy katalogowe. Lepiej poszła mu produkcja roślinna i zwierzęca, z której przygotowywała nauczyciel biologii Anna Kowalska. Miał rozpoznać np. rośliny uprawne, ale te mniej znane, jak np. sorgo czy konopie.

Do ścisłego finału się nie dostał. Nie jest zrezygnowany, wystartuje w tej olimpiadzie w przyszłym roku, ale lepiej się do niej przygotowuje. W tym roku zamierza wystartować jeszcze w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Przypomnijmy, że Grzegorz jest uczniem o wielu zainteresowaniach, kilka tygodni temu został, wraz ze swoją drużyną, laureatem X Międzypowiatowego Konkursu „Podhalańskie i spiskie drogi do niepodległości”.

Absolwent szkoły blichowskiej, a obecnie student ostatniego roku studiów magisterskich na kierunku zootechniki w Szkole Głównej Gospodarki Krajowej Łukasz Zabost z Pilaszkowa, zajął w finale Olimpiady 6. miejsce. – Wystartowałem, bo chciałem sprawdzić swoją wiedzę, poziom był dość wysoki i myślę, że wypadłem całkiem nieźle, z wyniku jestem zadowolony – powiedział nam. W okręgu mazowieckim, w którym wystartował ze względu na warszawską uczelnię, którą reprezentował, zajął pierwsze miejsce. Co ciekawe, Łukasz nie przygotowywał się do startu, na studiach



akurat zakończyła się sesja, a większość obecnego czasu zajmuje mu przygotowywanie pracy magisterskiej. Mówi, że wystarczała mu posiadana wiedza ogólna z zakresu rolnictwa i wiedza zdobyta na studiach. Po przejściu testu i części praktycznej zakwalifikował się do finału, w którym przed komisją stanęło 10 najlepszych uczestników olimpiady.

Otrzymał trzy pytania, z zakresu odnawianych źródeł energii – dotyczące komponentów biomasy, z zakresu produkcji zwierzęcej – dotyczące wykrywania zapalenia wymion u krów oraz z zakresu upraw: o skutecznym zapobieganiu znoszenia nawozów poza granice działek. Jak przyznał, nie były to trudne pytania, bardziej zmartwiły się, gdyby otrzymał pytanie, na które odpowiadał inny z uczestników, a dotyczące uprawy topinamburu – z odpowiedzią mógłby mieć poważny problem.

Za zajęcie 6. miejsca otrzymał w nagrodę zestaw kluczy warsztatowych i sporą ilość różnych gadżetów oraz prenumeraty pism rolniczych.

Łukasz Zabost, gdy był uczniem technikum, odnosił też sukcesy w olimpiadach rolniczych, był laureatem Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, na której zdobył indeks na SGGW, z którego skorzystał. W tym roku chce obronić pracę magisterską i skończyć naukę, potem podjąć pracę, najlepiej zgod-

ną z kierunkiem, który studiuje. Jego rodzice prowadzą w Pilaszkowie gospodarstwo rolne, nastawione na hodowlę krów. Nie wyklucza, iż po paru latach pracy będzie chciał podjąć pracę w gospodarstwie.

Inny absolwent Blichu, Maciej Nowakowski spod Głowna, zajął w olimpiadzie 22. miejsce. Podobnie jak Łukasz Zabost, jest studentem SGGW, ukończył już studia inżynierskie na kierunku technika rolnicza i leśna, a obecnie jest

na ostatnim roku studiów na wydziale rolnictwa i biologii, na kierunku rolnictwo.

O swoim starcie powiedział nam, że namówił go Łukasz, z którym utrzymują kontakt. – Polecam tę olimpiadę każdemu, kto związany jest z rolnictwem, mogą wziąć w niej udział zarówno uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, studenci, jak i osoby czynne zawodowo. To doskonała okazja, aby sprawdzić swoją wiedzę – ocenia. Dość od-

ległą pozycją nie jest zawiedziony, startował w niej po raz pierwszy i uważa, że wypadł całkiem nieźle. Nie przygotowywał się zbyt intensywnie, zakres wiedzy poruszany na olimpiadzie jest tak szeroki, że trudno zdecydować na czym się skoncentrować. Przyznał, że największe problemy miał z wiedzą z zakresu produkcji zwierzęcej, całkiem dobrze zaś poradził sobie z pytaniami dotyczącymi produkcji roślinnej i mechanizacji rolnictwa.

Maciej Nowakowski, podobnie jak Łukasz Zabost, w czasie gdy był uczniem Blichu startował z sukcesami w OWIUR, był także jej laureatem. Wiedza, którą wówczas zdobył, przydała mu się w dalszej nauce i w czasie tegorocznej olimpiady.

Po skończonych studiach planuje podjąć pracę w firmie związanej z rolnictwem. Jak mówi, chce wykorzystać to, czego się nauczył, nie chce jednak rezygnować z prowadzenia rodzinnego gospodarstwa sadowniczego, chciałby to połączyć, przynajmniej przez pewien czas. Aby było mu łatwiej, kończy aktualnie dodatkowe studia na kierunku administracja i finanse publiczne. **mwk, tb**

ANDRZEJ SZUBERT WCIĄŻ W CZŁÓWCE KRAJU

Drugie miejsce w ogólnopolskim finale Olimpiady Młodych Producentów Rolnych zajął w tym roku Andrzej Szubert, który w 2012 r. był już laureatem miejsca I. Wówczas pisaliśmy o nim jako o uczniu Technikum Rolniczego w Bratoszewicach. Minęło kilka lat i w tym czasie Andrzej, absolwent bratoszewickiej szkoły rolniczej, zdał już ukończył studia wyższe w SGGW w Warszawie. Studiował rolnictwo i zootechnikę, najpierw ukończył 3,5-letnie studia inżynierskie, a teraz do formalnego finału 1,5-roczych studiów magisterskich została mu tylko obrona pracy. Andrzej Szubert jest już zawodowym rolnikiem.

W Plichtowie w gminie Nowosolna, gdzie mieszka, prowadzi 20-hektarowe gospodarstwo nastawione na produkcję mleka (obecnie liczące 20 sztuk bydła mlecznego) oraz uprawę ziemniaka jadalnego. W czasie studiów w Warszawie mieszkał w akademiku i miał okazję poznać życie wielkiego miasta, które jednak nie wciągnęło go na tyle, by myśleć o zmianie życiowych planów. Andrzej od zawsze wiedział, że będzie rolnikiem. Wychowywał się w rolniczej rodzinie, od dziecka przyglądał się pracy rodziców i pomagał im w gospodarstwie, które teraz przejął i prowadzi. Na pewno nie chce zmieniać profilu produkcji, jego plany zmierzają natomiast w kierunku

powiększenia gospodarstwa. W ogólnopolskim finale OMPR Andrzej Szubert wystartował jako laureat eliminacji wojewódzkich, rozegranych wcześniej w szkole rolniczej w Dobryszycach. Ocenia, że olimpiada tegoroczna była wyjątkowo trudna, o czym mówili także inni finaliści. Porównanie ma także z własnego doświadczenia, ponieważ w olimpiadzie tej startuje niemal co roku, zwykle dochodząc do finału krajowego i zajmując miejsce w pierwszej dziesiątce.

W tym roku za zajęcie miejsca II Andrzej Szubert otrzymał tablet, wiertarkę, worek nawozu do oprysków oraz gadżety promocyjne od sponsorów. **ewr**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

**Błogosławieństwa
Chrystusa
Zmartwychwstałego**
szczęścia, radości
i spokoju ducha
życzy
**Hurtownia
„GLAZPANEL”**

Niech czas wielkanocny
utrzyma nasze marzenia w mocy
i wszystkie życzenia okazały się do spełnienia
i aby nie zabrakło nam wzajemnej życzliwości
abyśmy przez życie kroczyli w ludzkiej godności
i niech symbol Boskiego odrodzenia
był i będzie dla nas celem do spełnienia.

**Wesołych
Świąt Wielkanocnych**
życzy
Poseł na Sejm RP
Witold Waszczykowski



Łódź | Konkursu Wiedzy o Podatkach

Nie tylko ekonomiści znają się na podatkach

Uczniowie ze Zduńskiej Dąbrowy oraz łowickiego „Ekonomika” odnieśli spory sukces w VI Łódzkim Konkursie Wiedzy o Podatkach, który 15 marca został rozegrany na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

Uczestniczyło w nim około 90 uczniów ze szkół średnich województwa łódzkiego. Do ogólnopolskiego finału, który zaplanowano na 13 kwietnia w Katowicach, awansowały z naszego terenu trzy osoby: Stella Przybylska, Jakub Żakieta i Agata Dziąg.

Stella Przybylska i Jakub Żakieta to uczniowie klasy II Technikum Weterynarii w ZS SKR w Zduńskiej Dąbrowie. Stella w etapie wojewódzkim zajęła piąte miejsce, Jakub był szósty. Status finalisty zdobył Jan Kuciapski z klasy I Technikum Weterynaryjnego. O awans walczyli również: Katarzyna Sierotowicz, Katarzyna Zagórska, Julia Zakrzewska i Jakub Woźniak – z klasy II Technikum Weterynarii.

Uczniowie przygotowali do konkursu Zofia Rosa, wicedyrektor szkoły, która uczy w szkole przedmiotów ekonomicznych i prowadzi Naukowe Koło Ekonomistów. Tematem przewodnim II etapu tejże olimpiady była swoboda działalności gospodarczej, choć duży nacisk kładziono również na usta-

wę o doradztwie podatkowym, wraz z rozporządzeniami i inne rodzaje podatków.

Pierwsza część konkursu polegała na napisaniu testu, obejmującego 20 pytań. Do drugiej części konkursu, w której należało odpowiedzieć na 3 wylosowane pytania, zostało zakwalifikowanych 16 uczestników, spośród których 8 awansowało do ogólnopolskiego finału.

Radość i stres

Stella Przybylska w rozmowie z nami nie ukrywała, że awans do ogólnopolskiego finału bardzo ją cieszy, ponieważ pierwszy raz wzięła udział w konkursie i od razu doszła tak daleko, dostała też od organizatorów atrakcyjne nagrody: smartwatch oraz książki z zakresu doradztwa podatkowego. Obawia się jednak stresu, jaki może przeżywać w Katowicach, ponieważ etap w Łodzi też bardzo przeżywała, jeszcze kilka dni później.

Stella podkreśla, że do udziału w konkursie zachęciła ją Zo-



Uczniowie z Łowicza i Zduńskiej Dąbrowy dużą ekipą wystartowali w VI Łódzkim Konkursie Wiedzy o Podatkach.

fia Rosa, z którą miała podstawy przedsiębiorczości, a obecnie działalność gospodarczą w weterynarii. Nauczycielka bardzo też pomogła w przygotowaniach, które zorganizowała podczas dodatkowych zajęć. Uczennica napisała w I etapie esej na temat samodzielnego – jakie są jego podstawy prawne, jakie taka forma daje szansę, a jakie zagrożenia. W etapie wojewódzkim najbardziej zaskoczyło ją tempo: półgodzinny test, a pół godziny później część ustna, w której w ciągu 5 minut należało odpowiedzieć na 3 pytania.

Warto dodać, że uczennica interesuje się przede wszystkim jeździectwem i dziennikarstwem

i dotąd zastanawiała się nad dziennikarstwem sportowym. Podatki to kolejna dziedzina, która się dla niej otworzyła. Jaką drogę zawodową wybierze – nie wie, ale już teraz ma świadomość, że będą to bardzo trudne wybory. Pytana o to, czy w kolejnych latach nauki zdecydowała się też na inne olimpiady, przyznaje, że ciekawa wydaje się jej Olimpiada Przedsiębiorczości.

Do finału dostał się też Jakub Żakieta – uczeń tej samej klasy co Stella. W rozmowie z nami powiedział, że podatki to ważna dziedzina i na pewno warto mieć wiedzę na ich temat. Postanowił się z niej sprawdzić. Zresztą w konkursie tym wymagana jest

nie tylko ogólna wiedza o podatkach, ale też zagadnienia z doradztwa podatkowego.

Jakub, pomimo że dostał się też do finału Olimpiady Przedsiębiorczości (o której piszemy odrębnie), nie ukrywa, że dla niego najważniejsza jest weterynaria i w tym kierunku chce się uczyć po maturze w technikum.

Finanse czy fotografia? – oto jest dylemat

W II etapie VI Łódzkiego Konkursu Wiedzy o Podatkach wzięli też udział uczniowie ZSP nr 4 w Łowiczu, a byli nimi: Agata Dziąg, Oskar Felczyński, Patrycja Marszałek, Natalia Opasińska i Aleksandra Skoneczna.

Agata Dziąg zdobyła w tym etapie III miejsce i jako jedyna ze swojej szkoły zakwalifikowała się do etapu ogólnopolskiego, który zostanie rozegrany 13 kwietnia w Katowicach. Dobre przygotowanie do konkursowych zmaganiń zawdzięcza nauczycielce przedmiotów ekonomicznych Bożenie Wilkoszewskiej-Wielemborek. W części ustnej etapu wojewódzkiego Agata wylosowała pytanie dotyczące tego, kto może wykonywać czynności doradztwa podatkowego. Udzieliła prawidłowej odpowiedzi, że osoby fizyczne wpisane na listę doradców podatkowych, adwokaci, radcowie prawni i biegli rewidenci.

Zanim jednak uczennica Ekonomika zakwalifikowała się do zmaganiń ogólnopolskich, napisała pracę pisemną o tym, jak doradcy podatkowi mogą wspierać osoby rozpoczynające prowadzenie działalności gospodarczej. Wykazała w niej, że mogą oni udzielać porad z zakresu wyboru formy opodatkowania, plusów i minusów zawiązywania spółek, jak też być wsparciem już na etapie prowadzenia własnej działalności.

Agata, zapytana przez nas o to, czy chciałaby być takim doradcą podatkowym, odpowiedziała, że jeszcze za wcześnie, by o tym decydować. Przyznaje jednak, że finanse i rachunkowość oraz fotografia to dwie całkowicie różne, ale niemal w równym stopniu pasjonujące ją dziedziny, dlatego z jedną z nich pewnie zwiąże się zawodowo. Tymczasem prowadzi na Facebooku stronę „Agata Dziąg – fotografia”, na której publikuje swoje zdjęcia, najczęściej są to portrety.

aa, mwk

Domaniewice Wiosenny Cross

Rozpoczęły się zapisy chętnych do IV edycji Wiosennego Crossu Domaniewickiego pod honorowym patronatem mistrza olimpijskiego Zbigniewa Bródki. Impreza zaplanowana jest na 27 maja. Podobnie jak w latach ubiegłych,

przewidziano trzy rodzaje zmaganiń: bieg przełajowy (5 km), nordic walking (5 km) oraz duathlon (7 km bieg, 7 km rower i ponownie 3 km bieg). Imprezie będą towarzyszyły zmagania na krótszych dystansach (od 60 do 800 m) dla dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 16 lat. Zapisy do 20 maja na www.zapisy.inessport.pl.

Mastki, Opoczno | Konkurs PTTK I miejsce w województwie

Natalia Koza i Katarzyna Warracka z kl. VII SP w Mastkach wygrały Eliminacje Wojewódzkie XXV Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu „Poznajemy ojcowiznę”, organizowanego przez PTTK w Opocznie.

Do eliminacji wojewódzkich zgłoszono 22 prace pisemne dotyczące wycieczek po ciekawych miejscach kraju, niekoniecznie tych najbardziej znanych. Wspólna praca Natalii i Katarzyny nosi tytuł „W jeden dzień rowerem po mojej ojcowiznie” i jest szczegółowym opracowaniem trasy rowerowej wiodącej od ich szkoły, przez Złaków Kościelny i Czerniew, do Kiernozi, którą uczestniczki zna-

ją doskonale. Obie finalistki należą do szkolnego koła PTTK „Włóczykije”, prowadzonego przez nauczycielkę i zarazem przewodniczkę PTTK Dorotę Wiśniewską.

Finał eliminacji wojewódzkich był okazją do zwiedzenia Muzeum Regionalnego w Opocznie oraz całego miasta, m.in. rynku, kolegiaty św. Bartłomieja, zamku (budynek z XIX w., wzniesiony w miejsce ruin dawnego zamku) oraz domu Esterki – Żydówki, której urokom uległ król Kazimierz Wielki. Natalia i Katarzyna mogły też zaobserwować podobieństwa i różnice pomiędzy folklorem ziemi opoczyńskiej i łowickiej.



Natalia i Katarzyna wygrały eliminacje wojewódzkie, teraz mają szansę zaprezentować się w finale ogólnopolskim.

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Święto Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei, czas odradzania się wiary w Siłę Chrystusa i siłę człowieka

Życzę, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość, pokój oraz wzajemną życzliwość.

By stały się źródłem wzmocnienia ducha

Grzegorz Schreiber
Poseł na Sejm RP

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Zdrowych, Pogodnych

Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego „Alleluja”

życzy:

Przewodniczący Komitetu Terenowego Prawa i Sprawiedliwości miasta Główna
Tomasz Jędrzejczak

Z okazji

Świąt Wielkanocnych
wszystkim mieszkańcom
Gminy Kocierzew Południowy

pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, pogody ducha oraz wewnętrznego spokoju, aby te Święta upłynęły w atmosferze radości, rodzinnych spotkań i wzajemnej życzliwości

Wójt Gminy Kocierzew Południowy
Agnieszka Wojda

Przewodniczący Rady Gminy Kocierzew Południowy
Tadeusz Trakul



Popów i SP 2 | Konkursy przedmiotowe

Ważny był i akcent i płynność wypowiedzi

Do etapu wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z języka angielskiego zakwalifikowały się dwie uczennice ze szkół podstawowych powiatu łowickiego: Amelia Szkopiak z SP Popów oraz Olga Machnikowska z łowickiej „Dwójki”.

1 i 2 marca dziewczęta napisały test oraz odpowiadały na pytania w części ustnej konkursu, który odbył się w Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego w Łodzi. Z jedną z nich udało nam się porozmawiać jeszcze przed ogłoszeniem wyników etapu wojewódzkiego, zaś z drugą – już po ich ogłoszeniu.

Część pisemna w formie testu trwała 60 minut. Część ustna była krótsza – dla każdego spośród 78 uczestników komisja miała po około 10 minut.

Z **Amelią Szkopiak** ze Szkoły Podstawowej w Popowie (nauczycielka – opiekun Agnieszka Socha) udało nam się porozmawiać już po konkursie, ale jeszcze zanim dowiedziała się jak w tym roku wypadła. Obecnie jest uczennicą V klasy szkoły podstawowej. Nie był to jej debiut w kon-

kursie przedmiotowym z języka angielskiego. Już w ubiegłym roku zajęła w tymże 7. miejsce w województwie. Niewiele zabrakło, by została jego laureatką. W ubiegłym roku laureatów było 5. – W tym roku też większość uczestników była z szóstych klas, część z nich uczy się w szkołach dwujęzycznych, niektórzy w szkołach prywatnych, a wśród nich i ja – opowiada skromnie.

Podczas rozmowy z dziennikarzem NŁ wyraziła nadzieję, że w tym roku zdobędzie wyższą lokatę w konkursie, ale zadowolona będzie z każdego wyniku. – To trudny konkurs, o wysokim poziomie. Oceniana jest nie tylko poprawność zdań, gramatyka, ortografia, ale podczas odpowiedzi ustnej również akcent czy płynność wypowiedzi – opowiada. Dzisiaj już wiemy, że Amelia Szkopiak zdobyła 77,5% punktów.



Amelia Szkopiak

Języka angielskiego uczy się już od 9 lat. Mówi, że nauka przychodzi jej dość łatwo. W tym czasie zdążyła przeczytać wiele artykułów i co najmniej kilka książek po angielsku. Dlaczego? – Lubię angielski – mówi. Co jeszcze lubi i co chciałaby robić w przyszłości? – Bardzo lubię kosmetyki, malować się i eksperymentować na sobie – opowiada. W przyszłości chciałaby zostać wizażystką. W wakacje zamierza uczestniczyć w kursie wizażu i charakterystyce, który prowadzi renomowana w tej branży osoba. – Dla mnie wizaż jest rodzajem sztuki, trzeba



Olga Machnikowska

wykazywać się dużą kreatywnością – opowiada. Oprócz tego lubi biologię, chętnie uczy się o procesach trwających w przyrodzie. Jest bardzo dobrą uczennicą. Do tej pory brała udział również m.in. w konkursach językowych, informatycznych i plastycznych. W przyszłości chciałaby studiować oraz zamieszkać w Warszawie.

Olga Machnikowska jest uczennicą klasy siódmej Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu. W tym roku postanowiła, że weźmie udział w dwóch konkursach przedmiotowych: z języka polskiego oraz języka angielskiego.

W obydwóch zakwalifikowała się do najwyższych etapów – czyli szczebla wojewódzkiego. Już samo zakwalifikowanie się do tego etapu świadczy o dużej wiedzy.

Wynik konkursu przedmiotowego z języka angielskiego jest już znany. Olga uzyskała 62,5% punktów. – Jestem średnio zadowolona, mam nadzieję, że w konkursie z języka polskiego poszło mi lepiej – powiedziała w rozmowie z Nowym Łowiczanie. Wyniki etapu wojewódzkiego konkursu z języka polskiego, w którym wzięło udział blisko 70 uczniów z całego województwa łódzkiego, mają być znane w czwartek, 15 marca. Według Olgi konkurs miał wysoki poziom, był trudny – szczególnie ustna jego część. – Byłam trochę zestresowana, pewnie jak wiele innych osób – opowiada Olga.

Jak przygotowywała się do konkursu? Od dawna już sporo czytała, przeglądała zeszyty i notatki, przypominała sobie wiadomości z poprzednich lat. Pracowała też nad płynnością wypowiedzi – bo i taką umiejętność bierze pod uwagę podczas oceny komisja konkursowa.

Olga chciałaby kontynuować naukę w I Liceum Ogólnokształcącym im. J. Chełmońskiego w Łowiczu, ale jeszcze nie zdecydowała o profilu klasy. Jest wszechstronną uczennicą, osiąga dobre i bardzo dobre wyniki ze wszystkich przedmiotów. – Raz mi idzie lepiej w przedmiotach humanistycznych, a raz lepiej w przedmiotach ścisłych. To zależy, co jest akurat bardziej interesujące – tłumaczy, w taki sposób wyjaśniając swój brak zdecydowania co do dalszego kierunku nauki. Na ostateczne decyzje ma jeszcze czas, wszakże jest uczennicą dopiero siódmej klasy. Mówi, że na pewno „jeszcze się wyjaśni i podejmie dobrą decyzję”.

Z zainteresowań pozaszkolnych wymienia m.in. rysowanie i malowanie. – Kiedyś miałam na to więcej czasu, ale teraz też lubię porysować – mówi. Lubi też jeździć konno. Nie jeździ wyczynowo i nie bierze udziału w zawodach jeździeckich itp. Jazdę konno traktuje jak formę rekreacji i wypoczynku na łonie natury. Swoją dorosłą przyszłość chciałaby związać z Warszawą, gdzie według niej jest więcej możliwości rozwoju. mak

RZUT OKIEM | PIERWSZA POMOC



19 uczniów z klasy I Ts, czyli mundurowej, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 oraz czworo nauczycieli z tej szkoły wzięło udział w 2-dniowym kursie pierwszej pomocy przedmedycznej. Odbył się on 10 i 11 marca w szkole. Zorganizowała go Ewa Wieczorek, a prowadzili instruktorka Katarzyna Owczarczyk oraz wolontariusze z łowickiego PCK. Pierwszego dnia uczestnicy poznali teoretyczne zasady postępowania w takich wypadkach jak: złamanie, poparzenie, krwotoki, ataki epilepsji, wściekle ciał obcych w ranę, amputacja części ciała, zakrzepienie, omdlenia itp. Drugiego dnia odbyli ćwiczenia praktyczne. Kurs zakończył się egzaminem. opr. mak

Konkurs | Żołnierze Wyklęci obudźcie Polskę!

Tylko jeden finalista z powiatu łowickiego

Marek Molenda z Zespołu Szkół Blichu będzie jedynym reprezentantem powiatu łowickiego w wojewódzkim finale V edycji konkursu „Żołnierze Wyklęci obudźcie Polskę!”, który organizują parlamentarzyści Piotr Polak, Robert Telus oraz senator Przemysław Błaszczak z Prawa i Sprawiedliwości. Uczeń zajął czwarte miejsce.

5 marca w Klubie Garnizonowym Jednostki Wojskowej w Leżnicy Wielkiej około 60 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z powiatów łęczyckiego, poddębickiego, łowickiego i kutnowskiego wzięło udział w finale regionalnym konkursu. Z Blichu wystartowali także Kinga Flis i Kamil

Bodek. Wszyscy uczestnicy mieli za zadanie wykazać się wiedzą w teście obejmującym działalność żołnierzy podziemia antykomunistycznego – część pytań dotyczyła losów konkretnych osób – oraz znajomości sytuacji politycznej w Polsce po wejściu wojsk sowieckich na jej teren i formowania się tzw. Polski Ludowej. Nauczyciel historii i opiekun przygotowujący Marka do konkursu, Grzegorz Chojnacki, powiedział nam, że pytania były trudne i wymagały rozległej wiedzy.

Grzegorz Chojnacki powiedział nam też, że dostanie się Marka do finału wojewódzkiego odbiera jako sukces. Jako uczeń technikum informatycznego ma on mniej godzin lekcyjnych historii niż biorący udział w konkursie uczniowie liceum. – Marek jest uczniem zdolnym i solidnym, o wielu zainteresowaniach, nie tylko historycznych – powiedział nam. – W przypadku tego kon-



Marek Molenda, uczeń szkoły Blichowskiej, jako jedyny zakwalifikował się w tym roku do finału wojewódzkiego konkursu o Żołnierzach Wyklętych.

kursu wystarczyła zachęta z mojej strony. Większość pracy wykonał sam, opanowując materiał w wolnym czasie.

Marek Molenda znalazł się w gronie szóstki uczestników finału w Leżnicy Wielkiej, którzy 27 marca wezmą udział w finale wojewódzkim konkursu. Dorota Więckowska z biura poselskiego poślą Piotra Polaka powiedziała nam, że w sumie wystartuje w nim 42 finalistów, z sześciu regionów województwa, skupiających trzy lub cztery powiaty. – W tym roku w sumie w konkursie udział wzięło ok. 2 tysięcy uczniów szkół ponadgimnazjalnych, to nieco więcej niż w poprzednim roku. Cieszy nas rosnące zainteresowanie tematyką Żołnierzy Wyklętych wśród młodych ludzi – powiedziała nam.

W finale regionalnym konkursu brali też udział uczniowie innych szkół ponadgimnazjalnych z Łowicza. Czwórka z nich otarła się o finał i zdobyła wyróżnienia: Mateusz Jagiełło z II LO, Szymon Salamandra z I LO, Aleksandra Pawelec z I LO i Dawid Gałązka z pijarskiego LO. tb

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- przeglądy rejestracyjne
- wszelkie badania techniczne
- mycie auta GRATIS

Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw), tel. 46 837-21-75

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

MMEBLE
zmień wnętrze

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe
- pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl



Lądek Zdrój | Obóz językowy inny niż wszystkie

Wszyscy po angielsku

18-osobowa grupa uczniów z ZSP nr 4 w Łowiczu wraz z opiekunami uczestniczyła od 4 do 8 marca w projekcie szkoleniowym „Euroweek Szkoła Liderów” w Łądku Zdroju, którego podstawową zasadą było komunikowanie się tylko w języku angielskim. Przez 4 dni realizowali intensywny program zajęć z wolontariuszami m.in. z Filipin, Indonezji, Kolumbii, Peru, Francji, Turcji oraz Ukrainy.

W sumie w projekcie wzięło udział ponad 100 uczniów z różnych szkół, poza Łowiczem byli oni m.in. ze Zgierza, Wrocławia i Inowrocławia. Uczniami z Ekonomika na wyjeździe opiekowały się dwie nauczycielki: Edyta Anioł-Plichta i Iwona Kosiorek. – Wyjazd zainicjowała moja klasa, która bardzo chciała pojechać na kilkudniową wycieczkę – mówi nam anglistka Edyta Anioł-Plichta.

Do 5 zasad uczestnictwa w obozie należały uśmiechanie się, komunikowanie się tylko w języku angielskim, szanowanie siebie nawzajem, nie używanie tele-



Uczennice Ekonomika: Olga Krawczyk, Kinga Odolczyk, Patrycja Zwolińska, wolontariusz z Ugandy, Zuzanna Knera i Julia Skomiół.

fonów komórkowych na zajęciach i nie spóźnianie się.

Oskarowe produkcje i misje „niemożliwe”

Podczas pobytu w Łądku Zdroju na młodzież czekało wiele ciekawych zajęć, które wykonywali w grupach mieszanych z uczestnikami z innych miast. – Bardzo fajnie współpracowało się ze wszystkimi, mimo że się nie znaliśmy, to każdy był bardzo otwarty – mówi nam uczennica Julia Skomiół.

Jednym z wyzwań, które uczniowie zapamiętali szczególnie, było nakręcenie własnych produkcji filmowych, które później były prezentowane na inscenizowanej gali Oskarów. Jedną z grup nakręciła parodię „Titanica”, w której w ostatniej scenie, chcący za wszelką cenę uratować się Jack, zrzucił z drzwiami Rose.

Innym punktem programu było zadanie zatytułowane Mission Impossible.

– Mieliśmy do wykonania 18 zadań, a każde z nich było oczywiście z kategorii „mission impossible” – wyjaśnia uczeń Mateusz Markus z kl. 2 LO.

Pośród misji były m.in. parodie i karykatury wolontariuszy, debata Obama vs. Trump, taniec Bollywood, reklamy i memy stworzone przez uczniów, parodia dramatu Romeo i Julia, czy scenka ślubu Shakiry z zombie.

Prezentacja o Łowiczu

Podczas przygotowywania prezentacji o swoich miastach

grupa z Łowicza zaśpiewała „Łowickie chłopaki” i zatańczyła oberka, co nie było trudne, bo wśród uczestników obozu były Patrycja Reczulska, która tańczy w „Kalinie” i Zuzanna Knera, która kiedyś była związana z „Koderkami”. Udało się też zaprezentować łowicki wzór, który jedna z uczennic miała akurat na kosmetyczce, a w pobliskim sklepie zakupiono na prezentację dżem z Łowicza.

Poznawali inne kultury

Podczas obozu odbywały się m.in. tańce i zabawy ruchowe, a także prezentacje wolontariuszy o krajach ich pochodzenia, np. wolontariuszka Pipit opowiadała o Indonezji, zaś innym razem wolontariusze z Turcji i Kolumbii przygotowali kebapy.

Największym walorem projektu było jednak to, że łączył on ludzi pochodzących z różnych zakątków świata, a każdy nich mówił po angielsku. – Oni próbowali nas wyczuć, żeby spojrzeć na ten język z nieco innej strony, nie tylko jako przedmiot, ale jak narzędzie do komunikacji. Każdy z nich mówił ze swoim akcentem, a mimo to potrafiliśmy się porozumieć – zauważa Edyta Anioł-Plichta.

Uczniowie przyznali, że zasada komunikowania się po angielsku „weszła im w krew” do tego stopnia, że znacznie częściej mówili do siebie w tym języku także po zakończeniu zajęć. **aa**



Podczas lekcji pokazowej wykorzystano m.in. mikroskop. Na obrazie z rzutnika można było zobaczyć przygotowanie doświadczalnych preparatów.

Łowicz | Otwarcie eko-pracowni Oficjalne zakończenie jednej inwestycji, zapowiedź kolejnych

Kiedyś były tam gabinety lekarskie przyzakładowej przychodni, później przez lata dwie klasy lekcyjne, a teraz nowoczesnie wyposażona eko-pracownia z zapleczem, w której codziennie odbywają się lekcje z biologii, chemii, zasad żywienia oraz planowanie żywienia dla uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. Jej oficjalne otwarcie miało miejsce 15 marca.

Utworzenie eko-pracowni w starej części budynku ZSP nr 3 było przedsięwzięciem wymagającym dużych nakładów finansowych i pracy. Samo wyburzenie i skucie ściany dzielącej niegdyś dwa dni. Remont pomieszczeń, wykonanie potrzebnych instalacji i wyposażenie w nowoczesny sprzęt dydaktyczny do nauk przyrodniczych kosztowało 54 tys. zł, z czego 32 tys. zł w formie dofinansowania przekazał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Resztę wykonano za pieniądze pozyskane od władz powiatu łowickiego, Rady Rodziców i sponsorów, którzy często oferowali też gotowe materiały i pracowników. Udział w budowie mieli też więźniowie współpracującego ze

szkołą zakładu karnego. Pierwsze lekcje w pracowni odbyły się już w listopadzie.

Z okazji otwarcia pokazowe zajęcia „Środowisko, w którym żyjemy, ma wpływ na to, co jemy” przygotowali w ekopracowni uczniowie przygotowani do tego przez Elżbietę Kotlarską i inne nauczycielki. Głównym prowadzącym był uczeń I klasy Jakub Nowak. Lekcja obejmowała zagadnienia z historii szkoły, biologii, dietytyki i ekologii, a także elementy muzyczne – część zagadnień zaprezentowano w formie piosenek, a nawet rapu. Na obrazie z rzutnika można było obserwować obraz z mikroskopu, zaprezentowana została także interaktywna tablica.

Lekcji tej wysłuchali uczniowie, nauczyciele, przedstawiciele rady rodziców, sponsorów, a także goście specjalni: prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Wojciech Miedzianowski, wicestarosta Grzegorz Bogucki, przewodniczący rady powiatu Krzysztof Górski.

Otwarcie eko-pracowni to jedyna z planowanych w starej części budynku inwestycji. Naprzeciwko niej od 1 września ma zostać uruchomiona pracownia kosmetyczna, ponieważ ZSP nr 3 ma w planach uruchomienia policealnej szkoły kształcącej w tym zakresie. Wkrótce ma też powstać nowoczesna pracownia fryzjerska. **tm**

Łowicz Dzieci szukały wiosny

21 marca, w pierwszy dzień kalendarzowej wiosny, dzieci z przedszkola Integracyjnego nr 10 Pod Świerkami w Łowiczu zostały zaproszone nie tylko do poszukiwania widocznych oznak budzącego się życia, ale otrzymały też do wykonania różne zadania, w tym plastyczne, m.in. ozdabiały skrzydła narysowanego na kartonie motyla naklejającymi wyciętymi z kolorowego papieru kształtami, głośnym wołaniem przywoływały też „Panią Wiosnę”, którą poprosiły o to, aby zakończyła się już zima, zrobiło się ciepło i zaczęło świecić słońce. **tb**



Dzieci z Przedszkola nr 10 w czasie wiosennych zajęć prowadzonych na świeżym powietrzu.

REKLAMA

ArtPIWNICA

- ✓ koncerty
- ✓ karaoke
- ✓ wieczorki taneczne 50+
- ✓ imprezy okolicznościowe

ŁOWICZ
Stary Rynek 5/7
(wejście od ul. 3 Maja)
698-804-399
facebook.com/artpiwnica.lowicz

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

Torty na komunię zamawiać już czas!

Nasza oferta dostępna na stronie www.tortyciasta.pl

Zamówienia można składać w sklepach: GROSZEK Łowicz, ul. Długa 27
Głowno, ul. Sikorskiego 45/49
Stryków, Plac Łukaszyńskiego 25
lub telefonicznie
46/874-62-39, 46/831-73-76



ODSTĄPIĘ funkcjonujący
SALON FRYZJERSKI
Łowicz, ul. 3 Maja 2
tel. 725-252-976

POŻYCZKI
do 25.000 zł
nawet na 48 miesięcy
tylko oświadczenie o dochodzie
FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59



Łowicz, Łódź | Sukces ucznia Pijarskiego LO

Szymon Kuś w elicie prestiżowej olimpiady

Już w gimnazjum Szymon Kuś pokazywał, że ma głowę i zamiłowanie do nauki fizyki. Teraz, jako uczeń II klasy Pijarskiego LO w Łowiczu, po raz kolejny to potwierdził – jako jeden z sześciorga uczniów z województwa łódzkiego zakwalifikował się do finału 67. Olimpiady Fizycznej.

Finał zostanie rozegrany w Warszawie w dniach 7-8 kwietnia. Droga do niego nie była łatwa. 52 uczniów, którzy przeszli przez etap szkolny, 28 stycznia podeszło

w Łodzi do części teoretycznej etapu wojewódzkiego. 16 najlepszych z nich zostało zaproszonych na część doświadczalną 18 lutego. Tam wszyscy uczestnicy tego etapu w każdym z 16 województw mieli to samo zadanie – rozwinąć taśmę klejącą z nowej rolki tak, by część rozwinięta pozostawała stale prostopadła do powierzchni rolki. Można było do tego wykorzystać takie pomoce jak: dwie nakrętki, taśmę mierniczą, flamaster i patyk o okrągłym przekroju. Jak przyznaje Szymon – materiałów było niewiele, a trzeba było dokładnie przemyśleć każdy krok – w razie niepowodzenia doświadczenia i zużycia całej taśmy nie można



Szymon Kuś ponownie – i pewnie nie po raz ostatni – gości na naszych łamach w kontekście jego naukowych sukcesów.

było otrzymać drugiej, ani nawiązać jej z powrotem na rolę.

Wyniki etapu wojewódzkiego zostały ogłoszone dopiero 19 marca. Do finału centralnego zakwalifikowało się 77 uczniów z całej Polski, w większości z klas trzecich – Szymon jest od nich o rok młodszy.

Formalnie jego opiekunką w olimpiadzie jest Magda Gładka, która jednak podkreśla, że uczy go dopiero pierwszy rok i nie jest jedyną nauczycielką, która pracowała z nim na jego sukces, zaś przede wszystkim wielką pracę wykonał on sam. Jak mówi sam uczeń – nie da się do tej olimpiady przygotować pod kątem wy-

branych zagadnień, wymaga ona wiedzy i umiejętności z całego szkolnego programu nauczania fizyki, a czasem poza niego wykracza.

Dość mu dało doświadczenie zdobyte w olimpiadzie przed rokiem. – W tamtym roku chciałem być zbyt dokładny – mówi nam Szymon. – Wprawdzie w fizyce dokładność jest jak najbardziej wskazana, ale zbyt dużo uwagi poświęciłem na wyliczenia, które nie były potrzebne do rozwiązania zadań, a zabrały dużo czasu, trochę jakbym zapuścił się w ślepej uliczce.

Szymon Kuś bierze też w tym roku udział w XVI Międzynarodowej Olimpiadzie Lingwistyki

Matematycznej (27 marca zostanie w niej opublikowane listy zakwalifikowanych do zawodów III stopnia), a także, po raz kolejny, w konkursie „Fascynująca fizyka” (finał 26 marca).

Szymon chce wiązać swoją przyszłość z fizyką – tego jest pewien. Zastanawia się natomiast, w których jej dziedzinach się specjalizować, a przede wszystkim, czy postawić na fizykę teoretyczną, czy też jej zastosowanie praktyczne. Przyznaje, że pierwsza opcja pociąga go dużo bardziej, natomiast przy drugiej łatwiej byłoby w przyszłości znaleźć dobrą pracę. **tm**

Blich | XX Olimpiada Wiedzy o Żywności

Pierwsza w okręgu, szósta w finale

Joanna Guzek, uczennica klasy IV Technikum Technologii Żywności szkoły blichowskiej, została laureatką XX Olimpiady Wiedzy o Żywności, która odbyła się 15-16 marca w Kolegium Rungego Poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego.



Joanna Guzek

Aby rywalizować o tytuł laureata, do Poznania przyjechało 45 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski. W tym roku szkołę na Blichu reprezentowała jedynie Joanna, która wygrała etap okręgowy olimpiady, w latach poprzednich było to zazwyczaj po kilka osób. Przypomnijmy, że laureatem z Blichu w 2017 roku był Piotr Jabłoński, Joanna wówczas znalazła się w gronie finalistów.

15 marca wszyscy pisali test, składał się on z 60 pytań z trzech

działów: ekonomii, przetwórstwa i analizy żywności. Joanna podkreśla, że część pytań wymagała zaawansowanej wiedzy, ale były też pytania wręcz banalne. Jedno z nich dotyczyło kupażowania win, czyli mieszania ich w celu uzyskania określonych parametrów smakowych lub zawartości alkoholu, inne dotyczyło kremu russel, jego składników i przygotowania. – Wiedziałam, że w teście poszło mi dobrze, ale organizatorzy potrzymali nas w niepewności do następnego dnia, gdy ogłosili wyniki i nazwiska 11 uczniów, którzy zostali laureatami. Emocje opadły, gdy usłyszałam swoje nazwisko. Do części ustnej, gdzie walczyliśmy o miejsca, podeszłam już spokojnie – wspomina uczennica Blichu, na co dzień mieszkanka Bąkowa Górnego.

Stając przed komisją Joanna musiała odpowiedzieć na trzy pytania, po jednym z każdego wcześniej wymienionego dzia-

łu. Pamięta dobrze tylko jedno, z przetwórstwa, w którym miała rozpoznać na zdjęciach szkodniki zbożowe. Zidentyfikowała dwa na trzy, zaliczając zadanie.

Zajęła VI miejsce, znajdując się w gronie laureatów II stopnia. W rozmowie z nami podkreśliła, że musiała sporo pracować samodzielnie, aby się przygotować, dużą pomoc okazała jej opiekunka, nauczycielka przedmiotów zawodowych Iwona Bogusiewicz-Kuś. Podkreśliła jednak, że dużą część wiedzy wyniosła bezpośrednio z zajęć zawodowych, na których stara się pilnie słuchać tego, co mówią nauczyciele.

W nagrodę otrzymała medal i słuchawkę, a także indeks umożliwiający kontynuację nauki po maturze na kierunkach związanych z technologią żywności na wybranych uczelniach. Nie wie jeszcze czy skorzysta z indeksów, wszystko zależy od tego jak pójdzie jej egzamin maturalny. Zaznacza jednak, że chciałaby kształcić się dalej w kierunku żywieniowym, bo ten wydaje się jej bardzo interesujący.

Zanim jednak Joanna przystąpi za kilka tygodni do matury, weźmie udział w Olimpiadzie Wiedzy o Mleku, w której w 2017 roku zajęła pierwsze miejsce oraz w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Uważa, że da radę wszystko pogodzić, oprócz tego jest przekonana, że warto spróbować. **tb**



Karol Podlewski

Łowicz | ZSP nr 1 Szkolny omnibus

Tegoroczną edycję szkolnego konkursu ekologicznego Omnibus 2018, który odbył się 9 marca w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, wygrał Karol Podlewski, uczeń klasy III technikum informatycznego. Tytuł wiceomnibusy otrzymał Kuba Okrasa z kl. II E, a trzecie miejsce zajął Wiktor Sobieszek z kl. I Ts. W konkursie wystartowało 9 uczestników.

Motywy przewodnim w tym roku była komunikacja w przrodzie, czyli porozumiewanie się zwierząt ze sobą i z człowiekiem. Pytania obejmowały wiedzę z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. W finale należało np. rozpoznać gadające papugi żako i kakadu oraz gwarka czy lirogona, określić miejsca ich naturalnego występowania i zasady nauki powtarzania przez nich ludzkiej mowy. **opr. mak**

Łowicz | Miejski konkurs ortograficzny Nie zrobiła żadnego błędu

Tytuł Mistrza Ortografii 2018 w kategorii klas VI-VII łowickich szkół zdobyła Julia Sałuda ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu. Bezbłędnie napisała dyktando przygotowane specjalnie na miejski konkurs ortograficzny. Coroczny konkurs odbył się we wtorek, 20 marca, w Miejskiej Bibliotece im. A.K. Cebrowskiego w Łowiczu.

Julia specjalnie się do konkursu nie przygotowywała, po prostu jest dobrą uczennicą, lubi czytać. W młodszych kategoriach oraz w jednej kategorii starszej, mistrzów ortografii w tym roku nie było. Żaden z uczestników konkursu nie napisał w nich dyktanda bezbłędnie, a tytuł Mistrza Ortografii może być przyznany wyłącznie osobie, która nie popełni żadnego błędu, nawet interpunkcyjnego. W kategorii klas II-III jury przyznało tytuł wice mistrza ortografii. Został nim Mikołaj Guzek ze Szkoły Podstawowej nr 7 na Bratkowicach w Łowiczu.

Teksty dyktand – dla każdej z grup innych – przygotowała polonistka Elżbieta Skoneczna – emerytowana dyrektorka I Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu. Były inspirowane historią i 100-leciem odzyskania niepodległości Polski.

Grupa, z której pochodzi tegoroczna mistrzyni ortografii, pisała



Julia Sałuda

dyktando „Henryka Sienkiewicza myślenie o Polsce”. Trzeba przyznać, że nie było łatwe, szczególnie, że występowało w nim wiele nazw własnych. – Trudność była znaczna. Młodzież coraz mniej czyta i to jest przyczyną, że gorzej pisze – powiedziała nam Elżbieta Skoneczna. Wiele osób popełniło błędy w wydawałoby się prostym zdaniu: „Wszyscy wstali, gdy odegrano polski hymn – hymn państwa, którego nie było na żadnej mapie ówczesnej Europy”. Wiele osób napisało w powyższym zdaniu słowa „polski hymn” wielkimi literami.

Konkurs był dwustopniowy: eliminacje I stopnia przeprowadzały szkoły we własnym zakresie i wyłoniły po dwóch uczestników, a w klasach gimnazjalnych po trzech uczestników, w każdej kategorii wiekowej.

Mistrzyni otrzyma nagrodę burmistrza Łowicza. Zostanie ona wręczona podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego. **mak**

REKLAMA

Sala Weselna

Łowicz, ul. Podrzeczna 22



PRZYJMujemy
ZAMÓWIENIA
NA WESELA I IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE

SZCZEGÓŁY
otrzymacie Państwo
pod nr tel. 602-620-147

Serdecznie zapraszamy!



Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

RZECZOZNAWCA BUDOWLANY

ŁODZARCH | JAN WYSZNACKI

▪ ekspertyzy ▪ projekty ▪ nadzory
▪ inwentaryzacje metodą fotogrametryczną
Tel. 783-96-32-19

Piękno i szyk

BEZINWAZYJNY ZABIEG

Rekonstrukcji
BRWI

tylko 150 zł

Łowicz, Stary Rynek 24/30c (Podkówka)
tel. 883-728-682

**Lowicz****Trzy przedszkola otrzymają najwyższy certyfikat**

Centralna Kapituła Certyfikatu Krajowego Przedszkole i Szkoła Promująca Zdrowie pod przewodnictwem prof. Barbary Woynarowskiej 13 marca nadała najwyższe certyfikaty, bo krajowe, trzem placówkom z Łowicza. Są to: Przedszkole nr 5 „Jaś i Małgosia” działające przy ul. Chełmońskiego, Przedszkole nr 7 „Wiosenka” z osiedla Górki oraz Przedszkole Integryjne nr 10 „Pod Świerkami” z ul. Księżackiej. Marzenna Piwowar-Zrzarek, która jest konsultantem do spraw promocji zdrowia i bezpieczeństwa w Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Skierniewicach podkreśla, że przyznanie tego certyfikatu jest potwierdzeniem, że przedszkola pracują zgodnie z modelem przedszkola promującego zdrowie oraz wyrazem uznania dla dotychczasowych osiągnięć, będących wynikiem wieloletniej, długofalowej i systematycznej pracy. Uroczyste wręczenie certyfikatów przedstawicielom naszych placówek przez Ministra Edukacji Narodowej planowane jest w listopadzie lub grudniu. opr. mwk

Edukacja | Olimpiada Języka Rosyjskiego**Reprezentantka II LO w finale**

W ubiegłym roku Eliza Kocur z II LO była finalistką XLIX Olimpiady Języka Rosyjskiego, zajmując 12. miejsce w kraju. Choć ma już zapewnione 100% z języka na egzaminie maturalnym i otwarte drzwi najbardziej prestiżowych polskich uczelni, to chce ten wynik powtórzyć albo poprawić – dla samej siebie.

W tym roku do tytułu laureatki zabrakło tylko 2 punktów, przysługiwał on 10 uczestnikom. Eliza ponownie powalczy o niego 14 i 15 kwietnia w Warszawie, wśród 50 zakwalifikowanych z całej Polski. Na finale ogólnym w Łodzi była jedną z zaledwie dwóch osób, które przeszły do finału centralnego. Przyznaje, że zaskoczył ją szczegółowy test wiedzy z geografii całej Federacji Rosyjskiej, ale zaskoczenie to nie miało negatywnego przełożenia na wynik.

Etap centralny będzie jednak znacznie trudniejszy – znajomość języka nie będzie już sprawdzana w formie testu, ale wypracowania. Nie ma choćby listy możliwych tematów czy zagadnień,



Agnieszka Pawłowska-Kalinowska podkreśla, że już rok temu Eliza zasłużyła na tytuł laureatki.

a zakres może być bardzo szeroki i dotyczyć zarówno współczesnych stosunków polsko-rosyjskich, powstania Księstwa Moskiewskiego, jak i czegoś dużo bardziej przyziemnego – w poprzednich latach było różnie. Jest też lista zagadnień, które trzeba opracować do ustnej rozmowy na zadany temat. Rozmowa jest rozmową naprawdę – nie wystarczy nauczenie się na pamięć i wyrecytowanie odpowiedzi. Przykładowe zagadnienia to: rosyjski teatr

i kino, 50 lat od pierwszego lotu w kosmos, 70 lat od zbrodni katyńskiej albo doping w sporcie, czy obraz Rosji w polskich mediach. Eliza mówiła nam, że wolałaby uniknąć tematów politycznych i budzących kontrowersje.

Przy tak szerokim zakresie materiału przygotowuje się z bardzo różnych źródeł – książek, internetu, a nawet rosyjskojęzycznych gazet. Sama podkreśla, że nie doszłaby do tego etapu, gdyby nie pomoc odpowiedzialnej za jej

przygotowanie Agnieszki Pawłowskiej-Kalinowskiej oraz Anny Żaczek, polonistki, która doradza jej głównie pod kątem pisania wypracowań i komponowania wypowiedzi.

Agnieszka Pawłowska-Kalinowska zna rosyjski, ale nie jest wykwalifikowaną rusycystką, tylko nauczycielką WOS i historii. Jak mówi – to nawet lepiej, bo Eliza zna język perfekcyjnie. Nie jest wprawdzie jej ojczystym językiem, ale dorastając w Kazach-

stanie, Ukrainie i Białorusi miała z nim styczność.

– Może się wydawać, że taka olimpiada to już nic trudnego dla kogoś znającego język, ale to nieprawda – mówi Agnieszka Pawłowska-Kalinowska. – To może być decydujące na poziomie szkolnym, ale nie w finale, gdzie startują nawet rdzenni Rosjanie mieszkający w Polsce dopiero od kilku miesięcy, liczy się przede wszystkim wiedza.

Eliza jest w klasie maturalnej, choć 18 lat kończy dopiero latem. Wynika to stąd, że wcześniejszy etap edukacji kończyła na Białorusi i po przeprowadzce do Polski, by nie stracić roku nauki, musiała by się albo cofnąć do gimnazjum, albo iść z wyprzedzeniem do liceum – wybrała drugą opcję i nie żałuje. Mówi, że w szkole od początku jest przyjmowana serdecznie, a kraje, w których dorastała, wzbudzają duże zainteresowanie. – Często ktoś próbuje do mnie zagadywać po rosyjsku albo też pyta jak się żyje w krajach, w których mieszkałam – mówi Eliza.

Teraz Eliza zastanawia się nad studiami. Po ubiegłorocznym sukcesie w olimpiadzie jest w znacznie bardziej komfortowej sytuacji niż inni maturzyści – to uczelnie same starają się ją pozyskać, otrzymała już pocztą zaproszenia od m.in. Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Uniwersytetu Adama Mickiewicza. tm

REKLAMA

Serwis
• Raty 0% • Raty 0% • Raty 0%

BRATOSZEWICE, ul. Łódzka 21a
Czynne: tel./fax (42) 719-64-04
pon.-pt. 9-18, sob. 9-15 kom. 506-985-783

ROWERY
pojazdy elektryczne
skutery ★ motocykle

GIANT
MAXIM
www.moto-rower.eu

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

PSZCZÓŁKA Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” w Łowiczu Sp. z o. o.

WYDZIERŻAWI
przy ul. Małszyce 9 w Łowiczu
BUDYNEK MAGAZYNOWY
o łącznej pow. użytkowej 700 mkw.

Budynek jest murowany, ocieplony z dostępem do mediów: energii i wody. Teren przed budynkiem 1.000 mkw. jest utwardzony. Bliższych informacji udziela Dział Administracji pod nr tel. **46-837-65-63**

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W GŁOWNIE
ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49
tel. (42) 719-12-35, (42) 719-19-90

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY

NA PRACE DEKARSKO-BLACHARSKIE,
tj. krycie dachów, naprawa uszkodzeń, wymiana oraz naprawa rynien, pasów podrynnowych, rur spustowych.

SPRZEDAŻ NASION KUKURYDZY odmian firmy: **PIONEER MONSANTO -DEKALB** „WOŹNIAK”
Zbigniew Woźniak
Urzeczce 47
tel. 602-709-962

SKUP AUT do 20 tys.

- wszystkie marki • osobowe • dostawcze
- bez OC • bez przeglądu • brudne
- skorodowane

888-460-461 Złomowanie do 1 zł za 1 kg

- Oferty należy składać do dnia 15.04.2018 r. w zakrytych kopertach, z dopiskiem na kopercie „oferta na prace blacharsko-dekarskie”.
- Oferta powinna zawierać informację o firmie, wyszczególnienie rodzajów robót oraz stawki wraz z kosztami pośrednimi a także oświadczenie, że prace wykonywane są z materiałów własnych.
- Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny spółdzielni.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu na każdym jego etapie.

siew kukurydzy orka • uprawa i inne

tel. 668-180-094
jtagro@wp.pl

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: • silników • zawieszek
• hamulców • zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369


RZUT OKIEM | DZIECI ŻEGNAŁY ZIMĘ


Kolorowy korowód przedszkolaków ze słomianą Marzanną przemaszerował ulicami Kiernozi, by w zespole parkowo-pałacowym definitywnie rozstać się z zimą. Przedszkolaki w taki sposób 21 marca pożegnali zimę, a powitały wiosnę. – Kiedy wracaliśmy do przedszkola, słońce przygrzewało już dość mocno, a bałwan, który pilnował całą zimę naszego budynku, gdzieś niespodziewanie zniknął – żartowała dyr. przedszkola Marzena Bogucka. **opr. mak**

Łyszkowice | Szkoła podstawowa

Imieniny patrona szkoły

19 marca, w dniu imienin Józefa, Szkoła Podstawowa w Łyszkowicach obchodziła Dzień Patrona – jest nim Józef Chełmoński. Był on okazją do zaprezentowania autorskiego przedstawienia, a także ogłoszenia wyników szkolnych konkursów i wyborów do samorządu uczniowskiego.

Uczniowie klas IV-VII przedstawili scenkę rodzajową, złożoną z dwóch aktów, inspirowaną fragmentami książki Teodora Goździkiewicza „Kolory”. Przedstawienie ukazywało sceny z młodzieńcych lat malarza – nazywanego wówczas Ziunkiem. Scenariusz opracowała nauczycielka historii Katarzyna Piotrkiewicz. Wykorzystano w nim przysłówki ludowe, których zmienione słowa nawiązywały do twórczości artysty. Nowe teksty piosenek zostały napisane przez uczniów tej szkoły.

Dodatkowo wybrzmiał nokturn Fryderyka Chopina, zagrany na keyboardzie przez Weronikę Godziszewską z klasy V b.

Obchodom dnia Patrona Szkoły towarzyszyło rozstrzygnięcie szkolnych konkursów: wiedzy o życiu i twórczości Józefa Chełmońskiego oraz plastycznego pt.: „Ziemia łowicka słońcem malowana”.

W konkursie plastycznym, w kategorii wiekowej 0-III, przyznano pięć równorzędnych nagród, które otrzymali: Amelia Działak z kl. 0 a, Lena Rosińska

z kl. I a, Nicola Ceroń z I b, Michalina Polit, kl. III a i Damian Wasilewski z III b. W kategorii klas IV-VII komisja przyznała 3 nagrody: dla Jakuba Doroby z klasy IV c, Michaliny Maciejak z VII a i dla Jakuba Pawlikowskiego z kl. VII b.

W konkursie wiedzy o Józefie Chełmońskim wyłoniono mistrzów, wicemistrzów i wyróżnionych. W kategorii klas I-III zostali nimi: Mateusz Rak – mistrz, Natalia Roróg – wicemistrz, wyróżnienia: Bartosz Pokora, Natalia Florczak, Antoni Panek, Nikola Słomska, Julia Szymańska. W kl. IV-VI nagrody otrzymali: Alek-



Wykorzystano przysłówki ludowe, których zmienione słowa nawiązywały do twórczości artysty. Teksty piosenek zostały napisane przez uczniów.



Część artystyczna Dnia Patrona – odnosiła się m.in. do fragmentów biografii Józefa Chełmońskiego.

sandra Słomska – mistrz, Milena Kucińska – wicemistrz i Olaf Lipiński – wicemistrz.

Dzień patrona był też okazją do wręczenia nagród w konkursie „Nie przystoi żyć we własnej Ojczyźnie, jak w nieznanym kraju”, zrealizowanym w styczniu – był to sprawdzian znajomości naszego regionu. Nagrodzonych zostało 14 osób w 3 kategoriach wiekowych. W kategorii klas IV-V I miejsce zdobyła Aleksandra Lis z kl. V b, II – Zuzanna Kostrzewa z kl. V a, III – ex aequo – Aleksandra Słomska i Edyta Śliwa, obie z kl. V b. W kategorii VI-VII kl. SP zwyciężyły ex aequo Lena Kaźmierczak z kl. VI a i Michalina Maciejak z kl. VII a, II miejsce

– Patrycja Strugińska z kl. VII b, III miejsce Marcel Kostrzewa z kl. VII a. W kategorii klas II-III gimnazjum każde z miejsc na podium miało po dwóch laureatów: I miejsce Adam Dańczak i Mateusz Michalski z kl. III b, II miejsce Patrycja Sałuda i Miłoz Sukiennik z kl. III b, III miejsce: Aleksandra Kędziora z kl. II b i Kacper Kuciński z kl. III b.

W czasie uroczystości obecna przewodnicząca Samorządu Szkolnego – Paulina Sobieszek – przedstawiała wyniki wyborów do samorządu, które odbyły się 16 marca. Na przewodniczącą samorządu szkolnego w przyszłym roku szkolnym została wybrana Julia Kędziora. **tm**

REKLAMA

Salon Jubilerski
AQUANDO

AQUANDO

Zaprasza na promocję

-15%
na biżuterię srebrną

-10%
na biżuterię złotą

C.H. Głowno ul. Wł. Sikorskiego 59E

promocja trwa do 15 kwietnia

Hurtownia
Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGROSZEK WORKOWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t
→ sprzedaż nawozów w rozliczeniu za dostawy mleka do OSM Łowicz

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

NAWOZY
KORZYSTNE CENY

- azotowe
- wieloskładnikowe

rozładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

OLEJ
opałowy
napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

WWW.FIATPROFESSIONAL.PL

GAMA FIAT PROFESSIONAL.
PROFESJONALNE WSPARCIE DLA TWOJEJ FIRMY.

1
nr w Polsce
FIAT PROFESSIONAL

POMAGAMY BUDOWAĆ TWÓJ BIZNES.

NIE MA ZNACZENIA, CO, GDZIE I KIEDY MASZ DO ZROBIENIA. NOWA, PEŁNA GAMA SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I WSZYSTKIE MOŻLIWE WARIANTY ZABUDOWY SĄ ZAWSZE GOTOWE, ABY SPROSTAĆ TWOIM POTRZEBOM TRANSPORTOWYM. FIAT PROFESSIONAL TO MARKA STWORZONA PRZEZ PROFESJONALISTÓW TAKICH JAK TY.

NOWY DEALER FIATA W ŁOWICZU

MGT spółka jawna
Autoryzowany Dealer FIAT
Łowicz, ul. Bolimowska 75
pn. – pt. 8:00 – 18:00
sob. 9:00 – 14:00

SALON | UBEZPIECZENIA
KREDYT | LEASING
tel. 46 830 04 44
mgt.salon@dealer.fiat.pl
tel. 885 544 303

SERWIS | CZĘŚCI | LIKWIDACJA SZKÓD
WYPOZYCZALNIA SAMOCHODÓW
tel. 46 830 04 44
mgt.servis@dealer.fiat.pl
mgt.magazyn@dealer.fiat.pl



1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Przed 100-leciem odzyskania Niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana. Odcinek 21

Ich wiarę jedynie On zna

O wierze Polaków rozmawiamy z ks. Romanem Batorskim, proboszczem w parafii w Słubicach k. Sannik, wykładowcą biblistyki i greki w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu.

■ **Rozmawiamy na kilka dni przed Triduum Paschalnym, kiedy kościoły znowu się zapelniają. Czy to znaczy, że dla Polaków Jezus Chrystus jest osobą ważną? Czy też o tym, że przyjdą do kościoła w te dni, decyduje jedynie siła tradycji?**

– Jest taki paradoks, który ujawnia się czasami przy spowiedzi: ktoś się spowiada z tego, że nie odmawia pacierza, ale dopytany mówi, że on po prostu z Panem Bogiem rozmawia. To pokazuje dobrze pewną sytuację: mamy przekonanie do pewnych zewnętrznych form, które powinnyśmy zachować, jak do tego pacierza, o którym mamy w głowie utrwalone, że powinniśmy go odmawiać, ale równocześnie w głębi utrzymujemy odniesienie do Boga, rozmawiamy z Nim, mówimy Mu o jakichś rzeczach. Paradoksalnie często nie uważamy tego za modlitwę, bo tę kojarzymy z obowiązkiem.

To widać również w naszym przeżywaniu świąt: są piękne i utrwalone tradycje i w tym uczestniczymy bardziej czy mniej, bo są osoby, które tego przestrzegają, ale i takie, które się od tego zwalniają i w tym się nie odnajdują, natomiast wydaje się, że mają ciągle swoją osobistą więź z Bogiem – choć czasem są na bakier z tradycjami i formalnymi wymogami. Oczywiście, powinna być integracja jednego i drugiego. Ale w jednej z modlitw eucharystycznych jest modlitwa za zmarłych, w której jest fragment: „których wiarę i oddanie jedynie Ty znałeś”. Kościół zakłada, że wiara jest ostatecznie tajemnicą każdego człowieka.

■ **W wielu krajach Zachodu Kościół to są tylko niewielkie wyspy na morzu laickiego, pogańskiego życia. Jeśli u nas jest trochę inaczej, a jest, to z czego to się bierze?**

– Kilka lat temu byłem w Paryżu, w dzień powszedni, czwartek wieczorem, chodziliśmy po ulicach z moim przyjacielem księdzem i zauważyliśmy, że wszystkie kościoły, do których chcieliśmy wejść, były otwarte, w każdym był ksiądz albo ktoś z rady parafialnej, a po drugie co kościoł to działała w nim jakaś wspólnota. Po powrocie byłem na starym Mieście w Warszawie o podobnej godzinie i większość kościołów była zamknięta i nic się w nich nie działo.

■ **No ale to się bierze stąd, że to jest Paryż, duchowe centrum...**

– Nie tylko to. To było na początku jesieni, miała być w katedrze Notre Dame msza św. na początek roku akademickiego. Chcieliśmy zobaczyć kardynała Lustigera – bo to było już jakiś czas temu, za jego czasów – i myśleliśmy, że wejdziemy do pustej katedry. Okazało się, że katedra była pełna, nas nie chcieli wpuścić, bo staro wyglądaliśmy, a to było dla studentów. Więc to może są wyspy, ale bardzo żywe.

Druga rzecz: w zeszłym roku byłem w Fatimie w Portugalii, mieszkalem w małym miasteczku, było 5 kościołów, ale w niedzielę jedna msza, tylko w jednym z nich. Ale ten kościół był jakoś wypełniony i było widać, że między tymi ludźmi jest jakaś więź, że to się spotyka jakby rodzina, że oni są zaangażowani w liturgię, pięknie w niej uczestniczą. U nas tego brakuje. I jest pytanie, czy Kościół powinien być taką rodziną? Bo gdy ludzi jest mniej, to łatwiej jest stworzyć wspólnotę, siłą rzeczy więzi są bliższe niż w duszpasterstwie masowym. Więc na pewno się cieszymy, że w kościołach jest u nas jeszcze w miarę dużo ludzi – choć statystyki pokazują spadek – ale jest pytanie, na ile ci ludzie potrafią tworzyć wspólnotę.

U mnie, gdy było nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej okazało się, że ludzie spontanicznie przyszli i zadeklarowali, że chcą posprzątać kościół, inni że przygotowują dekoracje – tak sponta-



Kościół zakłada, że wiara jest ostatecznie tajemnicą każdego człowieka.

PRZEZ ROK, CO TYDZIEŃ, O POLSCE

Naszymi słowami, w naszych oczach – tak można określić formułę naszego cyklu, który rozpoczęliśmy jeszcze w listopadzie ubiegłego roku, a którego elementem jest zamieszczony tu wywiad. Na rok przed 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę zainaugurowaliśmy wtedy cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowanymi, odpowiedzialnymi, zamiłowanymi, których pytamy o to, jaka jest



Ks. Roman Batorski, proboszcz w parafii w Słubicach k. Sannik.

nicznie, bez wyznaczania. Myślę, że w każdej parafii są kręgi przynależności: są ludzie, którzy bardziej się utożsamiają i na których można liczyć – i tacy, którzy są dalej, nie we wszystkim uczestniczą, ale czują, że to jest ich kościół, ich parafia.

■ **Czy nie jesteśmy jednak u progu dużego tąpnięcia, jeśli chodzi o związek młodzieży z Kościołem? Gdy jestem w kościele, to zazwyczaj młodych jest dość mało. Ja zdaję sobie sprawę, że w ogóle jest ich**

mało, bo tak mało ich rodziliśmy, ale to tylko trochę tę sytuację tłumaczy. A na ślubach, na które są zapraszani przez swych kolegów czy koleżanki, niewielu z nich przystępuje do Komunii Św., niektórzy nawet sprawiają wrażenie, jakby nie wiedzieli jak w danym momencie mszy się zachować. Przesadzam?

– Nie. Są przyczyny, które się na to składają. Ktoś studiuje poza miejscem zamieszkania, jest w Warszawie, Płocku, w Łodzi, a na weekend najczęściej w domu

– mają na celu pokazać nam Polskę taką jaką jest: jej korzenie, doświadczenia historyczne, ale przede wszystkim stan obecny: miasto, wieś, szkołę, biznes, rodzinę, zdrowie, rozrywkę, nasze nawyki, tworzące się zwyczaje, sukcesy i porażki, normalność i patologie. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, ale chcemy, by całość stworzyła ciekawy kalejdoskop, obraz naszego kraju. **Redakcja**

rodzinnym. Gdzie jest wtedy właściwie jego parafia? Gdzie on się odnajduje? Czasem ani tu, ani tu. Bo w niedzielę jest zmęczony i musi popołudniu jechać na studia. A wcześniej, młodzież z takich małych miejscowości dojeżdża do szkół w miastach takich jak Łowicz, do domu wraca pod wieczór, ma jeszcze odrobić lekcje – i przez to jest nie do „uchwycenia” przez duszpasterstwo parafialne, bo po prostu nie ma czasu. Albo są w internecie i znowu przez tydzień ich nie ma. Stąd w tych małych parafiach ich nie widać.

Ale generalnie na pewno ubywa młodzieży. I ubywa dzieci – ale to jest problem rodziny: pilnujemy, by podczas przygotowania dzieci do I Komunii Św. rodzice byli obecni, ale potem jest coraz trudniej. Przy czym oni potem, gdy dorosną, wracają do Kościoła, przynajmniej jakaś ich grupa. Wcześniej to jest czas buntu, odrzucenia wartości rodzinnych, oni chcą wtedy pokazać coś innego, czegoś innego spróbować – ale po jakimś czasie się zastanawiają, przynajmniej niektórzy. Nie martwiłbym się, że oni są bezpowrotnie straceni. I to jest pytanie czy bardziej walczyć o nich, czy o rodzinę, by ona potrafiła przekazać wiarę swoim dzieciom?

■ **Ale czy rodzina rzeczywiście dobrze tę wiarę przekazuje? Czy nie brak często tego głębokiego, wewnętrznego, osobistego przekonania, że ja wierzę Bogu, Jemu każdą decyzję powierzam – i taki sposób życia, takie zawierzenie chcę dzieciom przekazać jako coś najcenniejszego, co mogą dać? Czy rodzice przekazują swą autentyczną wiarę? Czy nie zbyt łatwo pozwalają młodym odejść? Czy pokolenie rodziców, pokolenie Jana Pawła II nie ma tu sobie czegoś do zarzucenia? Że nie powiedzieliśmy tym młodym, że Jezus jest naprawdę najważniejszy? Że szukając Go warto pójść na rekolację akademickie? Że warto zachować dobrość przedmażeńską dla dobra swego przyszłego małżeństwa?**

Swą rolę odgrywają media społecznościowe, Internet. One mają wielką siłę oddziaływania. To jest trudne, jak się z tym zmierzyć, jak dzieciom pokazać prawdziwe wartości. Myślę, że wielu rodziców zostawia dzieciom pewną wolność, często też przeżywa dramat, gdy chłopak dla oszczędności – jak tłumaczy – chce na studiach zamieszkać z dziewczyną. Odbierają to jako porażkę, ale powiedziec „nie” nie mogą, bo to jest już osoba dorosła. Na ile mogą powiedzieć: nie przyjeżdżaj więc do domu, bo my tego nie akceptujemy? Raczej uważają – ja uważam, że słusznie – że pewna perswazja jest lepsza niż odrzucenie.

Ale jest i druga grupa, która, niestety, pochłonięta pracą przegapiła wychowanie dzieci. U mnie w parafii wielu ojców po dwa tygodnie nie ma w domu, bo pracują jako kierowcy. A jak dojeżdżają do Warszawy, to wychodzą z domu o 5 rano i wracają o 19 czy 20. Co wtedy można zrobić? Nic.



Czasem rodzicom może się wydać, że ich przekaz wiary, to że w miarę regularnie chodzą do kościoła, wystarczy, a potem i tak się orientują, że coś przegapili.

dążą do Warszawy, to wychodzą z domu o 5 rano i wracają o 19 czy 20. Co wtedy można zrobić? Nic.

Jeśli dla kogoś wiara jest fundamentem i powie dziecku: słuchaj, kasa nie jest na pierwszym miejscu, tylko to, żebyś realizował swoją drogę wiary, to bardzo dobrze, ale nawet to nie jest gwarancją, że dziecko uda się do tego przekonać. Czasem rodzicom może się wydać, że ich przekaz wiary, to że w miarę regularnie chodzą do kościoła, wystarczy, a potem i tak się orientują, że coś przegapili, bo ta wiara, przekazywana jako coś naturalnego, ale nie potwierdzana wypowiedzią, deklaracją, przekonaniem, świadectwem – to może być za mało.

Mamy dużą grupę studiujących zaocznie. Dla mnie jest bolesne, że oni nie potrafią poprosić, domagać się takiego zorganizowania zajęć, by mogli w niedzielę mieć przerwę, w trakcie której znajdą czas, by pójść na mszę św. Nie ma takiej odwagi, takiego poczucia, że ja mogę się tego domagać.

Albo czasem ktoś mi mówi, że nie chodzi na mszę św. w niedzielę, bo wtedy pracuje. Ja na to: to zmień pracę – i wtedy jest ogromne zdziwienie: Jak to? Pracę mam zmienić? A to jest właśnie ten moment pewnego wyboru, postawienia sobie pytania, czy Pan Bóg jest w stanie dać mi pracę, która będzie w zgodzie z moją wiarą i będzie też mnie rozwijała duchowo.

■ **Człowiek wierzący odpowiada: Tak. Zaufa.**

– A ja najczęściej słyszę odpowiedź: Jak to? Pracę zmienić?

■ **Czy ksiądz na polskiej wsi, w polskim małym miasteczku jest autorytetem? Osobą ludziom potrzebną? Patrzą na niego zawsze podejrzliwie, czy przeciwnie: oczekują dobrego kapłana?**

– Niestety, media nakierowują na takie zachowania, że obecnie w dobrym tonie bywa pójść i narzucić na księdza, właściwie bez powodu. Istotne jest na ile ksiądz jest zintegrowany ze społecznością, a na ile jest kimś obcym. Dawniej byli księża, którzy służyli po 30 lat w jednej parafii, wrastali w nią – a dzisiaj ksiądz jest, a za rok może go już nie być.

Ale myślę, że dla wielu osób ksiądz nadal jest autorytetem. Zdarza się, że ktoś przyjdzie, powie że ma problem i chce o tym porozmawiać. Ale nie jest to autorytet monumentalny, nieodwołalny. W małych środowiskach wszyscy wiedzą, że instytucja parafii jest ważna i próbują z księdzem współdziałać. A ksiądz szu-



ka wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach.

Problem bywa wtedy, gdy stawia się pewne wymagania, na przykład, gdy ktoś chce być chrześcijaninem. Okazuje się, że nie chodzi do kościoła, żyje w związku tylko cywilnym, słyszy więc odmowę i od razu zarzuca, że ja go od Kościoła odciągają, od wiary. A ja tylko stawiam pewne wymagania. Czasem, by rzucić takiemu koło ratunkowe, mówię: To powiedz 10 przykazań. On nie potrafi, więc ja mu mówię, że jak się ich nauczy, to chrześcijaninem zostanie – ale on już się nie pojawia.

■ **Nawet tyle nie zrobi?**
– Nawet tyle.

■ **Czyli on nie rozumie w ogóle roli chrześcijanina?**

– On jest poproszony przez rodzinę, chce jej zrobić dobry uczynek, rozumie swoją rolę jako towarzyszenie rodzinie w wychowaniu dziecka, ale niekoniecznie w aspekcie wiary.

■ **Czy polski ksiądz na parafii jest bardzo samotny? Czasem mam takie wrażenie. Czy nie jest za mało osób, na których on się może oprzeć, którzy są dla niego wspólnotą braci w wierze, gotowych pomagać, rozumiejących go, służących też dobrym słowem?**

– Na pewno jest pytanie o to, czy ksiądz chce znaleźć takie osoby. Bo w każdej parafii, zawsze, jest grupa osób, które oczekują czegoś więcej, nie tylko tego minimum duszpasterskiego, chcą jakiejś katechezy, pogłębienia, jakiejś wspólnoty. To mogą być trzy osoby, pięć, dziesięć, ale zawsze tacy ludzie są. I jest pytanie, na ile można je włączyć, nawet w sposób nieformalny. Znam proboszcza, który mi się zalił, że przez lata nikt go nigdy na obiad nie zaprosił poza czasem kolędy – ale nie wiem czy on wysyłał sygnały, że chciałby czegoś takiego. Natomiast wielu księży skarży się, że są tak zapracowani, że ich drzwi się nie zamykają, że marzą o chwili samotności. Nas jest przecież coraz mniej i jak ktoś odwiedza czasem podczas kolędy trzydziestą rodzinę danego dnia, to może czasem marzyć, by już dziś z nikim nie rozmawiać.

Kolejne pytanie to takie, na ile ksiądz potrafią tworzyć wspólnotę. Jesteśmy często indywidualistami, a owocem wychowania w komunie było to, że ksiądz musiał o wszystko sam zadbać, bojąc się inwigilacji i prowokacji. Był nie

tylko duszpasterzem, ale i budowniczym, nadal jest ekonomem. Nadal wielu księży boi się rad ekonomicznych i duszpasterskich w parafii, dlatego że często jest z tym więcej kłopotu, niż pożytku i wsparcia, bo w Polsce jak jest 10 osób, to od razu jest 12 zdań...

W rezultacie więcej dokonuje się przez konsultacje nieformalne. Ja na przykład robiłem ogrzewanie w kościele, i pytałem przy tej okazji ludzi, którzy się na tym znają, jak będzie lepiej to czy tamto zrobić. To nie było gremium formalne, ale ileś osób pytałem o radę. W większości parafii tak to działa, zależy to raczej od tego, na ile potrafię wychodzić do ludzi, szukać aktywnych, którzy są gotowi pomóc i z nimi rozmawiać. Można sobie wyobrazić, że to wszystko scedowałbym na radę parafialną, ale na razie to tak jeszcze u nas nie funkcjonuje.

Ale jak wychodzę do ludzi, to jest to szansa dla tego, kogo o coś proszę. To jest jak z tą Samarytanką, którą Jezus prosi: „Daj mi się napić” – a potem następuje ten dialog, na koniec którego ona ma okazję wypowiedzieć do Jezusa prośbę, by dał jej wody żywej. Gdy ludzi prosi się o pomoc, to oni są dowartościowani. A gdy ja wierzę, że wszystko potrafię sam i nikogo nie proszę o pomoc, to nie będzie tych kontaktów. I zamiast dwie, trzy godziny spędzić na modlitwie, muszę wszystko samemu załatwić.

Inna rzecz, że wielu rzeczy się nie robi w parafii, bo przejęły to inne instytucje. Na przykład nie robi się już jasełek, bo je się robi w szkole. Wyjazdy też są najczęściej szkolne czy z domu kultury.

■ **Ile osób będzie u księdza w parafii zaangażowanych w to, by dobrze przygotować Triduum Paschalne i święta Wielkanocne?**



Gdy ja wierzę, że wszystko potrafię sam i nikogo nie proszę o pomoc, to nie będzie tych kontaktów. I zamiast dwie, trzy godziny spędzić na modlitwie, muszę wszystko samemu załatwić.

– Czy ja wiem? Dziesięć, może piętnaście... Nie tak dużo.

■ **To nie jest mało.**

– Udało mi się sprawić, że ludzie lubią tę liturgię. Proste rzeczy: przesunięcie liturgii na nieco późniejsze godziny, wprowadzenie znaku umycia nóg czy to, że w wigilię wielkanocną każdy przychodzący do kościoła dostaje świeczkę. Gdybyśmy poprosili: przynieście świecę, to by przyniosło pewnie 15%, a jeżeli każdy dostaje, to wszyscy je mają i wszystko jest odświętne, wyjątkowe, coraz więcej osób docenia, że ta liturgia jest piękna i głęboka. Więc już nie tylko rezurekcja, która jest tym elementem ludowym, masowym, na pewno nie można jej likwidować, bo jest bardzo ważna – ale też liturgia wigilii paschalnej. Wiele osób już rozsmakowało się w niej, bo jest dłuższa, bo jest więcej czytania, są w niej elementy wyjątkowe.

Oczywiście chciałbym, żebym to nie ja musiał już wymyślać kolejnych w ciągu kilkunastu lat projekt Grobu Pańskiego, ale wiele już mogę powierzyć, na przykład na około pół godziny przed liturgią na pewno zjawiają się osoby, które będą chciały przeczytać czytania lub coś zaśpiewać. Dla mnie to było też ważnym znakiem, gdy poprosiłem, by z danej wioski 12 mężczyzn zgłosiło się do znaku umycia nóg w Wielki Czwartek. Przyszło ich przygotowanych ośmiu, więc poprosiłem jeszcze czterech, tak wprost od ołtarza i nie było problemu – czterech kolejnych, spontanicznie podeszło z głębi kościoła, nie krepowali się, chcieli uczestniczyć w tym znaku. Ludzie potrafią pozytywnie zaskoczyć.

Myszę, że pewne owoce będzie widać po wielu latach. Na przykład ja korzystam z wielu postaw, które w parafianach ukształtował mój poprzednik. Po mnie, za jakiś czas, przyjdzie ktoś inny i ja już nie będę tego widział, a on skorzysta z tego, że ludzie będą mieć właściwe postawy. Pewnie chciałoby się widzieć super owoce – ale może niekoniecznie trzeba je widzieć. Wiara kielkuje, rozwija się w sercu i może zaowocuje za ileś lat. Już teraz to są miłe spotkania, gdy spotyka się kogoś po 15 czy 20 latach i on wspomina, że dla niego ważne było coś, co wtedy powiedziałem. Może się więc o takich sprawach dowiemy, może nie – ale i tak będzie dobrze.

Rozmawiał
Wojciech Waliński

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i kłęsce międzywojennego XX-lecia;
■ **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i – w kolejnym odcinku – o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
■ **Januszem Kukiełą** ze Związku Dużych Rodzin 3plu o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
■ położną **Małgorzatą Grzegorzyczką** o tym, co się zmieniło na oddziałach położniczych i o cudzie narodzin nowego życia;
■ ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi cesarskie cięcie i, że to nie jest panaceum na wszystko;

■ biskupem seniorem **Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
■ dziennikarzem **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;
■ archiwistą **Markiem Wojtylakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;
■ wolontariuszką **Agnieszka Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym;
■ **Cezarym Gawrońskim** z miejskiej komisji trzeźwościowej o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
■ psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;
■ **Wojciechem Czubatą** o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie

– na obczyźnie;

■ **Adamem Rogowskim-Tylmanem**, ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala w Łowiczu, specjalistą onkologiem o tym, kto nas będzie leczył na raka i jak ta choroba przestaje być tabu.
■ **Jakubem Petelewiczem**, pracownikiem naukowym Centrum Badań nad Zagładą Żydów o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich zaangażowaniu w ich ratowanie;
■ podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, Komendantem Powiatowym Policji w Łowiczu, o kondycji polskiej policji;
■ **Beata Jeziorowska**, polonistką w Pijarskim Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu, o tym, językiem mówią licealiści.



Wilno, 18 kwietnia 1922. Uroczystości z okazji przyłączenia Wileńszczyzny do Polski. Siedzą: Józef Piłsudski (6. z prawej), gen. Lucjan Żeligowski (5. z prawej).

Historia i Teraźniejszość | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

Granica wschodnia

Dziś 12. odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa”, realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”. Opisujemy proces stabilizowania się naszej przedwojennej granicy wschodniej oraz reformę walutową Władysława Grabskiego.

■ **14 marca 1923.** Mocarstwa zatwierdzają granice RP. Satisfakcji Polaków towarzyszą protesty Litwinów, Białorusinów, Ukraińców. Idące z Paryża ustalenie zamyka polską drogę wyzwoleńczą, a zarazem stawia przed objętymi granicą RP innymi narodami pytanie o zakres ich lojalności wobec ram państwa, zaakceptowanych przez Zachód.

Od wiosny 1923 Polska na własny rachunek ustanawia warunki egzystencji swych niepolских społeczności. Jak w tej rzeczywistości odnajdą się przypisani jej Ukraińcy, Białorusini, Litwini, Żydzi, Niemcy... – wpłynie na ład publiczny II RP, a w niemałym też stopniu na kształt polskiej tożsamości. Czteroletni zaledwie kraj ma zdecydować, czy gotów jest pełnić rolę ojczyzny wszystkich obywateli.

■ **15 marca 1923** – w Paryżu Rada Ambasadorów podpisuje dodatkowy protokół do traktatu wersalskiego, ostatecznie zatwierdzający przebieg wschodniej granicy Polski i uznający przynależność do niej Galicji Wschodniej i Wileńszczyzny. Decyzji tej nie przyjmuje do wiadomości rząd sowiecki i władze Litwy.

Michał Römer (prawnik polskiego pochodzenia) w dzienniku: *Ukazała się dziś w piśmie wieczornych smutna wiadomość – że jakoby Konferencja Ambasadorów [...], która rozpoznaje obecnie sprawę granic wschodnich Polski (jej granic z Rosją i Litwą), zatwierdziła granice faktyczne, co znaczy udzieliła sankcji międzynarodowych wcieleniu Wilna do Polski. [...]*

Swoją drogą, Litwa oczywiście nie zrezygnuje z Wilna, a jeżeli nawet zmuszona będzie do rezygnacji formalnej, to w aspiracjach swoich nie wyrzuci się dążeń do zespolu z Wilnem.

Kowno, 15 marca 1923

Marszałek Maciej Rataj podczas posiedzenia Sejmu:

Rada Ambasadorów [...], uznała bez zastrzeżeń nasze granice wschodnie. (Oklaski. Posłowie wstają z wyjątkiem law ukraiń-

skich i białoruskich. Poseł Luckiewicz: Bez zgody ukraińskiego ludu! Na ławach białoruskich i ukraińskich zamieszanie i różne okrzyki. Marszałek dzwoni) [...]

Decyzja Rady Ambasadorów jest ostatnim etapem w dziele budowy państwa polskiego, o ile chodzi o jego granice. [...] Widzimy w niej zrozumienie i uznanie dla misji, którą Polska spełnia i chce spełniać tu na Wschodzie, jako czynnik pokoju i ładu.

Warszawa, 16 marca 1923

■ **29 kwietnia 1923** – uroczyste otwarcie portu w Gdyni. W późniejszych latach nastąpi dynamiczny rozwój portu, przede wszystkim dzięki Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu – ministrowi przemysłu i handlu (1926-1930) i ministrowi skarbu (1935-1939).



Wilno, lata 20.



Tory kolejowe urywające się na granicy polsko-litewskiej w okolicy miejscowości Zawiasy. Lata 20.



Okruhcy życia

ODESZLI OD NAS | 17.03. – 25.03.2018

† 17 marca: Barbara Durmaj, I.74; Janina Garstka, I.95; Wiesława Rogowska, I.61; Zofia Cywińska, I.78.

† 18 marca: Jan Marczak, I.81; Barbara Błażejczyk, I.81; Józef Papiernik, I.80; Jerzy Rogowski, I.91, Łódź.

† 19 marca: Stanisława Baran, I.87.

† 20 marca: Helena Marszałek, I.95.

† 21 marca: Zbigniew Piątkowski, I.62, Łowicz;

Zbigniew Kapusta, I.57, Stryków.

† 22 marca: Adam Szczepaniak, I.78, Łódź; Krystyna Skorzycka, I.56, Stryków.

† 23 marca: Lucjan Modzelewski, I.97.

† 24 marca: Barbara Szczeciak, I.83; Lucyna Reczyk, I.90.

† 25 marca: Ireneusz Czarnecki I.72, Łowicz; Mieczysław Zieliński I.74.

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Mirosława Bogutczaka

wieloletniego nauczyciela matematyki,
Radnego Rady Miejskiej w Głownie
Członka Zarządu Miasta Głowna
w kadencji 1998 – 2002.

Rodzinie zmarłego składam
wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu

Burmistrz Głowna
Grzegorz Janeczek

Rodzinie i bliskim wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

śp. Henryka Kurczewskiego

wieloletniego samorządowca,
Burmistrza Miasta – Gminy Stryków
w latach 1990-1995, 2002-2005

składają Burmistrz Strykowa wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego
oraz Radni Rady Miejskiej w Strykowie

Łowicz | Ostatnie wolne miejsca Wyjazd na Powązki

Coroczny wyjazd na Cmentarz Powązkowski w Warszawie, aby złożyć wieniec i zapalić znicze przy pomniku Ofiar Katastrofy Smoleńskiej, organizuje burmistrz Łowicza. Zainteresowanie wyjazdem jest spore. W chwili zamykania tego numeru Nowego Łowiczana było wolnych mniej niż 50 miejsc. W ubiegłym roku było

podobnie, do Warszawy pojechało blisko 100 osób. Wyjazd odbędzie się 10 kwietnia o godz. 9.00, z parkingu za ratuszem. W wyjeździe mogą wziąć udział tylko osoby pełnoletnie, będące mieszkańcami Łowicza. Zapisy prowadzi podinspektor Jacek Rybus pod numerem tel. (46) 830 91 78, udział jest bezpłatny. opr. mak

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Jolanta Ziębicka (1956-2017)

Jolanta Ziębicka urodziła się 1 kwietnia 1956 roku w Łowiczu, jako pierwsze dziecko Janiny i Wacława Nowickich, którzy doczekali też syna Jarosława. Jej mama pracowała w Stacji Hodo- wli Unasienniana Zwierząt w Łowiczu, tata był dyżurnym ru- chu na kolei.

Ukończyła Szkołę Podstawa- wą nr 2, a potem Liceum Ogól- nokształcące im. Józefa Chełmoń- skiego, a po maturze, w latach 1976-1978 – Policealne Studium Zawodowe na kierunku elek- tromechanika ogólna. Pracę za- wodową rozpoczęła w Łowiczu – najpierw krótko zatrudniła się na kolei, potem zdecydowała się wyjechać do Piaseczna, gdzie powstała fabryka kineskopów Pol- kolor. W zakładzie tym pracowała około 8 lat i tam poznała swojego męża, Jerzego Ziębickiego, po- chodzącego z Brwinowa. Jolanta i Jerzy byli narzeczeństwem przez 4 lata – zaręczyli się w roku 1981, a w 1984 powiedzieli sobie „tak” w łowickiej kolegiacie.

Po ślubie około 2 lata Ziębic- cy mieszkali w Piasecznie, potem przeprowadzili się do Łowicza, do własnego, właśnie przydzielone- go im mieszkania spółdzielczego. Mieli możliwość wybrania Brat- kowic lub os. Marii Konopnic- kiej, wybrali drugą propozycję, ze względu na bliskość dworca i możliwość dojazdu do pracy poza Łowiczem.

1 stycznia 1987 roku przysła na świat ich jedyna córka Marta, która była wcześniakiem z poważ- nymi problemami zdrowotnymi i cały czas wymagała leczenia i re- habilitacji. Po urlopie macierzyń- skim pani Jolanta zmuszona była zwolnić się z pracy, aby zaopieko- wać się córką tak, jak tego wyma- gała. Ciężar utrzymania rodziny od tego momentu przejął jej mąż. Ze względu na jego dochody, ro- dzina nie otrzymywała żadnych dodatkowych świadczeń związa- nych z koniecznością opieki nad córką. Sprostali temu wyzwaniu, choć wymagało to od nich wielu poświęceń.

– Mama była bardzo dzielna i dobrze sobie radziła, chociaż mu- siała zrezygnować z wielu rzeczy, aby się mną zająć. Ja nie znam in- nego życia niż z chorobą, to może o tyle jest mi łatwiej – wyznaje Marta. – Była mamą „pełnoeta- tową”, bo ja zawsze wymagałam większej opieki niż zdrowe dzieci.

Mimo to Jolanta Ziębicka pró- bowała wygospodarować czas dla siebie. Lubiła czytać książki, roz- wiązywać krzyżówki, spotkać się z przyjaciółmi. Wozila codzien- nie córkę do szkoły, potem na stu- dia, a nawet do pracy. Nie skarży- ła się nigdy, nie użalała nad sobą. Miała umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach, była upar- ta i wytrwała w dążeniu do celu. Była też ambitna.

Córka przypuszcza, że osoby, które nie znały dobrze jej mamy, mogły ją odbierać jako osobę su- rową i rygorystyczną – co nie było prawdą. Prawdą było to, że była choleryczką, ale bardzo dobrą, lo- jalną, potrafiącą zachować dla sie- bie powierzony jej sekret. Nie była złośliwa, ale szczerą i bezpośred- nią, wyznająca zasadę „co w sercu – to na języku”.

Bardzo ważnym aspektem ży- cia Jolanty Ziębickiej była wia- ra. W młodości należała do grupy Odnowy w Duchu Świętym, któ- rą w kościele pijarskim prowadzili księża i animatorzy z Łodzi.

Ze względu na wiarę, ale też bezpieczeństwo córki, zapisała ją w 1995 roku do II klasy dopiero powstającej wtedy pijarskiej Szko- ly Podstawowej, w której niewiel- kie klasy miały wówczas zajęcia w parterowym, dziś już „wchło- niętym” przez główny gmach, budynku domu zakonnego. Mar-



■ Jolanta Ziębicka (1956-2017)

Jolanta Ziębicka z domu Nowicka pochodziła z Łowicza i tutaj spędziła większą część swojego życia. Po liceum podjęła naukę w Studium Zawodowym na kierunku elektromechanika ogólna. Pracowała przez krótki czas na kolei, następnie przez 8 lat w fabryce kineskopów Polkolor w Piasecznie. Tam poznała swojego męża Jerzego Ziębickiego, z którym miała córkę Martę. Ponieważ urodziła się ona przedwcześnie i wymagała leczenia i rehabilitacji, Jolanta Ziębicka całe życie podporządkowała opiece nad córką, która dzisiaj jest dorosłą i samodzielną kobietą, wiedzącą jak wiele zawdzięcza Mamie.

ta miała tutaj dużo bardziej kom- fortowe warunki niż w Szkole Podstawowej nr 1, gdzie, licząc piwnice, są trzy kondygnacje. W „Jedynce” pani Jolanta cały dzień przebywała z córką, poma- gając się przemieszczać i pilnu- jąc jej bezpieczeństwa – aby ktoś, choćby niechcący – nie wpadł na nią, nie przewrócił jej.

Zawsze mogła liczyć na męża

W małżeństwie Jolanty i Je- rzego nie było ustalonych sztyw-

no obowiązków męża i żony. Pani Jolanta wprawdzie więcej zajmo- wała się domem, ale wynikało to z tego, że gdy była w domu, to częściej zajmowała się gotowa- niem czy sprzątaniami. W week- end pan Jerzy chętnie jej pomagał, czy to sprząając, czy zmywa- jąc naczynia, prasując, czy pod- wożąc córkę tam, gdzie chciała się dostać. – Był bardzo dobrym człowiekiem. We wszystkim nas wspierał – ocenia Marta.

Jako przykład zaangażowania taty, niby zwyczajnego, a jednak wyjątkowego, przywołuje wspo- mnienie z czasów, gdy nie chodzi- ła jeszcze do szkoły. Wtedy wraz z rodzicami regularnie wyjeżdża- ła do Mielnia na turnus rehabilita- cyjny. Pamięta, że jej tata był jedynym mężczyzną, który przy- chodził na zajęcia. Interesował się, jak córka powinna ćwiczyć, jak on może jej pomóc. Zresztą – co pod- kreśla Marta – większość niepeł- nosprawnych dzieci, które przy- jeżdżały na te turnusy, nie mogła w ogóle liczyć na pomoc ojców, którzy w obliczu choroby dzieci porzucili swoje rodziny.

Zapłacone rachunki były najważniejsze

Marta Ziębicka podkreśla, że mama pomagała jej w każdym aspekcie życia i była bardzo dum- na, gdy podjęła studia na Wy- dziale Prawa Europejskiej Wyż- szej Szkoła Prawa i Administracji w Warszawie i od II ich roku do- stawała stypendium. Bardzo zale- żało jej na tym, aby córka – pom- imo fizycznych ograniczeń – była samodzielną i mogła pracować.

Dzisiaj dorosła i pracująca zawodowo jako prawnik Mar- ta przyznaje, że jej rodzice mieli priorytety ustawione w następu- jącej kolejności: zapłacenie rachun- ków, wyjazd wakacyjny, rehabilita- cja i leczenie córki. Ponieważ to pochłaniało dużą część dochodów rodziny, to na inne potrzeby nie zostawało tak dużo, jak by chcieli. Byli jednak z tym pogodzeni.

Mąż pani Jolanty po odejściu z Polkoloru w Piasecznie zwią-

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasburg.pl

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja



zał się z BGŻ w Łowiczu – gdzie pracował jako informatyk. Praca na miejscu odpowiadała mu, również ze względu na sytuację rodzinną. Dojazd do pracy nie trwał już tak długo, mógł więc bardziej zaangażować się w sprawy domowe. Po 2000 roku, gdy bank centralizował się, został przeniesiony do pracy do jego centrali przy ul. Kasprzaka w Warszawie i znów musiał dojeżdżać – praktycznie do końca życia. Zmarł 22 lipca 2015 roku, po chorobie nowotworowej. Miał 56 lat. Jolanta Ziębicka zmarła dwa lata później – 30 lipca 2017 roku.

System niedostosowany do życia

Po odejściu rodziców Marta Ziębicka ma swoje refleksje i przemyślenia. Tata, pomimo walki z chorobą, która trwała 2,5 roku, większość czasu funkcjonował w miarę normalnie, a podawaną chemię znosił dość dobrze. Myśli o śmierci albo nie dopuszczał do siebie, albo nie mówił żonie i córce wszystkiego, aby je oszczędzić. Gdy odszedł, jego córka przeżyła szok.

Choroba mamy postępowała szybko i towarzyszył temu ból, potem cierpienie. Pani Jolanta i jej córka odczuły brak wsparcia medycznego – który wynika z systemu. Gdy np. chciały wezwać pogotowie, odsyłano je do nocnej opieki, gdzie na przyjazd lekarza czekało się bardzo długo. Gdy starały się o opiekę hospicjum domowego z Caritas, to okazało się, że ma ono ponad 20 podopiecznych i na objęcie tą opieką trzeba było czekać 3 tygodnie. Pani Jolanta oczekiwała, że pod tą opieką była tylko 3 dni przed śmiercią.

Marta powiedziała nam, że przed śmiercią mamy odczuła brak hospicjum stacjonarnego w Łowiczu. Bo w takich chwilach dobrze byłoby móc liczyć na fachową pomoc.

Po prostu byliśmy

– Nie umiem powiedzieć, w którym momencie zaprzyjaźniłyśmy się, bo zawsze byliśmy blisko. Znałyśmy się z sąsiedztwa, od urodzenia, co ciekawe urodziłyśmy się tej samej nocy 31 marca/1 kwietnia, tylko ja przed północą – mówi Jadwiga Swarnowska, najbliższa przyjaciółka Jolanty Ziębickiej.

Obie traktowały się jak rodzina, prawie jakby były siostrami. Znały się też ich mamy, ponieważ przez pewien czas obie rodziny mieszkały na jednym podwórku – przy ul. Bielawskiej pod nr 4.

Jadwiga Swarnowska wspomina, że na przestrzeni lat jej kontakt z Jolą nie był codzienny, ale zawsze, gdy jedna dała sygnał, że coś się u niej „zadziało”, ta druga była przy niej. Były okresy, że dłużej się nie widziały, gdy przyjaciółka mieszkała poza Łowiczem lub dłużej nie rozmawiały – bo nie wszyscy mieli wtedy telefony. Ale zawsze, gdy przyjeżdżała do Łowicza, to spotykały się, chociaż na kilka chwil.

– To było jak najbardziej naturalne, że Jola jest. Teraz, gdy jej nie ma, trudno się do tego przyzwyczaić. Łapię się na tym, że myślę: „Jola nie dzwoni” i to jest dowód na to, jak bardzo byliśmy sobie bliskie.

Każdy problem u każdej z nich był przez nie wspólnie omawiany. Zdarzało się, że trwały to cały wieczór. Spotykały się tylko we dwie i rozmawiały. Zdarzało się im to 2-3 razy w roku. To zawsze był problem jednej z nich, bo wspólnych problemów nigdy nie miały.

– Jak Jola zachorowała i rozmawialiśmy o tym, to dopiero sobie uświadomiła, że choć miałyśmy po 61 lat, to nigdy się nie pokłóciłyśmy – wspomina pani Jadwiga.

Przyjaciółka była też pierwszą osobą, do której pani Jolanta dzwoniła w czasie choroby. Starała się uchronić wówczas swoją córkę Martę, ale nie do końca to się udało. – Żałuję tylko, że fizycznie bardziej pomóc nie mogłam, bo sama przeszłam operację. Ale mogłam z nią być w chorobie, trzymać ją za rękę do ostatniej chwili – tak, jak chciała.

Jadwiga Swarnowska podkreśla, że jej przyjaciółka wszystkie swoje siły poświęciła opiece nad Martą – która tego wymagała. Dzięki temu córka sobie dzisiaj radzi, chociaż tak wcześnie została sama. – To jest wielka zasługa Joli i jej męża, który musiał przez wiele lat na to zarabiać – mówi przyjaciółka. Dodaje też, że pani Jolanta nie wychowywała swojej córki w ciepłarnianych warunkach, tylko mobilizowała ją i zachęcała, mówiąc, że musi coś zrobić.

Nasza rozmówczyni potwierdza to, że Jolanta Ziębicka miała – jak to delikatnie ujęła – ciężkawy charakter. Potrafiła coś powiedzieć, zanim pomyślała. Ale jej to nie przeszkadzało. Była faktycznie szczerą, ale nie było w tym złośliwości. Może dla niektórych była to prawda do bólu. Ale jak się kogoś dobrze zna i ma do niego zaufanie – to można sobie na takie zachowanie pozwolić. Wobec osoby, której nie znała – na pewno by się nie odważyła od razu na taką szczerość. **mwk**

Skarby naszej muzyki | Dyrektor ŁOK apeluje o pomoc

Kto znał rozmówców Mariana Moskwy

Jeszcze w tym roku ma zostać wydana drukiem antologia „Łowicki Folklor Muzyczny” autorstwa Mariana Moskwy (1936-2012). Będzie tym lepsza, im więcej osób dopomoże wydawcy w gromadzeniu materiału fotograficznego do niej.

Albumowa publikacja będzie owocem wieloletniej penetracji terenowych autora, który przez pięć powojennych dekad dokumentował folklor regionu łowickiego. Grając na weselach i większych zabawach bezpośrednio uczestniczył, a można nawet powiedzieć więcej, że tkwił w tradycyjnej kulturze wsi łowickiej. Jego rozeznanie w folklorze regionu ma charakter autentyczny. Autor znał osobiście wielu ludowych instrumentalistów, śpiewaczki i śpiewaków, znał okoliczne kapele.

Praca zawierać będzie prawie 400 pozycji dokumentacyjnych: pieśni i przyspiewki ludowe, utwory taneczne i zabawy. To bezsprzecznie najobszerniejsza dokumentacja folkloru muzycznego okolic Łowicza. Zbiór Mariana Moskwy jawi się jako ważny wkład w badanie i popularyzowanie istotnych wartości ludowej kultury regionalnej i, szerzej, ogólnopolskiej. Planowany album to również rodzaj uznania dla żyjących, a częściej już chyba nieżyjących informatorów, prawdziwych ludowych artystów. Jest ich 57.

Chcemy zamieścić w publikacji ich fotografie, dlatego zwracamy się do rodzin, znajomych, miłośników rodzimego folkloru, do wszystkich mieszkańców Ziemi Łowickiej z apelem o udostę-



Praca zawierać będzie prawie 400 pieśni i przyspiewek ludowych, utwory taneczne i zabawy.



Łowicki Wehikuł Czasu. Regionalny Zespół z Lipiec Reymontowskich, Jarmark Łowicki – 11 czerwca 1978 r.

nienie zdjęć tych osób (wykaz poniżej). Będziemy wdzięczni za każdą informację.

Projekt wydania publikacji albumowej „Łowicki Folklor Muzyczny” realizowany jest ze środków Budżetu Obywatelskiego Województwa Łódzkiego. Zdobył w głosowaniu prawie 5 tys. głosów, za co serdecznie wszystkim dziękuję.

Dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury
Maciej Malangiewicz

kontakt mailowy:
maciekmalangiewicz@poczta.onet.pl – Maciej Malangiewicz
mglowicz@poczta.onet.pl – Jacek Rutkowski
lub tel. 46 8374001 Łowicki Ośrodek Kultury – Anna Zabost

Wykaz osób z rokiem urodzenia i miejscem zamieszkania, które w latach 1946-1996 spotkały się z Marianem Moskwą i udzielały jemu informacji o muzyce, którą grały.

■ **BEŁCHÓW OSIEDLE**
Moskwa Wacław ur. 1925
Wiercioch Stanisław ur. 1935
■ **BŁĘDÓW**
Czubak Waleria ur. 1936
Woźniak Józefa ur. 1906
■ **BOCZKI CHEŁMOŃSKIE**
Barlak Antonina ur. 1915

Gołębiowska Feliksa ur. 1910
Gołębiowska Wanda ur. 1942
Madanowski Stanisław ur. 1941

■ **DOBZELIN**
Radzyński Adam ur. 1907
■ **DZIERZGÓW**
Siuta Jadwiga ur. 1939
■ **GŁOWNO**
Biedrzycki Władysław ur. 1901
■ **KROSNOVA**
Lipińska Marianna ur. 1940

■ **ŁĄGÓW**
Kocemba Czesław ur. 1946
■ **ŁASIECZNIKI**
Pacler Zdzisław ur. 1941
■ **ŁOWICZ**
Chaicki Roman ur. 1926
Cieślak Stanisław ur. 1915
Czubik Zofia ur. 1942
Kaźmierczak Zofia ur. 1903

Kołaczek Józef ur. 1932
Kosiorek Antoni ur. 1898
Pelski Jan ur. 1933
Strycharski Marian ur. 1925
Sut Marianna ur. 1893
Szymański Andrzej ur. 1950
Wąsikowski Wiesław ur. 1935
Winnicki Stefan ur. 1929
Wołowiec Ewa ur. 1909
Wołowiec Franciszek ur. 1907
Ziemianczyk Helena ur. 1906

■ **MOKRA LEWA**
Caban Zofia ur. 1942
■ **NIEBORÓW**
Zimbiński Leon ur. 1952

Zwołński Feliks ur. 1921
■ **NIEDŹWIADA**
Jaros Marianna ur. 1917
Perzyna Franciszek ur. 1899

■ **OSIEK**
Madanowski Józef ur. 1920
■ **POLESIE**
Kędziora Konstanty ur. 1917
■ **POPÓW**
Kosiorek Marianna ur. 1910
Kosiorek Jerzy ur. 1942

■ **RÓŻYCE ZASTRUGA**
Jabłońska Zofia ur. 1933
■ **SIELCE**
Kośka Janina ur. 1934
Moskwa Józef ur. 1930
Piotrowska Julianna ur. 1924
Piotrowski Stanisław ur. 1917
Troszczyńska Marianna ur. 1932

■ **SIERAKOWICE PRAWO**
Seliga Janina ur. 1942
Seliga Józef ur. 1932
Wiercioch Wiesława ur. 1940

■ **SŁUPIA**
Belta Janina ur. 1946
Mikina Władysław ur. 1941
Moskwa Anastazja ur. 1896
Plaskota Marianna ur. 1943
Plaskota Kazimierz ur. 1951
Sobieszek Stefan ur. 1918
Świderek Krystyna ur. 1950

■ **STACHEW**
Gaworek Marian ur. 1934
Stefańska Marianna ur. 1921

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE
BARDZO NISKIE CENY - PROMOCJE
DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA
PROJEKTY INDYWIDUALNE KLIENTÓW
Producent Firma LEG-POL

DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny
tel. 607-364-068
601-584-262
510-658-083
www.legpol.pl
legpol1@wp.pl

DARMOWE PORADY BONO PUBLICO
sprawy cywilne, karne i administracyjne
tel. 791-078-701 tel. 791-672-358
czynny od 15:00 do 18:00
e-mail: bonopublico@onet.pl Wolontariat w Polsce

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
WIŚNIEWSKI HORMANN
eBramy.pl
KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

bankowe • pozabankowe
POŻYCZKI KREDYTY
również dla rolników!!!
GŁOWNO, PL. WOLNOŚCI 24
(wejście od Łowickiej)
w godz. 8³⁰-16³⁰, tel. 605-430-083

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl
olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE STACJA PALIW Jamno 1a

złomowanie pojazdów
zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

POTRZEBUJESZ SZYBKO GOTÓWKI?
Kredyty dla osób od 18 do 95 lat
Duże kwoty, dogodne raty
Obniżamy miesięczne zobowiązania
Głowno - zadzwoń
792 308 057



Kultura

Łowicz | II Powiatowy Konkurs Recytatorski

Spotkanie z panem Cogito

Poezji Zbigniewa Herberta poświęcony był II Powiatowy Konkurs Recytatorski „Niekto lubią poezję”, zorganizowany 16 marca przez Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu. Komisja konkursowa przyznała I miejsce Zuzannie Gajdzie, reprezentującej Szkołę Podstawową w Popowie.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Na brawa zasługuje jednak cała 16 uczestników, reprezentujących różne klasy gimnazjalne z powiatu łowickiego – w końcu mierzyli się z poezją niełatwą do recytacji, wymagającą głębokiego przemyślenia i interpretacji.

Konkursowe wystąpienia oceniała trzyosobowa komisja w składzie: Renata Frączek, Anna Żaczek i Marzena Tomaszewska. Zuzanna Gajda, która zajęła pierwsze miejsce, zaprezentowała własną interpretację wiersza „Pan Cogito na zadany temat: Przyjaciele odchodzą”. Jak mówiła w rozmowie z nami nauczycielka języka polskiego – Marlena Kardas wybrała dla niej kilka wierszy Herberta, z których jej samej najbardziej podobał się właśnie ten. Choć Zuzanna już wiele razy brała udział w konkursach recytatorskich, pierwszy raz interpretowała Zbigniewa Herberta.

– Nie każda poezja do mnie trafia, ale ten wiersz spodobał mi się wyjątkowo – mówi Zuzanna.

– Moim zdaniem bardzo trafnie mówi o istocie przyjaźni.

Drugie miejsce zajęła Joanna Synajewska z Pijarskiego Gimnazjum w Łowiczu za „Domysły na temat Barabasa”, a trzecie Agata Kruk ze Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach za „Chciałbym opisać”. Wyróżnienia wręczono Agacie Strugińskiej z Pijarskiego Gimnazjum oraz Jakubowi Sapijasze ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu.



Miłosz Włodarczyk na klawiszach. Grupa uczniów szkół pijarskich przygotowała autorskie kompozycje do słów Herberta.



Zuzanna Gajda z SP w Popowie zdobyła I miejsce w konkursie.



Jakub Michalak śpiewa „Domysły na temat Barabasa”.

Oprócz uczestników konkursu, własne interpretacje poezji Herberta z własnymi, autorskimi aranżacjami muzycznymi, zaprezentowała grupa uczniów Szkół Pijarskich pod kierunkiem nauczycielki Natalii Kędziory. Ich mini koncert poprzedził ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Wystąpili: Miłosz Włodarczyk (klawisz), Jakub Głowacki (gitara basowa), Filip Wojda (ukulele), Jakub Pykacz (gitara klasyczna), Anna Koza, Jakub Michalak, Weronika Mańkowska i Natalia Cichochocka (wszyscy śpiew) oraz Joanna Radosz (część narracyjna).

Uczniowie z góry przyznali, że sam Zbigniew Herbert mógłby być niezadowolony, bo nie lubił, kiedy prezentowano jego wiersze w formie muzycznej, tłumacząc, że muzyka odwraca uwagę od słowa – mimo to wszyscy obecni nagrodzili ten interesujący występ brawami. Głównymi koordynator-



Uczniowie przyznali, że sam Zbigniew Herbert mógłby być niezadowolony, bo nie lubił, kiedy prezentowano jego wiersze w formie muzycznej.

kami konkursu były nauczycielki szkół pijarskich – Dorota Krawczyk i Karolina Małeczka-Wojtasiak. Ma on się odbyć także w przyszłym roku, nie wiadomo jeszcze komu będzie poświęcony (w ubiegłym roku był to Tadeusz Różewicz). Prawdopodobnie będzie to poeta, z którym związany będzie jakiś okrągły jubileusz. ■

Kino Fenix | Sala studyjna

Rusza pasmo kina europejskiego

Od piątku, 30 marca, kino Fenix rusza w sali studyjnej z nowym, wiosennym pasmem kina europejskiego. Znamy już pierwsze tytuły.

– Przed powstaniem sali studyjnej obiecywałem, że przyniesie ona nowe możliwości, rozwinięciem naszą ofertę programową, będziemy mogli równocześnie prezentować naszym widzom więcej tytułów filmowych każdego miesiąca. Trochę tak, jak stacje telewizyjne zmieniają wiosną i jesienią ramówkę, tak i my – mówi nam Maciej Malangiewicz, dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury.

I dodaje, że wymyślił stały cykl kina europejskiego, związany z włączeniem Kina Fenix do Europa Cinemas, który wystartuje w piątek, 30 marca, o godz. 18.00, a potem ma zostać przeniesiony na godz. 19.00, co ma związek z tym, że dzień będzie już dłuższy.

Każdy tytuł prezentowany będzie przez cztery dni po kolei. Nowe pasmo zainauguruje, wyświetlana od 30 marca do 3 kwietnia (poza 1 kwietnia), angielska komedia romantyczna „Do zakochania jeden krok”.

Od 4 do 7 kwietnia obejrzymy walkę o prawa wyborcze kobiet w szwajcarskiej komedii „Boski porządek”. Kolejną propozycją będzie „Lato 1993”, w którym dziewczynka po stracie obojga rodziców musi nauczyć się żyć z krewnymi na hiszpańskiej prowincji. Seanse zaplanowano od 8 do 11 kwietnia.

Warto też wybrać się na film „Piękna i bestia”, cenionej tureckiej reżyserki Kaouther Ben Hani, który zebrał owoce na stojąco na ubiegłorocznym festiwalu w Cannes. To oparty na prawdziwych wydarzeniach dreszczowiec o młodej kobiecie, która znalazła się w nieodpowiednim miejscu i czasie. Film będzie można oglądać od 12 do 16 kwietnia. aa

Łowicz, Maurzyce | Wkrótce otwarcie

Skansen w Maurzycach otwarty od połowy kwietnia

Sezon zimowy dobiega końca i już niebawem będzie można zwiedzać skansen w Maurzycach, a także ten przy budynku muzeum, nazywany „mini-skansenem”. Początkowo planowano otwarcie 1 kwietnia, ale atak zimy w marcu wymusił odłożenie tego o kilka dni.

Skansen w Łowiczu zostanie otwarty 7 kwietnia, zaś ten duży, w Maurzycach – tydzień później.

W obiektach trwają obecnie prace porządkowe, takie jak odświeżanie wnętrza i drobne konserwacje detali chałup, okien, drzwi i zgromadzonych tam eksponatów. tm

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem

SKLEP MEDYCZNY
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

- sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
- artykuły przeciwodleżynowe, przeciwyżłakowe
- pieluchomajtki, artykuły stomijne, stabilizatory

• OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, dr ORTO
Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
CZYNNY: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

OFERUJEMY:

- 1 badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) – **wydajemy opinie**
- 2 terapię pedagogiczną, psychoterapię
- 3 treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 696-098-165

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIA - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpital NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

Gabinet lekarski
BOGDAN SŁUŻEWSKI
lek. med. CHIRURG

Łowicz, os. Kostka 12/17
porady chirurgiczno-lekarskie
środy 16⁰⁰-18⁰⁰

- gastroskopia, rektoskopia
- wizyty domowe

przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 792-046-006



Sanniki | Odmienność ludową regionu sannickiego widać nie tylko w strojach

Pisanki inne niż łowickie

– W łowickim na pisankach często są koguciki i kwiatki, a u nas, w regionie sannickim, kwiatki z łądkami. Inne są też rozety na nich. U nas są to najczęściej cienkie paseczki, a w Łowiczu elementy kwiatowe albo coś z rodzaju jakby serwetek – opowiedziała nam o pisankach, które wykonuje twórczyni ludowa z Sannik Barbara Wiczorek. – Najważniejsze jest to, że i łowickie, i te nasze, sannickie, są niepowtarzalne – uważa.

Na rozmowę z panią Barbarą – pewnie jedną z bardziej rozpoznawalnych twórczyń ludowych reprezentujących region sannicki – umówiliśmy się w jej domu w Sannikach. Na stole w pokoju czekały trzy wiklinowe kosze (dwa z nich były też własnoręcznie wykonane) z pisankami i, co należy podkreślić, każda była inna. – To wielka pasja i wielka głupota... – żartuje pani Barbara.

Od razu tłumaczy, że nie jest już osobą młodą (rocznik 1953), a do tego ma reumatyzm i ręce już czasami odmawiają posłuszeństwa w trakcie pracy nad pisankami czy innymi ludowymi cudami. Trzeba bowiem dodać, że pani Barbara tworzy nie tylko pisanki wielkanocne, ale też wycinanki, wełniane pająki, witraże, wiklinowe koszyki i koszyczki, palemki wielkanocne, stroiki, czy

serwetki, szyje też na maszynie. – Poszłam kiedyś do lekarza i miałam jeszcze na palcach kolorowe ślady po malowaniu, wyklejaniu czy zwijaniu bibuły. Lekarz się spytał co to, więc powiedziałam co robię, a on na to, że w reumatyzmie nie można, żeby oszczędzać ręce – opowiada.

Najwyraźniej jednak – patrząc na ilość pisanek w koszach – Barbara Wiczorek oszczędzać rąk nie zamierza. Jednak to nie tak, że będąc twórczynią ludową, która chce również dorobić trochę grosza na swoim fachu, wykonuje pisanki np. tydzień przed świętami.

Zwykle robi je przez cały rok i odkłada do wykorzystania w okresie przedświątecznym. W tym roku nie przygotowywała palemek wielkanocnych, ponieważ ze względów zdrowotno-rodzinnych nie zamierzała brać



Patrząc na ilość pisanek w koszach – Barbara Wiczorek z Sannik oszczędzać rąk nie zamierza.

udziału w kiermaszach bezpośrednio przed Niedzielą Palmową. – Palemki to produkt okresowy. Można je sprzedać tylko w określonym czasie – wyjaśnia. Pisanki

natomiast sprzedają się nie tylko wiosną. Można je np. kupić przez cały rok w sklepiku z pamiątkami na terenie gospodarstwa ekologicznego w Grzybowie. Kosztują od kilku do kilkunastu złotych. Można je też w wielu miejscach obejrzeć, m.in. w Muzeum Etnograficznym w Warszawie. Są też w Gminnym Ośrodku Kultury w Sannikach, a w najbliższych tygodniach będą znacznie lepiej ekspozowane niż do tej pory.

– Jesteśmy w trakcie tworzenia czegoś na kształt kącika regionalnego, gdzie chcemy zgromadzić rzeczy stworzone przede wszystkim przez naszych lokalnych twórców, nawet nie z okolic Łowicza, bo tego jest dużo, ale stąd – z regionu sannickiego – zapowiada szefowa Gminnego Ośrod-



Wycinanka wykonana przez twórczynię ludową z Sannik Barbarę Wiczorek.



Para ludowa na wycinance Elżbiety Siedlarek z Sannik.



Od lewej: Barbara Wiczorek, Jadwiga Kwiecińska, Maria Bugaj, Elżbieta Siedlarek – w parku przy pałacu w Sannikach.

ka Kultury w Sannikach Barbara Golus.

GOK planuje też wrócić do organizacji warsztatów, które prowadziłby twórcy ludowi. Mają być one skierowane dla osób zainteresowanych twórczością ludową. – Czasami bowiem jest tak, że np. z 20-osobowej klasy może jedna osoba jest naprawdę zainteresowana twórczością – mówi dyrektorka. Formuła spotkań jeszcze nie została opracowana. W GOK już jest co najmniej kilkanaście pisanek i wycinanki wykonane przez panią Barbarę.

Są wśród nich też wycinanki przygotowane przez Elżbietę Siedlarek z Sannik. – Ja raczej nie robię pisanek, ale zestawy ptaków i pary ludowe na wycinankach naklejanych na karton oraz klapki – mówi twórczyni. Trzeba wyjaśnić, że w regionie sannickim występują trzy główne rodzaje wycinanek: „klapok”, „ptaki” i „wesela”. Technika wycinankarską wykonywano też firanki papierowe, bywało, że chałupy zdobiły bibułowe bukiety i pająki, które wisiły u sufitu, a łóżka okrywały tzw. „odzieżajki”. Wspomniane klapki to wielobarwne wyklejanki składające się z dwóch wstęp rozchylonych u dołu, a sklejonych u góry i zwierzchnych okragiem. – Moja babcia je robiła i ja też zaczęłam – wspomina pani Elżbieta. Sannicki ośrodek już dysponuje „ptakami” i „klapkami” w jej wykonaniu, „wesela” zostało zamówione.

– Kiedyś więcej jeździłam na różne targi, spotkania, czy warsztaty. To była dobra promocja dla naszego regionu – uważa Barbara Wiczorek. Zdarzało się też jej prowadzić warsztaty twórczości ludowej nie tylko w Polsce. Wspomina, że przed kilkunastoma laty pojechała wraz z innymi twórczyniami z okolic Płocka oraz tamtejszym zespołem ludowym „Wisła” do USA. Był to trwający 3 tygodnie projekt, podczas którego

twórczyni prowadziły warsztaty w szkołach w stanie Indiana. Cieszyła się – tak, jak i inni, że może przekazywać swoją wiedzę, że przy okazji może zwiedzać.

Wspomina też, że podczas pobytu w USA tak naprawdę to oni ciężko pracowali. – Warsztaty prowadziliśmy za darmo, a było ich dużo. Nawet kilka godzin dziennie byliśmy w szkołach – mówi. Opowiada, że „zielki” (zielone elementy wycinanek przypominające rośliny) robiła też i po zakończeniu warsztatów, by każde dziecko mogło pokazać w domu coś z Sannik. Była też na podobnych wyjazdach w Niemczech, Holandii, Szwajcarii i Francji.

Ostatnio na mini kiermaszach w pałacu w Sannikach i w innych miejscach można ją spotkać m.in. z inną twórczynią ludową – Marią Bugaj z Aleksandrowa, która na dobre zaczęła się zajmować szydełkowaniem dopiero na emeryturze. Trzeba przyznać, że panie doskonale się uzupełniają: pani Maria wykonuje szydełkowe serwetki do wielkanocnych koszyczków, a pani Barbara pisanki.

Skąd się wzięło zainteresowanie twórczością ludową u pani Barbary? Otóż urodziła się ona w 1953 roku w Młodziejynie. Do Sannik trafiła na wychowanie po śmierci mamy w 1956 roku. Od małego miała zdolności manualne. Wspomina, że pierwszymi wyrobami rękodzielniczymi w jej wykonaniu były wełniane czapki robione na szydełku i to nietypowym, bo... drewnianym. – Nie było można dostać szydełka, to zrobiłam sobie z drewna – opowiada. Czapki robiła również po to, by nieco zarobić. – To były moje pierwsze zarobione pieniądze, zarobku szukało się wszędzie – wspomina. – A później to już poszło... – mówi. – I niech już tak zostanie. Mąż ma spokój, jak się żona zajmuje czymś co kocha – dodaje żartobliwie od siebie mąż pani Barbary. mak

REKLAMA

Łowicz
ul. Tkaczew 7F

DENTASTYL

CENTRUM stomatologiczne

lek.dent. **Sylwia Marzec**
z zespołem lekarzy

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16
zapisy tel. 519-640-150

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
►akrylowe ►elastyczne
►szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

• PROTEZY
• ekspresowe
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek

►iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
►leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
►osocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)
►USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca
od godz. 14.00, tel. 664-127-755

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4
mowa z NFZ i prywatnie

Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol

Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

REKLAMA

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

REHABILITACJA FIZJOTERAPIA
MASAŻ
GIMNASTYKA KOREKCYJNA

Stryków Medico
gabinet 13
tel. 515-366-417

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

■ leczenie schorzeń kręgosłupa
■ rwa kulszowa, barkowa
■ przepuklina dysków
■ nerwica i naruszenie snu
■ skolioza u dzieci ■ bóle migrenowe
■ bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

■ masaż leczniczy i relaksacyjny
■ gimnastyka korekcyjna
■ usprawnienie po udarze
■ leczenie ostróg piętowych
■ kinesioping (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

PRYWATNY GABINET psychologiczny
Sebastian Ziółkowski

OFERUJE POMOC PSYCHOLOGICZNĄ dla młodzieży i dorosłych

791-287-661
psycholog.lowicz@wp.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE KANAŁOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL:692-177-066



Lowicz | Fundacja im. Anny i Henryka Świątkowskich

Wiceprezesi złożyli rezygnację

Regionalista, geograf, prof. Uniwersytetu Warszawskiego Dobiesław Jędrzejczyk oraz społecznik i radny gminy Zduny Edward Pierzchała złożyli w lutym rezygnację z pełnienia funkcji wiceprezesów Fundacji im. Anny i Henryka Świątkowskich.

Jako jeden z powodów podają, że przez dwa lata pełnienia tych funkcji nie mogli doprosić się od założyciela i prezesa tej fundacji, łowiczana Tomasza Świątkowskiego, statutu fundacji, jak i sprawozdań merytorycznych i finansowych.

– Jestem społecznikiem. Gdy usłyszałem, że fundacja ma m.in. zajmować się kręceniem filmów opowiadających o historii Zdun, uznałem, że warto się w to zaangażować – wspomina Edward Pierzchała.

Entuzjazm trwał krótko, dziś Pierzchała czuje się zawiedziony. Twierdzi, że od początku nie miał żadnego wpływu na działalność fundacji, zarząd nie spotykał się, nie omawiał planu działania. Prośby kierowane w ubiegłym roku, na piśmie, jak i ustnie, do prezesa o to, aby przedstawił statut fundacji oraz sprawozdania merytoryczne oraz finansowe za rok 2015, 2016, 2017, odbiły się bez echa.

– Nie mogę tego firmować swoim nazwiskiem, bo nie wiem co dzieje się w fundacji, a zachowanie prezesa budzi moje wątpliwości – mówi dziś Pierzchała.

Film OK, adnotacja już nie

Profesor Dobiesław Jędrzejczyk ma podobne zdanie. Jak mówi, fundacja powstała, bo Tomasz Świątkowski uznał, że dzięki niej będzie możliwe pozyskanie pieniędzy na realizację różnych przedsięwzięć, w tym np. filmowych czy wydawniczych. Zgodził się zostać wiceprezesem, bo miał nadzieję, że działalność się rozwinie. Jest regionalistą, który szczególnie uwagę zwraca na historię gminy Zduny, uważa, że jest wiele ciekawych historii do opowiedzenia z jej terenu, ma wiele materiałów i znajomości w lokalnym środowisku.

W 2016 roku Tomasz Świątkowski nakręcił film o historii młyna w Strugienicach. Miał go zainspirować jeden z rozdziałów wydanej przez Jędrzejczyka własnym sumptem książki „Skizce z dziejów Zdun i okolic”. Świątkowski dzwonił do niego lub pojawiał się na krótko, gdy czegoś chciał i zniknął. – Umawiałem rozmówców na wywiady, które znalazły się w filmie, sam w nim też wystąpiłem. Film uważam za dobry i jestem z niego zadowolony

– ocenia profesor. Zabolalo go coś innego: ani na początku, ani na końcu filmu nie ma informacji o tym, że powstał on na podstawie jego książki. Widnieje tam jedynie „Scenariusz i realizacja Tomasz Świątkowski”.

Jak twierdzi Jędrzejczyk, gdy się o tym dowiedział, zadzwonił do Tomasza Świątkowskiego i zwrócił mu na to uwagę. Jak mówi – na tym ich znajomość się zakończyła. – Może przestraszył się, że chcę pieniędzy, a ja ich nie chciałem i nie chcę, ważne dla mnie, że ten film powstał, uważam jednak, że ze zwykłej przyzwoitości powinna znaleźć się tam informacja, skąd wziął się pomysł na jego realizację.

Rozejście się dróg Tomasza Świątkowskiego i Dobiesława Jędrzejczyka sprawiło, że przerwana została praca nad kolejnym filmem, o historii Spółdzielni Rolniczej w Jackowicach, do którego zdjęcia zostały wykonane także w 2016 roku. Dobiesław Jędrzejczyk w tym przypadku spełniał podobną rolę jak w przypadku filmu o młynie: zbierał materiały, umawiał ludzi. W obu przypadkach robił to społecznie.



Tomasz Świątkowski twierdzi, że jedyne pieniądze to jego składki, wpłacane na pokrycie kosztów funkcjonowania kont.

Urwany kontakt, nieodebrane listy

– Do fundacji przystąpiłam ze względu na śp. Annę Świątkowską, która miała naszą legitymację z numerem 1 – powiedziała nam Grażyna Wołynik, prezes Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt. Jednym z zadań fundacji miała być bowiem także pomoc czworonogom.

Grażyna Wołynik była wiceprezesem Fundacji im. Anny i Henryka Świątkowskich od momentu jej powstania w 2015 roku do połowy roku 2016. Przyznaje jednak, że o jej działalności nie wie zbyt wiele, nigdy nie widziała nawet jej statutu.

Tomasz Świątkowski (wtedy wiceprezes ŁSPZ) przekonał ją, aby się zgodziła zostać członkiem zarządu. Argumentem, jaki wówczas padł, miała być – jak opowiada – możliwość pozyskiwania poprzez fundację pie-

niędzy na statutową działalność ŁSPZ, które utrzymuje się jedynie ze składek członkowskich, nie ma statusu organizacji pożytku publicznego i pozyskiwania 1% podatku dochodowego. Pieniądze miały pochodzić m.in. z filmów o zwierzętach oraz filmów edukacyjnych, jakie chciał realizować założyciel – ale nigdy żadne pieniądze do stowarzyszenia nie wpłynęły.

Krótko po tym, jak Grażyna Wołynik zgodziła się wejść do zarządu fundacji, jej kontakt z Świątkowskim się urwał. Zaniepokoiła ją to, bo nie znała działań Świątkowskiego i fundacji. Doszła do wniosku, że lepiej będzie dla niej, jeśli z fundacji wystąpi.

Próbowała bezpośrednio zgłaszać swoją rezygnację u Świątkowskiego, wysyłając mu listy polecone, których on jednak nie odbierał. We wpisie w KRS na temat fundacji cały czas widniało jej nazwisko. Wtedy swoją rezygnację zgłosiła bezpośrednio w KRS.

Po pewnym czasie z ulgą odechnęła, gdy jej nazwisko przestało tam figurować. Na jej miejsce do zarządu wszedł Edward Pierzchała.

Świątkowski: nie ma pieniędzy, to nie ma rozliczeń

Tomasz Świątkowski jest zdziwiony zachowaniem byłych wice-

prezesów fundacji. – Nikt nikogo nie trzyma siłą w fundacji, to prywatna sprawa, jeśli ktoś nie chce w niej być, może zrezygnować – komentuje te decyzje w rozmowie z nami, dodając, że ich rezygnację przyjął i w najbliższym czasie pojawiają się nowe osoby w ich miejsce.

Pytany, czy wiceprezesi mieli wgląd w dokumenty, nie odpowiada jednak wprost, utrzymując, że zawsze mogli o to wystąpić. Twierdzi, że chciał się spotkać z obydwoma panami, ale nie mógł z nimi się skontaktować, tym bardziej, że Dobiesław Jędrzejczyk wyprowadził się w międzyczasie ze Zdun. Co więcej, twierdzi: że fundacja funkcjonuje bez angażowania pieniędzy, rozliczeń nie ma, bo nie ma się z czego rozliczać, a jedyne pieniądze to jego składki, wpłacane na pokrycie kosztów funkcjonowania kont.

Świątkowski podkreśla, że po jego stronie, jak i po stronie fundacji, wszystko jest w jak najlepszym porządku. W rozmowie z NŁ ocenił, że Dobiesław Jędrzejczyk obraził się na niego i, że doszukuje się sensacji tam, gdzie ich nie ma. Zaprzeczył, jakoby film o młynie w Strugienicach został sprzedany do telewizji przez fundację. Wyjaśnił, że film jest własnością jego prywatnej firmy i tylko ona może go sprzedać, ale obecnie jest to niemożliwe z powodu kłopotów licencyjnych.

Co do spotkań, to – znowu według Świątkowskiego – wszelkie plany były omawiane na prelekcjach, które organizuje fundacja, ale wspomniani panowie od pewnego czasu się na nich nie pojawiają.

Już po naszej rozmowie z nim Tomasz Świątkowski nadesłał do redakcji NŁ pismo, w którym uzupełnił, że statut fundacji prezentował na spotkaniu inauguracyjnym fundacji w listopadzie 2015 roku, a zdjęcia do filmu o młynie kręcił jeszcze przed zarejestrowaniem fundacji, jedynie montaż odbył się później.

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr., pt. 15⁰⁰-18⁰⁰ tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski – wtorki od godz. 15³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog – środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym • stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA GINEKOLOGICZNA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-poleźnik – wtorki godz. 15⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

DIETETYK mgr Marzena Paułowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482

MASAŻYSTA Marzena Podolska
• masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelujące-wyszczuplające • okłady borowinowe
tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a www.poradniazywieniowa.pl

DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYMCAK

OPTYK

RECEPTY ze zniżką z NFZ **DRUGIE OKULARY GRATIS!**
Łowicz, ul. KURKOWA 3

ARS MEDICA Przychodnia Lekarzy Specjalistów Łowicz, ul. Nowa 8 tel. 46/837-38-32, 46/816-20-40

MEDYCYN ESTETYCZNA DR JACEK BOCHENSKI
Przyjmuje w co drugi piątek od godz. 11⁰⁰

- Zabiegi korygujące mimikę twarzy
- Zabiegi korygujące cechy kształtu twarzy przy pomocy kwasu hialuronowego
- Zabiegi korygujące stan skóry
- Zabiegi specjalne

GABINET ORTOPEDYCZNY Adel Elmgasbi specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78 tel. 42/719-19-94

chcesz żyć ZDROWO SCHUDNIJ do LATA, na LATA!

OPIEKA i WSPARCIE TRENERA ODŻYWIANIA
tel. 696-227-297

GABINET NEUROLOGICZNY dr n. med. EWA GUZOWSKA-BARTNIAK specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1 tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

Prof. dr hab. med. **LARYNGOLOG DANUTA GRZYCZYŃSKA**
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14 tel. 601-260-660, 46/837-45-41

lek. med. **Leszek Sobczyński** SPECJALISTA **POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12 tel. gabinetu: 42/710-72-67 tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE: pon., śr., pt.: 11-13; 16-18; sob. 11-13

PRYWATNY GABINET Leczenia Uzależnień Michał Banasiak Psychoterapeuta uzależnień
NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI
PIERWSZA WIZYTA GRATIS Łowicz, Krakowska 4
tel. 793-772-303 www.chcewyzdrowiec.pl

LARYNGOLOG Jarosław Czapa Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567 tel. domowy (46) 837-70-74

AgaMED **GABINET MASAŻU i REHABILITACJI** Agnieszka Wójcik-Przytycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

OTOLARYNGOLOG AUDIOLOG i FONIATRA prof. dr hab. n. med. Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7 wtorki 15⁰⁰-16³⁰ tel. 46 837-39-64

Wiesław Bielecki lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

specjalista **LARYNGOLOG** dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41 606-827-070

NATURIS GABINET MASAŻU Joanna Wojda
• masaż leczniczy, modelujący, relaksacyjny
• masaż łóżkiem nefrytowym
Łaguszew 25
Zapisy: 664 781 583

Dr nauk medycznych **JOLANTA PIETRZAK** specjalista laryngolog badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu: 13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem) czwartki 15-17 tel. 602-276-728



RZUT OKIEM | WARSZTATY WIELKANOCNE



Przedświąteczne warsztaty wielkanocne, w których wzięło udział sześćdziesięcioro dzieci z klas drugiej i trzeciej Szkoły Podstawowej w Kiernozie, odbyły się w kiernozkim ośrodku kultury 14 oraz 16 marca. Prowadziła je dyrektor GOK Beata Lewaniak przy współpracy wychowawczyń. Dzieci przygotowywały na nich karty wielkanocne korzystając z różnych materiałów, m.in. filcu, liści drzew, piór, sizalu, koronkowych tasemek i wstążek. Prace wykonane na warsztatach można oglądać w ośrodku kultury. **opr. mak**

Sanniki | Przyznany grant finansowy z LGD Są pieniądze na stroje i spotkanie z kulturą

Grant finansowy w wysokości 25 tys. złotych z przeznaczeniem na zakup strojów dla członków Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Sanniki” i Orkiestry Dętej przy OSP w Sannikach oraz organizację imprezy pod nazwą „Spotkanie z sannicką kulturą” przyznała Lokalna Grupa Działania Aktywni Razem z Łącka.

– Będziemy chcieli w najbliższych dniach zamówić uszycie kilku całkowicie nowych kompletów strojów sannickich. Zrobimy rozeznanie rynku, na ile nam to wystarczy. Musimy również dokupić buty do strojów – powiedziała nam szefowa Gminnego Ośrodka Kultury w Sannikach Barbara Golus. Na stroje dla zespołu przewidziano do 15 tys. złotych.

Nieco mniej, bo maksymalnie kilka tys. złotych, ma zostać przeznaczone na stroje dla orkiestry dętej działającej przy sannickiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Stroje co prawda jeszcze nie zostały

zaprojektowane, ale członkowie orkiestry mają w głowach wstępny zarys tego, jak mają wyglądać. – Chcemy, żeby to były takie nieco dłuższe marynarki, nawiązujące do wzorów z lat 20-tych, 30-tych, zapinane w stójkę. Planujemy również, żeby były na nich elementy żółte i zielone, nawiązujące do herbu i flagi gminy Sanniki – powiedział nam zajmujący się sprawami orkiestry Roman Grochowski. Ponadto członkowie orkiestry mają mieć na nowych czapkach żółto-zielone szarfy.

Szef orkiestry ma nadzieję, że pieniędzy wystarczy, by zaprojektować oraz zlecić uszycie co najmniej 20 kompletów strojów.

Występ pokazowy orkiestry w nowych strojach planowany jest w okolicach września. Jeśli do tego czasu zdąży zostać uszycie też stroje dla członków zespołu regionalnego, również zostaną zaprezentowane. **mak**

Łowicz | ZSP nr 1: warsztaty konserwacji eksponatów

Ocalić od zapomnienia

Taka wiedza może przydać się każdemu. W sobotę, 24 marca, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu odbyły się warsztaty konserwacji eksponatów – „Ocalić od zapomnienia”.

Ich organizatorem było Stowarzyszenie Wychowanków Szkół Technicznych, we współpracy ze Stowarzyszeniem Historycznym im. 10 Pułku Piechoty z Łowicza.

Jak powiedział nam Piotr Marciniak ze Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty, warsztaty z założenia przeznaczone są dla wszystkich, nie tylko muzealników i szperaczy, ale również osób, które chciałyby samodzielnie przywrócić do danej świetności przedmioty codziennego użytku, a nawet biżuterię.

W sobotę chętni mogli nauczyć się oczyszczania, konserwacji i zabezpieczania przed korozją przedmiotów wykonanych z różnego rodzaju metali – po-



Część praktyczna sobotnich zajęć odbyła się w warsztatach szkolnych ZSP nr 1 w Łowiczu.

czawszy od mosiądzu, przez aluminium, a skończywszy na stali. Sporo czasu poświęcono również konserwacji metali szlachetnych. Uczestnicy nabywali najpierw wiedzę teoretyczną, a następnie praktyczną. Wykładowcami byli przedstawiciele Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie: Marcin Całka i Piotr Kołaciński, pracują-

cy na co dzień w pracowni konserwacji metalu. Obecny był również przedstawiciel Muzeum w Łowiczu.

Jak zrelacjonował nam po krótko przebiegu warsztatów Marcin Całka, w części teoretycznej można było dowiedzieć się m.in. o regułach etyki konserwatorskiej, o tym, czym jest korozja, w ja-

kim tempie postępuje i jakie wyróżniamy jej rodzaje, co wchodzi w skład preparatów zabezpieczających, z jakimi zagrożeniami musi się liczyć osoba się nimi posługująca.

Z praktycznych umiejętności pokazano na wstępie jak rozpląnować prace konserwatorskie, aby czyszcząc jeden element przedmiotu nie zaszkodzić drugiemu, a później zaprezentowane zostały różne techniki usuwania korozji. Pokazano m.in. działanie elektrolizy, z pomocą której oczyścić można nie tylko stare bagnety, ale na przykład również zawiasy, noże czy elementy bramy.

Na pierwszych warsztatach pojawiło się 7 osób. Było ono jednym z cyklu trzech spotkań przeznaczonych dla każdego. Kolejne warsztaty odbędą się 21 kwietnia i 12 maja. Zapisy na zajęcia przyjmowane są w sekretariacie szkoły, od poniedziałku do piątku, w godz. 9.00-14.30. Wszystkie zajęcia mają charakter bezpłatny. Organizatorzy pozyskali na nie tegoroczny Mały Grant Łowickiego Ośrodka Kultury. Jest to wspólna akcja obydwu wymienionych stowarzyszeń oraz szkoły przy ul. Podrzecznej 30 w ramach obchodów 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę. **ljs**

Warszawa | Uczennica z Łowicza w ogólnopolskim konkursie poetyckim

Pierwszy wiersz i od razu wyróżnienie

Julia Warzywoda z II LO w Łowiczu zdobyła wyróżnienie w IX Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim organizowanym przez Szkołę Por Futuro w Warszawie. Jej wiersz był jednym z wyróżnionych spośród 657 nadesłanych przez uczniów szkół z całej Polski.

Wiersz napisała sama i pokazała nauczycielce polskiego – Marzena Iwańska. Jak sama mówi – chciała się upewnić, czy to się w ogóle nadaje do pokazania. Polonistka nie miała co do tego wątpliwości. Utwór nie ma tytułu, zaczyna się od słów „Pierwszy wybór”. Jest to refleksja osoby wkraczającej w dorosłe życie, zmuszonej do podejmowania decyzji, które mogą zaważyć na całym jej dalszym życiu. Czy iść za radą starszych, wybierając ścieżkę kariery i pozornych sukcesów, czy też może raczej za głosem serca?

Konkursowe wiersze oceniało jury, w którym zasiadał m.in. aktor i prezenter telewizyjny Łukasz Nowicki. Julia została zaproszona na galę pokonkursową, na którą pojechała z Marzeną Iwańską i rodzicami. Kilka wierszy, które zdobyły główne nagrody (wyróżnionych niestety nie), czytali tam aktorzy telewizyjni i teatralni – Teresa Lipowska, Maciej Mikołajczyk, Marcin Krawczyk i Joanna Dukaczewska. – Wysłuchawszy tych nagrodzonych wierszy, byłam zaskoczona ich poziomem i dojrzałością – stwierdza Julia.

Julia na co dzień nie pisze wierszy, ten napisany na konkurs można uznać za pierwszy. Interesuje się natomiast poezją i dużo czyta. Na pytanie o ulubionego poetę czy poetkę od razu odpowiada – Wisława Szymborska. – Jej wiersze są oryginalne, nieszbilonowe i nieoczywiste – mówi. – Cenię sobie formę wypowiedzi, która wydaje się swobodna, ale przy tym bardzo przemyślana. Nie jest to jej pierwszy sukces na



Julia Warzywoda (z prawej) oraz jej nauczycielka języka polskiego Marzena Iwańska.

szczeblu ogólnopolskim, bo w listopadzie 2016 roku odniosła sukces w ogólnopolskim konkursie „Obrazki z Sienkiewicza”, zdobywając nagrodę za przestrzenną pracę plastyczną inspirowaną „W pustyni i w puszczy”, która była prezentowana w Senacie RP.

Prywatnie Julia jest obecnie uczennicą II klasy o profilu hu-

manistycznym, więc już w niedalekiej przyszłości – tak jak podmiot liryczny jej wiersza – będzie musiała wybrać co dalej. Na razie myśli o studiach na filologii polskiej, ale nie jest to jeszcze pewna decyzja. Oprócz poezji, bliskie jej są też sztuki plastyczne, a szerzej – wszystko co twórcze i kreatywne. **tm**

REKLAMA



BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

Zarządzeniem nr 66/2018 z dnia 9 lutego 2018 roku

ogłasza XV edycję konkursu na najlepszą pracę dyplomową dotyczącą problematyki związanej z Miastem Łowiczem

Konkurs prowadzony jest w dwóch kategoriach:

I. TEMATYKA SPOŁECZNA

(oświata, historia, kultura, kultura fizyczna i sport)

II. TEMATYKA GOSPODARCZA

(architektura, infrastruktura techniczna miasta, lokalna przedsiębiorczość, bezrobocie, turystyka).

Prace konkursowe wraz z wymaganymi załącznikami należy dostarczyć osobiście lub nadesłać korespondencyjnie w trwałe zamkniętej kopercie na adres: **Urząd Miejski w Łowiczu, ul. Stary Rynek 1, 99-400 Łowicz, z dopiskiem: „Konkurs - praca dyplomowa”, do dnia 30 września 2018r.**

Przy zgłaszaniu udziału w konkursie należy przedstawić: pracę dyplomową (w formie zwartej i elektronicznej CD lub DVD), streszczenie pracy, kopię opinii promotora, potwierdzenie obrony pracy wydane przez władze uczelni, formularz zgłoszeniowy wraz z oświadczeniem dostępnym na stronie www.lowicz.eu

Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród oraz wyróżnień odbędzie się na uroczystości zorganizowanej przez Urząd Miejski w Łowiczu.

Informacje o konkursie można uzyskać w Biurze ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM w Łowiczu Stary Rynek 3, tel. 046 830 91 49, e-mail: kultura@um.lowicz.pl oraz na stronie internetowej <http://www.lowicz.eu>

Łowicz Samorządowy w dziale Tablica Informacyjna – zakładce konkurs na najlepszą pracę dyplomową związaną z Miastem Łowiczem, w BIP <http://www.lowicz.eu/bip> „Komunikaty i Ogłoszenia”.

REKLAMA

Ośrodek Szkolenia Kierowców RADAR Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu 9 kwietnia o godz. 15.30

PUBLICZNE KATOLICKIE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. JANA PAWŁA II W GŁOWNIE

ZAPRASZAMY ABSOLWENTÓW GIMNAZJÓW

- indywidualny dobór przedmiotów rozszerzonych
- zwiększona liczba godzin z przedmiotów egzaminacyjnych
- mało liczne klasy
- stołówka, świetlica, sklepik szkolny
- doświadczona i przyjazna kadra
- nowoczesnie wyposażone sale lekcyjne
- koła zainteresowań
- języki obce: angielski, rosyjski, łacina, hiszpański, francuski, niemiecki
- edukacja kulturalna (kino, teatr)
- wymiana międzynarodowa – program Erasmus
- wychowanie religijne i patriotyczne
- pracownia multimedialna

ul. Kościuszki 11/13, 95-015 Głowno, tel: 725 021 905
<http://liceumjp2glowno.pl> e-mail: liceumjp2glowno@tlen.pl

Miłość • Przyjaźń • Zaufanie • Honor

**FERROXCUBE****POSZUKUJE PRACOWNIKÓW**„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych
z siedzibą w Skierniewicach**Inżynier materiału i procesu w dziale Rozwoju Produktu - umowa na zastępstwo****Główne obowiązki:**

- Wprowadzanie nowych materiałów i produktów do produkcji.
- Dobór odpowiednich materiałów oraz projektowanie procesu produkcyjnego w celu uzyskania produktu spełniającego wymagania klienta.
- Projektowanie krzywych spiekania.
- Współpraca z dostawcą granulatu przy projektowaniu nowych materiałów.
- Opracowywanie możliwości procesowych dla poszczególnych granulatów.
- Pośredniczenie w przepływie informacji pomiędzy fabryką i dostawcą w celu ciągłej poprawy własności granulatów.
- Współpraca z innymi inżynierami w zakresie stosowanych materiałów oraz parametrów poszczególnych etapów procesu produkcyjnego.
- Realizacja zamówień marketingowych.
- Współpraca z innymi fabrykami Ferroxcube w zakresie materiału, produktu i procesu; pomoc w rozwiązywaniu problemów jakościowych i procesowych.
- Ciągłe poszukiwanie możliwości redukcji kosztów oraz poprawy jakości produktów.
- Udział w projektach jakościowych, wsparcie dla pracowników produkcji w sprawach związanych z jakością.
- Zastosowanie narzędzi jakościowych w procesie rozwoju.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne preferowane w kierunku inżynierii materiałowej, fizyki lub chemii.
- Bardzo dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie.
- Mile widziane doświadczenie w pracy z ceramiką.
- Znajomość zaawansowanych funkcji Excel – praca z dużą ilością danych.
- Znajomość Access będzie dodatkowym atutem.
- Samodzielność, kreatywność.

Specjalista ds. Planowania Produkcji**Główne zadania i obowiązki:**

- Tworzenie zleceń produkcyjnych używając dostępnej bazy danych zamówień klientów oraz systemu MRP lub innych aplikacji.
- Kontrola i rozliczanie zleceń produkcyjnych oraz wprowadzanie działań korygujących.
- Planowanie zleceń produkcyjnych w celu dostarczenia zamawianego towaru do klienta na czas.
- Opracowanie planu tygodniowego i dziennego.
- Monitorowanie poziomu zmienności planu, podejmowanie akcji w celu złagodzenia ich skutków.
- Komunikowanie się z działem wysyłki towaru w sprawach dotyczących wszelkich zmian w tym zakresie (zgodnie ze wskazówkami podanymi przez klienta).
- Natychmiastowe informowanie o koniecznych zmianach w produkcji w celu zaspokojenia potrzeb klienta.
- Przygotowywanie i analiza raportów dotyczących realizacji harmonogramu produkcji, zdolności produkcyjnych, materiałów produkcyjnych, opóźnień oraz przyczyn opóźnień w dostawach i procesach.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes)
- Dobra znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem

- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- Mile widziana znajomość programów wspomagających planowanie
- Dobra organizacja pracy

Operator maszyn**Główne zadania i obowiązki:**

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzymianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

Mechanik w dziale Wytwórni Granulatu**Główne zadania i obowiązki:**

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego w dziale wytwórni granulatu.
- Usuwanie awarii oraz realizacja remontów.
- Konserwacja i modernizacja urządzeń będących na wyposażeniu działu wytwórni granulatu zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku mechanik maszyn, elektryk, elektromonter, elektromechanik
- uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń
- znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki,
- biegłość w posługiwaniu się dokumentacją techniczną maszyn produkcyjnych

Kontroler – technolog w dziale Wytwórni Granulatu**Główne zadania i obowiązki:**

- Utrzymywanie stałego nadzoru nad procesem produkcyjnym poprzez wykonywanie niezbędnych badań fizyko-chemicznych
- Przygotowanie próbek oraz pomiar gęstości i wielkości ziarna płatków ferrytowych
- Przeprowadzanie analiz fizyko-chemicznych,
- Obliczanie niezbędnych korekt składu mas produkcyjnych oraz innych parametrów technologicznych w celu utrzymania właściwej jakości produkcji;
- Pomiary parametrów masy lejnej
- Pomiary własności fizycznych granulatu
- Przygotowanie próbek i spiekanie w piecu laboratoryjnym
- Wykonywanie pomiarów elektrycznych spieczonych próbek i wpisywanie wyników do bazy danych

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne preferowane w zakresie chemii lub fizyki
- Zmysł praktyczny, operatywność
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Gotowość do pracy w systemie czterobrygadowym

Mechanik – młynowy w dziale Wytwórni Granulatu**Główne zadania i obowiązki:**

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem UDT)

Magazynier w Dziale Logistyki**Główne zadania i obowiązki:**

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadunek towaru na ciężarówce.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadunek towaru na ciężarówce zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym.

Operator lakierni mokrej i suchej w dziale Produkcji Ferrytów Pierścieniowych**Główne zadania i obowiązki:**

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe
- znajomość technik lakierowania mile widziane
- gotowość do pracy zmianowej w systemie trzymianowym
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia.
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:

- Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachów – Wola Makowska – Ferroxcube
- Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadębie – ul. Rawska – Ferroxcube
- Jeżów – Buczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- Skierniewice – Łąszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl
INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

ECO-THERM**ZATRUDNIMY KIEROWNIKÓW ROBÓT / INŻYNIERÓW KONTRAKTÓW do kierowania robotami sanitarnymi**

Możliwość zdobycia uprawnień

KONTAKT: aszewczyk@ecotherm.com.pl, tel. 604-967-648**OPAL NAWOZY WYGODA 31**

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany

tel. 726 530 587

• POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA
• MONTAŻ • ŻYCZLIWE DORADZTWO**Studio Mebli "PROJEKT"**
RATY
www.mebelprojekt.eu
Meble na wymiar: szafy, garderoby
tel. 660 424 578**KREDYTY**

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!
- akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

kontakt telefoniczny: 504-515-182
łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!**NAWOZY WĘGIEL****MIAŁ PRZYSTĘPNE CENY**
EKOGRΟΣZEK
Dmosin Drugi 93 (baza po GS)
tel. 691-149-896

Firma HANTVERKARPOOLEN

ZATRUDNI do działu konstrukcji drewnianych:

- pracowników produkcyjnych
- monterów

Zapewniamy **STAŁĄ PRACĘ** oraz dobre warunki zatrudnienia.Kocierzew Południowy 104, 99-414 Kocierzew
tel. 515-138-358
46/837-20-12 wew. 13

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łowiczu ul. Starzyńskiego 1

ogłasza przetarg na modernizację systemu grzewczego polegającego na montażu podpiwnych zaworów regulacyjnych oraz zaworów odpowietrzających na pionach instalacji centralnego ogrzewania w lokalach mieszkalnych na os. Bratkowice 38, 39, 40, 43, 45 oraz na os. Dąbrowskiego 19, 20 i 25 w Łowiczu.

✓ Termin składania ofert do dnia 16.04.2018 r.

✓ Warunki przetargowe są do odbioru w biurze Spółdzielni w pokoju nr 17 w godz. 9.00-14.00

GORMAR SKŁAD WĘGLATYLKO POLSKI WĘGIEL
• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY
Nowe Zduny 82 B (kolo paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

DOWÓZ GRATIS!!!

AUTO GAZ SERWISmontaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawiesz i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207



Łowicz, Łódź | Konkurs „Matematyka moja pasja”

Pijarska najlepsza wśród gimnazjów i podstawówek w województwie

26 marca poznaliśmy wyniki tegorocznego konkursu „Matematyka – moja pasja”.

Szkoły Pijarskie z Łowicza z powodzeniem biorą w nim udział od kilku lat, w tym roku sukces jest jednak szczególnie – uczniowie Pijarskiego Gimnazjum byli najlepsi wśród wszystkich szkół woj. łódzkiego.

Konkurs był organizowany przez Wydział Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Łódzkiego i w jego siedzibie zostały ogłoszone wyniki i wręczone nagrody (uczniowie rozwiązywali zadania już wcześniej, ścisły finał rozegra-



Marcin Gołębiowski i Michał Sobczak z pucharami konkursu wywalczonymi dla siebie i dla szkoły.

no w połowie lutego). Miano najlepszej szkoły w województwie Pijarskie Gimnazjum zawdzięcza Marcinowi Gołębiowskiemu i Michałowi Sobczakowi, którzy zajęli odpowiednio I i III miejsce.

Obaj to uczniowie, którzy do sukcesów w nauce są przyzwyczajeni. W tym roku szkolnym reprezentowali szkołę w trzech przedmiotowych konkursach na szczeblu wojewódzkim, w tym także z matematyki. Jak zgodnie przyznają – lubią ten przedmiot, bo twórcze rozwiązywanie problemów sprawia im satysfakcję. Marcin mówi, że interesuje go cała matematyka, ze wszystkimi jej działami, Michał zaś przyznaje, że nie przepada za geometrią – to jedyny wyjątek.

Ich zdaniem konkurs „Matematyka Moja Pasja” pod względem poziomu trudności przewyższa inne, nawet przedmiotowy kuratoryjny (w którym obaj brali udział). W ich kategorii wiekowej wymaga opanowania praktycznie całego programu nauczania z matematyki w szkole podstawowej i gimnazjum, ale też opanowania pewnych zagadnień pojawiających się dopiero w liceum. Przede wszystkim jednak wymaga nieschematycznego myślenia i zastanowienia się nad każdym z zadań.

Oprócz gimnazjalistów, w konkursie brali też udział licealiści z „Pijarskiej”: Szymon Kuś, Tomasz Kolas, Przemysław Chojewski i Kacper Opalski. Trzej pierwsi otrzymali wyróżnienia. **tm**

Zduńska Dąbrowa Technikum przyciąga

23 marca w ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie odbył się pierwszy z trzech planowanych w tym roku dni otwartych. Szkołę odwiedziła spora grupa młodzieży z klas III gimnazjalnych z Bielaw, Bedlna, Topoli Królewskiej, Kiernozi, Popowa, Sannik, Mąkolic i Kutna.

Zwykle większym zainteresowaniem cieszy się dzień otwarty organizowany pod hasłem „Szkoła w działaniu” – w tym roku odbędzie się on 11 maja.

Uczniowie odwiedzający szkołę zostaną zaproszeni na zajęcia tematyczne np. pokaz florystyczny, mikroskopowanie, warsztaty z resuscytacji i EKG psa, zakładania szwów po operacji, badania krwi oraz wymazów pobranych od zwierząt. Będzie też można skorzystać z przejażdżki konnej, w oborze obejrzeć działanie robota udojowego, a na terenie gospodarstwa – pokaz maszyn rolniczych. **mwk**

Sport | Pokaz „Taekwondo moje życie”

Zawodnicy ŁAS pokazali co potrafią

Około 50 zawodników i zawodniczek Łowickiej Akademii Sportu zaprezentowało się podczas pokazu „Taekwondo moje życie” w reżyserii instruktorki Gabrieli Gajewskiej, który został zaprezentowany w poniedziałek 26 marca w sali kina Fenix.

Podzielną na kilka grup zawodnicy prezentowali swoje umiejętności w dynamicznych pokazach z muzyką. W przygotowanych układach nie brakowało tak efektownych elementów jak kopnięcia z wysokości i łamanie desek.

Pokazy każdej grupy wiekowej były dopasowane do stopnia zaawansowania zawodników, a różnica jest duża: najmłodszy mają po 4 lata, zaś najstarsi to mężczyźni w wieku średnim.

Popisy zawodników z zaciekawieniem oglądali ich bliscy, m.in. rodzice i rodzeństwo, ale też przyjaciele. Występ z udziałem koleżanki Dagmary Kozy oglądała Katarzyna Słoma. – Nie miałam pojęcia, że ona potrafi tak wysoko nogi zadzierać, jestem pod wrażeniem – mówiła z podziwem po pokazie.

Pokaz wyreżyserowała Gabriela Gajewska, która z ŁAS związana jest już 10 lat, a pokonała ona drogę od zawodnika do instruktora. – Jestem z niej naprawdę dumny – mówi nam pre-

zes ŁAS Kamil Sobol. Gabriela pamięta, że na pierwszy trening przyprowadziła ją mama. Po jakimś czasie treningów pojawiły się sukcesy, start w pierwszych zawodach przyniósł jej srebro, była też w najlepszej 10. Mistrzostw Europy.

– Myślę, że taka jest kolej rzeczy, że z zawodnika stajesz się trenerem, bo im więcej potrafisz, tym więcej możesz przekazać innym – mówi nam Gabriela. Zapytana przez nas o to, jak czuje się obserwując pierwsze kroki na macie tych najmłodszych zawodników (w końcu też kiedyś była na ich miejscu), odpowiada: – Kiedy przychodzi taki mały dzieciaczek, który jeszcze nic nie umie, a potem powolutku dochodzi do żółtego pasa i jest w



Zawodnicy Łowickiej Akademii Sportu podczas pokazu „Taekwondo moje życie” w kinie Fenix.

stanie kopnąć poprawnie, to czuję satysfakcję: trochę z siebie, ale najbardziej z dzieciaków – dodaje instruktorka. Wiktoria ma 9 lat, a taekwondo trenuje już 4 rok, czy-

li prawie połowę swojego dziecięcego życia. – Jak ktoś mnie zaatakuję, to będę mogła go kopnąć – mówi nam o zaletach trenowania sztuk walki. Kopnięcie ap

chagi z wysokości jest jej ulubioną techniką walki. Podczas pokazu gratulacje za 25 lat treningów taekwondo odebrał Kamil Sobol. **aa**

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Zarząd Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łowiczu ogłasza dla pełnoletnich osób fizycznych II nieograniczony przetarg ofertowy na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

1) na osiedlu Kostka bl. 19 m 16 o pow. użyt. 50,68 m², I piętro (2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z WC).

- Cena wywoławcza wynosi – 154.300,00 zł. Wadium – 15.430,00 zł.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu na konto Spółdzielni BANK PEKAO S.A. oddział Łowicz 03 1240 1819 1111 0000 1088 5112, w terminie do dnia 09 kwietnia 2018 r. do godziny 11.00.
- Oferty przetargowe w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie”, wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6) w terminie do dnia 09.04.2018r. do godziny 11.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 09 kwietnia 2018 roku o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.
- Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna uiścić zaofertowaną kwotę w terminie 30 dni od daty otrzymania pisma na podane konto.
- Lokal można oglądać w dniach od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 14.00.
- Operat szacunkowy jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni (pok. Nr 12).
- Wygrywający przetarg zobowiązany jest do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie i na własny koszt.
- Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba, na którą ustanowione zostanie prawo odrębnej własności lokalu.
- Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.
- Pozostałe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: 46 837-65-10 wew. 15.

Muzeum Narodowe w Warszawie
Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii
zatrudni osobę na stanowisku
ASYSTENT -EDUKATOR

Szczegóły na bip.mnw.art.pl
lub pod numerem telefonu (46) 838-56-35

Ogłoszenie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zduny, obejmującego fragmenty wsi: Jackowice, Szymanowice, Zduny

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017r., poz. 1073 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1, art. 40, art. 41 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017r., poz. 1405 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Zduny Uchwały Nr XXXV/232/18 z dnia 8 marca 2018r.

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zduny, obejmującego fragmenty wsi: Jackowice, Szymanowice, Zduny, w granicach określonych w załączniku graficznym do powyższej uchwały.

- Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego w terminie do dnia 20 kwietnia 2018 r., które powinny zawierać imię i nazwisko/nazwę, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
- Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Zduny, Zduny 1c, 99-440 Zduny, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001r. o podpisie elektronicznym na adres: gminazduny@poczta.onet.pl
- Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Wójt Gminy Zduny.
- Wnioski wniesione po terminie pozostaną bez rozpatrzenia.

ROWERY
już od 399 zł

- ▶ części
- ▶ przeglądy
- ▶ naprawa
- ▶ dowóz
- ▶ raty

Łowicz, Podrzeczna 19a, tel. 792-123-110 rowerowo.biz

FIRMA NASIENNA GRANUM SP.J.
Oddział ŁOWICZ
tel. 46 837-23-05, 46 837-23-01

**ZBOŻA JARE • KUKURYDZA
SADZENIAKI ZIEMNIAKA**

| TRAWY | NASIONA ROLNICZE |

• środki ochrony roślin • nawozy dolistne • folie • worki
DOWÓZ OD 1 TONY • DOPLATY z KOWR

AGROSERWIS Kocierzew Płd. 104
Tel. 791 334 080

MECHANIKA OGÓLNA pojazdów sam. i maszyn rolniczych

SERWIS: olejów, filtrów, płynów eksploatacyjnych

WULKANIZACJA I SPRZEDAŻ KÓŁ: osobowe, ciężarowe, rolnicze

GEOMETRIA KÓŁ maszyn rolniczych

AUTO KLIMA: napełnianie, odgrzybianie, naprawa



Łódź | Konkursy przedmiotowe Najlepsza w województwie

Wspominaliśmy już na naszych łamach o tym, że Małgorzata Kosiorek i Marcin Gołębiowski – oboje z Pijarskiego Gimnazjum w Łowiczu – dostali się do finałowego, wojewódzkiego etapu konkursu przedmiotowego z języka angielskiego. Oboje znakomicie zaprezentowali się w finale, a Małgorzata była w nim najlepsza spośród wszystkich uczestników.

Konkurs składał się z dwóch części: pisemnej i ustnej. W pierwszej uczestnicy mierzyli się z zadaniami z zakresu gramatyki, czytania ze zrozumieniem,



Małgorzata Kosiorek - najlepsza anglistka wśród gimnazjalistów z województwa łódzkiego.

mieli też do napisania dłuższy tekst. Część ustna składała się z autoprezentacji oraz wypowiedzi na dwa wylosowane tematy.

O **Małgorzacie Kosiorek** i jej szerokich zainteresowaniach pisaliśmy już na naszych łamach – nie sposób byłoby nie wspomnieć o uczennicy, która dotarła do najwyższego etapu aż trzech konkursów przedmiotowych. Przypomnijmy, że oprócz języka angielskiego, może się też pochwalić dotarciem do finału z języka polskiego i biologii. Sukcesy w konkursach z angielskiego odnosiła już w szkole podstawowej. Obecnie uczy ją Agata Pietrasik-Łeśniak. Poza zajęciami szkolnymi i samodzielną nauką w domu

nie chodzi o żadne dodatkowe lekcje czy kursy. Interesuje ją kultura i historia Europy, w tym także Wysp Brytyjskich. W finale wojewódzkiego konkursu z angielskiego jako jedyna uzyskała 90% punktów.

Również jej kolega ze szkoły **Marcin Gołębiowski** dotarł do finału trzech wojewódzkich konkursów – oprócz angielskiego, były to też matematyka i fizyka, poza tym zwyciężył też w konkursie politechniki łódzkiej „Matematyka – moja pasja” (o czym piszemy w odrębnym tekście). Z angielskiego uzyskał bardzo dobry wynik 83.75 punktów. Jego do konkursu przygotowała Agnieszka Bochniak. **tm**



Na brawa zasłużyli występujący na scenie, jak i autorzy kostiumów.

Łowicz | SOS-W Zmartwychwstał Pan

Podopieczni Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu wystawili 23 marca przedstawienie z okazji nadchodzących świąt Wielkiej Nocy. Prezentowali je dwukrotnie, najpierw dla szkolnej społeczności, a później dla zaproszonych gości.

Przedstawienie nosiło tytuł „Zmartwychwstał Pan”. Scenariusz opierał się na fragmentach Ewangelii, opowiadając wydarzenia od wyjścia niewiast i uczniów Chrystusa do jego grobu, w celu namaszczenia, po scenę ukazania się zmartwychwstałego Chrystusa. Opowieść przepłatała była pieśniami i motywami muzycznymi.

Na scenie zaprezentowało się 17 podopiecznych SOS-W, zarówno ze szkoły podstawowej, gimnazjum, jak i szkoły zawodowej. Za jego przygotowanie odpowiadały nauczycielki Aneta Marat-Chrapulska, Urszula Latoszewska oraz Magdalena Kurczak, a od strony muzycznej Anna Tartanus.

Występ obejrzało podopieczni miejskich przedszkoli nr 4 i 10, SP nr 1, 7 (z „Siódemki” blisko 80 osób) i pijarskiej oraz Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych w Mocarzewie, a także wicestarosta Grzegorz Bogucki, ks. Bartłomiej Borowski, przedstawiciele Centrum Wolontariatu „Nadzieja”. **tm**



Uczniowie klasy III gimnazjum szkoły pijarskiej oferowali w niedzielę pod świątynią wykonane przez siebie i kolegów palmy.

Łowicz | Inicjatywa środowiska szkoły Wspólnie dla potrzebujących

W piątek 23 marca po zakończeniu zajęć w szkole pijarskiej rodzice, uczniowie oraz nauczyciele spotkali się, aby wspólnie wykonać palmy wielkanocne.

W sumie w ich tworzeniu udział wzięło 105 osób, a palemek wykonano aż 500. Efekt ich pracy

można było zobaczyć w Niedzielę Palmową, gdy były sprzedawane przed świątynią. Młodzieży udało się zebrać w ten sposób 3.457 złotych.

Pieniądze te zgodnie ze zwyczajem zostaną przeznaczone na wsparcie chorych dzieci oraz dodatkowo kombatantów ze Wschodu, w związku z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. **tb**

Łowicz | Chełmonalia 2018 Chełmońskie Oskary z okazji święta szkoły

W środę 21 marca cztery klasy pierwsze z I LO im. J. Chełmońskiego wzięły udział w corocznej zabawie z okazji święta szkoły – tzw. „Chełmonaliach”. Tym razem przybrała ona formę gali rozdania Oskarów.

Gospodarzami zabawy zostali uczniowie klasy 2a, zwycięzcy ubiegłorocznych „Chełmonaliów”, w czasie których szkoła została zamieniona w miasteczko superbohaterów – Kapitana Ameryki, Hulka, Batmana i Super-

mana. W tym roku drugoklasiści postanowili urządzić dla swoich kolegów z klas pierwszych galę rozdania Oskarów. Statuetki były wręczane za najlepszą kobieć i męską kreację filmową oraz za najlepszy film o życiu szkoły.

Punkty przyznawało jury, w którym zasiadli nauczyciele Agnieszka Jarka, Przemysław Popławski, Ewelina Kapusta i Aleksandra Wojciechowska-Gasik.

W pierwszej konkurencji po dwie osoby z klasy zostały ucha-

rakteryzowane na znane postaci filmowe, a oceniane było podobieństwo do oryginału. Punkty dla swoich klas zdobyli: Anna Dańczak z klasy 1a, przebrana za Marilyn Monroe, a także Mateusz Cęcełek z klasy 1b, filmowy Jack Sparrow.

Najlepszym filmem okazało się „Dzikie Chełmożycie” klasy 1a, które zostało utrzymane w konwencji filmów przyrodniczych, w których zwyczaje uczniów zostały przyrównane do zachowań

dzikich gatunków zwierząt. Przeprowadzone też zostały rozgrywki na kanwie popularnych teleturniejów, m.in. „Koło fortuny” i „Milionerzy” oraz konkurencja pod nazwą „Głuchy telefon”, która jest znana m.in. za sprawą popularnego programu rozrywkowego „Kocham Cię, Polsko!”. Większość pytań związana była ze szkołą i jej patronem Józefem Chełmońskim – wybitnym malarzem pejzaży, urodzonym w Boczkach pod Łowiczem. W „Chełmonaliach 2018” zwyciężyła klasa 1d, która w nagrodę będzie mogła zgłosić klasową kropkę i poprowadzi przyszłoroczną galę. **aa**



Tegoroczne Chełmonalia przybrały formę gali wręczenia Oskarów.

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163

F.H.U. Tomasz Stań
SPRZEDAŻ HURTOWA PALIW

JAKOŚĆ,
JAKIEJ POTRZEBUJESZ
- CENA, NA KTÓRĄ
ZASŁUGUJESZ

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal
- piasek
- drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

P.U. „BARTEK”
Bartłomiej Dątek
Łowicz, ul. Wiatrakowa 15a

- wycinka drzew
- pielęgnacja drzewostanu
- koszenie i usługi związane z utrzymaniem zieleni w ogrodach

☎ 665-463-008
pubartek1@gmail.com

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płacimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

➤ BALUSTRADY
➤ BRAMY
➤ OGRODZENIA

➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRΟΣZEK
azotowe dolistne, NPK
NAWOZY
SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72



Informacje

INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

- Informacja PKP 22-194-36
- Informacja PKS 46-837-38-13
- Krajowe Biuro Numerów 118-913
- Międzynarodowe Biuro Numerów 118-912
- Rozmowy krajowe – zamawianie 19050 (koszt 1,07 zł z VAT)
- Rozmowy międzynarodowe – zamawianie 19051 (koszt 1,07 zł z VAT)
- Awarie tel. stacjonarnych – zgłoszenia: 801 505 505
- Biuro zleceń 19497 (zamawianie budżetowa, przypomnienie o terminie załatwienia sprawy, przekazywanie życzeń itp.).

telefony

- Taxi osobowe: 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- Taxi bagażowe: 46-837-35-28
- Powiatowy Urząd Pracy: 46-837-04-20
- Starostwo Powiatowe w Łowiczu: sekretariat 46 837-59-02
- Urząd Miejski: sekretariat 46-830-91-51
- Urząd Skarbowy: centrala 46 837-43-58, 46-837-32-38, sekretariat 46-837-80-28
- ZUS 46-830-17-12
- Łowickie Stowarzyszenie Abstynentów „Pasiacek” Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, pon.-pt. godz. 16-20.00.
- Grupa AA „łowiczanek” spotkania przy Klubie Pasiacek czw. godz. 19.00.
- Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba Stowarzyszenia „Nadzieja” ul. Podrzeczna 3a), tel. 46-830-03-63, czynnie: 16.00-19.00.
- Gminna Grupa Abstynentów w Bielawach, spotkania w czwartki w godz. 10-11. Informacji udziela UG Bielawy w czwartki w godz. 8.00-10.00.
- Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przemienię z wiatrem” w Domaniewicach (problem przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-833-33-11.
- Samopomocowa Grupa Abstynentów „Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK), czw. godz. 18.00.

dyżury przychodni

- Nocna i świąteczna pomoc lekarska ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
- Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Ułańska 28, tel. 46-837-37-07
- Poradnia Zdrowia Psychicznego ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07

pogotowia

- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Straż pożarna 998 alarmowy
- Policja 997 alarmowy
- Policjny telefon zaufania 837-80-30
- Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
- Pogotowie energetyki ciepłej 46-837-59-16
- Pogotowie wod.-kan. 46-837-35-32
- Pog. energetyczne 991, 46-830-15-00
- Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu: 881-551-551, 46 830-91-53
- Warsztat konserwatorski ŁSM 46-837-65-58
- Gaz butlowy: 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44
- Zakłady pogrzebowe: 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698

- Lecznice dla zwierząt: ul. Starościńska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chelmońskiego 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łyszkowice, tel. 46-838-87-19
- Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Łodzi 9287; 42 664-14-09, 42 664-14-10, 26 144-44-05

apteki

- Łowicz – apteka całodobowa: ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02
- Bielawy, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- Chašno 64, tel. 838-18-25
- Domaniewice, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- Kiernozia, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- Kocierzew Płd., 101, tel. 839-42-42
- Łyszkowice, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- Nieborów 209, tel. 46-838-56-25
- Betchów, Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
- Sobota, Pl. Zawiszy Czarnego 20, tel. 46-838-22-81
- Zduny 1a, tel. 46-838-74-68
- Zduny 34, tel. 46-838-75-35

msze święte w niedziele i święta

- Kościół pw. św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00.
- Bazylika Katedralna: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00
- Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00;
- Kaplica seminaryjna: 10.00
- Kościół św. Leonarda: 11.30

basen w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

- Grafik wejść na pływalnie dla posiadających karnety i kupujących bilety (grafik orientacyjny, dokładne informacje na miejscu); pon.-pt. ostatnie wejście o 21.00; sob.-ndz. ostatnie wejście o 19.00.
- **Poniedziałek** – 14.00-17.00 (1 tor); 20.00-21.45 (3 tory);
- **Wtorek** – 12.30-13.00 (5 torów); 15.00-16.00 (3 tory), 16.00-16.45 (1 tor); 19.30-21.45 (3 tory)
- **Środa** – 14.00-14.45 (3 tory); 15.45-16.45 (2 tory); 20.15-21.45 (3 tory);
- **Czwartek** – 15.00-16.45 (3 tory); 19.30-21.45 (3 tory);
- **Piątek** – 12.00-13.00 (2 tory); 14.45-15.45 (1 tory); 17.30-18.30 (3 tory); 19.30-21.45 (3 tory);
- **Sobota** – 10.00-11.00 (2 tory); 11.00-19.45 (3 tory);
- **Niedziela** – 10.00-19.45 (4 tory).
- **Grota solna** – w godzinach wejść na pływalnie (pon.-pt. 8.00-22.00, sob.-ndz. 10.00-20.00). **Sauna** – pon.-pt. w godz. 16.00-22.00, sob.-niedz. w godz. 13-20.00.

boiska i hale sportowe

- Boiska Orlik ul. Grunwaldzkiej 9 w Łowiczu tel. 735-048-951
- Boiska Orlik ul. Bolimowskiej 15/19 w Łowiczu tel. 516-031-268; czynnie: pon.-sob. 12.00-20.00, ndz. 12.00-18.00;
- Stadion piłkarski w Łowiczu ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- Stadion wielofunkcyjny w Łowiczu ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06

- **Hala OSiR nr 1** ul. Jana Pawła II nr 3 w Łowiczu, tel. 46-837-51-06, czynnie: pon., śr., czw., pt. 7.00-15.00, wt. 7.00-20.00;
- **Hala OSiR nr 2** ul. Topolowa 2 w Łowiczu, tel. 46-837-09-04; pon., wt., śr., pt. 8.00-16.00; czw. 8.00-20.00;
- **Boiska Orlik przy SP nr 1** w Łowiczu tel. 519-130-551, czynnie: pon.-pt. 12.00-20.00, sob.-ndz. 12.00-20.00;
- **Boisko przy SP nr 4** w Łowiczu – tel. 46 837-36-94
- **Boisko przy LO im. Chelmońskiego w Łowiczu** – 46 837-42-00
- **Boisko Orlik w Popowie** tel. 46 895-15-36
- **SP Bąków Górny** – 46 838-79-66
- **SP Kocierzew Płn.** – 46 838-48-26
- **SP Stachlew** – 46 838-67-29
- (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)
- **SP Myślaków** – 46 838-59-25
- **SP Nieborów** – 46 838-56-94
- **Gimnazjum Bolimów** – 46 838-03-99
- **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8.00 do zmroku
- **Gimnazjum Łaguszew** – 46 838-43-93
- **ZSP Błędwów** – 46 838-14-76ś

muzea i wystawy

- Muzeum w Łowiczu ul. Stary Rynek 5/7 – czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście do muzeum na pół godziny przed zamknięciem). **Bilety:** normalny 12 zł, ulgowy 7 zł, wystawy czasowe 3 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. z.) 30 zł; bezpłatny – środa. Nieczynne: od 30 marca do 2 kwietnia.
- „Sztuka Baroku” – stała wystawa rzemiosła artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), malarstwa i rzeźby; „Historia miasta i regionu” – stała wystawa zabytków archeologicznych, militariów, portretów trumiennych, pamiętek powstaniowych, gabinet kolekcjonera; „Etnografia Księstwa Łowickiego” – stała wystawa strojów ludowych, wyścinek, rzeźby, ceramiki, tkanin i eksponatów z dziedziny papieroplastyki;
- **„Piękno w drewnie ukryte – konserwacja zabytków etnograficznych XIX – pocz. XX w. z kolekcji Muzeum w Łowiczu”** – eksponaty można oglądać na stałej ekspozycji etnograficznej w budynku muzeum, na ekspozycji plenerowej w skansenie przy muzeum oraz w skansenie w Maurzycach.
- **Izba Pamięci Łowickich Żydów** – wystawa stała, ukazuje dzieje społeczności żydowskiej w Łowiczu, od chwili pojawienia się starożytnych w mieście, poprzez powstanie i intensywny rozwój Gminy Żydowskiej, aktywny udział w społeczno-gospodarczym życiu miasta w XIX i XX w., wybuch II wojny światowej, aż do ostatecznej jej zagłady.
- **„Ale o co chodzą”** – wystawa malarstwa członków grup plastycznych: Fascynacja oraz Nowa Fala, działających w ramach Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku; czynna do 15 kwietnia.
- **Skansen przy Muzeum w Łowiczu** – do 6 kwietnia czynny tylko z zewnątrz, objawiają bilety spacerowe. Od 7 kwietnia czynny codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 6 zł, ulgowy 4 zł, spacerowy 2 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. z.) 15 zł; dzień bezpłatny – piątek
- **Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Maurzycach** – Do 13 kwietnia nieczynny dla zwiedzających. Od 14 czynny codziennie w godz. 9.00-16.00, od godz. 16.00 do 19.00 zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz (obowiązuje bilet spacerowy). Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, spacerowy 4 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. z.) 28 zł.
- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu – czynne pon.-czw. w godz. 10-16; pt. i sob. w godz. 10-14; w ndz. i święta – nieczynne. Łowicz, Stary Rynek 20.
- **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17. W celu zwiedzania należy umówić się telefonicznie: 691-979-262.
- **Foto Art. Galeria „Ekspozycja 34”:**

- „Sny zakazane” autorstwa Natalii Nowackiej tworzącej pod pseudonimem Sacrif i Michała Kwiatkowskiego tworzącego pod pseudonimem „Virago”. Galeria Łowicka (wejście od strony ul. Stanisławskiego).
- **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja 500 guzików, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10-19, sob. 9-15. Wstęp wolny.
- **Izba Pamięci Stanisława Klickiego w Łowiczu** – wystawa urządzona przez Grupę Historyczną „Kampinos” na I piętrze Baszty im. gen. Klickiego; czynna w niedzielę, w godz. 16.00-18.00. Wstęp wolny.
- **„Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP”** – wystawa zdjęć w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, ul. Podrzeczna 30.
- **Łowicz: „Rocznice 2018 roku”** – wystawa upamiętniająca osoby, które miały wpływ w kształtowanie kultury oraz wydarzenia tak niezwykle ważne z historii Polski: hol Powiatowej Biblioteki Publicznej, Stary Rynek 5/7.

- **Pałac w Nieborowie, Wystawa Majoliki Nieborowskiej** – do 30 kwietnia czynne: wtorek – niedziela w godz. 10.00-16.00 (Niedziela Wielkanocna – zamknięcie dla zwiedzających; Poniedziałek Wielkanocny – otwarte w godz. 10.00-16.00).
- **Ogrody w Nieborowie i Arkadii:** do 30 kwietnia kasa czynne: środa – niedziela w godz. 10.00-16.00 (Świątynia Diany w Arkadii czynna od 15 kwietnia ostatnie wejście 15.30, w Niedzielę Wielkanocną i Poniedziałek Wielkanocny zamknięta); wtorek – wstęp wolny. Po zamknięciu kasy ogrody czynne do zmierzchu.

- **Muzeum Motoryzacji w Nieborowie, Nieborów 231a** – czynne: pt., sb., ndz. w godz. 10-18.00 (lub po uzgodnieniu tel. 46 838-50-68, 501-945-960); bilety: normalny 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści) 7 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
- **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** – czynny od pn.-pt. w godz. 8.00-17.00, od 1 kwietnia w godz. 8.00-22.00; opieka przewodnika od pn.-pt. w godz. 8.00-15.30. Bilety: zwiedzanie pałacu – 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis. Na teren parku – wstęp wolny.
- **„Ożywić historię, czyli pałac w Sannikach za czasów Natansonów i Dziewulskich”** – wystawa stała dotycząca historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich.
- **„Na swojską nutę”** – wystawa malarstwa Adama Kunikowskiego prezentująca krajobrazy, martwe natury oraz sceny rodzajowe i batalistyczne, czynna na piętrze pałacu do 6 kwietnia.
- **„Cena wolności”** – wystawa artystów niezależnych oraz z kręgu grupy Rota i Okręgu Warszawskiego Związku Polskich Artystów Plastików. Wernisaż: 8 kwietnia po koncercie chopinowskim.
- **„Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...”** – wystawa plenerowa w 110. rocznicę druku „Roty” Marii Konopnickiej oraz 127. rocznicę pobytu poetki w Sannikach, czynna od 8 kwietnia.

- **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brozowskich** – czynne: pon.-pt. 9-17.00, ndz. i święta 12.00-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew; tel. 46-838-44-72.
- **Walewice: Pałac** – wiedziane pon.-pt. w godz. 9.00-20.00; w weekendy do końca października – w godz. 11.00-17.00; bilety: ulgowy 10 zł; normalny 15 zł. **Stadnina koni** – zwiedzanie pon.-pt. w godz. 8-14.00, po wcześniejszej rezerwacji; bilety: ulgowy 5 zł, normalny 8,50 zł. W kompleksie można zobaczyć m.in. Apartament Napoleoński, kaplicę pałacową, poznać historię hodowli koni rasy półkrowi angloarabskiej.
- **Muzeum Wielkanoc** – wystawa prac wykonanych przez parę z KGW Gminy Kiernozia podczas warsztatów wielkanocnych; Gminny Ośrodek Kultury w Kiernozii.
- **Dom Urodzenia Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli** – czynny: do 30 marca w godz. 9.00-17.00; 31 marca (Wielka Sobota) w godz. 9.00-15.00. Od 1 kwietnia do 30 września 9.00-19.00 (ostatni zwiedzający wpuszczani są o 18.15, Dom Urodzenia zamykany jest o 18.45).

- Wstęp wolny: środa. W pozostałe dni bilety: normalny: park i muzeum 23 zł, park 7 zł.
- **„Nowoczesność i tradycja. Park – pomnik w Żelazowej Woli”** – wystawa czasowa w pawilonie recepcyjnym „Preldium” podsumowująca kolejny etap badań nad historią parku. Materiały związane m.in. z zakładaniem parku zostały zestawione z fotografiami z czasów powstania parku, ukazującymi jego przedwojenny kształt.
- **Wystawa on-line: „Gloria Victis 1863-1864. Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej”** – wystawa przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/lowicz/

- **Czwartek, 29 marca:** godz. 17.45 – **Pitbull. Ostatni pies** – film sensacyjny prod. Polska, reżyseria: Władysław Pasikowski, czas: 2 godz. godz. 18.00 – **Czwarta władza** – dramat polityczny prod. USA; reżyseria: Steven Spielberg, czas: 1 godz. 55 min./ sala II godz. 20.00 – **Pitbull. Ostatni pies** – film sensacyjny prod. USA; reżyseria: Greta Gerwig, czas: 1 godz. 33 min./sala II

- **Piątek – sobota, 30-31 marca:** godz. 17.00 – **Pitbull. Ostatni pies** – film sensacyjny prod. Polska, reżyseria: Władysław Pasikowski, czas: 2 godz. godz. 18.00 – **Pasmokina Europejskiego: „Do zakochania jeden krok”** – komedia romantyczna, prod. Wielka Brytania; reżyseria: Richard Loncrain. Czas: 1 godz. 51 min./sala II

- **Niedziela, 1 kwietnia:** kino nieczynne
- **Poniedziałek – wtorek, 2-3 kwietnia:** godz. 17.00 – **Pitbull. Ostatni pies** – film sensacyjny prod. Polska, reżyseria: Władysław Pasikowski, czas: 2 godz. godz. 18.00 – **Pasmokina Europejskiego: „Do zakochania jeden krok”** – komedia romantyczna, prod. Wielka Brytania; reżyseria: Richard Loncrain. Czas: 1 godz. 51 min./sala II
- **Środa – czwartek, 4-5 kwietnia:** godz. 17.00 – **Pitbull. Ostatni pies** – film sensacyjny prod. Polska, reżyseria: Władysław Pasikowski, czas: 2 godz. godz. 18.00 – **Pasmokina Europejskiego: „Boski porządek”** – komedia obyczajowa prod. Szwajcaria; reżyseria: Petra Biondina Volpe; czas: 1 godz. 36 min. /sala II
- **Środa – czwartek, 4-5 kwietnia:** godz. 17.00 – **Pitbull. Ostatni pies** – film sensacyjny prod. Polska, reżyseria: Władysław Pasikowski, czas: 2 godz. godz. 18.00 – **Pasmokina Europejskiego: „Boski porządek”** – komedia obyczajowa prod. Szwajcaria; reżyseria: Petra Biondina Volpe; czas: 1 godz. 36 min. /sala II
- **Środa – czwartek, 4-5 kwietnia:** godz. 17.00 – **Pitbull. Ostatni pies** – film sensacyjny prod. Polska, reżyseria: Władysław Pasikowski, czas: 2 godz. godz. 18.00 – **Pasmokina Europejskiego: „Boski porządek”** – komedia obyczajowa prod. Szwajcaria; reżyseria: Petra Biondina Volpe; czas: 1 godz. 36 min. /sala II
- **Środa – czwartek, 4-5 kwietnia:** godz. 17.00 – **Pitbull. Ostatni pies** – film sensacyjny prod. Polska, reżyseria: Władysław Pasikowski, czas: 2 godz. godz. 18.00 – **Pasmokina Europejskiego: „Boski porządek”** – komedia obyczajowa prod. Szwajcaria; reżyseria: Petra Biondina Volpe; czas: 1 godz. 36 min. /sala II

koncerty

- **Sobota, 7 kwietnia:** godz. 21.00 – **Hemiolka vol. 2: Bobby the Unicorn** – druga część projektu organizowanego w ramach programu Male Granaty. Klub Hop Kultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Bilety: 10 zł.
- **Niedziela, 8 kwietnia:** godz. 14.00 – **Koncert Chopinowski:** Diana Ostrołtuskaya - fortepian, Maciej Robjakiewicz - recytacja; Pałac w Sannikach. Bilety: 15 zł normalny, 7 zł ulgowy.

inne

- **Piątek, 30 marca:** godz. 15.00 – **Uliczna Droga Krzyżowa;** parafia pw. św. Rocha w Boczkach Chelmońskich. Początek: krzyż na cmentarzu parafialnym. Zakończenie: kościół parafialny, gdzie odbędzie się liturgia Miękkiej Pankiej.
- **Środa, 4 kwietnia:** godz. 10.00 – **63. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski** – eliminacje powiatowe; Sala Barokowa Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7.

- **Sobota, 7 kwietnia:** godz. 10.00-14.00 – **Wyprowadź Garażowa; Łowicz;** plac przy ul. Miodowej na os. Górki. Wstęp wolny dla sprzedających i kupujących.
- **Sobota, 21 kwietnia:** godz. 8.00-15.00 – **Ocalić od zapomnienia**” – warsztaty konserwacji eksponatów prowadzone przez przedstawicieli Muzeum Wojska Polskiego: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, ul. Podrzeczna. Obowiązują zapisy. Ilość miejsc ograniczona. godz. 10.30 – **Jubileusz 110-lecia PTK-PTTK Oddział w Łowiczu;** w programie: wykład o Łowickim Symbolu Niepodległości Stanisława Rotstadek, wystawa „110 lat Krajowznawstwa Polskiego”, promocja Biuletynu PTTK o Łowiczu – Sala Barokowa Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7. W programie także zwiedzanie Łowicza z przewodnikiem. godz. 19.00 – **XIV Diecezjalne Czwonnie Modlitwne w intencji powołań;** Wyższe Seminarium Duchowne w Łowiczu, ul. Seminarystów 4.

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (oferty z dnia 28.03.2018 r.)

- Technic prac biurowych
- Monter sieci wodnych i kanalizacyjnych
- Pracownik budowlany
- Technic administracji
- Ślusarz
- Administrator stron internetowych- re-fundacja części kosztów poniesionych na wynagrodzenia do 30. roku życia
- Stolarz meblowy
- Szwaczka maszynowa
- Pomocniczy robotnik torowy
- Kelnier
- Pomoc kuchenna
- Kucharz
- Inkrasent liczników elektrycznych
- Rzeczoznawca majątkowy
- Pomoc magazyniera
- Pracownik produkcji
- Kucharz
- Kierowca samochodu osobowego
- Pokojowa
- Serwisant urządzeń grzewczych
- Sprzedawca
- Diagnosta uprawniony do wykonywania badań technicznych pojazdów
- Sprzedawca-konsultant klienta
- Kierowca samochodu dostawczego
- Przedstawiciel handlowy
- Kierownik stacji paliw
- Sprzedawca-serwisant w sklepie rowerowym
- Szwaczka maszynowa
- Sprzedawca
- Kasjer-Sprzedawca

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO (ceny z dnia 27.03.2018 r.)

		w Łowiczu	w Głownie
brokuły	szt.	3,00	3,00
buraki czerwone	kg	1,00-1,50	2,00
cebula	kg	1,50	2,00
czosnek	szt.	0,40-2,00	1,00
gruski	kg	2,50	6,00
jabłka	kg	1,50-4,00	2,50-3,00
jaja fermowe	15 szt.	8,00-11,00	8,50-11,00
jaja wiejskie	15 szt.	9,00-12,00	9,50-13,50
kapusta biała	kg	2,50	2,00-4,00
kapusta kiszona	kg	3,00	4,00
kapusta pekińska	szt.	2,50	2,00-2,50
koperek	peęcdek	1,50	1,00
miód	0,9 ltra	30,00-35,00	30,00
marchew	kg	1,00-1,50	2,00
natka pietruszki	peęcdek	1,50	1,00
ogórki kiszane	kg	5,00	5,00
ogórek zielony	kg	9,00	9,00
papryka czerwona	kg	12,00	9,00
pieczarki	kg	8,00	4,00-6,00
pietruska	kg	3,00-6,00	4,00
pomidor szklamiowy	kg	18,00	9,00-10,00
por	szt.	1,00-2,50	

Ogłoszenia



CZWARTEK 29 marca 2018 | NR 13

www.lowiczani.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



**U NAS WARTO
DAĆ OGŁOSZENIE**

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

- Auto skup całej i uszkodzone, wszystkie marki, najlepsze ceny, zadzwoni!, tel. kom. 604-191-186.
- Kupię każde auto!!!, tel. kom. 690-694-705.
- OPEL Corsa B, tel. kom. 515-182-587.
- Skup aut, tel. kom. 690-694-705.
- Skup aut rozbitych, skoliżowanych, stan obojętny, tel. kom. 510-100-449.
- Skup aut za gotówkę. Szybki dojazd i wycena na miejscu, tel. kom. 536-266-926.

sprzedaż

- ALFA ROMEO 147 gaz, tel. kom. 605-069-379.
- Almera, 1.5, 2004 rok, 5-drzwiowy, 6.300 zł, tel. kom. 602-584-266.
- AUDI A3, 1.6, 2003 rok, (w rozliczeniu przyjmę mniejszy), tel. kom. 604-706-309.
- AUDI A3, 1.9 TDI 150 KM, 2000/2001 rok, czarny, tel. kom. 509-561-093.
- AUDI A3, 1.4 TSI Turbo, 2008/2009 rok, granatowy metalik, tel. kom. 513-329-718.
- AUDI A6 C6, 2.4 V6 benzyna+gaz, 2005 rok, sedan, 177 KM, 169.000 km, 27.900 zł, tel. kom. 793-186-378.
- BMW 318i E90, 2.0 benzyna, 2005 rok, 100% bezwypadkowy, bogate wyposażenie, 23.900 zł, tel. kom. 509-061-804.
- BMW 520, 2.0 I, 1998 rok, możliwa zamiana (mniejszy), tel. kom. 604-706-309.
- CITROËN C3, 1.4 TDI, 2007 rok, stan techniczny i wizualny bdb, tel. kom. 510-327-408.
- DAEWOO Matiz, 2001 rok, I właściciel, stan dobry, tel. kom. 696-951-591.
- FIAT 126p, 1997 rok, tel. kom. 697-693-598.
- FIAT Punto, 1.2, 2001 rok, tel. kom. 502-436-234.

- FIAT Seicento, 2000 rok, tel. kom. 725-126-182.
- FIAT Seicento, 900, 2002 rok, 149.000 km, pomarańczowy, stan dobry, wieczorem, tel. kom. 790-614-653.
- FIAT Seicento, 900, 1999 rok, stan bdb., tel. kom. 665-277-589.
- FIAT Siena, tel. kom. 601-141-164.
- FORD Focus C Max, 1.6 LPG, 2004 rok, tel. kom. 503-671-626.
- FORD Focus MK2, 100 KM 1.6 TDI, 2009 rok, granatowy, tel. kom. 880-442-511.
- FORD Focus, 2006 rok, kombi diesel, tel. kom. 721-486-232.
- HONDA Accord, 2.0 benz., 1995 rok, tel. kom. 602-370-470.
- HYUNDAI i20, 2016 rok, tel. kom. 604-169-278.
- MERCEDES A klasa, 1.4, 2002 rok, 170.000 km, bogate wyposażenie, tel. kom. 513-375-786.
- MERCEDES C klasa, 2.2 D, 1995 rok, 5.000 zł do negocjacji, srebrny metalik, stan dobry, tel. kom. 601-166-879.
- MERCEDES typ 124, 2.5 D, 1990 rok, tel. kom. 513-491-379.
- MERCEDES W 124, 200D, XII.1994 rok, elegant, tel. kom. 500-294-425.
- MITSUBISHI L200, Picap 1999 rok, stan dobry, 9.800 zł do negocjacji, tel. kom. 602-445-248.
- NISSAN Almera, 1.5, 2005 rok, 7.200 zł, tel. kom. 604-706-309.
- OPEL Astra, 1.7 CDTI, 2009 rok, tel. kom. 693-618-750.
- OPEL Astra F, 1.4 LPG, 2001 rok, 60 KM, tel. kom. 692-455-463.
- OPEL Astra H, 1.4 16V, 2005 rok, 121.000 km, kombi, bezwypadkowa, opłacona, klimatyzacja, 13.600 zł, tel. kom. 509-061-804.
- OPEL Astra III, 1.6 GTC, 2008 rok, 144.495 km, tel. kom. 692-607-174, po 18:00.
- OPEL Astra kombi Diesel, 2012 rok, tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.
- OPEL Astra, 1.4, 1.700 zł, tel. kom. 601-385-520.
- OPEL Astra, 1.4 LPG, 2000 rok, 2.200 zł, tel. kom. 602-584-266.
- OPEL Astra, 1.2, 2005 rok, 5-drzwiowa, tel. (46) 831-02-44, tel. kom. 513-375-786.

- OPEL Combo Tour, 1.7, 2004, tel. kom. 504-019-557.
- OPEL Corsa, 1.3 CDTI, 2004 rok, 207.466 km, tel. kom. 692-607-174, po 18:00.
- OPEL Corsa B, 1997 rok, tel. kom. 694-716-968.
- OPEL Insignia, 2.0 diesel, 2010 rok, tel. kom. 606-289-088.
- OPEL Vectra C, 2002 rok, tel. kom. 511-874-724.
- Passat, 1.9 TDI, 2002 rok, stan bdb, 130 KM, tel. kom. 790-304-026.
- PEUGEOT 206, 1.4, 2003 rok, bordowy metalik, tel. (46) 831-02-44, tel. kom. 537-200-181.
- PEUGEOT 206, 1.9 D, 1999 rok, klimatyzacja, ABS, elektryczne szyby, opony letnie i zimowe, tel. kom. 663-647-082.
- PEUGEOT 207, 1.6 HDI, 2007 rok, 121.000 km, 12.200 zł, tel. kom. 513-375-786.
- POLONEZ Caro, 1.6 benzyna/gaz, 1996 rok, tel. kom. 502-751-126.
- Przyczepa kempingowa duża, zarejestrowana, 4.600 zł do negocjacji, tel. kom. 602-445-248.
- RENAULT Megane Diesel, 2014 rok, tel. kom. 579-522-445.
- RENAULT Megane III, 2012 rok, tel. kom. 693-143-499.
- RENAULT Megane III, 1.9 DCI, tel. kom. 663-235-109.
- RENAULT Megane, 1.6, 1998 rok, cena do uzgodnienia, tel. kom. 531-387-144.
- RENAULT Megane, 1.5 DCI, 2004 rok, kombi, tel. kom. 508-107-655.
- RENAULT Scenic, 1.6 16V, 2005 rok, tel. kom. 600-823-883.

- RENAULT Twingo, po wszystkich opłatach, tel. kom. 782-487-117.
- SEAT Cordoba, grudzień 2003 rok, tel. kom. 792-719-573.
- SEAT Ibiza, 1.4 TDI, 2006 rok, tel. kom. 724-724-578.
- SKODA Fabia, 1.2, 2003/2004 rok, 90.000 km, tel. kom. 531-221-519.
- SKODA Fabia, 1.4, 2006 rok, tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.
- SKODA Fabia, 1.6 CDTI-CR, 180.000 km, bezwypadkowa, salon polska, serwisowana, 16.500 zł, tel. kom. 784-440-092, 504-011-161.
- SKODA Fabia, 1.2 kombi, 2009 rok, stan bdb., tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.
- SKODA Octavia, 1.6 benzyna, XII 2001, salon, I właściciel, bezwypadkowy, 4.500 zł, tel. kom. 601-630-880.
- SKODA Octavia II, 1.9 TDI, 2007/2008 rok, 14.800 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. kom. 604-706-309.
- TOYOTA Auris, 1.4 DD diesel, 2008 rok, tel. kom. 663-127-473.
- TOYOTA Avenis, 2.0, 2001 rok, tel. kom. 607-993-620.
- TOYOTA Corolla, 2.0 Diesel, 2006 rok, czarny, hatchback, stan dobry, tel. kom. 783-029-607.
- TOYOTA Rav 4 II lift, 2004 rok, 21.500 zł, tel. kom. 606-519-851.
- TOYOTA Yaris, 1.0, 2007 rok, 5-drzwiowy, tel. kom. 513-375-786.
- TOYOTA Yaris, 1.0, 2005 rok, 5-drzwiowy, stan bdb., tel. kom. 604-706-309.
- VW Bora, 1.9 TDI, tel. kom. 515-236-142.

- VW Bus T4, 1.9 TD, 1996 rok, tel. kom. 513-491-379.
- VW Golf, kombi TDI, 1999 rok, tel. kom. 509-208-502.
- VW Golf IV, 1.4 16V, 2001 rok, rzeczywisty przebieg 63.000 km, stan rewelacyjny, tel. (46) 831-02-44, tel. kom. 513-375-786.
- VW T5 LONG, 1.9 TDI, 105 KM, 2004 r., 331.000 km, krajowy, 19.900 zł, tel. kom. 511-060-461.
- VW Golf, 1.6 benzyna, 2005 rok, I właściciel, salon, 5-drzwiowy, klimatyzacja, bogate wyposażenie, + dodatkowo koła letnie, tel. kom. 508-317-721.

- VW Golf VII benzyna, 2015 rok, niebieski metalik, 23.000 km, stan: jak nowy, tel. kom. 608-420-169.
- VW Jetta, 1.9 TDI, 2006 rok, tel. kom. 605-634-804.
- VW LT-35, 1999 rok, stan dobry, tel. kom. 507-708-893.
- VW Passat B4, 1.9 TDI 90.000 km, kombi, 1994 rok, po 16.00, tel. kom. 665-737-443.
- VW Passat B4, 1.9 TDI 90.000 km, kombi, 1994 rok, po 16.00, tel. kom. 665-737-443.
- VW Passat, 1.6, 1998/1999 rok, stan rewelacyjny, tel. kom. 537-200-181, 513-375-786.
- VW Passat, 1.6, 1998/1999 rok, stan rewelacyjny, tel. kom. 537-200-181, 513-375-786.
- VW Polo, 2006 rok, 5-drzwiowy, sprowadzony, opłacony, gotowy do rejestracji, tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.
- VW Sharan, 1.9 TDI, 2008 rok, 7-osobowy, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 604-706-309.
- VW Tiguan, 2.0 TSI, 2012 rok, SUV, full opcja, skóra, automat, sprowadzony z Ameryki, czarny, FVAT, cena do uzgodnienia, tel. kom. 603-653-030.
- VW Touran, 1.9 TDI, 2007 rok, high-line, tel. kom. 667-800-124.

inne

- Klucze, piloty, immobiliser, stacyjki, kodowanie. Główno Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.
- Usługi auto-laweta, tel. kom. 667-133-737.
- Opony używane: letnie, zimowe; 13"-16", tel. kom. 667-133-737.
- Auto holowanie, tel. kom. 533-176-542.

- Sprzedam opony używane letnie 235/65/R17, 2013 rok, stan bdb., tel. kom. 601-360-267.
- Golf IV 2002 rok części: chłodnice, lampy przed., skrzynia, maska, zdeżak, drzwi, wieczorem, tel. kom. 790-614-653.
- Sprzedam alufelgi BMW 17 z oponami, tel. kom. 785-748-867.
- AUDI A3 Diesel, 2001 rok, tel. kom. 607-800-789.
- Przyczepka samochodowa 2 sztuki, tel. kom. 506-025-611.

motorowe

kupno

- Stare motocykle, motorowery, części kupię, tel. kom. 513-185-357.
- Kupię stare motocykle: WSK, MZ, Motorynka, Komarek itp., tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

- Sprzedam skuter 2007 rok, tel. kom. 697-286-530.
- Java 50, tel. (46) 838-69-18.
- Yamaha Virago 535, 2005 rok, 10.500 zł, tel. kom. 889-971-936.
- Dwa komary do remontu, tel. kom. 609-345-097.
- CBR-125, 2004 rok, stan bdb., tel. kom. 514-414-294.
- Jawa Robby 50, 72 cm3, rok 2008, stan bdb., tel. kom. 728-543-936.
- Honda Magna VF500C, 1985 rok, stan bdb., tel. kom. 889-971-723.
- Sprzedam Romet Ogar 200, 3-biegowy, 1987 rok, tel. kom. 601-596-866.
- Motor Suzuki GN250, tel. kom. 509-807-410.
- Quad, tel. kom. 600-820-374.

inne

- Sprzedam silnik do skutera Junak przerobiony na 80-ke, stan bdb, tel. kom. 512-604-257.

garaże

wynajem

- Wynajmę garaż na os. Bratkowice, tel. kom. 784-471-760.

nieruchomości

kupno

- Kupię/przyjmę w dzierżawę ziemię, tel. kom. 696-736-701.

**ogłoszenie drobne
możesz zamieścić
ZE ZDJĘCIEM**

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto,
o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne
ukaże się także na naszym portalu
www.lowiczani.info

* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAŁOŁIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOCNY 37A, SKLEP P. KRYGIER; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYŃ, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZABOSTÓW DUŻY, SKLEP P. SZALENIEC; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOSIN 1, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN, UL. WŁ. JAGIEŁY, SKLEP MAGDA; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYŃ, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA”; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA”; UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”



- Kupię ziemię, gm. Łyszkowice, okolice, tel. kom. 502-602-463.
- Przyjmę w dzierżawę ziemię, łąki. Świerż + 15 km, tel. kom. 534-936-733.
- Kupię tanio kawalerkę, od ręki, za gotówkę, tel. kom. 533-076-850.
- Kupię działkę rekreacyjną, tel. kom. 660-926-837.

sprzedaż

- Sprzedam 1 ha ziemi ornej, 1 ha łąki i las, Strugienice, tel. kom. 668-380-714.
- Dom zoficyną, Głowno, tel. kom. 784-391-049, 666-865-844.
- Działki budowlane Bronistawów, tel. kom. 791-802-472.
- Działka budowlana, Mysłaków, tel. kom. 692-363-474.
- Dom, Łowicz, tel. kom. 880-651-700.
- Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 607-328-032.
- Działka budowlana 2.400 mkw., Głowno, ul. Piażowa, tel. kom. 508-397-201.
- Sprzedam 1/6 udziału w domu, tel. kom. 531-217-794.
- Sprzedam ładną działkę rekreacyjną o pow. 300 mkw. z domkiem, podłączona woda, prąd, przy ul. Wiśniowej na terenie Ogródków Działkowych Relaks (Łowicz, ul. Łódzka), tel. kom. 662-129-669.
- Sprzedam działkę w Łyszkowicach 1,09 ha przy drodze 703, tel. kom. 782-161-047.
- Działka budowlana Konarzew k. Głowna, 0,45 ha, plan prostokąta, tel. kom. 505-903-293.
- Sprzedam ziemię 1,40 ha, Dąbkowice Dolne, tel. kom. 660-755-925.
- Działka rolno-budowlana, Niedźwiada, tel. kom. 793-449-117.
- Działka budowlana 1.100 mkw Lubianków, tel. kom. 503-044-755.
- Działki przy ul. Małszyce, tel. kom. 604-282-998.
- Pilnie sprzedam działkę budowlaną z 3 budynkami gospodarczymi, 1.437 mkw w Głownie, 155.000 zł, tel. kom. 501-280-825, 796-568-682.
- Działka 6.600 mkw., z domem drewnianym, Bąków Górny, tel. kom. 607-517-238.
- Sprzedam mieszkanie Łowicz Blich, 51 mkw., II piętro (ost.), cena 170.000 zł, opłaty ok. 400 zł dla 2-osób, wspólnota mieszkaniowa, tel. kom. 696-695-024.
- Działki budowlane Otolice, tel. kom. 512-490-910.
- Mieszkanie 47 mkw., parter, gaz ziemny, do remontu, tel. kom. 666-157-613.
- Mieszkanie 48 mkw., Łowicz, tel. kom. 691-550-719.
- Pilnie! Dom w Łowiczu, stan surowy, ok. 200 mkw. na działce 1.250 mkw., tel. kom. 661-385-154.
- Budowlano-rolna, 9.400 mkw., Polesie, rzeka, możliwość wykopania stawu, tel. kom. 603-878-783.
- Sprzedam dom 70 mkw., budynki gospodarcze 50 mkw. na działce 633 m, Nowe Zduny, tel. kom. 603-673-948.
- Sprzedam działkę, ogródkę działkową Niedźwiada, tel. kom. 609-150-111.
- Sprzedam działkę rekreacyjną 0,390 mkw. w Otolicach, tel. kom. 793-969-908.
- Sprzedam działkę 1.430 mkw., Piaski Rudnickie, tel. kom. 609-101-617.
- Dwie działki budowlane po 1.000 mkw, na granicy Bednary-Sypień lub całość 86 arów, tel. kom. 694-804-682.
- Sad 1,60 ha (całość lub sama działka pod budowę domu), Strzelcew, tel. kom. 660-857-254.
- Mieszkanie 2-pokojowe, 45,67 mkw., do remontu, Broniewskiego, tel. kom. 603-270-363, 691-033-690.
- Dom po remoncie, 120 mkw., działka 900 mkw., Skarlatki, gm. Domaniewice, tel. kom. 530-723-789.
- Sprzedam ziemię 3,40 ha, Karnków, tel. kom. 669-452-029.
- Działkę z domem i budynkami gospodarczymi oraz 1,17 ha łąki, Niedźwiada, tel. kom. 880-565-192.
- Sprzedam dom, gm. Zduny, tel. kom. 797-537-158.
- Sprzedam mieszkanie 59,46 mkw., tel. kom. 503-067-846.
- Dom + obiekt pod działalność, tel. kom. 881-087-040.
- Ziemia 2,20 ha, Bogoria Górna 24, tel. kom. 609-075-682.
- Sprzedam działkę budowlaną 2579 mkw., Łyszkowice, tel. kom. 603-495-510.
- Ziemię orną 1,5 ha, działkę budowlaną 2.800 mkw., uzbrojona, Domaradzyn, tel. kom. 698-315-492.
- Działka budowlana okolice centrum Łowicza, wszystkie media, tel. kom. 737-947-788.
- Mieszkanie 58,9 mkw., IV p., ul. Ciemna 1, tanio, tel. kom. 665-744-061.
- Sprzedam działki budowlane uzbrojone, ogrodzone, Łowicz, ul. Wschodnia przy Bolimowskiej: 800 mkw., 1.600 mkw., tel. kom. 602-615-399.
- Działka budowlana, Głowno, ul. Graniczna 17, tel. kom. 694-903-240.
- Bratkowice 60 mkw., blok 34, tel. kom. 691-961-280.
- Sprzedam dom w Łowiczu, tel. kom. 609-180-611.
- Sprzedam działkę budowlaną w Łowiczu, tel. (46) 837-67-49.
- Działki 2.500 mkw., 1.250 mkw., Zielkowice, tel. kom. 692-725-590.
- Działki budowlane 1500 mkw., 1400 mkw., Nieborów Wschodni, tel. kom. 781-192-860.
- Ziemię 3,5 ha, Kraszew Wielki, tel. kom. 502-539-686.
- Działka rolno-budowlana 1,01 ha w Mysłakowie, częściowo zalesiona, tel. kom. 503-935-863.
- Sprzedam działkę z budynkami w Stugienicach, tel. (46) 897-14-12.
- Dom, budynki gospodarcze, 2 ha w tym las 0,33 ha, Bednary Kolonia, tel. kom. 603-615-480.
- Gospodarstwo 1,4 ha, budynki, Sypień 14 k./Nieborowa, tel. kom. 518-443-192.
- Działka z wydanymi warunkami zabudowy, 2.000 m², Czatołin, tel. kom. 664-549-480.
- Inwestycyjno-budowlana 8.700 mkw. Osiny, ul. Fabryczna, tel. kom. 517-160-370.
- Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.
- Ziemia rolna 2,7 ha, Bąków Górny, tel. kom. 888-761-255.
- Sprzedam dwie działki budowlane, Otolice, tel. kom. 727-424-468.
- Sprzedam działkę w Łowiczu, 8.500 mkw, tel. kom. 669-220-360.
- Os. Bratkowice, parter, 3-pokojowe, tel. kom. 698-581-666.
- Sprzedam działki budowlane w Nieborowie, tel. kom. 662-128-508.
- Sprzedam działkę 4.000 mkw., media, Głowno, ul. Polna, tel. kom. 661-104-540.
- Dom na działce 12.100 m², tel. kom. 601-804-743.
- Atrakcyjne działki budowlane 1000 m², centrum Bełchowa, blisko stacji, media, tel. kom. 667-520-080.
- Sprzedam dom + 1 ha działki, Świerż I, tel. kom. 504-501-038.
- M-4 Konopnickiej, IV piętro, tel. kom. 693-898-832.
- Ziemia rolna z możliwością zabudowy 2,4 ha, gmina Domaniewice, tel. kom. 794-944-434.
- Mieszkanie 3-pokojowe, Bratkowice. Dobra cena, tel. kom. 504-110-469.
- Działki budowlane (kilometr od granic Łowicza), jedna: 1.300 mkw., trzy po 850 mkw., możliwość dowolnego scalania, tel. kom. 501-213-061.
- Sprzedam dom na Żwirki i Wigury 7A, tel. kom. 500-287-713.

wynajem

- Na działalność gospodarczą 400+500 mkw. z dużym placem, Łowicz, Bolimowska 63, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.
- Róg Warszawskiej i Dworcowej w Łowiczu 40 mkw. na działalność, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.
- Małżeństwu niepalącemu wynajmę mieszkanie, Łowicz, tel. kom. 604-362-195.
- Tanie pokoje noclegowe, Łowicz, Plac Przyrynek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.
- Przyjmę ziemię w dzierżawę, tel. kom. 606-569-727, 608-022-624.
- Wynajmę mieszkanie, tel. kom. 667-375-452.
- Wynajmę mieszkanie 38 mkw., os. Broniewskiego, tel. kom. 502-096-420.
- Wydzierżawię wiatę 298 mkw na działalność lub inny cel, Kocierzew Pd, tel. kom. 512-443-958.
- Kawalerka do wynajęcia, umeblowana, Łowicz, centrum, tel. kom. 600-770-727.
- Wydzierżawię 7 ha, okolice Białej, tel. kom. 608-641-030.
- Wynajmę tanio dom na kwatery pracownicze 12 osób w pełni wyposażony, 3 km od Strykowa, najlepiej firmie, tel. kom. 509-707-063.
- Lokale na biura, gabinety, Krakowska, tel. kom. 692-725-590.
- Do wynajęcia mieszkanie w centrum Łowicza, tel. kom. 602-574-891.
- Pokój, tel. kom. 692-101-989.

zamiana

- Zamienię 3-pokojowe, wyremontowane mieszkanie na Bratkowicach (III piętro) na 2-pokojowe, parter, najlepiej Bratkowice, tel. kom. 577-254-715.
- Zamienię 48 mkw na mniejsze (parter, I piętro), tel. kom. 608-460-939.

kupno różne

- Monety, medale, zdjęcia, pocztówki, starocie, tel. kom. 606-941-752.
- Kupię złom, tel. kom. 504-350-641.
- Kupię orzechy włoskie, tel. kom. 608-613-658.
- Kupię orzechy włoskie w łupinie, tel. kom. 574-827-824.

sprzedaż różne

- Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.
- Dwa zlewozmywaki stalowe, kuchnię gazowo-elektryczną, pralkę, krzesła, tel. kom. 698-398-871, 604-236-417.
- Drewno kominkowe, opałowe (workowane), Skrzynki uniwersalne. Trociny, tel. kom. 501-658-261.
- Palety 1.200x1.000, tel. kom. 502-919-192.
- Zbiorniki plastikowe, 1.000-litrowe, tel. kom. 502-919-192.

- Wyprzedzę płytek chodnikowych. Kregi, pokrywę, przepusty. Betoniarzka 150 l, tel. kom. 531-467-981.

■ Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.

- Drewno opałowe, tel. kom. 798-877-090.
- Body ocieplane dla psów, tel. kom. 885-459-698.
- Drewno kominkowe, opałowe, tel. kom. 504-257-615.
- Sprzedam wersalkę i dwa fotele, kanapę rozkładaną, tel. kom. 609-365-975.

- Silnik 7,5 kW, sprężarka 3JW60, łuparka do drzewa, tel. kom. 601-297-797.

- Pellet drzewny 6 milimetrów, worki 15 kilogramów. Producent, tel. kom. 693-729-472.

- Sprzedam komunikacyjny strój łowicki dziewczęcy i chłopięcy, tel. kom. 512-903-166.

- Kompresor 8-letni, zbiornik 150-litrowy, stan bdb., tel. kom. 604-443-118.

- Piec C.O. na eko-groszek, tel. kom. 662-285-251.

- Tuja szmaragd 0,59 zł, tel. kom. 518-518-835.
- Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

- Felgi „15”, koła „13”, pralka, wirówka, brodzik, tel. kom. 693-054-784.

- Betoniarzka, tel. kom. 888-896-738.
- Mieszarka do mięsa KO, tel. kom. 503-832-328.

- Ręcznie haftowane koszule damskie do stroju łowickiego, tel. kom. 514-961-216.

- Meble młodzieżowe „Labirynth”, używane, tel. kom. 792-098-367.
- Orzechy włoskie, tuskane, tel. kom. 536-870-403.

- Sprzedam sztachety, tel. kom. 695-533-362.

- Kuchnia węglowa 2-letnia, tel. kom. 697-508-015.

- Meble młodzieżowe. Rower męski, tel. kom. 600-744-523.

- Podkłady na palisady, tel. kom. 697-289-514.

- Sprzedam stoły, ławy drewniane, tel. kom. 609-365-975.

- Piec c.o., 250 zł, tel. kom. 692-434-273.

- Regał chłodniczy w dobrym stanie, 1,50 m szerokości; lada chłodnicza 1,20 m, tel. kom. 661-937-396.

- Sprzedam strój łowicki dla dziewczynki do komunii 8-10 lat i na 2-3-latka, tel. kom. 511-933-292.

- Basen do mleka 550 litrów, tel. kom. 665-486-605.

- Sprzedam domek holenderski, tel. kom. 691-320-043.

- Świerk srebrny, sadzonki 50-100 cm, tel. kom. 517-160-370.

- Telewizor, nowy 20 cali, 250 zł, tel. kom. 607-212-130.

- Dwa zlewozmywaki stalowe, kuchnię gazowo-elektryczną, pralkę, krzesła, tel. kom. 698-398-871, 604-236-417.

- Sprzedam segment młodzieżowy z biurkiem, szer. 2,70, tel. kom. 784-269-956.

- Koparkę Waryński K407, tel. kom. 604-529-656.

- Łóżko piętrowe, tel. kom. 889-577-886.

- Tanio aparat słuchowy nowej generacji marki Siemens na gwarancji, tel. kom. 698-956-475.

- Pas ortopedyczny stawu kolanowego i tułowia, tel. kom. 602-370-470.

- Sprzedam rower elektryczny, tel. kom. 699-939-986.

- Piec Kamino, spawarka Bester, betoniarka, tel. kom. 506-025-611.

- Sprzedam drzewo opałowe, tel. kom. 509-343-660.

- Podkłady kolejowe długość 3,5-4 m, tel. kom. 605-896-130.

- Drewno opałowe, odpady tartaczne, tel. kom. 605-896-130.

- Drewno topola połupana na kominkowe 90zł/m, tel. kom. 605-896-130.

- Sprzedam sukienkę komunijną z dodatkami, rower różowy Maxim, tel. kom. 604-123-630.

praca

dam pracę

- Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. kom. 609-846-316.

- Przyjmę do pizzerii kierowcę na stałe oraz na weekendy, tel. kom. 504-859-387, lub 885-353-500.

REKLAMA



PUNKT SKUPU ZŁOMU

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia ■ rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- wulkanizacja ■ sprzedaż części ■ mechanika pojazdowa

Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Młeczarni

367929



SERWIS MOTOCYKLI

- przeglądy • naprawy
- serwis • wymiana opon

Łowicz, ul. Włókniennicza 12
pon.-pt. w godz. 9-18
tel. 662-379-379

366897

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

- MOTOCYKLE RATA
- bez prawa jazdy
- SKUTERY • QUADY



ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

368453

REKLAMA

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź-Teren Rejon Energetyczny Łowicz

informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne

NASTAPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejsowość
5-6.04.2018 r.	9:00-15:00	Bogoria Dolna 2
9.04.2018 r.	8:00-16:00	Łaguszew 1
9-10.04.2018 r.	9:00-15:00	Bogoria Dolna 2
10.04.2018 r.	8:00-15:00	Łazinek, Łazin 1, 2, 3, Borów Stary 1
	9:00-11:00	Goleńsko B, Zduny Kościelne 3
	12:00-14:00	Karsznice A, Lisiewice Małe
11.04.2018 r.	8:00-16:00	Łaguszew 2
	8:00-12:00	Zakulin 2
	11:00-15:00	Łagów 2
12.04.2018 r.	8:00-12:00	Seroki gm. Łyszkowice
	11:00-15:00	Placencja Trakt
13.04.2018 r.	8:00-12:00	Dzierzgowek 3
	11:00-15:00	Bełchów 3

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991.
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej:
www.zelt.pl

345231



GARAŻE Błaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY

GARAŻE WZMOCNIONE

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

365075



■ Kierowca C+E (codziennie w domu), tel. kom. 693-618-750.

■ Zespół poszukuje wokalisty: wesela, tel. kom. 663-973-945.

■ Firma zatrudni elektryka, tel. (46) 838-88-70.

■ Przyjmę do pizzerii kelnerkę (na stałe) oraz pomoc kuchni (weekendowo), tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Murarz, pomocnik potrzebny, tel. kom. 507-512-758.

■ Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca-ładowacz, wymagana kat. C i ładowacz (bez kwalifikacji), praca na terenie Łowicza, Żyrardowa i okolic, tel. (46) 830-35-25.

■ Zatrudnię szwaczki, Głowno, tel. kom. 692-406-127.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. kom. 519-179-173.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 601-297-797.

■ Zatrudnimy kierowców kat. C+E do przewozu kontenerów morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, wysokie zarobki, stabilne warunki pracy, tel. kom. 506-836-200.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym (kontenery-stałe trasy), tel. kom. 693-441-700.

■ Zatrudnię operatora maszyn rolniczych na cały sezon, tel. kom. 695-052-735.

■ Zatrudnię pracownika, operatora koparki, tel. kom. 606-939-170.

■ Pracowników do maszynowego układania kostki brukowej z Łowicza i okolic, siedziba Gągolin, tel. kom. 695-384-425.

■ Zatrudnię osobę do rozbioru mięsa na 1/2 etatu, tel. kom. 504-292-533.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, pojedyncze-podwójne obsady. Bardzo dobre zarobki, tel. kom. 604-237-423, 782-223-211.

■ Zatrudnię kierowcę: zestaw: chłodnia, kraj. Stałe trasy, stała pensja, tel. kom. 513-019-005.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, stałe trasy, możliwość przyłączenia, tel. kom. 600-357-428.

■ Zatrudnię pracownika produkcji prefabrykacji betonów, Zduny, tel. kom. 601-303-235.

■ Firma ogólnobudowlana zatrudni pracownika, tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. kom. 603-993-039.

■ Zatrudnię od zaraz murarzy, pomocników, cieśli, do dociepleń budynków, tel. kom. 604-505-441.

■ Poszukuję Pani z Betchowa lub okolic do prowadzenia domu osoby niepełnosprawnej, tel. kom. 604-751-158.

■ Zatrudnię kelnerów, mogą być uczniowie do przyuczenia (na weekendy), tel. kom. 504-359-441.

■ Zatrudnię pomoc kucharki, tel. kom. 504-359-441.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w ruchu krajowym z naczepeą, izotermą pod Tesco w Teresinie, dobre zarobki, wolne weekendy, tel. kom. 668-946-210.

■ Firma zatrudni pracownika na stanowisko lakiernika, pełen etat, system premiowania, zgłoszenia w siedzibie firmy R.Sadowski, Ludwika Norblina 26B, tel. kom. 602-234-128.

■ Zatrudnię elektryka lub automatyka z doświadczeniem, atrakcyjne zarobki, tel. kom. 793-098-999.

■ Zatrudnię inżyniera (elektryk-automatyk) z doświadczeniem. Mile widziana znajomość programu eplan itp. Wysokie zarobki, tel. kom. 790-808-190.

■ Zatrudnię programistę ze znajomością programowania Siemens S7 oraz absolwentów ostatniego roku Politechniki – wydział elektryczny, tel. kom. 790-808-190.

■ Kierowca kat. C+E, praca na terenie kraju, umowa o pracę, tel. kom. 512-278-168.

■ Zatrudnię chałupniczkę do szycia szlafroków, stała praca, tel. kom. 601-306-165.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy. Wysokie zarobki, wyjazdy tygodniowe, tel. kom. 502-605-719.

■ Zatrudnię pracowników w branży budowlanej, tel. kom. 608-431-759.

■ Zatrudnię pracowników do prac budowlanych z Głowna, tel. kom. 601-321-914.

■ Zatrudnię sprzedawcę artykułów hydraulicznych, farb, chemii budowlanej, tel. kom. 602-587-341.

■ Zatrudnię sprzedawców drzwi, podłogi oraz artykuły metalowe i elektronarzędzia. Umowa o pracę, tel. kom. 602-587-341.

■ Firma zatrudni spawacza, ślusarza, mechanika, tel. (46) 838-88-70.

■ Zatrudnię pomoc hydraulika, hydraulika, tel. kom. 691-991-000.

■ Zatrudnię tynkarza i pomocnika, tel. kom. 537-663-191.

■ Przyjmę brukarza lub pomocnika, tel. kom. 786-263-355.

■ Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. kom. 607-343-338.

■ Praca w Niemczech w ogrodnictwie, zatrudnię, tel. 4917685696448.

■ Zatrudnię kierowcę C+E transport krajowy tel. 790-710-533.

■ Zatrudnię panią do pracy w szklarni na terenie Łowicza, tel. kom. 795-685-712.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, praca na terenie kraju, tel. kom. 606-735-365.

■ Zatrudnię kierowcę C+E. Wolne weekendy, tel. kom. 605-094-165.

■ Zatrudnię mechanika. Praca 3dni/tydzień lub cały tydzień, tel. kom. 605-094-165.

■ Zatrudnię kierowcę w ruchu krajowym ciągnik siodłowy, tel. kom. 606-289-088.

■ Zatrudnię dziewczyny na maszyny skarpetkowe – możliwość przyuczenia. Łowicz–Strzelcew, tel. kom. 668-479-265.

■ Zatrudnię do szycia skarpetek na Rosso, tel. kom. 668-479-265.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, chłodnia w ruchu krajowym, tel. kom. 516-054-267.

■ Zatrudnię cukiernika/ osobę z umiejętnościami składania i dekorowania tortów. Praca od poniedziałku do piątku, Cukiernia Milczarek, Dmosin Drugi, tel. kom. 606-799-177.

■ Zatrudnię do obsługi imprez okolicznościowych, tel. kom. 507-015-410.

■ Zatrudnię pracownika do montażu ogrodzeń, spawacza, malarza-lakiernika, tel. kom. 509-877-072.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, stałe załadunki w Skierniewicach, tel. kom. 507-477-120.

■ Kierowca maszyn rolniczych 17-40 z/h, tel. kom. 607-275-723.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, Polska-Niemcy, tel. kom. 605-993-107.

■ Przyjmę brukarzy, pomocników. Mile widziane prawo jazdy kat. B, tel. kom. 508-286-519.

■ Przyjmę do pracy na koparkę, może być również na 1/2 etatu, tel. kom. 601-239-804.

■ Przyjmę portiera do 50 lat, tel. kom. 519-077-103.

■ Przyjmę mechanika lub pomocnika mechanika, tel. kom. 519-077-103.

■ Zatrudnię instruktora praktycznej nauki jazdy kat. B, tel. kom. 664-176-048.

■ Zatrudnię cieślę-dekarza, tel. kom. 727-424-468.

■ Zatrudnię kierowców kat. C i E, Głowno, weekendy w domu, tel. kom. 501-152-370.

■ Pomocnik na budowy, teren Łowicz, tel. kom. 783-406-925.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pieczywa, tel. kom. 603-610-512.

■ Tynki maszynowe, młodego, bez doświadczenia ze Strykowa, Głowna/okolic, tel. kom. 608-142-444.

■ Księgowych oraz osoby do przyuczenia do prowadzenia ksiąg handlowych i PKPiR zatrudni biuro rachunkowe, CV: sekretariat18@onet.pl, tel. kom. 604-988-647, w godz. 17.00-18.00.

■ Przyjmę pracownika do dociepleń, tel. kom. 502-646-548.

■ Przyjmę pracownika do produkcji ogrodzeń betonowych, Łyszkowice, tel. kom. 501-735-885.

■ Przyjmę do pracy w sklepie spożywczym, Bedlno, tel. kom. 692-294-091.

■ PPHU Victor zatrudni na stanowiska: szwacz/ka, krojczy/cza, prasowacz/ka. Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy i płacy, tel. kom. 605-041-785.

■ Zatrudnimy kierowcę C+E, kierunek PL-Belgia-PL, co tydzień powroty na bazę, wysokie wynagrodzenie, nowe auto, tel. kom. 501-715-609.

■ Zatrudnię murarza i na wykończenia, Stryków, tel. kom. 603-872-901.

■ Przyjmę pracownika do wykończeń i do dociepleń, tel. kom. 606-737-576.

■ Firma produkcyjna zatrudni malarza proszkowego. Praca w Łowiczu, tel. kom. 793-331-201.

■ Firma produkcyjna zatrudni operatora plotera CNC z doświadczeniem i/lub do przyuczenia, praca w środowisku Windows. Praca w Łowiczu, tel. kom. 793-331-201.

■ Firma produkcyjna zatrudni monterę urządzeń zabawowych (dozbrajanie lekkich konstrukcji stalowych) praca na miejscu w Łowiczu w hali produkcyjnej, tel. kom. 793-331-201.

■ Firma produkcyjna zajmująca się produkcją lekkich konstrukcji stalowych poszukuje pracowników do obsługi urządzeń czyszczących: śrutowanie / piaskowanie. Praca w hali produkcyjnej w Łowiczu., tel. kom. 793-331-201.

■ Firma zatrudni grafika do działu projektowego, wymagana bardzo dobra znajomość programu SketchUp, mile widziana znajomość również programów: AutoCAD / SolidWorks / Corel / Photoshop, praca w Łowiczu, cv na adres: iza@babycam.pl, tel. kom. 793-331-201.

■ Firma zatrudni informatyka do kompleksowej obsługi firmy: wsparcia technicznego pracowników, zarządzania infrastrukturą sprzętu administracyjnego oraz zarządzania urządzeniami elektronicznymi, także dostępem do Internetu. Praca w Łowiczu, CV na adres: iza@babycam.pl, tel. kom. 793-331-201.

■ Firma zatrudni brukarzy oraz pomocników. Atrakcyjne zarobki, tel. kom. 789-116-316.

■ Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym, tel. kom. 790-710-533, 603-387-474.

szukam pracy

■ Przyjmę sprzętanie, dyspozycyjna, tel. kom. 730-649-354.

■ Rencista II grupy, pracy fizycznej, tel. kom. 506-905-057.

usługi wideo

■ Wideofilmowanie HD, fotografowanie, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.

■ Wideofilmowanie HD, tel. kom. 606-852-557.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

■ Wideofilmowanie: Full HD, DVD, Blu-Ray. Fotografia, tel. kom. 698-535-780.

■ NAK Studio Films: firma z długoletnią tradycją, z nowymi technologiami HD, ujęcia dronem, tel. kom. 889-910-129.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, www.fotowideo.webt.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. kom. 606-302-466.

remontowo-budowlane

usługi

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 698-480-048.

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykonczenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tania, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■ Docieplenie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ściennie, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Prace remontowe, łazienki, poddasza, malowanie, tel. kom. 607-343-338.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Wykończenia wnętrz, remonty, tel. kom. 532-115-111.

■ Docieplenia budynków, tel. kom. 666-152-315.

■ Www.remontystrykow.pl, tel. kom. 663-987-289.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, balustrady, tel. kom. 506-771-822.

■ Dachy, elewacje. Szybko, tania, 8% VAT, tel. kom. 502-859-742.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Dachy, przebudowy, tel. kom. 783-501-725.

■ Usługi koparko-ładowarką, młotem hydraulicznym; koparką gaśnicową, tel. kom. 790-606-451.

■ Wykończenia wnętrz, glazura, terakota, gipsowanie, murowanie, tel. kom. 535-868-376, 600-934-964.

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ Texbud budowy, przebudowy, tel. kom. 606-428-162.

■ Bramy przesuwne, ogrodzenia, siatka, panele ogrodzeniowe, montaż, producent, tel. kom. 503-572-046.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 608-612-013.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy i furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Dachy: naprawa, wymiana, podbitki, tel. kom. 607-610-786.

■ Kruszywa, piasek, żwir, ziemia ogrodowa. Roboty ziemne, wyburzeniowe, transport maszyn budowlanych, rolniczych, usługi kruszarką, tel. kom. 693-565-564.

■ Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. kom. 883-215-523.

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, transport Kamaz 15 t., tel. kom. 784-464-959.

■ Gładź, malowanie, glazura, terakota, wykańczanie wnętrz, malowanie elewacji, tel. (46) 837-10-33, tel. kom. 609-541-373.

■ Tynki ręczne, tel. kom. 575-661-940.

■ Łazienki od podstaw, tel. kom. 533-076-850.

■ Kompleksowe remonty, tel. kom. 511-568-525.

■ Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tania, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki działowe, gipsowanie, malowanie, tel. kom. 607-612-176.

■ Montaż pokryć dachowych, blachodachówka termozgrzewalna, tel. kom. 792-831-940.

■ Glazura, terakota, panele, zabudowy K-G, malowanie. Elektryka, hydraulika, montaż mebli, tel. kom. 736-798-870.

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 781-151-525.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 781-151-525.

■ Płytki, glazura, malowanie, remonty, tel. kom. 729-403-698.

■ Budowanie kominów z klinkieru, przeróbki budynków gospodarczych, pokrycia dachowe, tel. kom. 723-917-819.

■ Montaż pokryć dachowych, przeróbki budynków, murowanie kominów z klinkieru, itp., tel. kom. 507-542-210.

■ Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 515-830-969.

■ Murowanie, kominy, klinkier, malowanie, tel. kom. 505-225-425.

■ Kompleksowe malowanie natryskowe mieszkań, domów, budynków gospodarczych, hal, tel. kom. 571-272-033.

■ Malowanie mieszkań, domów, tel. kom. 531-980-252.

■ Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika, itp., wolne terminy, tel. kom. 508-313-799.

■ Malowanie elewacji, tel. kom. 607-168-196.

■ Usługi koparko-ładowarką, roboty ziemne, niwelacje gruntu, wykopy pod fundamenty, szamba itp., tel. kom. 503-115-145.

■ Malowanie, gipsy, glazura, remonty wnętrz, tel. kom. 799-268-290.

■ Malowanie, gipsowanie, gładzie, sufity podwieszane, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

REKLAMA

Thuje

• Brabant • Smaragd
• Columna • i inne

**Ceny producenta
Najtaniej w okolicy**

**Szkółka Skierniewice
ul. Zwierzyniecka 40a
tel. 609-846-309**

REKLAMA

zatrudnimy

KUCHARZY KELNERÓW

POMOC KUCHENNA

na stałe i na weekendy

Dwór Soplicowo Wola Gosławka 29 tel. 691-486-559	U Rejenta Głowno, Dworska 7A tel. 519-085-055
Telimena Dąbkowice Dolne 27 tel. 515-195-391	U Pana Tadeusza Domaniewice, Główna 5 tel. 607-930-234

L

Wojciech Rybus
**Szkoła Nauki Jazdy
„CODEX”**
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 664-176-048

Rozpoczęcie kursu kat. B
**17 kwietnia 2018 r.
o godz. 15.30**

Posiadamy
**WŁASNY PLAC
MANEROWY
vis-à-vis WORD-u
w Skierniewicach**

materiały
dydaktyczne
w cenie kursu

**płatne
w ratach**
Zapraszamy

BINDRY, KONSTRUKCJE, HALE spawalnictwo-ślusarstwo

METAL SERWIS • tel. 501-930-953

- bramy, balustrady, ogrodzenia metalowe
- drzwi, wrota – rozwiernie, przesuwne i ocieplane
- ciężki do ładówarek
- maszyny rolnicze: gębosz, gruber, zwijarka do włókniny, ruszta oborowe itp.

METAL SERWIS

KREDYTY

• do 550 tys. zł • do 12 lat • bez zabezpieczeń

• dla ROLNIKÓW • dla PRZEDSIĘBIORCÓW
• dla KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

MY MOŻEMY CI POMÓC!!! ZADZWOŃ
tel. 881-097-321, 533-276-376

368682

368692

368490

368490

368212



■ Malowanie pomieszczeń, tel. kom. 733-788-522.

■ **Remonty kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.**

■ Glazura, terakota, adaptacja poddaszy, sufity podwieszane, wszelkie zabudowy, tynki mozaikowe, kamień dekoracyjny, gładź, malowanie, przeróbki elektryczne, tel. kom. 605-562-651.

■ Tynki zwykłe, mułkowe, gipsowanie, tel. kom. 536-515-460.

■ **Docieplenia, wykończenia wnętrza, budowa od podstaw, 10 lat doświadczenia, tel. kom. 605-051-991.**

■ **Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.**

■ Gładzie gipsowe, malowanie, tel. kom. 796-689-987.

■ Ogrodzenia, wiaty – montaż, tel. kom. 606-303-471.

■ Sprzedaż, transport sypkich materiałów budowlanych. Żwir, piach 02, pospółka, kamień, tłuczeń, destruk, kamień polny, tel. kom. 604-634-249.

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 508-286-519.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, glazura, terakota, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■ Glazura, terakota, gips, panele, hydraulika, itp., wolne terminy, tel. kom. 508-313-799.

sprzedaż

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Sprzedam stemple, tel. kom. 601-052-026.

■ Stemple, długość 3 m, tel. kom. 511-804-826.

■ Tanie blachy trapezowe, dostępne od ręki, różne kolory, przystępna cena, Łowicz ul. Klikiego 70, tel. kom. 501-543-057.

■ Cegła biała potrójna, tel. kom. 723-938-111.

■ Producent siatki ogrodzeniowej, Mysłaków, tel. kom. 886-562-223.

■ Drewniane parkiety, drzwi, okna oferuje producent, Łowicz, tel. kom. 602-587-434.

■ Stemple, okna, tel. kom. 600-820-374.

usługi instalacyjne

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■ Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ Instalacje, usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■ Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 506-522-852.

■ Alarmy, monitoring, domofony, tel. kom. 576-613-350.

■ Drobną hydrauliką, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 785-543-610.

usługi inne

■ Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.

■ Malowanie obór, dezynsekcja (muchy, wołek zbożowy), deratyzacja, dezynsekcja, tel. (44) 725-02-95, tel. kom. 504-171-191.

■ **Zespół, wokalistka, deejay, tel. kom. 503-746-892.**

■ **Niebezpieczna wycinka, tel. kom. 693-208-999.**

■ Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 739-021-981.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Wycinka trudno dostępnych drzew www.wycinkaskierniewice.pl, tel. kom. 506-660-095.

■ Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp., tel. kom. 782-718-483.

■ Usługi gastronomiczne, organizacja wesel, komunii, chrzców, imprez okolicznościowych, tel. kom. 789-022-469.

SALON KOSMETYCZNY w INTERMARCHE (wejście przez Solarium)

501 214 782

■ Manicure, pedicure, makijaż, kosmetyka. Facebook: Planeta Piękna Studio Pielęgnacji Urody.

■ Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. kom. 602-471-796.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. kom. 607-612-176.

■ Wypożyczę stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.

■ Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 607-168-196.

■ Transport wywrotką – piach, żwir, ziemia, pospółka, podsypka itp., tel. kom. 503-115-145.

■ Proponuję wynajem (do ślubu) samochodu Opel Insignia lift z kierownicą, kolor mokka, tel. kom. 669-960-718.

■ Sprzedaż, transport sypkich materiałów budowlanych. Żwir, piach 02, pospółka, kamień, tłuczeń, destruk, kamień polny, tel. kom. 604-634-249.

■ Wiercenie studni, tel. kom. 505-406-307.

■ Usługi, tapanie drewna, cięcie na klocki, tel. kom. 605-896-130.

■ Piasek, żwir, kamień ogrodowy, dowóz małym samochodem 5 ton, tel. kom. 605-896-130.

■ Specjalistyczna diagnostyka. Ekspertyzy, rekomendacje, inwentaryzacje, zabiegi, tel. kom. 508-789-750.

matrymonialne

■ Poznam Panią 55-60 lat, tel. kom. 510-279-017.

■ Poznam Panią, tel. kom. 690-540-872.

■ Pani po 65 latach pozna Pana w tym samym wieku do stałego związku, tel. kom. 663-384-569.

nauka

■ Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■ Matematyka, tel. kom. 881-297-731.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. kom. 505-256-528.

■ Matematyka, fizyka. Matury, egzaminy, tel. kom. 604-449-538.

■ Matematyka (szkoła podstawowa, gimnazjum), tel. kom. 696-740-690.

■ Logopeda, tel. kom. 726-263-559.

■ Korepetycje język rosyjski, tel. kom. 607-058-593.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka, Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Chemia, tel. kom. 509-231-953.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■ Skup zbóż paszowych: jęczmień 660 zł, pszenżyto 630 zł, pszenica 700 zł, transport/załadunek, Leśniczówka k./Soboty, tel. kom. 505-406-917.

■ Skup zboża, tel. kom. 508-471-814.

■ Kupię zboże paszowe również gorszej jakości, tel. kom. 726-721-037.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ **Kupię żyto, tel. kom. 692-996-054.**

■ Kupię zboże, tel. kom. 693-157-117.

■ Ziemiaki 30-50 mm Redsonia, tel. kom. 508-194-191.

■ Kupię zboże, tel. kom. 667-566-276.

hodowlane

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

■ Kupię byczki mięsne, waga min. 100 kg, tel. kom. 667-373-504.

■ Kupię byczki mięsne mieszańce 17 zł/kg, tel. kom. 883-806-661.

maszyny

■ Kupię każdego Bizona oraz inne maszyny mogą być do remontu, tel. kom. 602-522-478.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Siewnik poznaniak do remontu (może być dziurawy zbiornik), tel. kom. 664-981-618.

■ Kupię rozrzutnik 1-osiowy, kosiarkę sadowniczą, tel. kom. 888-896-738.

■ Kupię obsypnik przym, agregat prądotwórczy WOM 16-22 kW, tel. kom. 885-353-501.

rolnicze – sprzedaż

plody rolne

■ **Zboża jare, sadzeniaki ziemniaka, kukurydza, trawy i inne nasiona. Firma Nasienna Granum Oddział Łowicz, tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01, dowóz od 1 tony.**

■ Sprzedam jęczmień jary Ella, tel. kom. 664-724-850.

■ Siano okrągłe belki, pogodne, tel. (46) 838-81-06.

■ Słoma w belach, mieszanka, pszenica jara, jęczmień jary, tel. kom. 511-679-231.

■ Jęczmień jary, tel. kom. 668-380-714.

■ Pszenżyto, tel. kom. 693-960-636.

■ Sprzedam owies 60 ton, tel. kom. 695-441-197.

■ Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 662-585-814.

■ Sprzedam pszenżyto 13 t., tel. kom. 697-371-700.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 606-286-544.

■ Sprzedam pszenżyto ok. 15 ton, tel. kom. 607-760-119.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam owies i łubin, tel. kom. 603-064-775.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 606-569-727, 608-022-624.

■ Sprzedam bób Bachus, tel. kom. 692-228-062.

■ **Siano pogodne, 500 zł/t. Łowicz, Armii Krajowej 100, tel. kom. 601-257-098.**

■ Sianokiszonka w belach, tel. kom. 601-320-604.

■ Sprzedam mieszankę zbożową: owies z pszenicą, ok. Rybna, tel. kom. 694-227-489.

■ Sprzedam słomę, możliwość transportu, tel. kom. 790-818-665.

■ Siano, owies, tel. kom. 667-257-460, po 10.00.

■ Pasa owsiana, orkiszowa, granulowana, 6 milimetrów, ekociołka. Producent, tel. kom. 693-729-472.

■ Sianokiszonka baloty, transport, tel. kom. 664-981-618.

■ Owies po centrali, mieszanka, jęczmień, łubin, tel. kom. 667-988-983.

■ Owies, słoma owsiana kostka, tel. (46) 838-06-32, Łasieczniki.

■ Sianokiszonka, siano, tel. kom. 605-350-355.

■ Sprzedam pszenżyto jare, jęczmień jary, tel. kom. 606-939-170.

■ Sprzedam zboże, słomę, siano, tel. kom. 601-270-711.

■ Sianokiszonka, Waliszew. Słoma w belach ze stodoły, tel. kom. 694-203-717, 517-563-903.

■ Słoma 120x120, Żłaków, tel. kom. 507-659-615.

■ Łubin gorzki, tel. kom. 888-043-928.

■ Jęczmień „Podarek” do siewu sprzedam, tel. kom. 667-721-956.

■ Sprzedam sianokiszonkę w balotach, tel. kom. 504-678-719.

■ Żyto, pszenica jara, tel. kom. 728-329-771.

■ Bobik siewny Granit, kukurydza, tel. kom. 696-425-214.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 782-650-798.

■ Słoma, tel. kom. 696-425-214, Piotrowice.

■ Bób Top-bób, tel. kom. 724-551-112.

■ Słoma sucha, baloty, tel. kom. 661-403-096.

■ Owies, łubin słodki, tel. kom. 668-423-381.

■ Sprzedam kiszone ziarno kukurydzy CCM, tel. kom. 693-253-063.

■ Sprzedam słomę, siano, jęczmień, pszenżyto, łubin żółty, tel. kom. 518-520-921.

■ Sianokiszonka w balotach, siano, Bednary, tel. kom. 661-037-030.

■ Siano, tel. kom. 601-052-026.

■ Słoma w balotach, z mieszanki, sucha, tel. kom. 660-266-355.

■ Kukurydza sucha. Transport, tel. kom. 697-677-530.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.

■ Sprzedam otręby pszenne i jęczmienne workowane, tel. kom. 726-721-037.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Sianokiszonka, tel. kom. 721-502-525.

■ Słoma, tel. kom. 721-502-525.

■ Siano, tel. kom. 721-502-525.

■ Pszenżyto po oryginalne, tel. kom. 660-180-544.

■ Sprzedam słomę, siano, sianokiszonkę, tel. kom. 503-347-214.

■ Owies Bingo, pszenica Nawra po centrali, okolice Głowna, tel. kom. 662-018-566.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 608-659-507.

■ Sprzedam siano w kostkach, dmuchawę do siana, Parma, tel. (46) 839-68-26.

■ **Nawóz 8-20-30 (5) dawne Opticomplex Ultra 8, big-bag, worek 50 kg, najlepiej rozpuszczalny fosfor na świecie, nawozy wielokładnikowe, azotowe, fosforowe, potasowe, dolistne OSD, wapno kredowe, PHU „SUTPOL” Skarłatki 10A, tel. kom. 607-992-213.**

■ Sianokiszonka trawa z lucerną 85 zł, słoma w balotach ze stodoły, tel. kom. 600-196-528.

■ Sprzedam suchą słomę balot 120, tel. kom. 517-544-028.

■ Sprzedam sianokiszonkę w balotach, tel. kom. 661-848-494.

■ Wyprzedaj: sianokiszonki, siano – beloty, tel. kom. 730-722-069.

■ Sprzedam siano w balotach, tel. (42) 710-94-35, tel. kom. 518-437-977.

■ Jęczmień jary Stratus II rok po centrali, tel. kom. 609-842-747.

■ Owies, siano, słoma. Belki 150 cm, tel. kom. 888-365-188, gmina Zduny.

■ Pszenżyto paszowe, tel. kom. 665-437-013.

■ Sprzedam pszenicę jarą, jęczmień jary, tel. (46) 838-46-40.

■ Sprzedam słomę, małe kostki, tel. kom. 692-199-767.

■ Sprzedam owies i żyto, sadzarke do ziemniaków, tel. kom. 695-416-748.

■ Pszenica jara Arabella do siewu, Stryków, tel. kom. 663-493-513.

■ Owies Navigator, Bingo, jęczmień Skarb, tel. kom. 607-998-507.

■ Słoma w balotach 120x120, garażowana, siano w balotach 120x120, tel. kom. 607-231-803.

■ Pszenica jara, owies z odnowy, tel. kom. 509-660-894.

■ Sprzedam siano, Wygoda, tel. kom. 663-819-401.

■ Sprzedam żyto, ziemniaki na paszę, drobną cebulę, tel. kom. 694-567-258.

■ Burak pastewny, tel. kom. 602-583-481.

■ Sprzedam czosnek wiosenny, tel. kom. 697-825-807.</



■ Jęczmień Antek, przygotowany do siewu; baloty sianokiszki, tel. kom. 512-799-479.

■ Sprzedam ponad 2 tony żyta, tel. kom. 664-270-461.

■ Sprzedam owies, pszenicę, tel. kom. 530-250-355, 721-105-223.

■ Sprzedam siano w kostkach 500 szt, słomę 300 szt, tel. kom. 724-139-314.

■ Ziemiaki sadzeniaki Lord z oryginalu, łubin biały, tel. kom. 501-695-922.

■ Owies, mieszanka, tel. kom. 880-263-930.

■ Siano, okrągłe belki, tel. kom. 661-488-438, Zgoda, gmina Bielawy.

■ Siano i sianokiszka w balotach, tel. kom. 721-682-674.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 723-585-201.

■ Sprzedam siano w małych kostkach, tel. kom. 697-035-106, Dzierżgówek.

■ Sprzedam siano w okrągłych balotach, tel. (46) 838-95-20.

■ Sprzedam siano w belach 120x120, tel. kom. 666-041-832.

■ Owies Bingo, Goleńsko, tel. kom. 668-165-645.

■ Jęczmień jary, pszenica jara, odczyszczony, po wymianie, Ostrów, tel. kom. 794-226-261.

■ Sprzedam słomę w balotach, tel. kom. 669-085-356.

■ Sprzedam jęczmień jary 5 ton, siano w małych kostkach, tel. kom. 604-088-657.

■ Siano, okrągłe bele, tel. kom. 513-063-945.

■ Siano bele, tel. kom. 608-231-077.

■ Sprzedam łubin żółty, szerokolistny, tel. kom. 603-523-912.

■ Słoma duże bele, tel. kom. 603-596-200.

■ Sprzedam ziemniak paszowy, tel. kom. 787-417-558.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 607-409-355.

■ Sprzedam pszenżyto jare, mieszankę jęczmień z owsem oraz zboże paszowe, Sapy, tel. kom. 606-168-857.

■ Sprzedam zboże do siewu, tel. kom. 602-387-024.

■ Sprzedam 2 rozrzutniki siana luzem, tel. kom. 668-534-191.

■ Siano, słoma (baloty), ze stodoły, Guźnia, tel. kom. 880-918-256, 889-910-333.

■ Sprzedam pszenżyto, mieszankę, owies, tel. kom. 692-916-507.

■ Sprzedaż zbóż jarych, hodowli Strzelce, Danko, KWS, ceny zakładowe. Bielawy Rynek 14, tel. kom. 607-189-155.

■ Siano, sianokiszka, tel. kom. 603-254-329.

■ Siano duże bele, pszenżyto, owies, mieszanka, okolice Łyszkowic, tel. kom. 513-184-091.

■ Baloty z sianokiszki, tel. kom. 510-259-018.

■ Owies 55, tel. kom. 510-454-972.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 794-440-740.

■ Pszenica, jęczmień, pszenżyto, słoma, Kiernoza, tel. kom. 605-278-719.

■ Jęczmień Podarek, pszenica Nawra, pszenżyto Mazur I rok Strzelce po czyszczeniu Pektus, tel. kom. 885-254-502.

■ Owies, tel. kom. 792-874-784.

■ Sprzedam owies Komfort do siewu, tel. kom. 669-299-585.

■ Słoma 40 zł/szt ze stogu, tel. kom. 697-638-898.

■ Sianokiszka bele, duże ilości, tel. kom. 512-831-125.

■ Siano w kostkach, słoma, Bednary, tel. kom. 667-380-523.

■ Sprzedam siano w balotach, Złaków, tel. kom. 885-228-682.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 737-188-405.

■ Sprzedam saladerę do siewu, większe ilości, tel. kom. 721-737-369.

■ Sprzedam siano i łubin, tel. kom. 725-006-362.

■ Sprzedam łubin żółty, Mister, workowany, czysty, 500 kg, tel. kom. 883-201-225.

■ Sprzedam łubin gorzki Karo, okolice Sannik, tel. kom. 663-368-591.

■ Sprzedam słomę i siano w małych kostkach ze stodoły, tel. kom. 784-436-230.

■ Sprzedam sianokiszki, słomę ze stodoły w balotach, tel. kom. 512-520-546.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 721-330-789.

■ Sprzedam siano, okrągłe bele, tel. kom. 662-237-808.

■ Sprzedam 50 balotów słomy, mieszanka ze stodoły, tel. kom. 602-555-468.

■ Sprzedam pszenżyto jare Dublet, tel. kom. 886-746-494.

■ Sprzedam owies, pszenżyto, słomę, tel. kom. 506-103-998.

■ Siano, tel. kom. 692-101-976.

■ Pszenżyto jare, owies, tel. kom. 660-408-769.

■ Pszenica jara, siano, Głowno, tel. kom. 609-251-962.

■ Owies Bingo, tel. kom. 781-592-703.

■ Siano i słomę baloty, okolice Bolimowa, tel. kom. 784-858-324.

■ Sprzedam siano 2017 pogodnie zebrane w balotach, tel. kom. 609-459-539.

■ Pszenica jara, ok. 1,5 t, tel. kom. 508-192-016.

■ Owies, żyto, tel. kom. 721-502-525.

■ Słoma, bele ze stodoły, Sierzniki, tel. kom. 724-144-173.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 570-980-770.

■ Sprzedam owies, pszenżyto, tel. kom. 694-075-080.

■ Sprzedam tanio podkłady - siewki brzoskwini mandzurskiej, tel. kom. 604-296-751.

■ Owies, tel. kom. 515-236-142.

■ Sprzedam 3 tony mieszanki (jęczmień, pszenica), tel. kom. 791-466-793.

■ Sprzedam jęczmień, tel. kom. 788-729-849.

■ Sprzedam baloty, tel. kom. 721-296-923.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, gm. Kiernoza, tel. kom. 665-941-414.

■ Kukurydza, pszenżyto, tel. kom. 502-076-530.

■ Sianokiszka, baloty, tel. kom. 502-076-530.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 505-928-735.

■ Sprzedam pszenżyto jare, tel. kom. 667-257-470.

■ Siano duże bele, tel. kom. 665-486-605.

■ Siano, słoma, Bocheń, tel. kom. 509-500-335.

■ Sianokiszka, baloty, tel. kom. 507-429-601.

■ Słoma, siano, pszenżyto, kukurydza, tel. kom. 726-811-028.

■ Sprzedam słomę okrągłe bele, ze stodoły, Małszyce, tel. kom. 668-058-598.

■ Siano, kostki, tel. kom. 605-551-922.

■ Sprzedam siano w dużych balach z sianej trawy i łąkowej, owies, łubin gorzki, Wygodna, tel. kom. 799-712-559.

■ Pszenicę jara, pszenżyto jare, tel. kom. 605-393-660.

■ Owies Bingo, Nawigator po wymianie, czyszczony, możliwy dowóz, tel. kom. 603-877-390.

■ Sprzedam pszenżyto ok. 5 ton 65zł, jęczmień ok. 2 tony 70zł, okolice Kiernozi, tel. kom. 790-614-653, wieczorem.

■ Żyto, tel. (46) 838-98-34.

■ Owies, mieszanka, sadzarka, sortownik do ziemniaków, tel. kom. 667-927-971.

■ Siano, Łowicz, tel. kom. 695-608-817.

■ Żyto, pszenżyto, mieszanka, tel. kom. 504-629-438.

■ Siano, słoma, okrągłe bele, tel. kom. 691-715-486.

■ Sprzedam siano w kostkach, tel. kom. 787-647-087.

■ Łubin żółty szerokolistny, tel. kom. 691-671-340.

■ Pszenica jara, tel. kom. 691-671-340.

■ Słoma ze stodoły bele, okolice Kiernozi, tel. kom. 723-534-526.

■ Pszenica jara, jęczmień jary, Kiernoza, tel. kom. 605-278-719.

■ Pszenżyto jare siewne, tel. kom. 691-721-493.

■ Jęczmień do siewu po centrali, tel. kom. 794-052-667.

■ Pszenica jara Torridon, Kiernoza, tel. kom. 508-616-454.

■ Agencja Pracy Tymczasowej Tempus A (KRAZ 12868) poszukuje pracowników na Magazyn do Strykowa. 15 zł/h plus premie., tel. kom. 501-322-674.

■ Słomę w kostkach po mieszance, Popów 146, tel. kom. 602-587-434.

■ Sianokiszka i słoma, tel. kom. 505-371-658.

■ Sianokiszka w balotach, tel. kom. 693-116-346.

■ Baloty kiszki, lucerna, owies, tel. kom. 694-665-918, po 20:00.

■ Sianokiszka 120x130, dobrze zbite, tel. kom. 604-463-486.

■ Sprzedam sianokiszki, tanio, tel. kom. 571-266-810.

■ Sianokiszka baloty, tel. kom. 697-892-925.

■ Słoma, sianokiszka, tel. kom. 607-809-703.

■ Sprzedam słomę w balotach, tel. kom. 600-655-973.

■ Sprzedam słomę i zboże, Rybno, tel. kom. 606-407-268.

■ Słoma, tel. kom. 601-940-877.

■ Łubin żółty, słodki, szerokolistny, tel. kom. 662-628-256.

■ Sprzedam siano w kostkach, tel. kom. 507-611-383.

■ Mieszanka zbożowa 1,5 tony, Bielawy, tel. kom. 725-132-080.

■ Sprzedam pszenżyto, owies, tel. kom. 889-487-314.

■ Sprzedam siano w balotach, Sobota, tel. kom. 605-954-259.

■ Sprzedam groch, pszenicę jara oraz dużą talerzówkę na kotach, tel. kom. 665-103-042.

■ Pszenżyto jare po odmowie 750zł/tona, tel. kom. 608-861-854.

■ Słoma, siano, tel. kom. 880-646-919.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe Irga, tel. kom. 606-461-989.

■ Sprzedam pszenicę, tel. kom. 889-013-143.

■ Sprzedam owies, siano kostka, Domaniewice, tel. kom. 663-561-245.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, tel. kom. 793-497-528.

■ Łubin gorzki niebieski, Stryków, tel. kom. 880-189-134.

■ Kukurydza, owies, jęczmień, pszenica, pszenżyto, łubin, słodki i gorzki, seradela, sianokiszka, tel. kom. 506-115-015.

■ Sprzedam mieszankę do siewu (jęczmień z pszenicą), tel. kom. 509-166-192.

hodowlane

■ Sprzedam cielaki, tel. kom. 888-953-006.

■ Sprzedam młode krowy BS i SM (wycielenie 3, 7 kwiecień), tel. kom. 506-825-605.

■ Sprzedam jałówekę wysokocielną, tel. kom. 697-546-945.

■ Byczki i jałoweczki, tel. kom. 609-874-395.

■ Cielaki do dalszego chowu, tel. kom. 609-562-159.

■ Sprzedam jałówekę na wycieleniu, termin 10 kwietnia, tel. kom. 692-228-691.

■ Sprzedam jałówekę cielną, termin: 15 kwietnia, tel. kom. 600-287-313.

■ Sprzedam krowę 4 wycielenie koniec kwietnia, likwidacja stada, tel. kom. 691-620-778.

■ Prosięta, tel. kom. 607-150-316.

■ Sprzedam jałówekę wysokocielną, termin wycielenia 7 kwiecień, tel. kom. 534-755-840.

■ Sprzedam jałowki cielne z obory pod oceną, tel. kom. 606-125-537.

■ Sprzedam jałówekę cielną, tel. kom. 667-566-963.

■ Sprzedam jałówekę na wycieleniu 03.04.2018, tel. kom. 663-398-358.

■ Cielaki mięsne, tel. kom. 661-460-987.

■ Sprzedam loszki, 110 kg, tel. kom. 510-158-246.

■ Sprzedam dwie jałowki hodowlane, tel. kom. 607-462-177, 693-108-621.

■ Jałóweka zacielona, tel. kom. 510-259-018.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 609-940-110.

■ Sprzedam krowy likwidacja stada, tel. (42) 719-57-17, po 20.00.

■ Sprzedam jałówekę LM mamke, tel. kom. 502-436-234.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 668-074-900.

■ Sprzedam jałówekę wysokocielną, tel. kom. 782-487-117.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 506-552-043.

■ Sprzedam dwie jałowki do zacielenia, tel. kom. 666-287-722.

■ Sprzedam 9 prosiaków, tel. kom. 506-034-195.

■ Sprzedam jałówekę, wycielenia 4 kwietnia, tel. kom. 793-707-234.

■ Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

■ Prosiaki, tel. kom. 601-962-832.

■ Sprzedam 13 prosiąt, tel. kom. 511-112-553.

■ Jałóweka HF wysokocielna, termin: 23.04.2018, tel. kom. 691-715-486.

■ Sprzedam kaczki i młode kózki, tel. kom. 601-141-164.

■ Prosiaki, tel. kom. 600-106-821.

■ Kózka, tel. kom. 692-530-753.

■ Prosiaki, tel. kom. 660-934-882.

■ Jałóweka okolice Kiernozi, tel. kom. 723-534-526.

■ Prosiaki 8 sztuk + 7 sztuk, Kiernoza, tel. kom. 508-616-454.

■ Sprzedam jałówekę cielną, tel. kom. 693-543-539.

■ Sprzedam dwa byczki, tel. kom. 601-533-397.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 665-693-763.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 785-610-765.

■ Sprzedam jałówekę, termin 12 kwietnia, tel. kom. 791-759-522.

■ Jałóweka hodowlana, stado pod oceną, tel. kom. 607-244-368.

■ Sprzedam prosiaki 9 sztuk, tel. kom. 500-296-373.

■ Byczki tygodniowe, tel. kom. 724-800-594.

maszyny

■ Sprzedam przyczepę wywrotkę 6-tonową, stan bdb., tel. kom. 604-973-885.

■ Sprzedam części używane do Bizona, tel. kom. 602-522-478.

■ Sprzedam silosy lejowe i kombajn Bizon, tel. kom. 602-522-478.

■ Schładzalnik do mleka, tel. kom. 665-220-406.

■ Pług Kverneland zagonowy obrotowy, tel. kom. 663-931-810.

■ Silos zbożowy 60t, gruber zachodni, tel. kom. 601-272-521.

■ Sprzedam opryskiwacz ciągnikowy 400-litrowy, sadzarka dwurzędowa, tel. kom. 502-140-481.

■ Zestaw uprawowo-siewny Amazone brona wahałowa + siewnik 3 m, śrutownik ssąco-htoczący 11 kW, tel. kom. 730-788-742.

■ Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.

■ Siewnik poplonu, wał strunowy podwojny, sadzarka czeska, tel. kom. 697-688-625.

■ Śleza sadownicza, duży kosz, tel. kom. 506-188-515.

■ Ursus 3512 z kabiną 1997 rok, tel. kom. 506-188-515.

■ Rozrzutnik 2-osiowy, śrutownik, tel. kom. 514-518-658.

■ Siewnik poznaniak, tel. kom. 664-981-618.

REKLAMA

MASZYNY ROLNICZE I SADOWNICZE

CIĄGNIK 50 KM OD 50 TYS!!!

WSZYSTKO DO SADU

NASIONA KUKURYDZY PROMOCJE!!!

SEKATORY FELCO elektryczne i ręczne

tel. 696 223 305

• jałowki • byki • krowy

SKUP TRZODY i BYDŁA

• tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

SKUP BYDŁA

SKUP I SPRZEDAŻ CIELĄT

• PŁATNOŚĆ 3 DNI • PRZELEW LUB GOTÓWKA

Tel. 601-817-654

PPHU ADMAR ADAM KLĘBIK

skup bydła

• pourazowego • pozaklasowego

789-499-185

SKUP cieląt i bydła

SPRZEDAŻ cieląt

PIOTR SIUTA

518 555 911

KUPIĘ BYDŁO:

• rzeżne • do dalszego chowu

PLATNE GOTÓWKA LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI KONKURENCYJNE CENY ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin Wzorek

tel. 796-574-410

Skup bydła od A do Z

bydła pozaklasowego

+ maciory i cielęta

502-460-724

500-258-237

SKUP BYDŁA

POURAZOWEGO POZAKLASOWEGO

789-478-714

508-869-814



■ Prasa pasowa New Holland 648 2002 rok, wielorak 6-zędowy do warzyw i buraków, sortownik, parnik elektryczny 100-litrowy, tel. kom. 609-562-159.

■ Pług podorywkowy 5-skbowy, glebogryzarka, brony polowe trójki i piątki, tel. kom. 534-471-565.

■ Przyczepa samobierająca polska, tel. kom. 608-109-634.

■ Ursus C-360, tel. kom. 885-459-698.

■ Producent maszyn do łuskania bobu, tel. kom. 600-176-795.

■ Sprzedam pług obrotowy Owerum 3+1 model SR, zabezpieczenie kółkowe, skiba 40 cm, tel. kom. 609-327-948.

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Rozrzutnik 2-osioowy, siewnik do nawozu, opona do ciągnika 10x28, wialnia, tel. (46) 838-15-04.

■ Siewnik do kukurydzy 4-zędowy Gaspardo, pług obrotowy 4-skbowy Landini 130, gruber 3-metrowy, tel. kom. 696-425-214.

■ Sprzedam śrutownik na kamieniu oraz siewnik elektryczny 7,50 kW, tel. kom. 607-063-237.

■ Przyczepę samobierającą, siewnik Poznańsk, tel. kom. 601-052-026.

■ Ciągnik C-328, tel. kom. 601-052-026.

■ Kombajn Bolko, tel. kom. 660-266-355.

■ Glebogryzarka Grudziądzki, tel. kom. 787-167-416.

■ Sprzedam ciągnik 4011, cena 6.000 zł, tel. kom. 604-260-859.

■ Rozrzutnik obornika, Czarnabiałostocka, tel. kom. 692-199-818.

■ Zgniatacz ziarna Sipma, tel. kom. 669-628-780.

■ Silnik od Stara 200, sadzarka do ziemniaków, tel. kom. 502-384-747.

■ Silnik 6 cylindrowy Perkins, opony używane 184R38 420/70/28 149R28, tel. kom. 502-680-055.

■ Kopaczka i sadzarka do ziemniaków, deszczownia i wózek sadowniczy, tel. kom. 694-146-962.

■ Kombajn Anna do zbioru ziemniaków, buraków, cebuli, tel. kom. 791-229-339.

■ Siewka do nawozu Sulki 1,5 t., przetrząsacz do siana Kuhn, agregat Kverneland 4,5 m, na dużym zębnie, bez wałków, tel. kom. 607-992-213.

■ Pług obrotowy Owerum 3-skbowy, siewnik 2,5 m Zachodni, siewka do nawozu Nemeyer, tel. kom. 889-013-143.

■ Orkan i baloty, tel. kom. 660-329-753.

■ Zetor 8540, 1995 rok, 56.000 zł, tel. kom. 506-844-307.

■ Wyrzutka 1-osiowa 3,5 tony, tel. kom. 666-078-949.

■ Pług 4-skbowy, kosiarkę dyskową, przetrząsacz karuzelowy, dwukółka, dmuchawa do siana, tel. kom. 880-565-192.

■ Sprzedam wialnie do zboża, tel. kom. 603-753-990.

■ Sprzedam ciągnik C-360, zarejestrowany, oplacony, tel. kom. 668-481-344.

■ Sprzedam siewkę do nawozu z przystawką do sadu, tel. kom. 668-481-344.

■ Tur 3 sekcje do C-385, 7745, 7211, tel. kom. 690-899-100.

■ C-330, C-360, C-385, Zetor 8145, rozrzutnik obornika, kabiny, tel. kom. 690-899-100.

■ Claas Dominator 98, stan dobry, tel. kom. 690-143-176.

■ Sprzedam cyklop, tel. kom. 692-199-767.

■ Dojarka Alfa Laval, tel. kom. 692-199-767.

■ Sprzedam siewnik poznaniańsk 2,7 m, opryskiwacz 400 litrów, tel. kom. 721-186-923.

■ Sprzedam Bizon Z-056, 1989 rok, stan bdb, tel. kom. 693-830-147.

■ Przyczepa 4 wyrzutka, opryskiwacz, kultywator, tel. kom. 667-372-209.

■ Ładowacz polski cyklop, 1997 rok, tel. kom. 667-324-291.

■ Śleza sadownicza z lat 80, tanio, tel. kom. 728-824-150.

■ Prasa kostka Sipma 224, stan bdb, tel. kom. 609-075-682.

■ Agregat uprawowy 6 m, tel. kom. 512-443-958.

■ Sadzarka, kopaczka do ziemniaków, tel. kom. 882-423-374.

■ Sprzedam Ursusa C-360 3P i przyczepę 4,5 tony, tel. kom. 515-894-790.

■ Ciągnik (Sam), tel. kom. 603-596-200.

■ Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy i inne narzędzia, tel. kom. 692-673-808.

■ Sprzedam przyczepę 4,5 t., wyrzutka na 3-strony, rejestrowana, stan bdb, tel. kom. 505-354-941.

■ Pług, kultywator, brony, tel. kom. 723-938-111.

■ Śrutownik walcowy Jawor, tel. kom. 785-159-385.

■ Sprzedam żmijkę dł. 10 m, siewkę Amazone 400 l., tel. kom. 607-189-155.

■ Rozsiewacz do nawozu Lejek, tel. kom. 504-783-228.

■ Agregat uprawowy 2,2 m, tel. kom. 793-022-959.

■ Sprzedam kombajn Claas Dominator 85, 1986 rok, 35.000 zł, tel. kom. 696-463-410.

■ Sprzedam przystawkę do kukurydzy Geringhoff, 1998 rok, 4-zędowa, 10.000 zł, tel. kom. 696-463-410.

■ Zgrabiarka Fella 3,5 m tandem, tel. kom. 692-996-054.

■ Przetrasarki hydrauliczne 5,2 m Fella PZ-Andex, tel. kom. 692-996-054.

■ Pług 4-skbowy, obrotowy, 2012 rok, KM-180. Pług wahadłowy 4-skbowy, tel. kom. 505-929-983.

■ Pług 4-skbowy na resorze, agregat gruber, kultywator, rozsiewacz Amazone, tel. kom. 505-128-289.

■ Kombajn ziemniaczany Anna, beczka asenizacyjna 9.000 litrów, czeska, uszkodzona pompa, tel. kom. 512-520-546.

■ Sprzedam siewnik poznaniańsk, zbiornik 600 litrów na mleko, tel. kom. 726-804-454.

■ Pług 4 zagonowy, kosiarka rotacyjna, redła 5, sadzarka, sortownik, tel. kom. 512-544-156.

■ Sprzedam sadzarkę do ziemniaków polską, wał gładki, zawieszany, sadzarkę do warzyw, tel. kom. 695-553-626.

■ Rozrzutnik 2-osiowy, siewnik poznaniańsk, agregat uprawowy-siewny 3 m, tel. kom. 667-133-737.

■ Przyczepa samobierająca, pług 3-skbowy, tel. kom. 663-120-563.

■ Sprzedam siewnik zbożowy poznaniańsk, tel. kom. 604-866-936.

■ Kombajn Bizon Super, ciągnik Zetor 7711, siewnik zbożowy Kongsilde, nowy po pokazach, pełna elektronika, komputer, siewnik do kukurydzy 5 sekcji, tel. kom. 783-017-131 797-506-016.

■ Tanio rozrzutnik 1-osiowy, siewnik zbożowy, brony, tel. kom. 697-094-770.

■ Sprzedam siewnik poznaniańsk, tel. kom. 691-937-326.

■ Kultywator stan bdb, Łowicz, tel. kom. 502-271-951.

■ Ciągnik Ursus 1224, siewnik Amazone B9, tel. kom. 660-408-769.

■ Agregat poźniwny szerokość 2 m, stan bdb, tel. kom. 609-459-539.

■ Sprzedam kabinę do Bizona, stan bdb, tel. kom. 609-459-539.

■ Siewnik poznaniańsk, tel. kom. 509-853-384.

■ Rozrzutnik 1-osiowy, kultywator z broną uprawną, pług 3-skbowy, 120 pałków pod folię, talerzówka, tel. kom. 662-077-006.

■ Sprzedam rozsiewacz nawozu Motyl, tel. kom. 609-846-316.

■ Sprzedam rozrzutnik, brony, kultywator, sadzarka, siewnik punktowy, tel. kom. 533-179-189.

■ Kombajn Bizon Z056, tel. kom. 883-692-866 791-461-556; po 20.00.

■ Pług 4-skbowy Grudziądzki, kombajn Bolko, tel. kom. 721-296-923.

■ Rozrzutnik obornika, dwuosiowy 4t, siewka lejowa ocynk, tel. kom. 722-293-499.

■ Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy, tel. kom. 721-341-649.

■ Rozsiewacz do nawozu, tel. kom. 501-029-787.

■ Atesty, przeglądy opryskiwaczy, Łowicz, tel. kom. 608-684-292.

■ Kombajn Bizon, 1987 lub 1980 rok, tel. kom. 697-892-925.

■ Kombajn Bizon Z-56, prasa Z-224, cyklop, sieczkarnia Fortschritt, rozrzutnik obornika, kosiarka rotacyjna, przyczepa 8 ton, tel. kom. 512-179-465.

■ Rozsiewacz do nawozu, ciągnikowy, tel. (46) 838-98-34.

■ Kombajn ziemniaczany Anna, tel. kom. 664-114-645.

■ Krajęga bez silnika, śrutownik do zboża bez silnika, tel. kom. 604-529-656.

■ Przyczepa 4,5 tony, sztywne, dobry stan, niezarejestrowana, tel. kom. 503-878-383.

■ Beczka asenizacyjna 4000, rozrzutnik 2-osiowy z nadstawką, przetrząsarka 7, przyczepka samochodowa, tel. kom. 728-894-563.

■ Wyciąg linowy, tel. kom. 693-116-346.

■ Ładowacze czółowe do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 – hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-686-489.

■ Siewnik Poznańsk, tel. kom. 601-533-397.

■ T-25, 1985, 1986 rok; pług 2-skbowy, brony 3-polowe, siewnik 15-stka, kosiarka listwowa, tel. kom. 608-686-489.

■ Agregaty uprawowe 3-metrowe, kultywator 3-metrowy z wałkiem, siewnik Hasia 2,25 m, tel. kom. 608-686-489.

■ Sprzedam agregat prądowóz 16 kW do ciągnika, tel. kom. 600-342-478.

■ Siewnik do zboża 3 metrowy i skrzynia olejowa, tel. kom. 887-793-961.

■ Przetrasacz karuzelowy, tel. kom. 607-494-146.

■ Sadzarka do ziemniaków, kopaczka, obsypnik, tel. kom. 500-464-437.

■ Opryskiwacz, kopaczka, sortownik do ziemniaków, tel. kom. 601-940-877.

■ Sprzedam jatkówkę na wycieleniu, tel. kom. 692-146-594.

■ Sprzedam sadzarkę kubetkową, tel. kom. 602-582-405.

■ Sprzedam kultywator grudziądzki z wałem w dobrym stanie, tel. kom. 660-842-007.

■ Ursus C-28, przyczepa 3,5 tony, opryskiwacz 400 litrów, pług podorywkowy 4-skbowy, tel. kom. 725-132-080.

■ Sprzedam siewnik do kukurydzy 6 rzędów, rozrzutnik 10-tonowy, tel. kom. 500-225-198.

■ Opryskiwacz „Olza” ciągnikowy 210 L, szer. 21 m, tel. (46) 838-76-44 po 18.00.

■ Maszt, tur, kultywator, siewnik do buraków, tel. kom. 600-820-374.

■ Ciągnik MTZ 82A, I właściciel, tel. kom. 513-597-172 po 16.00.

■ Rozrzutnik do remontu, waga 1 tonowa, tel. kom. 604-245-140.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika 3,5 tony 1-osiowy, tel. kom. 609-158-168.

■ Prasa Z-224 z przeciwwagą, tel. kom. 663-561-245.

■ Likwidacja maszyny rolnicze, tel. kom. 608-388-800.

■ Zaczep automatyczny do przyczepy do Zetora, tel. kom. 511-368-482.

■ Śrutownik walcowy, przyczepa 4 t. wyrzutka, tel. kom. 607-385-462.

■ Agregat uprawowy, szerokość 2,10; siewnik poznański z dozownikiem, szer. 2,60; pług 3-skbowy, tel. kom. 880-500-224 po 17.00.

inne

■ Agrowłókna z dostawą do klienta, tel. kom. 693-177-813.

■ Mocznik puławski, Big-Bag, worki 25 kg, tel. kom. 606-294-284.

■ Obornik, tel. kom. 665-220-406.

■ Nowa beczka do ślezy sadowniczej, tel. kom. 506-188-515.

■ Karmidła dla drobiu, używane, tel. kom. 697-688-625.

■ Kurzy pomiot granulowany w big-bagach, Lubianków, tel. kom. 601-286-499.

■ Sprzedam obornik, tel. kom. 510-158-246.

■ Sprzedam silos na paszę, tel. kom. 512-348-128.

■ Konstrukcje tunelu foliowego 6,5/30 m, Zduny, tel. kom. 600-801-904.

■ Folie perforowaną, tanio, pierścionki plastikowe, Łowicz, tel. kom. 502-271-951.

■ Obornik bydłocy, Nieborów, tel. kom. 781-192-860.

■ Kokony Murarki ogrodowej, tel. kom. 721-021-154.

■ Sprzedam koła do C-330, basen do mleka 420 litrów, dojarkę, zamrażarkę 270 litrów, tel. kom. 692-781-091.

■ Sprzedam obornik bydłocy, Kocierzew, tel. kom. 693-157-117.

■ Obornik, Bielawy, tel. kom. 725-132-080.

■ Beczka asenizacyjna Pomot 4.000 litrów, tel. kom. 600-696-620.

■ Sprzedam gnojownicę bydłą oraz obornik z dowozem, tel. kom. 607-244-368.

■ Sprzedam obornik kurzy, tel. kom. 692-882-448.

rolnicze – usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Naprawa ciągników, maszyn rolniczych, sprzętu budowlanego, samochodów ciężarowych, tel. kom. 510-809-025.

■ Transport maszyn rolniczych, kombajnów zbożowych, tel. kom. 665-734-042.

■ Zrobię ogrodzenia oraz bramy do stodoły, garażu, obory, tel. kom. 505-928-735.

■ Bielenie budynków inwentarskich, dezynfekcja, tel. kom. 663-452-727.

■ Naprawa pomp do opryskiwaczy, tel. kom. 506-188-515.

■ Orka, głęboszowanie, tel. kom. 509-339-587.

■ Transport niskopodwoziówką, tel. kom. 503-115-145.

■ Piaskowanie z dojazdem do klienta, tel. kom. 518-168-598.

■ Usługowy siew kukurydzy siewnikiem 8-zędowym z podsiewaczem nawozu, tel. kom. 668-180-094.

■ Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

zwierzęta

sprzedaż

■ Owczarki niemieckie, tel. kom. 782-547-693.

■ Sprzedam bazynty diamentowe, tel. kom. 606-432-666.

■ Sprzedam bernardyny, tel. kom. 785-641-210.

■ Psy bernardyny, tel. kom. 722-256-213.

■ Oddam pieski, tel. kom. 783-090-600.

■ Oddam labradorkę w dobre ręce, tel. kom. 698-234-166.

■ Sprzedam dwie kłaczki i ogierki srokate, wiek 12 miesięcy, po kłaczach biorących udział w dotacjach unijnych, +paszporty, tel. kom. 696-508-068.

■ Sprzedam kaczory francuskie, tel. kom. 667-566-276.

REKLAMA

PW SEWAM
SKUP BYDŁA I CIELĄT
oraz bydła pozaklasowego
533-730-610 płatność 3 DNI
608-380-337

KRZEMPOL
SKUP BYDŁA
• BYKI • KROWY
• JAŁÓWKI
Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!
tel. 601-307-164

Sokołów-Logistyka Sp. z o. o.
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
• bez pośredników
• odbiór bezpośrednio z gospodarstwa
• rozliczenie wg WBC
tel. (25) 787-71-99
tel. kom. 608-101-473

SKUP
• macior • knurów
• trzody chlewnej
SZYBKI ODBIÓR
WYSOKIE CENY
tel. 603-711-760

PIAST II
PASZE WOLNE
od GMO
tel. 533-390-019

Ubojnia
skupuje cielaki i bydło
każdego rodzaju
i w każdej wadze
Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKA!
600-437-847
600-437-852

SKUP
-BYDŁA
-BYDŁA
POZAKLASOWEGO
607-547-777

DANTE
szuka domu

Dante - łaciaty, młody piesek około 2 lat, waga ok 30kg. Jest troszkę wycofany i potrzebuje chwili, żeby zaufał człowiekowi, widać, że szuka tego właściwego człowieka, który da mu poczucie pewności i bezpieczeństwa. To bardzo wdzięczna psinka, akceptuje suczki, z psami na razie bywa różnie. Szukamy dla niego spokojnego domu, gdzie na nowo zacznie być wesołym, ufnym psem. Jest zaszczepiony, wykastrowany, do adopcji zostanie wydany po podpisaniu umowy adopcyjnej.

Chcesz poznać Dante?

tel. 796 701 212, 608 469 265



Sport

Judo | Międzynarodowy Turniej

Medale w Grodzisku

Drugi sprawdzian formy w tym roku mają z sobą reprezentanci klubu MKS Zryw Łowicz. 11 marca, wystartowali w Grodzisku Mazowieckim, na Międzynarodowym Turnieju pod patronatem Burmistrza tego miasta.

W sumie na tej imprezie zaprezentowało się 15 zawodników z Łowicza. W zawodach w sumie walczyło 398 zawodników z 38 klubów. Ekipa trenerki Iwony Grzegory-Gajda wróciła do domu z dorobkiem 14 medali. 7 krążków zdobyli judocy z grupy „doświadczonej” oraz 7 zawodnicy w gronie początkujących.

W grupie zaawansowanych judoków najlepiej spisał się Dawid Nowakowski, który w grupie chłopców z rocznika 2008-2009 w kategorii 35 kg zdobył złoty medal. Srebrne medale wywalczyli Szymon Jabłoński (rocznik 2004-2005) w kategorii 42 kg i Krystian Dutkowski (rocznik 2004-2005) w kategorii 42 kg.

Łowiczanie w Grodzisku Mazowieckim cztery razy stawali na najniższym stopniu podium. W grupie chłopców z roczników 2002-2003 brązowy medal zdobył Kacper Koprowski (kategoria 81 kg), w gronie dziewczyn z rocznika 2004-2005 brązowy krążek wywalczyła Wiktoria Boryna (kategorii 48 kg), w rywalizacji rocznika 2006-2007 trzecie



Mocna ekipa MKS Zryw Łowicz na turnieju w Grodzisku Mazowieckim.

miejsce zajęła Zofia Brzozowska (kategoria 60 kg), a w walkach chłopców z rocznika 2008-2009 w kategorii 32 kg na trzecim stopniu stanął Tomasz Kędziński. Bliższe podium był Patryk Domański (kategorii 73 kg), który zakończył turniej na czwartym miejscu.

Po zawodach międzynarodowych odbyły się zmagania dla początkujących, którzy swą przygodę z judo rozpoczęli we wrześniu 2017 r. W tej grupie wystartowało 7 zawodników z MKS Zryw Łowicz. Tutaj pierwsze miejsca wywalczyli Filip Łukawski (rocznik 2008), Anna Graszka (rocznika 2006) i Adrian Dutkowski (rocznik 2010). Z brązowymi medalami na początek sportowej kariery do Łowicza wrócili Filip Samborski (rocznika 2010), Agata Mil-

czarek (2007), Zuzanna Kosiorek (2010) i Paweł Zrzak (2011).

W dniach 16-17 marca, w Bytomiu odbyły się Mistrzostwa Polski juniorek, gdzie walczyły Klaudia Kobierzycka i Alicja Bielecka. Nasze zawodniczki rywalizowały w kategorii 52 kg i zakończyły zawody na 7. pozycji.

– Został wielki niedosyt u Klaudii, bo miała ona ogromną szansę wygrać ostatnią walkę, co pozwoliłoby jej nadal walczyć i zakończyć zawody na wyższej pozycji. W przyszłym roku, jako najstarsza wiekowo juniorka zwiększa swoje szanse na medal, ale będzie to już pewnie w barwach innego klubu, ponieważ jest tegoroczną maturzystką i wkrótce zamieszka w innym mieście – powiedziała po starcie trenerka. **zł**

Piłka nożna | Widok Cup

Czwarty miejsce Soccer Kids 2009

Zawodnicy UKS Soccer Kids Łowicz z rocznika 2009 wzięli udział w halowym turnieju Widok Cup, który odbył się w niedzielę 25 marca w Skierniewicach. Zespół trenera Macieja Grzegorego tego dnia był prowadzony w zastępstwie przez Dawida Suta i uplasował się na czwartym miejscu spośród ośmiu drużyn.

Zawodnicy SK świetnie rozpoczęli zmagania w Skierniewicach. W dwóch pierwszych meczach strzelili aż 11 goli, tracąc zaledwie 3 i z dorobkiem 6. punktów byli pewni awansu do „Ligi Mistrzów”. Rywalami Soccer Kids w tych meczach byli AF Widzew Brzeziny oraz Widok Skierniewice „Czerwoni”. W trzecim grupowym meczu łowiczanie ulegli aż 0:5 Dolcanowi Ząbki. W półfina-

lowym meczu „Ligi Mistrzów” rywalizowali z bardzo mocną Delatą Warszawa. Łowiczanie walczyli i po ciekawym meczu ulegli późniejszemu triumfatorowi turnieju 1:3. W meczu o trzecie miejsce zmęczeni gracze Soccer Kids przegrali z Dolcanem Ząbki 2:4.

– Ciekawy turniej, stojący na wysokim poziomie. Graliśmy nietypowo 5+1, z takim ustawieniem zawodnicy czasami sobie nie radzili. W dodatku graliśmy na duże bramki czyli 5x2 m. Pierwsze dwa mecze bardzo dobrze w wykonaniu chłopaków, w kolejnych rywale byli po prostu lepsi. Zarówno Dolcan Ząbki jak i Delta to bardzo mocne zespoły. W półfinale i meczu o trzecie miejsce podjęliśmy rękawice i walczyliśmy na tyle ile nas było stać.

Zabrakło chłopcom agresywności w meczu grupowym przeciwko Dolcanowi, stąd taka wysoka porażka. Dużo gry z dobrymi zespołami na pewno zaprocentuje – ocenił Dawid Sut. **ever**

■ **Rozgrywki grupowe:** UKS Soccer Kids Łowicz – AF Widzew Brzeziny 6:1; UKS Soccer Kids Łowicz – Widok Skierniewice „Czerwoni” 5:2; UKS Soccer Kids Łowicz – Dolcan Ząbki 0:5.

■ **Liga Mistrzów:** UKS Soccer Kids Łowicz – Delta Warszawa 1:3; UKS Soccer Kids Łowicz – Dolcan Ząbki 2:4.

■ **UKS Soccer Kids-2009 Łowicz:** Jan Uczciwek, Franek Uczciwek, Maciej Majchrzak, Wojciech Żyto, Fabian Chlebny, Krystian Jagiełło, Adrian Koper, Marcel Liwarski.



Walki na parkiecie nie brakowało.

Lekka atletyka | Mistrzostwa Województwa Łódzkiego LZS Szkół Ponadgimnazjalnych

Bardzo dobry start lekkoatletów z Medyka

W drugim dniu Halowych Mistrzostw Województwa Łódzkiego LZS, w niedzielę 25 marca, rywalizowali lekkoatleci ze szkół ponadgimnazjalnych. Zawody odbyły się w hali Centralnego Ośrodka Sportu w Spale. Silną reprezentację na te zawody zabrały nauczycielki wychowania fizycznego z II LO w Łowiczu Zofia Kucharska i Magdalena Ochmańska-Zrzak.

Start łowiczanie okazał się niezwykle udany. Wieloletnia seria występów łowickich szkół ponadgimnazjalnych bez zdobycia medalowych została zakończona. W Spale uczniowie II LO w Łowiczu zdobyli jeden złoty, dwa srebrne i jeden brązowy medal. Dodatkowo zawody zakończyli bardzo miłym akcentem, jakim był najlepszy wynik w historii halowych startów łowickich klubów i szkół w męskiej sztafecie 4x200 metrów.

Zawodów jednak nie będzie miło wspominał wicemistrz Polski U-18 z Torunia reprezentujący ZSP nr 1 w Łowiczu Jakub Pająk, który nie poradził sobie z pierwszą wysokością – 185 cm i w ogóle nie został sklasyfikowany.

W gronie uczniów z II LO najlepiej zaprezentował się Tomasz Wieteska, który w konkursie skoku w dal z wynikiem 6,28 m o 7 cm pobił swój rekord życiowy z otwartego stadionu i zdobył brązowy medal. To najlepszy wynik w tej konkurencji w hali w historii startów łowickich lekkoatletów w kategorii juniorów młodszych.

Kilka minut po ostatnim skoku Tomasz stanął w blokach startowych do biegu na 60 metrów, gdzie wynikiem 7,27 s (gorszym od rekordu życiowego o 0,02 s) pewnie zdobył złoty medal.

Miłe niespodzianki sprawiły Martyna Dalecka, która wynikiem 7,80 m wywalczyła srebr-



Tomek Wieteska pewnie wygrał na zawodach w Spale.

ny medal w trójskoku i Klaudia Stępniewska, która była druga w skoku wzwyż z wynikiem 135 cm. Wśród dziewcząt bliska medala w trójskoku była również czwarta Zuzanna Strzyżewska osiągając wynik 7,30 m i czwarta wspomniana wcześniej Klaudia Stępniewska, która w skoku w dal uzyskała wynik 4,36 m i czwarta Martyna Dalecka na 60 metrów) – 9,27 s.

Szóstą miejsce zajęła w biegu na 800 metrów Klaudia Wróbel z czasem 2,50,76 min, Paulina Marat była szóstą w konkursie pchnięcia kulą 3 kg z odległością 8,36 m i siódma na mecie w biegu na 200 m – 32,89 s. Siódme miejsce na 60 m zajęła także Paulina Paciorek z czasem 9,70 s, dziewiąta w skoku w dal była Izabela Pawlina 3,52 m i dziesiąta

w kuli 3 kg Julia Kazimierzczak 7,67 m.

Dziewczyny bardzo dobrze pobiegły w sztafecie 4x200 metrów (Martyna Dalecka, Klaudia Wróbel, Paulina Marat i Klaudia Stępniewska), zajmując piąte miejsce z czasem 2,10,12 min.

Męska sztafeta na dystansie 4 x 200 m, biegnąca w składzie Adrian Rosa, Krystian Jakiel, Marcin Plichta i Tomasz Wieteska, zajęła nielubiane czwarte miejsce, ale uzyskała świetny wynik 1,39,85, który jest najlepszym wynikiem jaki kiedykolwiek uzyskany był na tym dystansie przez sztafetę z Ziemi Łowickiej.

Bardzo dobrze wypadł Adrian Rosa, który w biegu na 60 m był czwarty z wynikiem 7,40 s. Czwarte miejsce zajął także Mateusz Jagiełło w trójskoku z wynikiem 10,70 m, a piąte w tej samej konkurencji Mateusz Chlebny 10,65 m.

Marcin Plichta był piątą w skoku w dal z rezultatem 5,58 m, szóste miejsce w biegu na 1500 metrów zajął z wynikiem 4,41,86 Kamil Lenarczyk, a dziewiąte w pchnięciu kulą z wynikiem 10,12 m.

To były najciekawsze wyniki łowiczanie, które pokazują, że nawet młodzi sportowcy, nie trenujący na co dzień lekkiej atletyki mają duży talent i potencjał. Może niektórzy po tych mistrzostwach zaczną sportową przygodę z królową sportów. **zł**

Lekka atletyka | Mistrzostwa SP

Jakóbiec ze srebrem w skoku w dal

W dniach 21-22 marca, na zakończenie sezonu halowego, lekkoatleci rywalizowali w hali Centralnego Ośrodka Sportu w Spale, gdzie odbywały się Mistrzostwa Województwa Łódzkiego LZS Szkół Podstawowych, Gimnazjalnych i Ponadgimnazjalnych. W zawodach pojawiło się sporo młodych sportowców z Ziemi Łowickiej.

W pierwszym dniu zawodów zaprezentowali się uczniowie szkół podstawowych, gdzie mieliśmy swoją jedyną przedstawicielkę – zawodniczkę UKS Błyskawica Domaniewice 12-letnią Małgorzatę Jakóbiec, która wystartowała w konkursie skoku w dal i biegu na 60 metrów.

– Małgosia spisała się znakomicie i w konkursie skoku w dal niespodziewanie zdobyła srebrny medal, ustanawiając wynikiem 4,04 m swój nowy rekord życiowy. Zwycięstwo odniosła Martyna Dalecka z SP 4 w Rawie Mazowieckiej z wynikiem 4,34 m, a trzecie miejsce zajęła Dominika Piestrzyńska z ZSP Drużbice, z takim samym wynikiem jak Gosia, ale przegrała srebro krótszym drugim skokiem – relacjonował trener Mieczysław Szymajda.

Gosia bliska medalu była również w biegu na 60 m, gdzie pobiegła bardzo dobrze ustanawiając wynikiem 9,33 s halowy rekord życiowy, który pozwolił jej na za-



Małgorzata Jakóbiec ze srebrnym medalem w Spale.

jęcie miejsca czwartego. Pierwsze miejsce zajęła Emilia Wasiak ze SP w Zelowie z wynikiem 8,84 s, drugie Julia Borowiec z SP1 w Rawie Mazowieckiej z wynikiem 8,95 s, a trzecie Martyna Karczewska z SP Rosy (9,24 s).

– Zawody w Spale są bardzo silnie obsadzone. Obsada jest mocniejsza jedynie na Mistrzostwach Polski, tak więc start Gosi należy uznać za rewelacyjny, tym bardziej, że przegrywała z zawodniczkami starszymi od siebie, a w swoim roczniku była zdecydowanie najlepsza. Myślę, że Gosia zrobiła dobry początek przed jutrzejszymi startami, gdzie o medale nie będzie łatwo. Liczę jednak, że te sukcesy będą miały miejsce – prognozował trener Szymajda. **zł**



Liczna reprezentacja II LO na Mistrzostwach LA w Spale.



Motocrossowcy lubią sobie „polatać”.



Rajderzy gotowi do startu na torze w Serokach.

Motocross | I runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w cross country

Rekord frekwencji w Serokach

Ponownie ogromne powody do zadowolenia mogą mieć działacze Łowickiego Klubu Motorowego, którzy byli organizatorami pierwszej rundy Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w cross country. Zawody odbyły się w niedzielę 25 marca w Serokach w gminie Łyszkowice, na super przygotowanym torze. Impreza udała się w stu procentach. Była super frekwencja zawodników i kibiców. Piękna pogoda, ryk maszyn, kolorowe kombinizony, piękne motory. To wszystko robiło ogromne wrażenie.

Organizatorzy byli przygotowani na to, że zainteresowanie będzie duże, bo ŁKM i tor w Serokach szybko wyrobiły sobie w gronie motocrossowców dobrą markę. Na pierwsze zawody w tym roku przybyło ponad 200 zawodników z 45 klubów. Do Serok przyjechali motocrossowcy m.in. z: Strykowa, Łodzi, Człuchowa, Lesznowoli, Sochaczewa, Radomia, Lublina, Białegostoku, Babic, Gorzowa, Wałbrzycha, Kozienic, Olsztyna, Kielc, Gliwic, Częstochowy, Wrocławia, Kwidzyna, Gdyni, Rzeszowa i Ostródy.

Ciepłe marcowe słońce dawało kibicom komfort oglądania wyścigów. Dla wielu ludzi była to okazja do super spędzenia czasu wolnego. Koło Gospodyń Wiejskich z Polesia przygotowało stoiska, gdzie można było zakupić pyszne pierogi, bigos, żurek, kielbaski z grilla, a nawet rewelacyjne ciasta własnych wypieków, zatem można było spędzić tu całą niedzielę.

Super warunki do ścigania

Działacze Łowickiego Klubu Motorowego tor przygotowali perfekcyjnie, co podkreślali uczestnicy wyścigów. Pomogła też trochę pogoda. Było dużo wilgoci i dzięki temu w Serokach tym razem nie było uciążliwego kurzu. Z toru w Serokach można korzystać już od ponad roku. Najważniejsze jest to, że jest on bezpieczny i ma odpowiednie homologacje do organizacji imprez na wysokim poziomie. W tym roku bezpieczeństwa pilnowali strażacy z OSP Gzinki i Polesia jako „hopkowi”. Wszyscy byli wyposażeni w radiotelefony, zatem można powiedzieć „wszystko było pod kontrolą”. Na takich zawodach bezpieczeństwo to jedna z ważniejszych rzeczy.

Dużo pracy przed zawodami

Aby zorganizować tak dużą i prężną imprezę trzeba dużo się napracować prze zawodami. Wtedy w trakcie Mistrzostw wszystko idzie zgodnie z planem i wszyscy są zadowoleni. Prezes łowickiego klubu ŁKM Bogdan Walczak pełnił rolę dyrektora zawodów i to dzięki niemu wszystko było dopięte na ostatni guzik. Wiele pracy w przygotowaniu włożył też Paweł Wizgier, który jest trenerem młodych zawodników i sam też się ściga na wysokim poziomie.

– Dzisiaj jest wspaniale, pogoda nam jak zawsze dopisała. Mamy 210 zawodników zgłoszonych, także mamy nasz nowy re-



Oprócz motorów ścigały się też quady. Widać, że to drogi sport.

rekord frekwencji na naszym obiekcie w Serokach. Przed ostatnim wyścigiem możemy mieć powody do zadowolenia. Wszystko przebiegło zgodnie z planem, nie mieliśmy interwencji lekarskich. Oby tak to się wszystko zakończyło to będziemy super zadowoleni – mówił w trakcie imprezy Paweł Wizgier.

Opinie kibiców i zawodników

Zawody w Serokach mają już swoją markę i zawodnicy wiedzą, że tu mogą liczyć na dobrą obsługę i dobrą organizację. Motocrossowcy zapowiedzieli, że chętnie tu powrócą i na pewno na kolejnych zawodach działacze ŁKM nie będą mieć problemów z frekwencją.

– Seroki obrastają legendą. Jeszcze kilka lat temu było tu zu-

pełnie inaczej niż dzisiaj. Wtedy piach, doły i krzaki, teraz jest bomboniera. I na tej bombonierze stanęła ponad dwusetka riderów wyposażonych po zimie i głodnych ścigania. Tydzień temu Biskupice, w miniony weekend tor Łowickiego Klubu Motorowego pobili wszelkie rekordy. Trzeba jednak oddać sprawiedliwość – bomboniera bombonierą, jednak to nie wszystko. Paweł Wizgier oddał serce temu miejscu, dzięki czemu mamy jeden z najciekawszych tego typu obiektów w Polsce. Na kilkunastu hektarach udało się wybudować tor MX, który gdy trzeba stanowi część trasy CC. Jest trudna sekcja whipsów, są długie skoki, urozmaicony odcinek leśny – można było przeczytać po zawodach relację na stronie x-cross.pl.

Mniej łowiczian na trasie

Łowiczanie w tym roku mniej licznie zaprezentowali się na trasie. Jedyne punkty dla naszego ŁKM zdobył Julian Tymiański (6 punktów), który był 15. w klasie Quad K2. Sporo osób zaangażowanych było w organizację i to też dlatego. Natomiast nasz czołowy motocrossowiec Paweł Wizgier szykuje się na Mistrzostwa Polski w sprincie i tu nie planował rywalizować.

Łowickie akcenty były natomiast na koniec. Nagrody i puchary dla najlepszych wręczała Monika Wawarzyn – dyrektor gminnego Ośrodka Kultury i sportu w Łyszkowicach.

Można zacząć treningi

Paweł Wizgier prowadzi szkolenie na torze w Serokach i zachęca młodzież do uprawiania tej pięknej dyscypliny sportu. Motocross to bardzo wymagający sport. Potrzebne jest tu odpowiednie przygotowanie fizyczne oraz finansowe. Nie jest to na pewno sport dla wszystkich, ponieważ wymaga dużych nakładów finansowych. Treningi można już zaczynać od wieku 8 lat. Potem zdobywa się kolejne szlify i licencje. Mniej doświadczenie i starsi zawodnicy mogą próbować swoich sił w kategorii amator.

Trener Paweł Wizgier zaprasza chętnych na treningi do Serok. Na spotkanie można umówić się telefonicznie pod numerem tel. 693-025-948. **zt**

PN | IV liga łódzka Pelikan II zatrzymał wicelidera

Podopieczni grającego trenera Piotra Gawlika z Pelikana II Łowicz zremisowali w meczu 19. kolejki IV ligi łódzkiej z Termami Ner Poddębice 2:2.

Łowiczanie świetnie rozpoczęli spotkanie ponieważ już w 4. minucie wyszli na prowadzenie po trafieniu Damiana Górrowskiego, który przytomnie zachował się w polu karnym rywali. Kilka minut później było 2:0 dla gospodarzy, a tym razem na listę strzelców wpisał się Michał Świdrowski, pokonując bramkarza strzałem lewą nogą. Niestety po голу na 2:0 łowiczanie nie zachowali koncentracji i wykorzystali to gracie wicelidera tabeli, a konkretnie Dawid Przekaz, który zdobył gola dla rywali. Łowiczanie mieli kilka szans na podwyższenie wyniku, ale brakowało skuteczności. Bliscy zdobycia goli byli Eryk Woliński oraz Kacper Rzeźny. W końcówce meczu, a mianowicie w 79. minucie gry Przekaz skierował piłkę po raz drugi do siatki Pelikana II i mecz zakończył się remisem. Pelikan II zagrał bardzo dobre spotkanie, był bliski sprawienia sensacji, a skończyło się na niespodziance czyli na remisie z jednym z pretendentów do awansu do III ligi.

– Zawsze pierwszy mecz o punkty ligowe to wielka niewiadoma. Przed spotkaniem remis bralibyśmy w ciemno, natomiast po meczu pozostał mały niedosyt. Prowadziliśmy 2:0 oraz stworzyliśmy sobie jeszcze 2-3 dogodne sytuacje aby podwyższyć wynik na 3:1. Trzeba pochwalić cały zespół za to, że nie przestraszył się faworyta oraz za walkę i nieustępliwość do ostatniego gwizdka sędziego – ocenił trener Gawlik.

Kolejnym rywalem Pelikana II będzie Zawisza Pajęczno. Mecz w Wielki Piątek o godzinie 16:00 w Pajęcznie. **ever**

19. kolejka IV ligi:

■ **KS Pelikan II Łowicz - ŁKS Termy Ner Poddębice 2:2** (2:1); br.: Damian Górrowski (4) i Michał Świdrowski (15) - Dawid Przekaz 2 (18 i 79)

Pelikan II: Patryk Orzeł - Piotr Gawlik, Damian Górrowski (85 Damian Janik), Eryk Woliński - Jan Haczykowski, Roman Perizhok, Patryk Krzeszewski (84 Dorian Nasalski), Szymon Panek (82 Adrian Musialik) - Michał Fabijański, Michał Świdrowski, Kacper Rzeźny.

Łyżwiarstwo szybkie | Podsumowanie olimpijskiego sezonu Zbigniewa Bródki

Trudny i ciężki sezon naszego panczenisty

Start na igrzyskach olimpijskich w Koreańskim PjonChang był ostatnim występem Zbigniewa Bródki w sezonie 2017/2018. Po tej imprezie odbyły się jeszcze 2 zawody w których Domaniewicz nie wziął udziału: Wielobojowe Mistrzostwa Świata w Amsterdamie i finał Pucharu Świata w Mińsku Białoruskim. Na tych zawodach polacy nie odnieśli większych sukcesów. Jaki był to dla naszego najbardziej utytułowanego panczenisty sezon? Jedno jest pewne: trudny i ciężki.

Wypadek trenera i kontuzja Bródki

Pierwsze problemy pojawiły się już na początku okresu przy-

gotowawczego, kiedy to na początku maja poważnemu wypadkowi uległ trener Witold Mazur – trener m.in. Zbigniewa Bródki, Luizy Złotkowskiej oraz drużyny naszych panczenistów. Tak więc przez pierwszych kilka miesięcy zawodnicy musieli sobie radzić samemu.

Później przytrafiła się Zbyszko wi kontuzja mięśnia czworogłowego uda. Bródka oszczędzając miesiąc nie wystąpił na Mistrzostwach Polski, które odbyły się w nowo wybudowanej hali w Tomaszowie Mazowieckim.

Pierwsze starty w Pucharze Świata nie mogły być więc udane, Bródka startował w nich dość asekuracyjnie, „na pół gwizd-

ka” co odbiło się w osiągniętych wynikach na dystansie 1500 metrów: Heerenveen – 11 miejsce w grupie B, Stavanger – 3 miejsce w grupie B, Calgary – 16 miejsce w grupie A, Salt Lake City – 6 miejsce w grupie B. Wyniki te zapewniły jednak spokojną kwalifikację olimpijską.

Znacznie gorzej sytuacja przedstawiała się w drużynie która w poszczególnych startach zajęła następujące miejsca – 8, 7, 6 i 8 co w efekcie sprawiło, że brązowi medalisci olimpijscy z Sochi nie wywalczyli kwalifikacji do występu w Korei, byli pierwszą drużyną rezerwową.

Dużo nadziei wlał w serca kibiców występ Bródki w Erfur-

cie, gdzie w mocno obsadzonych zawodach zajął on bardzo dobre 8 miejsce w grupie A, był najlepszym z Polaków. Gdy wydawało się, że wszystko idzie w dobrym kierunku przytrafił mu się niefortunny upadek na treningu w Inzell w wyniku którego mistrz olimpijski z Sochi miał rozciętą nogę w okolicy kostki i założonych kilka szwów. To wykluczyło go na kilka dni z treningów, zaburzyło cały cykl treningowy. Istniała obawa, że zawodnik UKSu Błyskawica Domaniewicz może nie wystąpić w PjonChang.

W Korei Bródka pokazał, że jest twardy, jest człowiekiem z charakterem jak większość strażaków, że potrafi się dobrze przy-

gotować do najważniejszej imprezy sezonu. Co prawda nie powtórzył sukcesu z Sochi, nie zdobył medalu – zajął 12 miejsce, znowu był najlepszym z Polaków. Zrobił to co do niego należało, na co było go aktualnie stać.

Biorąc pod uwagę okoliczności w jakich ten wynik był osiągnięty można być z niego zadowolonym. Podczas Igrzysk Zbigniew Bródka został wyróżniony przez PKOl – został jedynogłównie wybranym chorążym reprezentacji i na ceremonii otwarcia igrzysk niósł polską flagę.

69 punktów w rankingu na zakończenie sezonu

Sezon 2017/2018 na dystansie 1500 metrów Bródka zakończył na 20 miejscu w rankingu Pucharu Świata (69 punktów). W klasyfikacji tej zwyciężył Rosjanin Denis Juskov (520 punktów), Konrad

Niedźwiedzki (121 punktów) był 13 a Jan Szymański (66 punktów). Nasza drużyna występująca zazwyczaj w składzie Zbigniew Bródka, Konrad Niedźwiedzki i Jan Szymański zajęła w klasyfikacji generalnej 8 miejsce (110 punktów). Zwyciężyli Norwegowie z wynikiem 345punktów.

Po tym sezonie kilku zawodników zapowiedziało już zakończenie swojej kariery: Katarzyna Bachleda-Curuś, Konrad Niedźwiedzki.

Zbigniew Bródka był wielokrotnie pytany o to czy zakończy swoją karierę po tym sezonie. Jak na razie nie wypowiedział się jeszcze w tej kwestii ale wygląda na to, że będziemy mogli jeszcze mu kibicować przez jakiś czas. Na pewno tak doświadczony zawodnik przyda się naszej kadrze łyżwiarzy szybkich.

Radosław Taflński



Trener Mieczysław Szymajda (z prawej) z medalistami z Gimnazjum Domaniewice. Od lewej: Natalia Baleja, Patryk Fijołek i Julia Perzyńska.

Lekka atletyka | Szkół Gimnazjalnych Cztery medale gimnazjalistów z Domaniewic

Uczniowie w wieku gimnazjalnym w dniach 21-22 marca 2018 r. rywalizowali w hali Centralnego Ośrodka Sportu w Spale, gdzie odbywały się Mistrzostwa Województwa Łódzkiego LZS Szkół Podstawowych, Gimnazjalnych i Ponadgimnazjalnych.

W drugim dniu tej dużej lekkoatletycznej imprezy, gdzie startują najmocniejsi zawodnicy z naszego województwa, w kategorii szkół gimnazjalnych zaprezentowała się piątka uczniów ze szkoły w Domaniewicach, których nauczycielem jest Mieczysław Szymajda (W Spale, poza jednym wyjątkiem, kiedy Jakóbiec reprezentowała UKS Błyskawica zostało tak ustalone, że wszyscy startują pod szyldem swoich szkół).

Bohaterką ekipy z Domaniewic została Julia Perzyńska, która odniosła jeden z największych sukcesów w swojej sportowej karierze i z wynikiem 158 cm w kon-

kursie skoku wzwyż zdobyła złoty medal.

Bardzo dobrze wypadła również Natalia Baleja, która wprawdzie nie poprawiła swoich życiówek, ale wywalczyła dwa srebrne medale. W konkursie skoku w dal z wynikiem 4,32 m i w pchnięciu kulą 3 kg z rezultatem 10,40 m.

Dużą niespodziankę sprawił Patryk Fijołek, który wywalczył brązowy medal w konkursie skoku wzwyż. Patryk ustanowił swój nowy rekord życiowy z rezultatem 160 cm. Dobrze na mistrzostwach zaprezentował się Wiktor Mroczkowski, który był ósmy w konkursie skoku wzwyż i ustanowił rekord życiowy wynikiem 145 cm.

– Rekordy życiowe zawsze dają powody do zadowolenia. Potwierdzają one postępy młodych zawodników i motywują do treningów – podkreślił trener UKS Błyskawica Domaniewice Mieczysław Szymajda. **zt**

Sport szkolny | Powiatowa Licealiada Szkolna w siatkówce chłopców

Chełmoński znów mistrzem

Jak zawsze doba frekwencja szkolnych reprezentacji i ciekawa rywalizacja towarzyszyła na powiatowych zawodach szkół ponadgimnazjalnych w siatkówkę. W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, faworytem była ekipa I LO Łowicz, która doświadczanie zdobywała grając w Amatorskich Mistrzostwach Łowicza i wygrała ubiegłoroczne zawody. Jednak rywale w tym roku byli bardzo mocni i nie można było być pewnym tytułu. Po bardzo wyrównanych spotkaniach siatkarze z Chełmońskiego zdołali obronić mistrzowski tytuł.

W Powiatowej Licealiadzie Szkolnej, organizowanej przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy, która rozgrywana była 23 marca w hali OSiR nr 1, Chełmoński okazał się najlepszy w gronie aż 7 szkolnych reprezentacji. Turniej przeprowadzono w dwóch grupach, z których najlepsze dwa zespoły awansowały do półfinałów. Ekipa nauczyciela w-f Tomasza Piaseckiego okazała się najlepsza w trudnej grupie B. Najbardziej wyrównany w grupie był mecz z ZSP nr 2, który siatkarze Chełmońskiego wygrali 2:1.

W meczu o pierwsze miejsce drużyna I LO, podobnie jak rok temu, pokonała zespół Tomasza Czubaka z ZSP nr 4 Łowicz 2:1 i tym samym awansowała do dalszej rywalizacji, czyli do półfinału wojewódzkiego (dawnej zawody rejonowe).

Trzecie miejsce w powiatowej rywalizacji zajęli siatkarze z ZSP nr 2 Łowicz, pokonując ekipę Pijarskiego LO 2:1.

W składzie zwycięskiej ekipy I LO Łowicz, grali: Wojciech Dębski, Mateusz Gać, Jakub Gawryszczak, Sebastian Gładki,



Siatkarze z I LO obronili tytuł mistrza powiatu łowickiego.

Jędrzej Zasada, Franciszek Kaliński, Hubert Kępka, Szymon Kowalczyk, Jakub Kowalski, Eryk Kukiela, Konrad Maciaszek, Dominik Niedbałka, Tomasz Rzeźny, Patryk Walczak, Jakub Zabost – nauczyciel Tomasz Piasecki. **zt**

Wyniki Powiatowej Licealiady Szkolnej w piłce siatkowej chłopców:

■ **Wyniki – grupa A:** Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu – II Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu 2:0, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu – Pijarskie Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu 2:1, Pijarskie Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu – II Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu 2:0,

Tabela grupy A:

1. ZSP nr 4 w Łowiczu	4 pkt.
2. Pijarskie LO w Łowiczu	2 pkt.
3. II LO w Łowiczu	0 pkt.

■ **Wyniki – grupa B:** I Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu 2:1, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu 2:0, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu 2:1, I Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu 2:0, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu 1:2, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu – I Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu 0:2.

Tabela grupy B:

1. I LO w Łowiczu	6 pkt.
2. ZSP nr 2	4 pkt.
3. ZSP nr 3 w Łowiczu	2 pkt.
4. ZSP nr 1 w Łowiczu	0 pkt.

■ **Mecz o 3. miejsce:** Pijarskie Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu 1:2 (21:14, 17:21, 12:15).

■ **Mecz o 1. miejsce:** Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu – I Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu 1:2 (21:19, 9:21, 12:15)

Końcowa klasyfikacja:

1. I LO (awans do 1/2 Finału wojewódzkiego)
2. ZSP nr 4 w Łowiczu
3. ZSP nr 2 w Łowiczu
4. Pijarskie LO w Łowiczu
5. ZSP nr 3 w Łowiczu
6-7. II LO w Łowiczu, ZSP nr 1 w Łowiczu

Dart | 24. turniej XIX edycji OML

Rzucali w świątecznej oprawie

W piątek, 23 marca, na „rzutki” przybyło dwunastu zawodników, którzy w miłej świątecznej atmosferze rozgrywali 24. turniej XIX edycji OML, czyli Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o. Tematem przewodnim spotkania były zbliżające się święta. Kolejny turniej odbędzie się dopiero 6 kwietnia, tradycyjnie w Barze Maja w Łowiczu przy ul. Dworcowej 8 o godz. 19.00.

Zwycięstwo tym razem wywalczył Marcin Wroński, który awansował w ten sposób w łącznej klasyfikacji z pozycji piątej na czwartą. Jako drugi zakończył turniej lider rozgrywek, Sylwester Grzanka, na trzecim miejscu uplasował się Jacek Kocus, a czwarty był Artur Wójcik. W dalszej kolejności znaleźli się odpowiednio: Paweł Adamczyk i Tomasz Kromski (5-6), Michał Kryszkiewicz i Mariusz Siekierski (7-8) oraz Marcin Podrażka, Marcin Majchrzak, Marcin Wyszogrodzki i Bogusław Adamczyk (9-12).

W klasyfikacji generalnej nie wpłynęło to na zmianę miejsca powyższych zawodników. Ze sporą przewagą punktów nadal pierwszy jest Grzanka, drugi Kocus, a trzeci Michał Kryszkiewicz, któremu tym razem nie najlepiej „frunęły” lotki w wyznaczone miejsce na tarczy.

Gogo



Marcin Wroński (pierwszy po lewej) zakończył turniej na w roli zwycięzcy.

■ 24. turniej XIX edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o.:

1. Sylwester Grzanka – ŁKD Leg Łowicz (11342)
2. Jacek Kocus – ŁKD Leg Łowicz (2) 292
3. Michał Kryszkiewicz – ŁKD Leg Łowicz (3)238
4. Marcin Wroński – ŁKD Leg Łowicz (5) 212
5. Artur Wójcik – ŁKD Leg Łowicz (4)208
6. Paweł Adamczyk (6) 166
7. Artur Siekierski – ŁKD Leg Łowicz (7) 124
8. Artur Borowiec (8) 102
9. Bogusław Adamczyk (9) 80
10. Mariusz Siekierski (11) 76
11. Kamil Kryszkiewicz (9) 74
12. Marcin Podrażka (12) 46
13. Piotr Pernak (13) 40
14. Marcin Majchrzak (14) 38

15. Piotr Zarzycki (15) 22
16. Dariusz Dudziński (16) 18
Tomasz Kromski (20) 18
Daniel Olczykowski (16) 18
Marcin Wyszogrodzki (18) 18
19. Bogusław Zagawa (18) 14
20. Sylwester Owczuk (20) 10
22. Wojciech Kutkowski (22) 8
Piotr Palwoda (22) 8
Marek Piaskowski (22) 8
25. Przemysław Markowski (25) 6
Tomasz Wilk (25) 6
Marcel Wolski (25) 6
28. Robert Dominiak (28) 4
Kamil Koziół (28) 4
Zbigniew Krus (28) 4
Michał Panek (28) 4

Szachy | Finał Wojewódzki „Złota Wieża”

Historyczny sukces drużyny Pałacu

W niedzielę 18 marca w Zajeździe „Rozdroże” w Nieborowie odbył się Finał Wojewódzki szachowej imprezy „Złota Wieża”. Po raz trzeci najlepsze drużyny z naszego województwa zawiązały do Nieborowa, aby rywalizować o mistrza w tym specyficznym turnieju. Drużyna musiała składać się z dwóch seniorów, juniora oraz kobiety, co sprawiło że o na końcowy wynik zapracować musieli właściwie wszyscy, a brak dobrego szachisty na jednej z „desek” powodował słabszy wynik.

Po czterogodzinnej rywalizacji najlepszą ekipą dnia okazała się pierwsza drużyna UKS „Pałac” Nieborów, a druga drużyna zajęła 3 miejsce. W braterskim pojedyn-

ku w 1 rundzie padł remis 2:2 dając dwie szanse na ograniczenie największego rywala ze Starzenic. Ponieważ jedna została w pełni wykorzystana podopieczni trenera Roberta Chojnowskiego osiągnęli życiowy sukces w tym LZS-owskim historycznym turnieju.

Złote medale zawisły więc na szyjach Zuzanny Mazgaj, Dominika Fudały, Mateusza Brzozowskiego i Marka Wawrzyna. Brak wywalczyli Magdalena Walczak, Gabriel Jagura, Norbert Jagura i Roman Zimochocki. Dodatkowym sukcesem były wyniki indywidualne. Tu pałacowcy zgarnęli 3 z czterech statuetek za zwycięstwem na poszczególnych szachownicach. Pierwszą wygrał Mariusz

Kowalczyk z LKS „Park” Starzenice, drugą Mateusz Brzozowski, trzecią Dominik Fudała i czwartą Zuzanna Mazgaj. W nagrodę cała drużyna UKS „Pałac” pojedzie pod koniec maja na zawody Finałowe Mistrzostw Polski.

– Jestem bardzo zadowolony z pierwszego w historii tryumfu mojej drużyny w rozgrywkach Złotej Wieży. Druga ekipa też zagrała na dobrym poziomie, a brązowy medal jest dla nich dużym sukcesem. Po raz drugi z rzędu zajmujemy dwa miejsca na podium co świadczy do dobrej pracy w klubie z młodzieżą i zawodnikami płci pięknej. – podsumował zawody trener Pałacowców Robert Chojnowski. **Fischer**



Złota czwórka Pałacu Nieborów z organizatorem zawodów Andrzejem Myczką.



Piłka nożna | 20. kolejka III ligi

Rozczarowujący remis, który cieszy

TUR BIELSK PODLASKI
PELIKAN ŁOWICZ

3 (2)
3 (1)

1:0 – Paweł Drażba (12 – karny), 2:0 – Rafał Babul (42), 2:1 – Robert Kowalczyk (45+1), 3:1 – Karol Kosiński (82), 3:2 – Michał Wrzesiński (88), 3:3 – Robert Kowalczyk (90+1).

Tur: Maciej Kowalski – Dawid Ostaszewski (73 Krystian Kulikowski), Andrzej Lewczuk, Adam Radecki, Mateusz Maliszewski, Andrzej Kosiński – Patryk Niemczynowicz (79 Paweł Zawadzki), Paweł Łochnicki, Karol Kosiński (86 Maciej Zieniewicz) – Paweł Drażba (53 Łukasz Popiołek), Rafał Babul.

Pelikan: Gabriel Łodej – Daniel Dybiec, Bartosz Broniarek, Daniel Bończak – Tomasz Dąbrowski (86 Krystian Rutkowski), Jakub Bistuta (61 Rafał Parobczyk), Krystian Mycka, Bartosz Bujalski (83 Kamil Kuczak), Michał Adamczyk – Michał Wrzesiński, Robert Kowalczyk.

Żółte kartki: Andrzej Lewczuk (4) – Tur oraz Michał Adamczyk (1), Robert Kowalczyk (2), Krystian Mycka (2) – wszyscy Pelikan. Sędziował Karol Wóciak (Siedlce). Widzów 270.

Przeżył już przed tygodniem Marcin Pluska, że Tur Bielsk Podlaski nie będzie tak łatwym rywalem, jak wskazywała by na to tabela. Bielszczanie już od dawna okupują przedostatnie miejsce, a w zimowym okienku transferowym też nie doszło tam do rewolucji kadrowej.

Najwyraźniej władze klubu do wszystkiego chcą podejść ze spokojem. Świadczyć może o tym chociażby osoba Pawła Bierżyna. Trener beniaminka swoją funkcję sprawuje nieprzerwanie od 15 lutego 2014 roku. Nie zmienił tego nawet złe wyniki z rundy jesiennej, w której Tur zanotował raptem dwa zwycięstwa.

Bielszczanie są jedną z tych ekip, która wiosną nie rozegrała kompletu meczów. Z powodu złych warunków atmosferycznych przełożone zostało zeszlodygodniowe spotkanie w Wikielcu pomiędzy tamtejszym GKS a Turem. Beniaminek wiosną potrzebował tylko jednego meczu, aby udowodnić, że są rywalem niezastępowalnym na lekcje.

Podopieczni Bierżyna na inaugurację wiosny bezbramkowo zremisowali na terenie ówczesnego lidera – Sokoła Aleksandrów Łódzki.

Przed meczem, remis biało-zieloni raczej nie braliby w ciemno. Po ostatnim gwizdku przed meczem, remis biało-zieloni raczej nie braliby w ciemno. Po ostatnim gwizdku przed meczem, remis biało-zieloni raczej nie braliby w ciemno. Po ostatnim gwizdku przed meczem, remis biało-zieloni raczej nie braliby w ciemno.

Praktycznie od samego początku rywalizacji to bielszczanie byli na prowadzeniu. Nie minął kwadrans, a przyjeźdźni już musieli odrobić starty.

W polu karnym sprytnie zachował się Rafał Babul, który dał się sfaulować. Sprawiedliwość skutecznie wymierzył Paweł Drażba.

Tuż przed przerwą gospodarze odskoczyli na dwa trafienia. Tym razem Babul już sam wpisał się na listę strzelców. 20-latek popisał się technicznym strzałem sprzed pola karnego posyłając piłkę w okienko bramki. W ten efektowny sposób zdobył swojego premierowego gola, nie tyl-

ko w nowych barwach, ale też w tym sezonie – jesienią ani razu nie potrafił pokonać bramkarza grając dla Olimpii Zambrów.

Nie najlepiej funkcjonowała defensywa gospodarzy, nieco inaczej zestawiona niż w poprzednich spotkaniach. W niedzielę zabrakło Grzegorza Wawrzyńskiego, a jego miejsce w trzysobowej formacji zajął Daniel Dybiec. Łukę w środku pola wypełnił Jakub Bistuta. Poza tym zagrać nie mogli Sebastian Kaczyński oraz Mateusz Kasprzyk. Do meczowej osiemnastki wskoczył za to Rafał Parobczyk, który w drugiej połowie pojawił się na placu gry.

Piłkarzom Tura tak naprawdę w tym meczu dwukrotnie zabrakło koncentracji. W obu wypadkach były to końcowe minuty poszczególnych części gry. Za pierwszym razem zemściło się to kontaktowym trafieniem Robert Kowalczyka, która dała nadzieję łowiczonom jeszcze na uratowanie tego spotkania. W końcu dwa tygodnie wcześniej biało-zieloni do przerwy przegrywali z Ursusem 0:3, a ostatecznie zabrakło im jednego gola do uratowania punktu.

Druga połowa rozpoczęła się od dramatycznej kontuzji Drażby. Niektórzy ze zgromadzonych na trybunach kibiców na pewno mogło zrobić się trochę słabiej. Pomocnik gospodarzy przedzierał się na pole karne biało-zielonych, ale po starcu z obrońcami tak nieszcześnie upadł na murawę, że doznał otwartego złamania ręki. Natychmiast został odwieziony do szpitala.

Swoją „stempel” na meczu postawił również arbiter z Siedleca. Wydawało się, że po brutalnym faulu na Bartoszu Bujalskim gracz Tura za chwilę wyleci z murawy, sędzia już zmierzał do niego z czerwoną kartką w rękę, ale w ostatniej chwili Karol Wóciak zmienił swoją decyzję

i oba zespoły kontynuowały grę w komplecie.

Przewaga łowicznan rosła z każdą kolejną minutą, a miejscowi fani mogli zakładać, że niedługo padnie wyrównanie.

Biało-zieloni nie potrafili swojej przewagi udokumentować, a do tego osiem minut przed końcem pogubili się w kryciu przy stałym fragmencie gry i Karol Kosiński wykorzystał dośrodkowania Patryka Niemczynowicza podwyższając na 3:1. Wręcz słycać było, jak kamień z serca spadł gospodarzom, bo wydawało się, że w tym momencie kompletu punktów nic im już nie zabierze.

Zbyt duża pewność siebie wstąpiła jednak w szeregi beniaminka. Najpierw akcję zawałił Maciej Zieniewicz łatwo tracąc piłkę, a później nie ruszając w pościg do obrony. Biało-zieloni wyprowadzili składny kontratak, który na raty wykorzystał Michał Wrzesiński. Wyrównanie przyszło w doliczonym czasie gry. Tym razem przytomność umysłu zachował Robert Kowalczyk dobijając „wypluta” przez Macieja Kowalskiego piłkę.

Podział punktów w Bielsku Podlaskim z pewnością wiele osób w Łowiczu rozczarował – w końcu Tur to przedostatnia drużyna w tabeli. Biorąc pod uwagę okoliczności, należy go uszanować – inna sprawa, że biało-zieloni nie powinni w meczu z beniaminkiem przegrywać dwoma bramkami na dwie minuty przed końcem.

Cieężko jednak też ocenić, jak silną drużyną w rundzie rewanżowej będą bielszczanie. Statystycznie rzecz biorąc – Tur w tym roku jest niepokonany. A dla Pelikana remis w Bielsku Podlaskim był pierwszym w tym sezonie. Jedyną drużyną, która nie dzieliła się jeszcze z nikim punktami pozostała Olimpia Zambrów.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Przed meczem z GKS

Trzeba nauczyć się na własnych błędach

Mówi się, że najlepiej jest uczyć się na własnych błędach. Piłkarze Pelikana tydzień przed meczem z zamykającym tabelę GKS Wikielec zrobili sobie znakomitą lekcję poglądową. Remis w Bielsku Podlaskim, ze sklasyfikowanym na przedostatnim miejscu Turem, uratowali w samej końcówce spotkania przy dużej dozie szczęścia i jeszcze większej pomocy rywala.

Jeżeli ktoś będzie liczył na to, że rzut oka w tabelę III ligi grupy pierwszej pomoże wyciągnąć jakikolwiek wniosek, to jest w grubym błędzie (podobnie ma się zresztą sytuacja w pozostałych trzech grupach). Zestawienie ligowców z województwa mazowieckiego i łódzkiego jest zakrecone, jak słoiki. 1/3 zespołów ma rozegrane dwadzieścia spotkań, kolejna 1/3 dziewiętnaście no i reszta po osiemnaście. Niewielki ma to jednak wpływ na fakt, że GKS jest jedną z najsłabszych (o ile nie najsłabszą) ekipą w lidze. Beniaminek jest na autostradzie (i pędzi z górką) do IV ligi. Wikielczanie do bezpiecznego miejsca tracą w tym momencie piętnaście punktów, a więc ponad dwa razy więcej, niż do tej pory zgromadzili.

O tym, że taki rywal także może postawić bardzo trudne warunki gry, łowiczanie przekonali się na własnej skórze przed tygodniem. Jakie jednak atuty przemawiają za czerwoną latarnią ligi? Bo na pewno nie trzynastie przegranych meczów w tym sezonie – najwięcej spośród III-ligowców.

Po pierwsze, forma GKS będzie drobną niewiadomą. Outsider rozgrywek rozpoczął od bezbramkowego remisu w Nowym Mieście Lubawskim. Kolejne dwa spotkania z udziałem beniaminka zostały przełożone, ale mecz z Sokołem Aleksandrów Łódzki został rozegrany we wtorek – już po za-

mknięciu tego wydania Nowego Łowiczana. Marcin Pluska będzie miał więc świeży materiał do analizy przeciwnika. Inna sprawa, że będzie trochę mniej czasu. Jednak analogicznie – GKS będzie miał mniej czasu na wypoczynek.

Po drugie, beniaminek uodowodnił w tym sezonie, że potrafi zaskoczyć. Zremisował 2:2 z Widzewem Łódź, a jedyne zwycięstwo odniósł nad Legią II Warszawa i to aż 3:0. Ponadto potrafił urwać punkty Drwęcy, Victorii czy MKS. Wciąż jednak czeka na pierwsze wyjazdowe zwycięstwo.

Po trzecie, łowiczanie już jesienią mieli drobne problemy z GKS. W Wikielcu długo utrzymywał się bezbramkowy remis. Dopiero w 72. minucie rywala „napoczał” Przemysław Bella, a wynik na 2:0 ustalił w doliczonym czasie gry Robert Kowalczyk.

Zimą władze klubu postanowiły coś zmienić w kadrze drużyny. Rozstano się z niektórymi piłkarzami, sprowadzono kilku młodych graczy z niższej ligi. Wzmocnienie poszukano także za granicą sprowadzając z Rosji 22-letniego napastnika – Siergieja Gurowa. Postacią wyróżniającą się jednak w drużynie z Wikielca jest 44-letni Remigiusz Sobociński. Wychowankę Jezioraka Iława ma na koncie 202 mecze w ekstraklasie i zdobyte w niej 26 bramek. Dla GKS w aktualnej kampanii trafił trzy razy.

Rywalizacja pomiędzy Pelikanem a GKS ma rozpocząć się w Wielką Sobotę o godzinie 15:30. Jeżeli pogoda pozwoli, a na wskazują prognozy, chociaż weekend może być deszczowy, to spotkanie zostanie wreszcie rozegrane na stadionie przy ulicy Starzyńskiego 6/8. Trzeba śledzić płynące z klubu informacje.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Wyniki 20. kolejki III ligi

Widzew tym razem nie zawiódł, niewykorzystana szansa Lechii

Ostatnia seria gier w III lidze zobrazowała, jak zwariowana może być to wiosna. Widzew szybko podniósł się po porażce w Nowym Dworze Mazowieckim i wygrał 2:0 w Sieradzu, chociaż też nie było to zwycięstwo łatwe i bezbolesne. Z kolei Świt tym razem wracał na tarczy z Elku.

Szansy nie wykorzystała Lechia Tomaszów Mazowiecki. Podopieczni Bogdana Józwiaka dopiero teraz zainaugurowali rundę wiosenną i znając już wyniki rywali, wiedzieli, że komplet zwycięstw da im fotel lidera. Te plany błyskawicznie pokrzyżował jednak Huragan Morąg. Po wyrównanym meczu gospodarze odnieśli skromne zwycięstwo. Gościom nie pomógł też fakt, że w końcówce czerwoną kartkę dostał gracz Huraganu – Piotr Łysiak – a sędzia doliczył aż sześć minut do regulaminowego czasu gry.

Mateusz Lis

Powoli, ale niezwykle sukcesywnie, w górę tabeli pnie się Polonia Warszawa. Tym razem stołeczni zwyciężyli w Nowym Mieście Lubawskim z Drwęcą 2:1, a zespół do sukcesu poprowadził Krystian Pieczara – autor dwóch bramek. Ostatni mecz Czarnie Koszule przegrały 3. września (!), a pogromcą ekipy z Konwiktorskiej był... Pelikan Łódź.

Fatalnie spisała się za to Olimpia Zambrów, która przed własną publicznością została rozbita przez Sokoła Ostródę aż 4:1. Jedynego gola dla gospodarzy zdobył Kamil Zalewski, który zimą opuścił właśnie Ostródzian. Teraz na pewno zastanawia się czy nie podjął zbyt pochopnej decyzji. Do zwycięstwa przyjeźdźnych przyczynił się też 19-letni Kamil Dykas. Młody golkiper debiutował tego dnia w bramce Olimpii zastępując pauzującego za kartki Piotra Czaplińskiego i w kluczowych sytuacjach mógł zachować się lepiej.

Wyniki 20. kolejki III ligi:

■ **MKS Elk – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:1 (0:1)**

0:1 – Karol Drwęcki (34), 1:1 – Rafał Kalinowski (77), 2:1 – Maciej Famulak (89).

■ **Warta Sieradz – Widzew Łódź 0:2 (0:1)**

0:1 – Dario Kristo (6), 0:2 – Robert Demjan (48).

■ **Drwęca Nowe Miasto Lubawskie – Polonia Warszawa 1:2 (0:2)**

0:1 – Krystian Pieczara (25 – karny), 0:2 – Krystian Pieczara (30), 1:2 – Grzegorz Domżański (64 – karny).

■ **Ursus Warszawa – ŁKS 1926 Łomża 1:1 (0:0)**

0:1 – Rafał Maćkowski (63), 1:1 – Arkadiusz Ciach (66 – karny).

■ **Olimpia Zambrów – Sokół Ostróda 1:4 (1:1)**

0:1 – Hubert Otręba (5), 1:1 – Kamil Zalewski (18), 1:2 – Adam Wołak (55), 1:3 – Marcin Kajca (64), 1:4 – Arkadiusz Gajewski (73 – karny).

■ **Huragan Morąg – Lechia To-**

maszów Mazowiecki 1:0 (1:0);
br.: 1:0 – Michał Bartkowski (40).

■ **Tur Bielsk Podlaski – Pelikan Łowicz 3:3 (2:1)**

1:0 – Paweł Drażba (12 – karny), 2:0 – Rafał Babul (42), 2:1 – Robert Kowalczyk (45+1), 3:1 – Karol Kosiński (82), 3:2 – Michał Wrzesiński (88), 3:3 – Robert Kowalczyk (90+1).

■ **Sokół Aleksandrów Łódzki – GKS Wikielec / wt 27.03.2018 r., godz. 16:30**

■ **Legia II Warszawa – Victoria Sulejów / śr 04.04.2018 r., godz. 19:00**

Tabela:

1. Widzew Łódź	20	41	37-15
2. Sokół Aleksandrów Łódzki	18	38	32-14
3. Huragan Morąg	19	33	28-19
4. Lechia Tomaszów Mazowiecki	18	33	30-21
5. Polonia Warszawa	19	33	28-15
6. Ursus Warszawa	20	32	25-25
7. Drwęca Nowe Miasto Lubawskie	20	29	30-31
8. Legia II Warszawa	18	28	31-19
9. Pelikan Łowicz	20	28	41-36
10. Victoria Sulejów	18	28	36-32
11. Olimpia Zambrów	19	27	27-32
12. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	19	25	33-35
13. Sokół Ostróda	20	24	25-26
14. MKS Elk	19	22	15-20
15. ŁKS 1926 Łomża	20	22	21-29
16. Warta Sieradz	18	15	23-34
17. Tur Bielsk Podlaski	19	11	10-49
18. GKS Wikielec	18	7	15-35

Piłka nożna | 21. kolejka III ligi

Niekwestionowany hit w Łodzi

Oczy kibiców III-ligowego futbolu (i zapewne nie tylko ich) w Wielką Sobotę zwrócone będą na Łódź. Główny – ale raczej już nie „murawany” – kandydat do awansu podejmie Sokoła. W tabeli wyżej są podopieczni Franciszka Smudy wyprzedzając najbliższego rywala o trzy punkty. Jednak to Aleksandrowianie mają do rozegrania jeszcze dwa zaległe mecze (jeden we wtorek już po zamknięciu tego wydania NŁ).

Chciałoby się powiedzieć, że to spotkanie zadecyduje o awansie do II ligi. Biorąc jednak pod uwagę, jak „ochoczo” faworyci tracą w tym roku punkty, to wiosną jeszcze wiele może się wydarzyć. Niemniej jednak, ewentualna wygrana w sobotnim meczu, może być milowym krokiem w kierunku zdobycia Mistrzostwa III ligi.

Na obustronne potknięcie będą liczyć w Morągu i Tomaszowie Maz. Kluby te mają jeszcze szanse na awans, ale muszą liczyć na słabą dyspozycję rywali. Tymczasem w najbliższej serii gier same będą mogły się „wyłożyć”. Huragan zagra w Ostródzie z Sokołem, który rozbił ostatnio Olimpię Zambrów. Z kolei Lechia podejmie Ursusa, nad którym ma tylko punkt przewagi.

Swoją niesamowitą serię meczów bez porażki srurować będzie Polonia Warszawa. Czarne Koszule zagrają teraz z przedostatnim w tabeli Turem Bielsk Podlaski i jeżeli Wielkanoc spędzą na najniższym stopniu podium, to nikt nie powinien być szczególnie zaskokowany.

Mateusz Lis

21. kolejka III ligi:

■ **Sokół Ostróda – Huragan Morąg / czw 29.03.2018 r., godz. 18:45**

■ **Warta Sieradz – MKS Elk / sob 31.03.2018 r., godz. 11:00**

■ **Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Legia II Warszawa / sob 31.03.2018 r., godz. 12:00**

■ **Pelikan Łowicz – GKS Wikielec / sob 31.03.2018 r., godz. 15:30**

■ **Victoria Sulejów – Olimpia Zambrów / sob. 31.03.2018 r., godz. 16:00**

■ **Lechia Tomaszów Mazowiecki – Ursus Warszawa / sob 31.03.2018 r., godz. 17:00**

■ **ŁKS 1926 Łomża – Drwęca Nowe Miasto Lubawskie / sob 31.03.2018 r., godz. 17:00**

■ **Polonia Warszawa – Tur Bielsk Podlaski / sob 31.03.2018 r., godz. 17:00**

■ **Widzew Łódź – Sokół Aleksandrów Łódzki / sob 31.03.2018 r., godz. 19:10**



Piłka nożna | Skierniewicka Klasa Okręgowa

„Okręgówka” wystartowała

Ruszyły zmagania w klasie okręgowej. Za nami 14. kolejka spotkań, w której nie brakowało emocji! W Skierniewicach młody zespół Widoku prowadził od 28. minuty z Vagatem 1:0, ale zespół z Domaniewicz w drugiej połowie po golach Mateusza Wróbla i Michała Bryszewskiego wyszedł na prowadzenie 2:1. Vagat ma czego żałować ponieważ komplet punktów stracił w doliczonym czasie gry, a gola dla Widoku strzelił doświadczony Miłosz Krstić.

Jeden punkt w doliczonym czasie gry straciła również Pogoń Bełchów, która uległa Pogoni Godzianów 2:3 przed własną publicznością. Podopieczni trenera Marcina Rychlewskiego nie zachowali pełni koncentracji w końcówce pierwszej i drugiej połowy.

W identycznej sytuacji jak Vagat i Pogoń byli zawodnicy Olimpii Chaśno, którzy stracili punkty, tracąc gola w doliczonym czasie gry! „Olimpijczycy” wygrali na trudnym terenie 1:0 po голу Przemysława Burego, lecz w doliczonym czasie gry Andrzej Perski strzelił gola na wagę remisu i Olimpia odjechała z Lipiec Reymotowskich z punktem, zamiast z trzema „oczkami”.

Wygraną zapisali na swoim koncie gracze trenera Pawła Kutkowskiego. Orzeł Nieborów pokonał na stadionie OSiR Victorię Bielawy 2:0. Victoria miała kilka szans na zdobycie gola, ale była bardzo nieskuteczna.

W ostatnim rozegranym meczu Orleń Cielądz pokonały Juvenię Wysokienice 3:2. Dwa mecze tej kolejki zostały przełożone (Zryw z Darem oraz GLKS z Olimpiem).

Zryw rozegrał mecz kontrolny, w którym podopieczni trenera Roberta Nowogórskiego ulegli Astrze Zduny 1:2. ever

14. kolejka skierniewickiej klasy okręgowej:

■ **Widok Skierniewice – Vagat Domaniewice 2:2**; br.: Wojciech Borowiec (28), Miłosz Krstić (90) – Mateusz Wróbel (63), Michał Bryszewski (80)

■ **Pogoń Bełchów – Pogoń Godzianów 2:3**; br.: Krystian Iwanowski (15), Michał Brandt (18) – Jakub Majcher (4), Tomasz Kowara (44), Tomasz Mozga (90)

■ **Jutrzenka Drzewce – Olimpia Chaśno 1:1**; br.: Andrzej Perski (90) – Przemysław Bury (66)

■ **Orzeł Nieborów – Victoria Bie-**



O piłkę walczą Maciej Kosiorek (niebieski strój) i Oktawian Andrzejczak (żółty strój).

lawy 2:0; br.: Bartłomiej Tkacz (5), Mateusz Krysiak (55)

■ **Orleń Cielądz – Juvenia Wysokienice 3:2**; br.: Rafał Głębocki (7, 44), Mateusz Białek (74) –

Dariusz Gałka (30-samobójcza), Michał Perek (90)

■ **Zryw Wygoda – Dar Placencia i GLKS Wołuczka – Olympic Stupa**; mecze przełożone.

Piłka nożna | I liga wojewódzka juniorów A1

Juniorzy słabsi od Widzewa

W pierwszej kolejce I ligi wojewódzkiej juniorów A1 gracze trenera Jarosława Rachubińskiego ulegli na obiektach Łódzianki Widzewowi Łódź aż 6:1.

Gracze z Łowicza do przerwy remisowali z wymagającym rywalem 1:1, ale po przerwie to rywale nadawali ton grze.

Łowiczanie mający plan na drugą połowę już w 30. sekundzie stracili gola, a kilkanaście minut później zawodnika. Czerwoną kartką został bowiem ukarany Damian Trałuta. Taki stan rzeczy wykorzystali rywale, którzy strzelili kolejne cztery gole i wygrali aż 6:1.

– Myślę, że przestraszyliśmy się herbu i nazwy Widzew, ale przy odrobinie dokładności, bo prowadziliśmy 1:0, mieliśmy jeszcze jedną 100% sytuację, by objąć prowadzenie. Dwa niewralgiczne momenty zdecydowały o naszym porażce – czerwona kartka w 65. minucie dla Trałuta i za szybko stracona bramka na 2:1, bo stracona była po 30-40 sekundach, od razu na początku drugiej połowy i zespół się trochę rozsywał. Brakowało nam dokładności w wyprowadzeniu kontrataku, bo myślę, że taktykę mieliśmy obroną nawet niezłą, broniliśmy się całkiem sympatycznie. Bra-

kowało nam ostatniego podania. Widzew jest faworytem tej ligi i będzie chciał awansować do CLJ. W Wielką Sobotę jedziemy do Opoczna. Martwi mnie kontuzje, bo zespół nie jest zbyt liczny, a one jeszcze nas osłabiają. – skomentował trener Rachubiński. ever

1. kolejka I ligi wojewódzkiej juniorów A1:

■ **RTS Widzew Łódź – KS Pelikan Łowicz JS 6:1** (1:1); br.: Adrian Rosa (10).

■ **Pelikan:** Aleksander Krajewski – Michał Wawrzyńczak, Tomasz Wudkiewicz, Michał Perzyna (25 Radosław Grefkiewicz) – Kacper

Bolimowski, Mateusz Sekuła, Damian Trałuta, Dawid Konikowski – Wojciech Guzek (65 Kuba Sokół), Adrian Rosa, Kamil Bogusz. **Żółta kartka:** Damian Trałuta (1 i 2) – Pelikan. **Czerwona kartka:** Damian Trałuta (dwie żółte).

■ **Pozostałe wyniki:** KS Sport-Perfect Łódź – AKS SMS Łódź 3:2, UKS SMS II Łódź – GKS Bełchatów SA 1:7, RKS Radomsko – KS Ceramika Opoczno przełożony.

Tabela:

1. GKS Bełchatów SA	1	3	7-1
2. RTS Widzew Łódź	1	3	6-1
3. AKS SMS Łódź	1	3	3-2
4. LKS Ceramika Opoczno	0	0	0-0
RKS Radomsko	0	0	0-0
6. KS Sport-Perfect Łódź	1	0	2-3
7. KS Pelikan Łowicz	1	0	1-6
8. UKS SMS II Łódź	1	0	1-7

PROGNOZA POGODY | 29.03.2018 – 4.04.2018

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Napływa wilgotna, ale coraz cieplejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

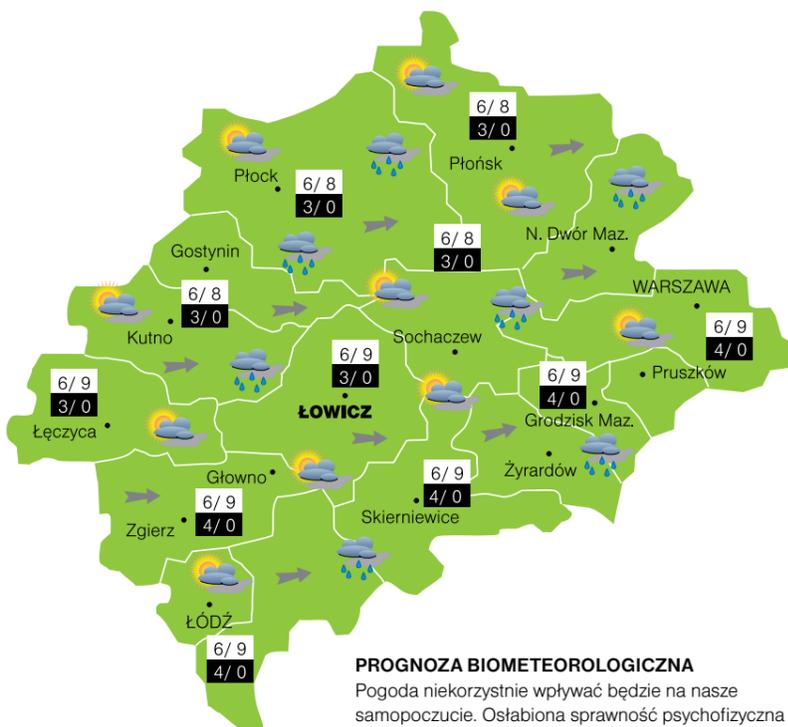
Czwartek pochmurny z opadami deszczu. Zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepły. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr południowy i południowo-zachodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 8 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do 0 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, okresami opady deszczu, ale dość ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr zachodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 9 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, bez opadów, ciepłe. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 11 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do - 1 st. C.



Piłka nożna | Rocznik 2002

Udany ostatni sprawdzian

Gracze MUKS Pelikan Łowicz 2002 wygrali ostatni sprawdzian przed rozgrywkami ligowymi. Rywalem była Olimpia Chaśno, którą łowiczanie pokonali 3:0.

Do przerwy padł tylko jeden gol, a jego autorem był w 32. minucie meczu Dawid Kaczmarek. Łowiczanie musieli radzić sobie w ataku pozycyjnym ponieważ zespół trenera Rafała Bogusa grał asekuracyjnie i bardzo defensywnie. W drugiej odsłonie meczu na boisku było więcej miejsca i udało się to wykorzystać graczom Pelikana 2002. Najpierw drugiego gola strzelił Dorian Dziedzic, a dosłownie kilkadziesiąt sekund później trafienie na swoim koncie później trafienie na swoim koncie

zapisał Bartosz Graczyk. – Przeciwnik bardzo intensywnie się bronił, zamurował bramkę, dlatego tak trudno było przebić się

przez ich obronę. Graliśmy trochę wolno i ospale, jednak jeszcze w drugiej połowie udało się dwukrotnie sforsować obronę przeciwnika. Cieszy, że na zero z tyłu i że jednak chłopcy próbują grać piłką. Musimy jeszcze popracować nad szybkością tworzenia dogodnych sytuacji, żeby przyspieszać grę – skomentował po spotkaniu trener Jędrachowicz.

Łowiczanie rozgrywki ligowe zainaugurują w Wielką Sobotę spotkaniem z Koroną Wejście. Początek spotkania na stadionie OSiR w Łowiczu o godzinie 10:00. ever

■ **MUKS Pelikan-2002 Łowicz – GKS Olimpia Chaśno 3:0** (1:0); br.: Dawid Kaczmarek (32), Dorian Dziedzic (46) i Bartosz Graczyk (47).

Piłka nożna | I liga woj. trampkarzy C1

Pelikan 2003 nie może być zadowolony

Nie tak miała wyglądać inauguracja rozgrywek w wykonaniu MUKS Pelikan Łowicz 2003. Podopieczni trenera Dawida Ługowskiego ulegli w Łodzi Widzewowi aż 7:0. Łowiczanie grali bez kilku podstawowych zawodników. Zabrakło chociażby Piotra Lisickiego, Pawła Graczyka, Kacpra Ledziona. Odczuwalny był brak szczególnie Lisickiego, który jest filarem defensywy Pelikana 2003.

Już po 21. minutach łowiczanie przegrywali w Łodzi aż 3:0 i nic im tego dnia nie wychodziło. W drugiej połowie zespół Widzewa w przeciągu trzech minut wykorzystał dwa rzuty karne i błyskawicznie po wyjściu na drugą połowę meczu łowiczanie przegrywali już 5:0. Gracze Widzewa dołożyli jeszcze dwa gole i rozbili łowicką drużynę.

– Lodowaty prysznic spadł na nasze głowy. Nic nam nie wychodziło w tym meczu. Niby utrzymywaliśmy się przy piłce i pró-

bowaliśmy budować akcję, ale po stratach zespół z Widzewa bardzo dobrze nas kontrolował. My natomiast bardzo źle się zorganizowaliśmy do obrony i tak się to skończyło. Na usprawiedliwienie chłopców mogą tylko powiedzieć, że cały czas graliśmy bez kilku podstawowych zawodników. Z drugiej jednak strony nie możemy w taki sposób przegrywać, bez względu na wszystko. Mam nadzieję, że zawodnicy się wstydzą tej porażki i w następnym meczu złożą sportową poniesie nas do zwycięstwa... – skomentował trener.

W Wielki Czwartek gracze MUKS Pelikan Łowicz 2003 zagrają w Łodzi z AKS SMS Łódź. Pierwszy gwizdek sędziego zaplanowano na godzinę 13:00. ever

1. kolejka I liga wojewódzkiej trampkarzy C1:

■ **RTS Widzew Łódź – MUKS Pelikan-2003 Łowicz 7:0** (3:0); br.: 7 (2, 9, 21, 36 karny, 39 k., 65 i 70).

Piłka nożna | II liga woj. tramp. mł. C2

Dobry start Pelikana 2004

Zawodnicy trenera Pawła Kutkowskiego z rocznika 2004 wygrali pierwszy ligowy mecz po zimowej przerwie. Łowiczanie pokonali MGKS Drzewica 3:1, choć wygrana nie przyszła tak łatwo.

W pierwszej połowie meczu kibice którzy oglądali to spotkanie nie zobaczyli żadnego gola. W szeregach zawodników obu zespołów było sporo niedokładności i chaotycznych akcji. W drugiej części gry goście z Drzewicy nie oczekiwanie wyszli na prowadzenie w 43. minucie meczu! Reakcja zespołu z Łowicza była błyskawiczna ponieważ dwie minuty później Mateusz Gozdowski doprowadził do remisu, pewnie wykorzystując rzut karny. W 50. minucie Pelikan 2004 wyszedł na prowadzenie po голу innego rezerwowego Jakuba Łukasika, który przytomnie zachował się w polu karnym i posłał piłkę do siatki. Wynik meczu ustalili w 55. minucie Kacper Styszko.

– Nie wszystko wyglądało tak, jakbym sobie życzył, ale najważniejsze są tak naprawdę zdobyte

trzy punkty. Wiem już nad czym muszę pracować z moim zespołem. Ten mecz to takie trochę „pierwsze koty za płoty”. Chyba troszeczkę stres dopadł moich zawodników, zwłaszcza w pierwszej połowie. Stąd dużo niedokładności, dużo chaotycznej gry. Na szczęście zespół się obudził po stracie pierwszej bramki, co jest bardzo ważne, dobra reakcja na sytuację, chęć szybkiego odrobienia, a konsekwencji zwycięstwo w meczu. Jestem zadowolony z trzech punktów, ale mamy jeszcze nad czym pracować – podsumował trener Kutkowski.

W Wielką Sobotę łowiczanie zagrają kolejny mecz ligowy. Pelikan 2004 zmierzy się w Żarnowie z Kasztelanem, a początek meczu zaplanowano na godzinę 13:00. ever

1. kolejka II liga wojewódzkiej trampkarzy młodszych C2:

■ **MUKS Pelikan-2004 Łowicz – MGKS Drzewica 3:1** (0:0); br.: Mateusz Gozdowski (45 karny), Jakub Łukasik (50) i Kacper Styszko (55) – (43).



Piłkarstwo | Liga wojewódzka juniorów młodszych B1 Pelikan 2001 ma czego żałować

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2001 mimo prowadzenia 2:0 ulegli w meczu 1. kolejki I ligi wojewódzkiej GKS-owi Bełchatów 2:3, tracąc punkty w ostatnich sekundach meczu.

Łowiczanie bardzo dobrze rozpoczęli mecz. W 18. minucie meczu na listę strzelców wpisał się Jakub Bylewski, który wprowadził swój zespół na prowadzenie. Siedem minut później było już 2:0, a tym razem bramkarza rywala zaskoczył Hubert Matyjas. Niestety dwie minuty przed przerwą w niegroźnej sytuacji łowiczanie popełnili błąd, a rywale strzelili gola, dającego im nadzieję na korzystny wynik. W drugiej części meczu Pelikan 2001 grał defensywnie i w 55. minucie stracił



Pelikan 2001 wygrywał 2:0, a przegrał 2:3.

gola i było 2:2. W trzeciej minucie doliczonego czasu gry łowiczanie stracili trzeci gol po trafieniu... samobójczym! Wielki pech na początek rozgrywek i porażka na którą gracze Pelikana 2001 nie zasłużyli.

– Szkoda przegranej meczu z trudnym przeciwnikiem, który można było wygrać, a szansa była. Żał tych punktów, ale trzeba grać dalej. Mamy dużo do poprawienia, jeżeli chodzi o grę, zwłaszcza o grę defensywną, bo nie możemy

tracić tak łatwo bramek. Będziemy dalej szukać punktów w tej lidze – ocenił po spotkaniu trener Wilk.

W Wielki Czwartek podopieczni trenera Roberta Wilka zagrają wyjazdowy mecz z Ceramią Opoczno. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 12:00. **ever**

1. kolejka I ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B1:

■ **MUKS Pelikan-2001 Łowicz – GKS Bełchatów SA 2:3** (2:1); br.: Jakub Bylewski (18) i Hubert Matyjas (25) – 3 (38, 55 i 80+3)

Pelikan: Sebastian Gładki – Miłosz Kępka (60 Adam Siekiera), Mateusz Kardas, Maciej Grotkowski, Hubert Kałużny – Patryk Papuga (70 Artur Pawłowicz), Olaf Andrzejewski, Hubert Matyjas, Jakub Bylewski, Dawid Kaczmarek (41 Rafał Grochal) – Patryk Kośmider (52 Łukasz Sejdak).

Piłkarstwo | Mecz sparingowy Remis Pelikana 2006

Podopieczni trenera Przemysława Plichty z rocznika 2006 zremisowali w meczu towarzyskim rozegranym na boisku OSiR w Łowiczu z Sokółem Aleksandrów Łódzki 2:2.

Jako pierwsi na prowadzenie wyszli goście z Aleksandra Łódzkiego, którzy w drugiej minucie meczu objęli prowadzenie. Łowiczanie do przerwy nie potrafili sforsować formacji defensywnej rywala i na swoje gole musieli czekać aż do drugiej odsłony meczu.

Szybko po zmianie stron Pelikan 2006 doprowadził do remisu, a autorem gola dla „Biało-Zielonych” był Bartosz Skonieczny. Ten sam zawodnik wpisał się na listę strzelców w 50. minucie spotkania, wyprowadzając Pelikan 2006 na prowadzenie.

Zespół trenera Przemysława Plichty nie cieszył się z prowadzenia zbyt długo ponieważ rywale 120 sekund strzelili gola. Wię-

cej goli w tym meczu nie padło i mecz zakończył się remisem.

– Goście zdominowali pierwszą połowę meczu. My natomiast w drugiej połowie spotkania byliśmy stroną przeważającą. Dobrze na skrzydle dryblował Janek Pietrzak. W ataku brylował Bartosz Skonieczny. Był to mecz z wymagającym rywalem, który był mocny fizycznie i dobrze operował piłką – podsumował trener Plichta. **ever**

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz – TS Sokół Aleksandrów Łódzki 2:2** (0:1); br.: Bartosz Skonieczny 2 (35 i 50) – (2) i (52).

Pelikan-2006: Dominik Bakalarski – Jan Pietrzak, Szymon Ambroziak, Bartosz Skonieczny – Jakub Tarkowski, Wojciech Białas, Maksymilian Czeko, Oliwier Boczkowski – Jakub Rychlewski, Kacper Adamczyk. Na zmianę wchodził: Szymon Mostowski – Szymon Kosmowski, Kacper Stępniewski, Nikodem Kosiorek, Piotr Czajka, Jacek Markus, Mateusz Gawlik i Dawid Przybysz.

Piłkarstwo | Kids Soccer League Dużo gry Pelikana 2008

W miniony weekend 24-25 marca podopieczni trenera Dawida Suta z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008 dwukrotnie stawali się w Warszawie, gdzie mierzyli swoje siły z drużynami Dolcane Ząbki, AP Brychczy Warszawa oraz Białymi Orłami II Warszawa.

W sobotę gracze Pelikana rozpoczęli grę od potyczki z Dolcanem, który w poprzedniej edycji (trzy miesiące wcześniej) zajął 3. miejsce w I lidze Kids Soccer League. Łowiczanie zagrali bardzo dobre spotkanie, zdominowali rywala i wygrali spotkanie różnicą aż sześciu goli.

Po spotkaniu łowiczanie musieli przenieść się na inne boisko, czekali na drugi mecz aż dwie godziny i to miało spory wpływ na wynik meczu ligowego z AP Brychczy. Pelikan 2008 przegrywał bowiem po 3. minutach aż 0:3. Ostatecznie mecz zakończył się wygraną warszawskiej drużyny 8:4.

W niedzielę odbyły się dwa mecze fazy finałowej. Łowiczanie zaczęli od zwycięstwa z Bia-

łymi Orłami II, które po fazie zasadniczej były na drugim miejscu w tabeli. Pelikan 2008 od początku atakował, stwarzał sobie mnóstwo sytuacji pod bramką rywala i wygrał to spotkanie 6:3.

W drugim meczu rywalem był ponownie AP Brychczy. Chłopcy z niedzielnej składki Brychczy przed tygodniem byli na turnieju na Litwie, gdzie zajęli drugie miejsce w międzynarodowym turnieju, ulegając w finale Atalancie Bergamo 1:2.

– W spotkaniu z Białymi Orłami zagraliśmy dobrze. Minusem była skuteczność pod bramką rywala, bo powinniśmy strzelić przynajmniej dwa gole więcej. W meczu z AP Brychczy do straty gola, walczyliśmy, mieliśmy swoje sytuacje, ale po stracie gola balonik pękł. Zawodnicy mentalnie nie dźwignęli spotkania i do przerwy 0:8. W drugiej połowie zawodnicy zaczęli walczyć, grać. Druga połowa zakończyła się porażką 2:4. Dobra, cenna lekcja pokory i gry w piłkę bo rywal był bardzo dobry – dodał Sut. **ever**

Koszykówka | II liga grupa B

Syntex Książak w II rundzie play-off

Koszykarze Syntex Książak Łowicz wygrali rywalizację w I rundzie play-off z KU AZS UJK Kielce. Podopieczni trenera Roberta Kucharka pierwsze spotkanie wygrali w Łowiczu 87:72, a w niedzielę 25 marca wygrali drugi mecz w Kielcach 87:76 i awansowali do grona 16 zespołów, walczących o I ligę. Na nasz zespół czekał na wygranego z pary Zagłębie Sosnowiec – Wisła Kraków. Okazało się, że niżej rozstawiona ekipa z Krakowa, wygrała rywalizację, zatem teraz czeka nas przeprawa przez „Wisłę”.

Wicelider grupy B – AZS UMCS Lublin zagrał rewanż w Warszawie i tu mogło być 1:1, jednak zespół z Lublina po raz kolejny uwodnił, że ma poważne aspiracje do I ligi i wygrał 83:77. Teraz zagra z Politechniką Gdańską (A6).

Żubry Białystok w pierwszym meczu u siebie rozgromiły Stal Stalowa Wola, ale w rewanżu miało nie być już tak łatwo. Sytuacja jednak się powtórzyła. Żubry wygrały 93:68 i grają dalej. Rywalem będzie zwycięzca pary KK Polonia Bytom (C7) – AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice.

W rewanżowym spotkaniu KS Rosa-Sport Radom (5) – AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź (4) było ciekawie. Tu obstawialiśmy raczej na wygraną Rosy i trzeci mecz w tej parze. No i tak się stało. Rosa wygrała 76:69 i o awans walczyła w trzecim meczu. Potem czas na wygraną zespołu z pary SMS PZKosz Władysławowo (A8) – KK Decka Jedyńka Pelplin. **zt**

2. mecze I rundy play-off II ligi koszykówki męskiej grupa B (2018.03.17):

■ **AZS UJK Kielce – Syntex Książak Łowicz 76:87** (20:24, 18:15, 18:18, 20:30). Wynik: 0:2.

■ **MUKS Hutnik Warszawa (B7) – AZS UMCS Lublin (B2) 77:83**. Wynik: 0:2.

■ **ZKS Stal Stalowa Wola (B6) – PKK Żubry Białystok (B3) 68:93**. Wynik: 0:2.

■ **KS Rosa-Sport II Radom (B5) – ŁKS AZS UŁ SG Łódź (B4) 76:69**. Wynik: 1:1.

2. mecz I rundy play-off II ligi koszykówki męskiej – grupa A (2018.03.24):

■ **SMS PZKosz Władysławowo (A8) – KK Decka Jedyńka Pelplin (A1) 85:84**. Wynik: 1:1.

■ **BC Domino Inowrocław (A7) – BC Obrza Kościan (A2) 65:56**. Wynik: 1:1.

■ **Politechnika Gdańska Gdańsk (A6) – Asseco AMW II Gdynia (A3) 101:76**. Wynik: 2:0.

■ **Sklep Polski MKK Gniezno (A5) – MKS Sokół Międzychód (A4) 106:74**. Wynik: 1:1.

2. mecz I rundy play-off II ligi koszykówki męskiej – grupa C (2018.03.24-26):

■ **Daas Basket Hills Bielsko-Biała (C8) – AZS AGH Kraków (C1) 67:114**. Wynik: 0:2.

■ **KK Polonia Bytom (C7) – AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice (C2) (po, godz. 18.00)**. Wynik: 0:1.

■ **KS Pogoń Ruda Śląska (C6) – MKKS Jaworzno (C3) 84:91**. Wynik: 0:2.

■ **TS Wisła Kraków (C5) – Zagłębie Sosnowiec SA (C4) 88:71**. Wynik: 2:0.

2. mecz I rundy play-off II ligi koszykówki męskiej – grupa D (2018.03.24):

■ **Muszkietierowie Nowa Sól (D8) – Górnik Trans.eu Wałbrzych (D1) 54:79**. Wynik: 0:2.

■ **WKK Wrocław (D7) – Weegree AZS Politechnika Opolska Opole (D2) 67:98**. Wynik: 0:2.

■ **KS Sudety Jelenia Góra (D6) – Exact Systems Śląsk II Wrocław (D3) 78:84**. Wynik: 0:2.

■ **KS Kosz Pleszew (D5) – KS Stal Kosz Ostrów Wielkopolski (D4) 90:72**. Wynik: 1:1.

Koszykówka | Wojewódzka liga żaków U-12 M

Młodzi koszykarze grają co raz lepiej

Trudny sezon dla najmłodszych koszykarzy UMKS Książak Łowicz z rocznika 2006, 2007 i 2008 trwa nadal. Zaczęli oni rywalizację w lidze wojewódzkiej żaków do lat 12, ale większość graczy jest młodsza od rywali i dopiero zaczyna koszykarskie zmagania. Nasz zespół w tym sezonie wie, że musi się dużo uczyć i liczyć z porażkami, ale nie załamuje się, trenuje i walczy.

W sobotę, 25 marca, ekipa trenera Macieja Siemieniuczka z UMKS Książak-2006 uległa AZS PWSZ II Skierniewice 36:49, a mecz z LUKS Trójka Sieradz przegrali 35:66. Już te wyniki

wskazują, że nasi młodzi koszykarze grają co raz lepiej.

W pierwszym pojedynku łowiczanie walczyli bardzo ambitnie, ale nie udało się pokonać rywali ze Skierniewic. Książacy pod wodzą Jakuba Polaka (12 pkt.) i Karola Kosiorka (11 pkt.) prowadzili wyrównany mecz i jeszcze w czwartej kwarcie, w 35. minucie, rywal był w ich zasięgu (32:37). W końcówce meczu lepiej zagrali jednak goście i to oni wygrali mecz 49:36.

W drugim spotkaniu było już dużo trudniej. Mocniejsza fizycznie Trójka Sieradz była zdecydowanie lepsza i wygrała mecz

66:35. Tym razem najmłodszej koszykarce dla drużyny Książaka zdobył Kosiorek (17) i Jan Doroba (12).

– Widać poprawę w grze zespołu, przede wszystkim widać to w wynikach. Zdobywamy więcej punktów, mniej tracimy. Dzisiaj graliśmy mecz wyrównany z rywali, przegraliśmy dzięki niefortunnie, przegraliśmy dzięki niefortunnie. Drugi mecz graliśmy z zespołem z Sieradza, który jest rok starszy od nas i przegraliśmy tylko trzydziestoma. Naprawdę widać znaczącą poprawę w grze, a to tylko tydzień czasu minął. Mamy teraz miesiąc na dalszą naukę. Po zawodnikach wi-

dać, że rozumieją, jakie zadania są im powierzone, lepiej bronią, czują się pewniej na boisku. Widać więc, że szkolenie idzie w dobrym kierunku – ocenił trener Siemieniucz. **zt**

5. runda wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików młodszych U-12:

■ **UMKS Książak-2006 Łowicz – AZS PWSZ II Skierniewice 36:49** (2:5, 6:20, 16:8, 12:16)

Książak: Jakub Polak 12, Karol Kosiorek 11, Jan Doroba 7, Norbert Wojda 4, Konstanty Boguszewski 2, Marcel Socha, Oskar Gawęcki, Wojciech Bogus, Aleksander Szymczak, Szymon Szygulski i Kacper Dziedziela.

Najlepiej dla AZS II: Maciej Lesiecki 17 i Wiktor Smoliński 8.

■ **LUKS Trójka Sieradz – UMKS Książak-2006 Łowicz 66:35** (20:11, 12:10, 14:8, 20:6)

Książak: Karol Kosiorek 17, Jan Doroba 12, Kacper Dziedziela 4, Mateusz Pińkowski 2, Marcel Socha, Konstanty Boguszewski, Oskar Gawęcki, Wojciech Bogus, Aleksander Szymczak, Szymon Szygulski, Jakub Polak i Norbert Wojda. **Najlepiej dla Trójki:** Brunon Nolbert 14 i Oskar Leśniak 12.

■ **AZS PWSZ II Skierniewice – LUKS Trójka Sieradz 11:96**.

■ **UMKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – SKS Start Łódź** (s, godz. 9.30)

■ **MKS Osemka I Skierniewice – UMKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski** (s, godz. 11.15)

■ **SKS Start Łódź – MKS Osemka I Skierniewice** (s, godz. 13.00)

■ **MKS Osemka II Skierniewice – Esbank Junak Radomsko** (s, godz. 12.00)

■ **ŁKS MiniBasketLiga Szkoła Gortata Łódź – MKS Osemka II Skierniewice** (s, godz. 13.30)

■ **Esbank Junak Radomsko – ŁKS MiniBasketLiga Szkoła Gortata Łódź** (s, godz. 15.00)

1. PKK 99 Pabianice (1)	5	9	389-159
2. MKS Osemka I Skierniewice (2)	4	8	462-78
3. AZS PWSZ I Skierniewice (3)	4	8	332-71
4. AZS PWSZ II Skierniewice (8)	6	7	155-482
5. ŁKS MiniBasketLiga Szkoła Gortata (4)	4	6	247-164
6. MKS Osemka II Skierniewice (5)	4	6	179-197
7. UMKS Książak-2006 (9)	6	6	138-464
8. LUKS Trójka Sieradz (12)	3	5	189-106
9. KKS Pro-Basket Kutno (6)	3	5	164-106
10. SKS Start Łódź (7)	2	4	115-74
11. Esbank Junak Radomsko (10)	3	3	36-335
12. UMKS Piotrcovia Piotrków Tryb. (11)	2	2	24-194

Nowy Łowiczjanin
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczjanin”
Waliogóscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczjanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waliogórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waliogórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczjanin.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 36, a także przez stronę www.lowiczjanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGINI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczjanina
8.020 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główna i Stryków), też kontrolowanym przez ZKDP: 10.260 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej

Koszykówka | I runda play-off o awans do I ligi koszykówki

Syntex Książak po raz drugi pokonał AZS UJK Kielce

Bardzo dobrze zakończyli I rundę play-off koszykarze Syntex Książak Łowicz, którzy po raz drugi pokonali ekipę AZS UJK Kielce. Nasi koszykarze, którzy wygrali rundę zasadniczą w rozgrywkach II ligi grupy B i awansowali do dalszej walki o I ligę w I rundzie play-off, walczyli o awans do dalszej gry z ekipą AZS UJK Kielce (8. miejsce).

Podopieczni trenera Roberta Kucharka w Łowiczu w sobotę, 17 marca wygrali 87:72, a w rewanżu, który odbył się w niedzielę 25 marca w Kielcach, wygrali 87:76 i awansowali do grona 16 zespołów, które walczą o I ligę. Do zwycięstwa i awansu nasz zespół poprowadził rozgrywający Michał Kwiatkowski, który zdobył 34 punkty (8x3).

Zwycięstwo nie przyszło łatwo. Drużyna z Kielca była mocno zmotywowana, a dodatkowo grała przed własną publicznością i stanowiła ogromne wyzwanie dla Syntex Książaka. Początek spotkania był bardzo wyrównany i obydwie drużyny zdobywały punkty za punktem. Dopiero w końcówce pierwszej kwarty łowiczanie udało się nieco odskoczyć. Po 10 minutach nasz zespół prowadził 24:20, po celnych rzutach za trzy punkty w wykonaniu Daniela Nieporęckiego i Kwiatkowskiego.



W meczu w Kielcach koszykarze Syntex Książak potwierdzili swoją dobrą formę.

Drugą kwartę bardzo dobrze otworzyli łowiczanie. Rewelacyjnie dysponowany Kwiatkowski trafił dwie „trójki” i w 15. minucie Książacy wygrali już 35:23. Wydawało się, że to początek końca Akademików, jednak od tego momentu losy pojedynku nieco się odwróciły. Gospodarze zaczęli mozolnie odrabiać straty i na przerwę zeszli, przegrywając jedynie 38:39.

Trzecia odsłona to bardzo wyrównana walka, zakończona zdobyciem przez obydwie drużyny po 18 punktów. Syntex Książak po 30 minutach meczu prowadził

57:56 i wiadomo było, że wszystko zależy od dyspozycji w czwartej kwarcie. Okazało się, że nasz zespół jest dobrze przygotowany do fazy play-off. Kwartę od „trójki” zaczął Kwiatkowski, potem punktował Karol Dębski i Michał Świdorski, a za chwilę „za trzy” trafił Nieporęcki i łowiczanie wygrali w 34. minucie 69:62. W kolejnych minutach nie do zatrzymania był Kwiatkowski i po jego akcjach Syntex odskoczył na bezpieczną przewagę 78:69. Do końca meczu pozostały już tylko 3 minuty i nasz zespół miał pełną kontrolę nad wynikiem.

W końcówce gospodarzy dobiły „trójki” Michała Świdorskiego i Kwiatkowskiego. Książacy pewnie wygrali mecz 87:76 i awansowali do II rundy play-off walki o I ligę koszykówki. Teraz czekają na kolejnego rywala, którym będzie Wisła Kraków, która pokonała w I rundzie Zagłębie Sosnowiec. W rundzie zasadniczej Wisła zajęła 5. miejsce w grupie D, zatem ekipa Syntexu będzie faworytem tej rywalizacji.

– To był ciężki mecz. Przede wszystkim sporo się opóźnił, gdyż nie było opieki medycznej i długa przerwa wpłynęła na brak kon-

centracji w naszym zespole. A ponadto, a może przede wszystkim znaczenie miało to, że gospodarze zagraли bardzo dobrze, a musieli walczyć na całego, gdyż to był ich ostatni mecz. Na szczęście wszystko dobrze się dla nas skończyło. Dobrze zagrał z obrotu, który świetnie dzisiaj funkcjonował. To był duży plus. Jest nad czym pracować, ale najważniejsze, że jesteśmy dalej. Po świętach gramy u siebie z Wisłą Kraków, a później rewanż w Krakowie. Mam nadzieję, że tak samo skończymy 2:0, ale nie zapieszajmy. Najważniejszy jest następny krok, czyli mecz u siebie, a rywal to młody zespół, którego nie należy lekceważyć – podsumował po meczu trener Kucharek. **zł**

2. mecz I rundy play-off II ligi koszykówki męskiej – grupa B:

AZS UJK Kielce – Syntex Książak Łowicz 76:87 (20:24, 18:15, 18:18, 20:30). **Wynik: 0:2.**

Syntex: Michał Kwiatkowski 34 (8x3), Daniel Nieporęcki 13 (3x3), Karol Dębski 13 (2x3), Damian Tokarski 11 i Maciej Cukierda 7 (1x3) oraz Michał Świdorski 7 (1x3), Bartosz Włuczyski 2, Piotr Łucka i Bartłomiej Bojko. **Najwięcej dla AZS:** Michał Szewdo 17 i Jakub Lewandowski 14 (2x3).

Sędziowali: Michał Kurcz i Miłosz Tracz. **Komisarz:** Jakub Kotulski (Stalowa Wola).

Koszykarze czekają na Wisłę Kraków

Syntex Książak wygrał wyjazdowy mecz rewanżowy w pierwszej rundzie play-off z KU AZS UJK Kielce 87:76 i podopieczni trenera Roberta Kucharka awansowali do dalszej walki o I ligę, gdzie na polu walki pozostało 16 zespołów. Kolejnym rywalem naszego zespołu będzie młody, ambitny zespół TS Wisła Kraków. Nasi rywale w I rundzie play-off dość nieoczekiwanie pokonali wyżej rozstawione Zagłębie Sosnowiec, Wisła w rundzie zasadniczej w grupie D zajęła 5. miejsce z bilansem 14 zwycięstw i 12 porażek. Teoretycznie mamy mocniejszą drużynę, ale o jej siłę przekonamy się dopiero po świętach.

Wicelider grupy B AZS UMCS Lublin wygrał rewanż w stolicy z ekipą MUKS Hutnik i teraz walczy dalej o awans z zespołem Politechnika Gdańska (A6). Żubry Białostok również awansowały do dalszej walki i teraz zagrają o I ligę z wygraną ekipą z pary AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice (C2) / Polonia Bytom (C7) – PKK Żubry Białostok (B3).

W spotkaniu KS Rosa-Sport Radom (5) – AZS UŁ Szkoła

Gortata Łódź (4) było ciekawie. Wygrany w decydującym meczu awansuje i czeka na zwycięzcę z pary Decca Pelplin (A1) / SMS PZKosz Władysławowo (A8). **zł**

II runda play-off II ligi koszykówki męskiej, zestaw par 2. rundy do 2 zwycięstw (system 1-1-1):

1. mecz II rundy play-off II ligi koszykówki męskiej (7-8 kwietnia): para 1: Decca Pelplin (A1) / SMS PZKosz Władysławowo (A8) – ŁKS AZS UŁ SG (B4) / KS Rosa-Sport (B5), **para 2:** Syntex Książak (B1) – TS Wisła (C5) (s. godz. 18), **para 3:** AZS AGH Kraków (C1) – KS Stal Kosz Ostrów Wielkopolski (D4) / KS Kosz Pleszew (D5), **para 4:** Górnik Trans.eu Wałbrzych (D1) – MKS Sokół Międzychód (A4) / Sklep Polski MKK Gniezno (A5), **para 5:** BC Obrza Kościan (A2) / Domino Inowrocław (A7) – Exact Systems Śląsk II (D3), **para 6:** AZS UMCS (B2) – Politechnika Gdańska (A6), **para 7:** AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice (C2) / Polonia Bytom (C7) – PKK Żubry Białostok (B3), **para 8:** Weegree AZS Politechnika Opolska (D2) – MCKIS Jaworzno (C3)

Kadeci Książaka z kompletem zwycięstw

Komplet zwycięstw w finałach B mają koszykarze łowickiego Książaka-2002, którzy walczyli o 5. miejsce w lidze wojewódzkiej. Podopieczni trenera Piotra Rutkowskiego, w niedzielę 18 marca, pokonali u siebie w meczu 6. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U-16 PKK'99 Pabianice 87:61. To piąte zwycięstwo z rzędu łowickiego zespołu, który jest liderem grupy B.

Mecz nie był łatwy, a szczególnie jego początek. Ekipa z Pabianic to wicelider tabeli grupy B i było wiadomo, że będzie chciał tu powalczyć o zwycięstwo. Rywal w pierwszej kwarcie zaskoczył Książaka dobrą skutecznością i wygrali po 10 minutach 18:19. Jednak w drugiej odsłonie nasi koszykarze zaczęli nieco mocniej bronić i to szybko przeniosło się na wynik. Odskoczyli na kilka punktów, i z każdą kolejną minutą powiększali przewagę, wygrywając ostatecznie 87:61.

– Bardzo się cieszymy z piątego zwycięstwa. Cały czas realizujemy swój cel, którym było wygranie wszystkich spotkań w tej grupie i zajęcie pierwszego miejsca. Jesteśmy już blisko, ale trzeba wygrać jeszcze dwa pojedynki



Maksym Branicki wraca do formy po kontuzji.

po świętach – podsumował trener Rutkowski.

Teraz nasz zespół zagra w niedzielę 8 kwietnia w Łodzi ze Startem. **zł**

UMKS Książak-2002 Łowicz – PKK'99 Pabianice 87:61 (18:19, 23:8, 23:15, 23:19)

Książak: Bartosz Dylak 37, Szymon Gładki 33 (1x3), Michał Kuliński 6, Maksym Branicki 3, Mateusz Kobuszewski 3 (1x3), Kacper Pięta 2, Kornel Jonio 2, Karol Wróbel 1 i Stanisław Górniak. **Najlepiej dla PKK'99:** Jakub

Dembowski 12, Mateusz Okruszek 10 i Daniel Nawrocki 10.

1. UMKS Książak-2002 (2)	5	10	450-257
2. PKK 99 Pabianice (1)	5	8	293-314
3. SKS Start Łódź (4)	5	7	318-339
4. ŁKS AZS UŁ Szkoła Gortata II (3)	4	6	261-262
5. AZS PWSZ II Skierniewice (5)	5	5	220-237

7. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U-16 o miejscu 5-9 (2018.04.8): SKS Start Łódź – UMKS Książak-2002 Łowicz, ŁKS AZS UŁ Szkoła Gortata II Łódź – PKK 99 Pabianice. Pauza: AZS PWSZ II Skierniewice.



PIĄTEK, 30 MARCA:
■ 10.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Springowy mecz piłki nożnej młodzików D1: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – AP Żyrardów;**

SOBOTA, 31 MARCA:
■ 15.30 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **21. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – Rolimpex GKS LZS Wiekielec;**

WTOREK, 3 KWIETNIA:
■ 11.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Zaległy mecz 1. kolejki skierniewickiej ligi piłki nożnej juniorów młodszych B2 – grupa A: MUKS Pelikan-2002 Łowicz – LKS Korona Wejście;**

CZWARTEK, 5 KWIETNIA:
■ 15.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Inauguracja XXIV edycja Czwartków Lekkoatletycznych;**

PIĄTEK, 6 KWIETNIA:
■ 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **25. edycja XIX Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.;**

SOBOTA, 7 KWIETNIA:
■ 10.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszych B1: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – RTS Władzów Łódź;**

■ 11.00 – Boisko sportowe Szkoły Podstawowej nr 3 im. kard. Karola Wojtyły – Papieża Polaka w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9, **1. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E2 – grupa I: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – RKS Mazovia Rawa Mazowiecka;**
■ 13.00 – Boisko sportowe Szkoły Podstawowej nr 3, ul. Grunwaldzka 9, **1. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E1 – grupa I: UKS AP Łowicz – MUKS Pelikan-2007 Łowicz;**

■ 13.30 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy młodszych C2: MUKS Pelikan-2004 Łowicz – SPN Diament Zduńska Wola;**
■ 16.00 – Stadion Miejski im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – ŁKS Łódź.**
Gogo

